BIAŁOSTOCKA

GAZETA współczesna

Nakład 50 000 egz. PIĄTEK-NIEDZIELA, 19-21.04.2002 NR 77 (14 990) CENA 1,50 zł

REKLAMA

Wiosenne porządki w Twoich finansach

Dni Otwarte we wszystkich biurach

AMPLICO AIG Life

20-21.04 w godz. 10.00-17.00

Zadzwoń

(0-22) 523 50 70

D699902amb



DZIŚ wydanie weekendowe

- Tylko kur nie zamawiam
- Przepraszam, czy tu biją?
- W poszukiwaniu Beaty

NIEMCY
Przesłuchany przez IPN Herman Schaper, były gestapowiec, odrzuca zarzuty w sprawie Jedwabnego.

Czytaj na str. 3.



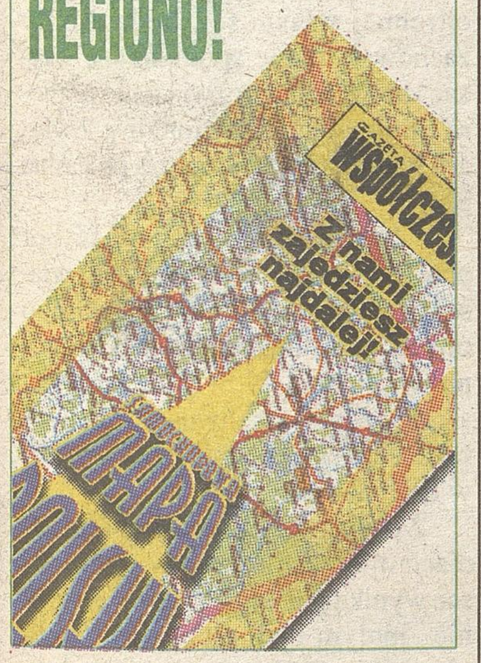
BIAŁOWIEŻA
Naukowcy i przedstawiciele środowiska kulturalnego wystosowali list do ministra środowiska z propozycją nadania Puszczy Białowieskiej specjalnego statusu.

Czytaj na str. 7.

SIEMIATYCZE
Wojewoda podlaski Marek Strzaliński spotkał się z przedstawicielami miejscowych władz samorządowych.

Czytaj na str. 6.

Już w piątek 26 kwietnia SAMOCHODOWA MAPA POLSKI oraz dokładna MAPA NASZEGO REGIONU!





Czytaj na str. 3.

XXVI Międzynarodowy Turniej Tańca



w Białymstoku

Czytaj na str. 9.

Bison-Bial planuje zwolnienie 460 pracowników w Białymstoku, Kolnie i Bielsku Podlaskim

PÓKI FABRYKA ISTNIEJE I MY ŻYJEMY...

Prawie co drugi pracownik Fabryki Przyrządów i Uchwytów Bison-Bial w Białymstoku może stracić pracę. Grupowe zwolnienia są zapowiadane także w Bielsku Podlaskim i Kolnie, gdzie Bison-Bial ma swoje zakłady.

W poniedziałek związki zakładowe w Bison-Bial otrzymały zawiadomienia o planowanym zwolnieniu grupowym 460 pracowników. W zakładzie w Białymstoku, gdzie pracuje obecnie ponad 900 osób, pracę miałoby stracić 370 osób. W oddziale w Kolnie, który produkuje podobny asortyment jak zakład w Białymstoku (wyroby tulejowo-trzpieniowe) do zwolnienia ma być wytypowanych 60 z około 200 zatrudnionych. W zakładzie w Bielsku Podlaskim, specjalizującym się w produkcji imadeł, zwolnienia mają być najmniejsze. Zwolnionych byłoby 30 osób na około 170 pracowników.

Jako przyczynę zwolnień zarząd Bison-Bial podał konieczność szybkiego dostosowania mocy produkcyjnych do warunków rynkowych i mniejszych zamówień na wyroby.

Czy rzeczywiście aż tyle osób straci pracę – nie wiadomo. Pierwsze wypowiedzenia pracownicy mogliby otrzymać w czerwcu, kiedy minie 45 dni od zawiadomienia organizacji związkowych o planowanym zwolnieniu grupowym.

– Nie podlega dyskusji, że w sprawie zwolnień trzeba rozmawiać. Sztywne stanowiska, zarówno jednej, jak i drugiej strony, nie załatwią problemu. Na pewno związki zawodowe zrobią wszystko, żeby nie trzeba było zwolnić aż tylu osób – powiedział Jerzy Nowik, członek rady nadzorczej i szef zakładowej „Solidarności 80". – Dopóki fabryka istnieje i my żyjemy, szanse na uratowanie Bison-Bial są i będą.

Podobnego zdania byli robotnicy, z którymi rozmawialiśmy.



W zakładzie Bison-Bial w Białymstoku pracuje obecnie ponad 900 osób. Pracę miałoby stracić 370.

FOT. P. NIEMCZYNOWICZ

– Od lat słyszymy, że źle się dzieje w zakładzie, ale Bison-Bial jakoś ciągnie. Trochę przyzwyczailiśmy się już do tego, ale jest oczywiście pewna obawa. Wiadomo, jak dziś trudno o inną pracę – powiedział jeden z pracowników drugiej zmiany.

Zdaniem pracowników, jeśli rzeczywiście zostałoby zwolnionych tak dużo osób, jak planuje zarząd, zdezorganizowałoby to pracę zakładów, zwłaszcza w Białymstoku oraz Kolnie.

Pracownicy Bison-Bial od kilku miesięcy otrzymują pensje z opóźnieniem. Z tego powodu załoga w marcu zastrajkowała. Obecnie wynagrodzenia są także wypłacane z opóźnieniem, ale według harmonogramu ustalonego z pracownikami. W ramach oszczędności 26 kwietnia w Bison-Bial staną maszyny. Przestój zakończy się 6 maja.

Jak już informowaliśmy, zarząd Bison-Bial prowadzi negocjacje m.in. z bankami w sprawie spłaty swoich długów (w sumie ponad 50 mln zł). Banki nie godzą się jednak na ustępstwa. Jeśli nie dojdzie do porozumienia, w najbliższych dniach może zostać nawet złożony wniosek o ogłoszenie upadłości Bison-Bial.

Mimo wielu prób, nie udało się nam porozmawiać z Tadeuszem Gochnio, prezesem Bison-Bial.

(MN)

ZŁÓŻ ŻYCZENIA: w piątek: Adolfowi, Tymonowi; w sobotę: Agnieszce, Czesławowi; w niedzielę: Feliksowi, Anzelmowi

SONDA

Zapytaliśmy osoby związane ze spółdzielczością, co sądzą o poselskim projekcie nowelizacji ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych.



Krzysztof Pieńkowski, prezes Spółdzielni Mieszkaniowej Lokatorsko -Własnościowej w Mońkach:

– Projekt nowelizacji ustawy idzie w kierunku możliwości finansowych budżetu państwa. Ponieważ państwo ma problemy finansowe, postanowiono obniżyć koszty wprowadzania reformy. Przerzucono je po prostu na barki właścicieli lokali. Poselski projekt nowelizacji ma na celu wyłącznie ratowanie budżetu. Nasza spółdzielnia nie poniosła jeszcze żadnych kosztów z tytułu podziału i scalania gruntów. Rozpoczniemy prace dopiero wówczas, gdy doczekamy się finalnego dokumentu, czyli ustawy w jej ostatecznym kształcie. Na razie przepisy ciągle się zmieniają. Do dziś wniesiono już kilkanaście poprawek – widać wyraźnie, że ustawa o spółdzielniach mieszkaniowych jest zwyczajnym bublem prawnym.



Włodzimierz Abramowicz, prezes SM „Słoneczny Stok" w Białymstoku:

– Po raz kolejny zauważam, że nowelizacją ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych zajmują się ludzie, którzy nie mają pojęcia o spółdzielczości. Projekt nowelizacji ma dużo błędów, np. przepis dotyczący podziału gruntów. Ustawa z 15 grudnia 2000 r. zobowiązała nas do wykonania takiej operacji. Ponieśliśmy już pewne koszta, które miał zrefundować Skarb Państwa. Teraz okazuje się, że prawo się zmieni i za wszystko zapłacą spółdzielnie. Ja podpisałem już umowy z geodetami. Mam im zapłacić 300 tys. zł. Ich nie interesuje fakt, że zmieniły się przepisy...



Krzysztof Pużuk, prezes Obywatelskiego Stowarzyszenia Uwłaszczeniowego w Białymstoku:

– Nowelizacja ustawy byłaby potrzebna tylko wówczas, gdyby zmierzała w kierunku jeszcze większego (niż w pierwszej wersji ustawy) uniezależnienia mieszkańców od niezwykle silnego lobby, jakim są władze spółdzielni mieszkaniowych. Tymczasem projekt posłów SLD wyraźnie zmierza do tego, by pozbawić ludzi ich własności. Szkoda, że posłowie SLD nie zdają sobie sprawy z tego, że nigdzie na świecie nie ma czegoś takiego jak własność spółdzielcza. Jaki status prawny będą więc miały mieszkania spółdzielcze własnościowe po wejściu Polski do Unii Europejskiej? Tego projektu na pewno nie można nazwać działaniem dla dobra społeczeństwa.



Rościsław Borowski, prezes Zarządu Spółdzielczego Regionalnego Związku Rewizyjnego w Białymstoku:

– Projekt nowelizacji w ogólnych zarysach idzie w dobrym kierunku. Przede wszystkim umożliwia swobodny wybór prawa własności. Lokatora nie stawia się już w sytuacji bez wyjścia: albo mieszkanie lokatorskie albo odrębna własność. Mamy jednak zastrzeżenie co do zapisu, że koszty podziału gruntów scedowano na spółdzielnie. Są one w trakcie ponoszenia kosztów za te operacje. Najpierw obiecano nam refundację, teraz się ją zabiera. Takie rozwiązanie obciąży członków spółdzielni – a przecież chodzi o spore kwoty, w wysokości mniej więcej 700-800 tys. zł. Naszą opinię, dotyczącą projektu nowelizacji przekazaliśmy podlaskim parlamentarzystom.

KOMENTARZ



Uwłaszczenia nie będzie

W ubiegłym roku obiecano nam uwłaszczenie mieszkań. Miały być odtąd wyłącznie naszą własnością – i to za nieduże pieniądze. Planowano, że za uwłaszczenie mieszkania lokatorskiego zapłacimy tylko 3 proc. jego wartości! Szybko okazało się, że taki przepis jest niezgodny z Konstytucją RP. 3 proc. zniknęło z ustawy. Pozostała natomiast nowa forma własności mieszkań, która miała nas uniezależnić od spółdzielni mieszkaniowych.

Okazało się jednak, że ogólnie panujący bałagan, związany np. z własnością gruntów, na których stoją bloki, skutecznie utrudnia wprowadzenie w życie przepisów ustawy. Posprzątanie tej „stajni Augiasza" zostawiono spółdzielniom. Dla nich jest to działanie na własną szkodę, bo wyodrębnienie własności umożliwi właścicielom mieszkań wystąpienie ze spółdzielni, a te stracą część dochodów. Na osłodę obiecano SM-om refundację kosztów. Nowelizacja ustawy zabiera nawet to. By odciążyć Skarb Państwa, wszystkie opłaty scedowano na tych obywateli, którzy zechcą mieć mieszkanie z prawem odrębnej własności. Jaki z tego wniosek? Najlepiej nic nie zmieniać i zadowolić się spółdzielczą własnością. A jeśli ktoś złożył już swój akces do spółdzielni, niech go wycofa. Będzie taniej i spokojniej. I po staremu.

Anna Mierzyńska

Posłowie chcą odciążyć Skarb Państwa. Po kieszeni dostaną spółdzielnie mieszkaniowe, czyli...

Zapłaci lokator



Jeśli ktoś zechce uwłaszczyć swoje spółdzielcze mieszkanie, będzie musiał liczyć się ze sporymi kosztami

Miało być wspaniale: mieszkania za 3 proc. wartości, niższa stawka u notariusza i rzeczoznawcy, niezależność. Obiecywała to ustawa o spółdzielniach mieszkaniowych z 15 grudnia 2000 r. Fakt, że na takie wspaniałości nie wystarczy w państwowej kasie pieniędzy, ujawniono bardzo szybko. Znajdujący się w tej chwili w Sejmie projekt nowelizacji ustawy, odciąża więc finansowo Skarb Państwa. Koszty „małego uwłaszczenia" poniosą w całości właściciele mieszkań.

Ustawa wprowadziła możliwość uzyskania prawa odrębnej własności lokalu, należącego dotychczas (przynajmniej częściowo) do spółdzielni. Zakładano, że przekształcanie prawa będzie kosztowało niewiele: zryczałtowana opłata notarialna, niższa niż w innych okolicznościach stawka za wpis do księgi wieczystej, podatek oraz – w przypadku mieszkań lokatorskich – wpłata 3 proc. wartości lokalu. Ustawa nie określała, kto zapłaci za rzeczoznawcę, który powinien wycenić mieszkanie.

Obecnie wszystko jest jasne. Poselski projekt nowelizacji ustawy mówi, że koszty całej operacji pokryje właściciel mieszkania. Zapłaci za rzeczoznawcę, notariusza, założenie księgi wieczystej i wpis do niej.

– Trudno przecież obciążać kosztami pozostałych członków spółdzielni, którzy nie są zainteresowani zmianą prawa własności – mówi Bogdan Ptaszyński, zastępca prezesa SM „Piaski" w Białymstoku.

Na tym się jednak nie kończy. Członkowie spółdzielni będą musieli zapłacić także za scalenie lub podział nieruchomości, a może to kosztować nawet 700 tys. zł.

Operacja ta jest niezbędna do ustalenia odrębnej własności mieszkania. Spółdzielnie muszą bowiem uregulować stan prawny gruntów, a potem podzielić je na mniejsze działki. Większość SM już w I kw. 2002 r. złożyła do władz miejskich wnioski o podział nieruchomości. Koszty tej operacji miał (częściowo) refundować Skarb Państwa. Z nowelizacji wynika jednak, że za wszystko zapłacą członkowie spółdzielni. A chodzi o kwoty niebagatelne – szacunkowo mówi się o 168 mln zł (w skali całego kraju).

– Koszt jest horrendalnie wysoki – przyznaje Barbara Ciruk, posłanka SLD, która podpisała się pod projektem nowelizacji. – Zdaję sobie jednak sprawę, że obciążanie nim spółdzielców nie jest dobrym rozwiązaniem. Być może uda się wypracować taki układ, by zrefundować spółdzielniom chociaż część kosztów.

Na szczęście nowelizacja ustawy przewiduje zachowanie spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu. Osoby, którym nie zależy na odrębnej własności, będą mogły zachować lokale spółdzielcze własnościowe. Takie rozwiązanie popiera Spółdzielczy Regionalny Związek Rewizyjny, który zrzesza podlaskie SM.

– Umożliwi to lokatorom wybór prawa własności. Poprzedni zapis właściwie stawiał ich pod ścianą: albo mieszkanie lokatorskie albo z odrębną własnością. Nowelizacja dopuszcza też inne możliwości – podkreśla Rościsław Borowski, prezes SRZR w Białymstoku.

Z danych zebranych w spółdzielniach mieszkaniowych w całej Polsce wynika jednak, że zainteresowanie „małym uwłaszczeniem" było niewielkie. Tylko ok. 3 proc. członków SM złożyło wnioski o przekształcenie ich lokalu w odrębną własność.

(ka)



Barbara Ciruk, posłanka SLD, która podpisała się pod projektem nowelizacji ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych:

– Celem ustawy z 15 grudnia 2000 r. była likwidacja spółdzielni mieszkaniowych. Moim zdaniem, to nie jest ten kierunek, w którym powinniśmy iść. Spółdzielnie są potrzebne. Ze swoim wieloletnim doświadczeniem są najlepszymi administratorami zasobów mieszkaniowych – pod ich administracje dobrowolnie przechodzą wspólnoty mieszkaniowe, zasoby komunalne i zakładowe. Spółdzielcy mają też wpływ na wybór władz. Nie warto więc utrudniać spółdzielniom działania. Obowiązująca ustawa ma jeszcze jeden minus. Koszt jej wprowadzenia jest horrendalnie wysoki – oszacowano go na mniej więcej 200 mln zł. To ogromne obciążenie dla Skarbu Państwa.

Opinia Urzędu Mieszkalnictwa i Rozwoju Miast w Warszawie:

– Urząd pozytywnie odnosi się do wprowadzenia regulacji, umożliwiających ustanawianie własnościowego prawa do lokalu oraz przekształcania lokatorskiego prawa na własnościowe. W dobrym kierunku zmierzają też propozycje uwzględnienia specyfiki spółdzielni mieszkaniowych o szczególnym przedmiocie działania (np. zaspokajanie potrzeb mieszkaniowych osób niepełnosprawnych lub osób w szczególnie trudnej sytuacji). Urząd jest natomiast przeciwny wprowadzeniu zmiany w art. 41, nakładającej na członków spółdzielni, składających wnioski o przekształcenie spółdzielczych praw do lokalu we własność, obowiązek ponoszenia kosztów związanych ze scaleniem i podziałem nieruchomości, w tym również kosztów prac geodezyjnych.

ZADZWOŃ DO NAS: Białystok 0-800-127067, Mońki 716-57-57, Bielsk Podlaski 730-67-85, Hajnówka 682-59-89, e-mail web@wspolczesna.pl

Herman Schaper, były gestapowiec, odrzuca zarzuty w sprawie Jedwabnego

Dzikie akcje tubylczej ludności

Herman Schaper, były funkcjonariusz gestapo z Ciechanowa, został 11 kwietnia przesłuchany w Niemczech w charakterze świadka, w ramach śledztwa w sprawie mordu Żydów w Jedwabnem w 1941 r. Jego zeznania nie spowodowały jednak przełomu w śledztwie. Na pytanie, co jest mu wiadome o masowym mordowaniu Żydów w 1941 r. w okolicach Łomży, Schaper odparł: „dochodziło do dzikich akcji tubylczej ludności i jakichś oddziałów". Stwierdził, że nie wie, jakie to były oddziały.

Herman Schaper był widziany przez jednego ze świadków mordu 7 lipca 1941 r. w Radziłowie. Według świadka, Schaper mógł być kierownikiem akcji przeciwko Żydom. Niemiecka prokuratura na prośbę Instytutu Pamięci Narodowej rozpoczęła poszukiwania Schapera kilka miesięcy temu, mimo że powszechnie uważano go za zmarłego. Udało się go jednak znaleźć i przesłuchać. 90-letni dzisiaj były gestapowiec stwierdził, że latem 1941 r. dowodził komandem gestapo, którego zadaniem było poszukiwanie agentów rosyjskich oraz zabezpieczanie dokumentów. Przyznał, że był raz obecny przy rozstrzeliwaniu Żydów, ale nie wydawał wówczas żadnych rozkazów podwładnym.

Przesłuchiwany przedłożył też zaświadczenie lekarskie, stwierdzające jego niezdolność do zeznań. Przesłuchanie przerwano – lekarz stwierdził, że Schaperowi groził atak serca. Następnego dnia Schaper został uznany za niezdolnego do udziału w postępowaniu.

W latach 60-tych centrala ścigania zbrodni nazistowskich w Ludwigsburgu „z dużym prawdopodobieństwem" przyjęła, że mordu w Jedwabnem dokonało komando gestapo, którym dowodził Schaper.

IPN nie sformułował jeszcze merytorycznej oceny zeznań Hermana Schapera. Ma tego dokonać prokurator Radosław Ignatiew w postanowieniu końcowym, zamykającym śledztwo w sprawie mordu Żydów w Jedwabnem.

(ka)



Nie zostaniemy białymi murzynami – krzyczeli związkowcy z „Solidarności" FOT. A. ZGIET

Związkowcy z podlaskiej „Solidarności" protestowali przeciw ograniczeniom praw pracowniczych

Manipulacje przy kodeksie

BIAŁYSTOK. „KGB-SLD", „Nie zostaniemy białymi murzynami" – takie hasła można było usłyszeć podczas czwartkowej manifestacji członków NSZZ „Solidarność" przed Podlaskim Urzędem Wojewódzkim. Przedstawiciele komisji zakładowych „S" protestowali w ten sposób przeciwko proponowanym zmianom w Kodeksie pracy.

– Regionalny Komitet Protestacyjny NSZZ „Solidarność" Regionu Podlaskiego w Białymstoku wnosi stanowczy protest wobec planów lewicowej koalicji, zmierzających do ograniczenia podstawowych praw pracowniczych – mówił w czasie pikiety Józef Mozolewski, przewodniczący Zarządu Regionu Podlaskiego NSZZ „Solidarność".

W czasie protestu petycja w sprawie zmian w Kodeksie pracy została wręczona wicewojewodzie podlaskiemu Jerzemu Półjanowiczowi.

– Uważam, że zmiany w Kodeksie pracy są nieuniknione. W tej sprawie przy jednym stole siedzieli już związkowcy i pracodawcy – stwierdził Jerzy Półjanowicz.

Podczas spotkania Józef Mozolewski powiedział, że chociaż Leszek Miller źle zaczął, to ma jeszcze szansę dobrze skończyć manipulacje przy Kodeksie pracy. Wicewojewoda odpowiedział, że manipulacja to wielkie słowo, a zmiany są w fazie ustalania i jeszcze za wcześnie, aby cokolwiek oceniać.

– Moim zdaniem za wcześnie nie jest. Teraz jest zamach na prawa pracownicze, a później będzie na organizacje związkowe – podsumował przewodniczący podlaskiej „Solidarności".

W petycji, skierowanej do premiera rządu, związkowcy napisali, że usiłowanie wprowadzenia zmian w Kodeksie pracy jest awanturą, opartą na kłamstwie. Rząd kłamie, twierdząc, że duże bezrobocie jest wynikiem wysokich kosztów pracy i nie broni pracowników, bezrobotnych i studentów.

NSZZ „Solidarność" zapowiada, że zastosuje wszelkie dostępne środki, aby przeciwstawić się zmianom w Kodeksie pracy. 26 kwietnia w Warszawie odbędzie się ogólnopolski protest w tej sprawie. **(KP)**



Petycję skierowaną do Leszka Millera Józef Mozolewski złożył na ręce wicewojewody podlaskiego Jerzego Półjanowicza FOT. A. ZGIET

Wspólna akcja „Gazety Współczesnej", Radia Jard i podlaskiej drogówki

Zdaj na kartę

Coraz mniej uczniów dysponuje kartami rowerowymi. Dzieci nie znają w związku z tym przepisów ruchu drogowego. Stwarzają zagrożenie na drogach, ryzykują swoim życiem i zdrowiem. Razem z podlaską drogówką postanowiliśmy to zmienić.

Zgodnie z obowiązującymi przepisami organami uprawnionymi do organizowania kursów i wydawania kart rowerowych są dyrektorzy szkół. Nauczyciele w natłoku obowiązków i zajęć nie zawsze mają czas na regularne organizowanie kursów – przeważnie odbywają się one raz w roku lub wcale. Nie wszyscy nauczyciele są przygotowani do prowadzenia zajęć z wychowania komunikacyjnego.

W trosce o bezpieczeństwo najmłodszych użytkowników dróg publicznych, wychodząc naprzeciw zapotrzebowaniu sygnalizowanemu przez policję i naszych Czytelników, „Gazeta Współczesna" razem z policjantami z podlaskiej drogówki i Radiem Jard z okazji Dnia Dziecka zorganizuje egzamin na karty rowerowe. Będzie go można zdać w 14 miastach będących siedzibą powiatów.

Jednocześnie wspólnie z policją podejmiemy trud przygotowania uczniów do tego egzaminu. Już wkrótce na naszych łamach będą oni mogli znaleźć przykładowe pytania, zadawane na egzaminie oraz prawidłowe odpowiedzi, przepisy regulujące zasady poruszania się rowerem po drogach publicznych. Dziecięce radio Jardzik nada cykl audycji o zasadach ruchu drogowego, o obsłudze technicznej roweru i pomocy przedlekarskiej.

Jeśli Twoje dziecko nie ma karty rowerowej – czytaj „Współczesną". Szczegóły już wkrótce.

(jg)

Uderzył w drapacz chmur

MEDIOLAN. Mały samolot turystyczny uderzył w czwartek po południu w wieżowiec Pirellego w centrum Mediolanu. Zginął pilot i co najmniej dwie osoby w biurach mieszczących się w budynku, a kilkadziesiąt zostało rannych. Mający 127 metrów wysokości, 30-piętrowy drapacz chmur jest jednym z symboli włoskiej stolicy finansowej.

– Uderzenie samolotu w wieżowiec „było wypadkiem" – oświadczył włoski minister spraw wewnętrznych Claudio Scajola.

Pilot małego samolotu turystycznego – Pipera lecącego z Locarno (Szwajcaria), tuż przed wypadkiem zgłaszał problemy techniczne z podwoziem. Wzywał pomocy, informował że stracił kontrolę nad maszyną. Samolot miał lądować na lotnisku międzynarodowym Linate pod Mediolanem, jednak na skutek awarii, do której doszło, gdy leciał nad miastem, maszyna zaczęła tracić wysokość i zapaliła się. Piper w chwili, gdy uderzał w wieżowiec, już płonął. **(PAP)**

Brutalny mord w okolicach knyszyńskiego dworca PKP

Zabili za śliwki

KNYSZYN. Policjanci zatrzymali dwóch młodych mieszkańców Rudy, podejrzewanych o to, że we wtorek dwukrotnie pobili 55-letniego R.K. Według ustaleń, za drugim razem wzięli ze sobą dwie młode moniecczanki i nieco starszą mieszkankę Zastocza. Pokazali im, jak dobija się człowieka. Mimo wielu świadków wydarzeń, nikt nie zareagował na brutalne zachowanie młodzieńców. Mężczyzna zmarł.

Do zbrodni doszło we wtorek wieczorem. Wszystko działo się w okolicach knyszyńskiego dworca PKP. Z zeznań świadków wynika, że trzy młode dziewczyny i trójka chłopaków piła na dworcu alkohol. Później dwaj z nich (mieszkańcy Rudy, w gm. Krypno 17-letni K.K. i 19-letni M.P.) oddalili się od grupy i zaproponowali alkoholową biesiadę 55-letniemu R.K., który pełnił dyżur w budynku administracyjnym prywatnego składu węglowego.

– Pili w plenerze i tam go pobili pierwszy raz. R.K. o własnych siłach poszedł do biura, by się umyć. Po półgodzinie napastnicy przyszli ponownie, już w towarzystwie moniecczanek (16-letniej I.A. i 17-letniej B.M.) oraz koleżanki z Zastocza, 21-letniej L.I. – relacjonował przebieg zdarzeń zastępca komendanta powiatowego policji z monieckiej KPP podinsp. Jarosław Stankiewicz.

Pobili go po raz drugi i nieprzytomnego zostawili. Zwłoki mężczyzny znaleziono w środę rano i powiadomiono policję. W wyniku działań operacyjnych jeszcze tego samego dnia zatrzymano domniemanych sprawców przestępstwa.

Jak się dowiedzieliśmy od mieszkańców okolic dworca, K.K. i M.P. mieli za złe pracownikowi składu, że ten ubiegłej jesieni nie pozwolił im kraść śliwek ze swojego ogrodu.

– Tak zmasakrowanej głowy jeszcze nie oglądałem – stwierdził nacz. sekcji kryminalnej KPP Maciej Studniarek.

Podczas sekcji zwłok lekarze z medycyny sądowej ustalą, czy przyczyną śmierci R.K. były ciosy zadane przez mężczyzn, czy też np. zmarł z powodu wychłodzenia organizmu. Podejrzani nie przyznają się do winy. W czwartek zostali oddani do dyspozycji Prokuratora Rejonowego w Białymstoku. **(zmo, jg)**

EKSPRESEM

▮ W nocy ze środy na czwartek przy ul. Chopina w Suwałkach skradziono fiata cinquecento.

▮ Tej samej nocy przy ul. Sikorskiego w Łapach nieznani sprawcy ukradli śruby, mocujące rozrusznik w ciągniku. Straty oszacowano na 1 tys. zł.

▮ W tym samym czasie w Studziankach z jednego z budynków gospodarskich zginęły trzy pilarki, dwie wiertarki i kosiarka spalinowa o łącznej wartości 6 tys. zł.

▮ Także w nocy ze środy na czwartek przy ul. 1 Maja w Suwałkach ukradziono fiata 126p, wartego 1 tys. zł. **(KP)**

KRÓTKO

„POLSKA TO WSPANIAŁE MIEJSCE" – tak szef MSZ Izraela Szimon Peres odpowiedział na pytanie o szanse na zorganizowanie w Warszawie konferencji pokojowej w sprawie Bliskiego Wschodu. Ambasador Libanu w Polsce jest sceptyczny. Wypowiedź szefa izraelskiej dyplomacji podały radia RMF i Zet. Peres zastrzegł jednak, że na konferencję pokojową jest jeszcze za wcześnie. Zgodę na konferencję pokojową w Warszawie wyraził już przewodniczący Autonomii Palestyńskiej Jaser Arafat. Peres przyjechał do Polski na konferencję poświęconą budowie Muzeum Historii Żydów Polskich.

DO 10 LAT WIĘZIENIA grozi syndykowi masy upadłościowej Stoczni Gdańskiej Andrzejowi W., oskarżonemu o narażenie tego zakładu na szkodę nie mniejszą niż 119 mln zł. Jego proces rozpoczął się w czwartek przed Sądem Rejonowym w Gdańsku. Zarzuty wobec syndyka dotyczą jego działalności między wrześniem a grudniem 1998 r., kiedy dokonywano sprzedaży Stoczni na rzecz Trójmiejskiej Korporacji Stoczniowej. Tekst porozumienia w sprawie udzielenia kredytu Stoczni Szczecińskiej dotarł w czwartek do Ministerstwa Gospodarki – poinformował Rafał Jesswein z biura prasowego resortu.

NA CZARNEJ LIŚCIE RAJÓW PODATKOWYCH pozostały Monako, Andora, Liberia, Liechtenstein, Wyspy Marshalla, Nauru i Vanuatu – poinformowała w czwartek Organizacja Współpracy Gospodarczej i Rozwoju (OECD). Państwa te odmawiają współpracy z OBWE i „nie poczyniły jeszcze zobowiązań w dziedzinie jawności i efektywnej wymiany informacji" – wyjaśniła. Organizacja skupiająca kraje uprzemysłowione sporządziła w czerwcu 2000 r. listę 35 rajów podatkowych, grożąc sankcjami, jeśli nie zreformują systemu fiskalnego. Zarzuciła im uprawianie „szkodliwej konkurencji podatkowej".



KILKA ODBIORNIKÓW TELEWIZYJNYCH potłukli uczestnicy protestu przeciwko projektowi nowelizacji ustawy o radiofonii i telewizji, zorganizowanego przed Sejmem w czwartek przez stowarzyszenie Koliber. Przed Sejmem zorganizowano happening w postaci talk-show. W programie „Telewizja publiczna" wypowiedziały się trzy osoby, które znienawidziły swoje telewizory. „Co włączę telewizor, to widzę Leszka Millera. Nie mogę też oglądać Monitora Rządowego ani Miller-expressu" – mówił zdesperowany Krzysztof. „Panie, włączam telewizor, a tam naga Aleksandra Jakubowska – ja tam, panie, tego oglądać nie mogę" – przekonywał jeden z nich.

SPOTKANIE NA SZCZYCIE PAŃSTW NATO I ROSJI w celu utworzenia ich wspólnej rady odbędzie się 28 maja – poinformował w czwartek Reuters. Rada ma wzmocnić współpracę Sojuszu z jego niedawnym głównym wrogiem. – Dziś rano NATO zgodziło się, że szczyt powinien się odbyć – oświadczył agencji przedstawiciel Sojuszu, który zastrzegł sobie anonimowość. Według niego, termin szczytu zbiega się z planowaną podróżą prezydenta George`a Busha do Europy.

POWRÓCIŁ DO SWOJEJ OJCZYZNY, po 29 latach spędzonych na wygnaniu, głównie we Włoszech, były król Afganistanu Mohammed Zahir Szach. Dostarczony przez włoski rząd samolot wojskowy z 87-letnim byłym monarchą na pokładzie wylądował w czwartek o 11.42 czasu lokalnego (9.12 warszawskiego) na lotnisku w Kabulu. Tam czekał już czerwony dywan i kompania honorowa. Na powitanie króla zjechali się przywódcy afgańskich plemion i frakcji, część z nich w geście szacunku całowała powracającego suwerena w dłoń. **(PAP)**



PAP/CAF

Wysłannik ONZ w Dżeninie

Horror

DŻENIN. *Zniszczenia dokonane przez armię izraelską w obozie dla uchodźców palestyńskich w Dżeninie to „horror przechodzący wszelkie wyobrażenia" – ocenił w czwartek specjalny wysłannik ONZ Terje Roed-Larsen. – Jest całkowicie zniszczony, wygląda jak po trzęsieniu ziemi – powiedział Roed-Larsen, który odwiedził obóz wraz z delegacjami ONZ i Czerwonego Krzyża. – To absolutnie nie do przyjęcia, to horror przechodzący wszelkie wyobrażenia – skomentował w rozmowie z dziennikarzem AFP. Armia izraelska wycofała się z obozu w palestyńskim mieście Dżenin na Zachodnim Brzegu Jordanu w czwartek rano. Wcześniej obóz, do którego armia izraelska wkroczyła 3 kwietnia, był sceną zaciętych walk. Zdaniem obserwatorów, obóz był miejscem, gdzie bojownicy palestyńscy w największym stopniu przeciwstawili się wkraczającym wojskom izraelskim. Izraelczykom udało się przełamać obronę dopiero po tygodniu walk. Obóz, w którym zginęło w walkach kilkaset osób, stał się dla Palestyńczyków symbolem oporu wobec sił izraelskich.* **(PAP)**

NIK krytykuje jakość wody pitnej w Polsce

Sprostać unijnym standardom

KRAJ. Jakość wody wodociągowej i czerpanej ze studzien publicznych nie spełnia standardów – wynika z przedstawionego w czwartek raportu NIK.

NIK zbadała stan wody pitnej w 20 aglomeracjach miejskich. Kontrola dotyczy lat 1999-2000.

Według Izby, 2/3 wody dostarczanej odbiorcom nie odpowiada wymogom jakościowym wyznaczonym przez Ministerstwo Środowiska. Efektu nie przynosi także proces uzdatniania wody. W kranach wraz z wodą otrzymujemy zbyt wiele wolnego chloru i różnego rodzaju bakterii. Z raportu wynika, że w świetle obowiązujących przepisów UE dotyczących jakości wód powierzchniowych ujmowanych do celów pitnych, Polska praktycznie nie posiada wód, które mogłyby być wykorzystywane do tego celu.

Z analizy wody – podaje NIK – wynika, że występowały w niej zanieczyszczenia lub nadmierna zawartość środka dezynfekującego. Na złą jakość wody wpływa też – według NIK – zły stan techniczny sieci wodociągowej, liczącej przeważnie od 50 do 100 lat.

W Ministerstwie Środowiska jest przygotowywany program dotyczący poprawy jakości wód – powiedział w czwartek rzecznik resortu Przemysław Szustakiewicz.

Przypomniał, że kwestia ta jest jednym z wymogów Unii Europejskiej. Polska zobowiązała się poprawić jakość wody pitnej do 2015 r. **(PAP)**

W rękach policji

KRAJ. Dwie walizki wypełnione specjalistycznym sprzętem do oględzin miejsc wybuchu różnego rodzaju bomb przekazał polskiej policji wiceszef brytyjskiego MSW. Sprzętu o wartości 16 tys. funtów będzie używało Centralne Biuro Śledcze. Nie wiadomo, co dokładnie zawierają angielskie walizki. Na czwartkowej konferencji prasowej ujawniono jedynie, że są w nich m.in. ubrania ochronne i „sprzęt techniczny do przeprowadzania badań na miejscu zdarzenia".

Wiceszef brytyjskiego MSW Bob Ainsworth podkreślił, że Anglicy zapewnią szkolenie polskich policjantów w posługiwaniu się przekazanym sprzętem.

– Dzięki temu wyposażeniu będziemy mogli przeprowadzić na miejscu zdarzenia analizę bomby, która wybuchła; dowiemy się też, z jakich elementów była zbudowana. Wszystko to pozwoli nam szybciej dotrzeć do producentów – powiedział komendant główny policji Antoni Kowalczyk. **(PAP)**

Wniosek Platformy w sprawie ministra zdrowia poprze PiS i LPR

Odwołać Łapińskiego!

WARSZAWA. Kluby PiS i LPR poprą wniosek Platformy Obywatelskiej o wotum nieufności wobec ministra zdrowia Mariusza Łapińskiego. Ministra będą bronić koalicyjne kluby SLD, PSL i UP, a także Samoobrona.

– Cały ten rząd jest nieporozumieniem, a w ramach rządu są ministrowie, którzy się „wyróżniają". Pan minister Łapiński do nich należy – powiedział dziennikarzom polityk PiS.

Według rzecznika klubu LPR Antoniego Macierewicza, Liga poprze wniosek PO.

– Dla nas najważniejsza jest sytuacja dostępności społeczeństwa do leków, do szpitali, do usług medycznych. Ona się pogarsza po pół roku rządów pana Łapińskiego – powiedział Macierewicz.

Przeciwne wnioskowi Platformy są kluby koalicyjne i Samoobrona.

– Prawem opozycji jest składanie wniosków o wotum nieufności. Ja osobiście nie widzę powodów, aby ministra zdrowia odwoływać. Sojusz takiego wniosku na pewno nie poprze. Minister „reformuje reformę" służby zdrowia, która jest oceniana przez społeczeństwo bardzo negatywnie – powiedział rzecznik klubu SLD Robert Smoleń.

– Takiego wniosku, na początku, kiedy minister przedstawia projekt reformy służby zdrowia, Samoobrona na pewno nie poprze. Mogą być pewni – powiedział lider Samoobrony Andrzej Lepper.

Platforma Obywatelska chce złożyć wniosek wobec ministra Łapińskiego, aby zaprotestować przeciw jego działaniom i sposobowi wyrażania przez niego poglądów. **(PAP)**

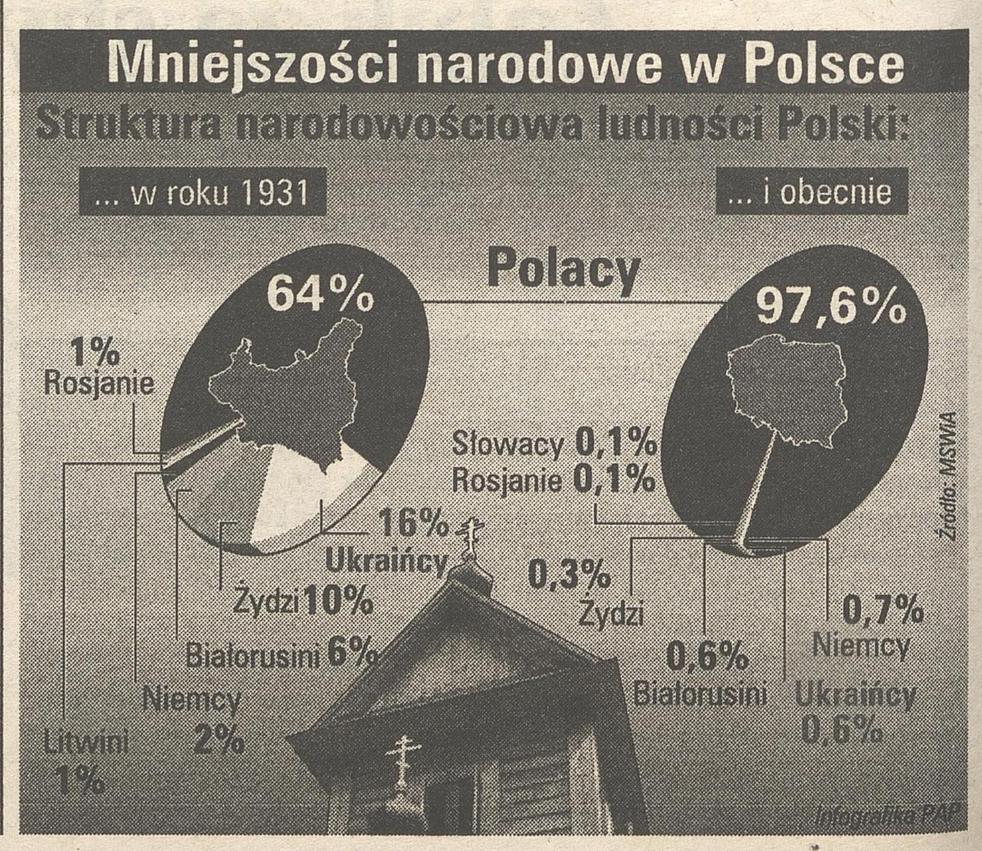
Konferencja na temat akcji „Wisła"

Symbol niegodziwości

KRASICZYN. Prezydent Aleksander Kwaśniewski wyraził ubolewanie z powodu akcji „Wisła". Oświadczył, że akcja jest symbolem niegodziwości wyrządzonych Ukraińcom przez władze komunistyczne. W ramach akcji „Wisła" w 1947 roku przymusowo wysiedlono z południowo-wschodniej Polski na Ziemie Odzyskane około 140 tysięcy Ukraińców.

– W imieniu Rzeczypospolitej chciałbym wyrazić ubolewanie wszystkim tym, których ona dotknęła – napisał Aleksander Kwaśniewski w liście do Instytutu Pamięci Narodowej i uczestników odbywającej się w Krasiczynie konferencji na temat akcji „Wisła".

List w imieniu prezydenta odczytał dyrektor Witold Śmielowski z Rady Bezpieczeństwa Narodowego w Kancelarii Prezydenta. Aleksander Kwaśniewski uważa, że „niesławna akcja «Wisła» to symbol niegodziwości wyrządzonych obywatelom Polski narodowości ukraińskiej przez władze komunistyczne". **(PAP)**



Rozpoczyna się festiwal pieśni sakralnej „Łapskie Te Deum"

Chóry po raz piąty

ŁAPY. W najbliższą sobotę i niedzielę, w kościele pw. św. Krzyża w Łapach odbędzie się V Podlaski Festiwal Pieśni Sakralnej „Łapskie Te Deum".

W sobotę, o godz. 14 rozpoczną się przesłuchania konkursowe. Wystąpią chóry: „Harfa" Parafii pw. św. Jana Chrzciciela w Wysokiem Mazowieckiem, „Fermata" Parafii Trójcy Przenajświętszej z Zambrowa, „Kantata" Parafii Świętej Trójcy w Ciechanowcu, Schola przy Parafii św. Jadwigi Królowej w Białymstoku, Hajnowski Chór Kameralny Parafii pw. Podwyższenia Krzyża Świętego, Chór parafialny „Wawrzynki" z Olsztyna oraz Chór SPES IN DEO z Parafii św. Zygmunta w Warszawie.

O godz. 18 odbędzie się msza św. z udziałem wszystkich chórów, biorących udział w przesłuchaniach. O godz. 18.45 ogłoszone zostaną wyniki I części festiwalu, z koncertem wystąpi laureat I nagrody oraz – gościnnie – chór „Głos Duszy" z Mińska na Białorusi, laureat poprzedniej edycji festiwalu „Łapskie Te Deum".

W niedzielę, o godz. 10 odbędzie się msza św. z udziałem chórów I części przesłuchań z tego dnia: Chóru Żeńskiego „Saratowska Polonia" z Saratowa (Rosja), Chóru „Słudzy Kantyku" (Giesmiu Tarnai) z Wilna (Litwa) i Chóru Serafin" z Równego (Ukraina). O godz. 11.30 – msza św. z udziałem chórów zagranicznych II części przesłuchań konkursowych: Męskiego Chóru Parafii pw. św. Szymona i św. Heleny z Mińska (Białoruś), Chóru Kameralnego „Dojlidztwa" z Grodna (Białoruś), Chóru „Krzemienieckie Barwy" z Krzemieńca (Ukraina). W przesłuchaniach wezmą też udział chóry z Białegostoku: „Cantylena" i Chór Wyższej Szkoły Administracji Publicznej.

PATRONAT Współczesna

W godz. 15-15.40 odbędzie się msza św. z udziałem wszystkich chórów uczestniczących w drugim dniu festiwalu, o godz. 15.50 zaplanowano koncert galowy laureatów V Festiwalu i chóru „Głos Duszy".

Honorowy patronat nad festiwalem objął ks. bp. Stanisław Stefanek. Patronat sprawują też marszałek województwa podlaskiego Sławomir Zgrzywa i starosta powiatu białostockiego Wiesław Pusz. Organizatorami są: Dom Kultury w Łapach, Parafia Rzymskokatolicka pw. św. Krzyża i Łapskie Towarzystwo Regionalne.

(a)

III Białostockie Forum Szkół

Szkoły walczą o ucznia

BIAŁYSTOK. Ponad sto szkół z Białegostoku, Suwałk, Augustowa, Moniek, a nawet z Litwy, Łotwy i Białorusi zaprezentuje swoją ofertę edukacyjną podczas III Białostockiego Forum Szkół, które rozpocznie się 24 kwietnia w białostockiej hali „Włókniarza" i potrwa trzy dni.

– Aktualnie mamy niż demograficzny, więc szkoły muszą zabiegać o uczniów, muszą się promować i prezentować z jak najlepszej strony – mówił podczas wczorajszej konferencji prasowej wiceprezydent Białegostoku Marek Kozłowski. – Taką okazję stworzymy im podczas Białostockiego Forum Szkół.

Białostockie władze oświatowe zaproszenia do udziału w Forum rozesłały do wszystkich podlaskich samorządów. Swój udział zapowiedziało ponad 100 szkół z Suwałk, Augustowa, Moniek, Goniądza oraz oczywiście z Białegostoku. Na Forum przyjadą też placówki oświatowe z Litwy, Łotwy i Białorusi.

Każda szkoła będzie miała swoje stoisko w białostockiej hali „Włókniarza" i zaprezentuje się w czterech kategoriach: oferta dydaktyczno-wychowawcza, samorządność uczniowska, dorobek w zakresie dziedzictwa kulturowego i współpraca z zagranicznymi placówkami.

PATRONAT Współczesna

– W poniedziałek szkoły ponadgimnazjalne rozpoczęły rekrutację do klas pierwszych, która potrwa do połowy maja br. Forum szkół będzie więc znakomitą okazją dla kandydatów do tych szkół, aby mogli zapoznać się z ich ofertą – pokreśliła Lucja Orzechowska, naczelnik Wydziału Edukacji UM w Białymstoku.

W programie edukacyjnego Forum znajdą się też seminaria „Samorządność w integrującej się Europie" oraz „Rada Rodziców – jej rola i miejsce w szkole". Odbędą się one w II LO w Białymstoku.

(dona)

Czeczeniec z urazem kręgosłupa trafił do białostockiego szpitala

Uciekał przed kontrolą

BIAŁYSTOK. W czwartek nad ranem pochodzący z Czeczenii 21-letni mężczyzna doznał obrażeń kręgosłupa, wyskakując przez okno z ośrodka dla uchodźców, mieszczącego się w hotelu przy ul. Antoniuk Fabryczny. Mężczyzna uciekał przed kontrolą, gdyż nie ma już prawa przebywać w ośrodku – pomimo starań nie otrzymał statusu uchodźcy.

W hotelu przebywa kilkadziesiąt osób, m.in. z Czeczenii, starających się o przyznanie im przez MSWiA statusu uchodźcy i legalny, stały pobyt w Polsce. W czasie, kiedy trwa procedura związana z rozpatrzeniem wniosków, koszty ich pobytu w ośrodku pokrywa Skarb Państwa. W momencie, kiedy otrzymują decyzję odmowną, Skarb Państwa przestaje przekazywać środki właścicielowi hotelu. Obcokrajowcy muszą się z niego wyprowadzić lub płacić za noclegi. 21-latek, podobnie jak kilka innych osób, przemykał się do hotelu wieczorem, nocował tam, po czym rano starał się opuścić budynek nie zauważony przez personel placówki.

W czwartek rano, obawiając się kontroli, postanowił wyjść przez okno łazienki na I piętrze. Spadł jednak na ziemię i z urazem kręgosłupa został umieszczony w szpitalu. Okoliczności zdarzenia wyjaśniają policjanci z III komisariatu. Jak się dowiedzieliśmy, sprawa prawdopodobnie zostanie umorzona, gdyż nie doszło do przestępstwa – mężczyzna padł ofiarą nieszczęśliwego wypadku. **(jg)**

KRÓTKO

Chór z Białorusi

TYKOCIN. Centrum Kultury Sportu i Turystyki Ziemi Tykocińskiej oraz proboszcz parafii w Tykocinie zapraszają w niedzielę, 21 kwietnia, o godz. 10 do kościoła pw. Trójcy Przenajświętszej na koncert chóru „Głos duszy" z parafii rzymskokatolickiej pw. św. Szymona z Mińska na Białorusi. Chór ma na swoim koncie liczne nagrody zdobywane podczas przeglądów i festiwali w Polsce, Rosji i na Białorusi. W ub.r. otrzymał grand prix na festiwalu „Łapskie Te Deum", jest też zdobywcą głównej nagrody na Międzynarodowym Konkursie „Magutny Boża" w Magiliowie. **(u)**

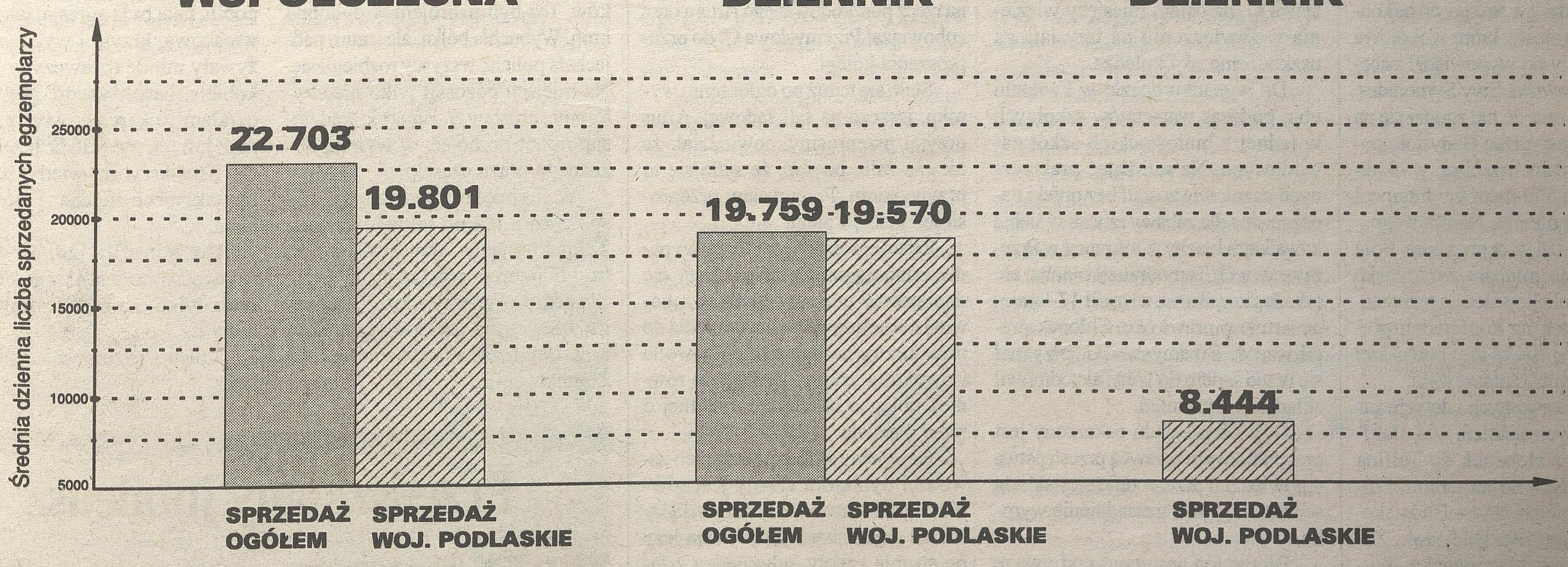
Msza służby zdrowia

BIAŁYSTOK. Klub Inteligencji Katolickiej zaprasza pracowników służby zdrowia na mszę św. Zostanie ona odprawiona w niedzielę, 21 kwietnia o godz. 19.15 w kościele św. Wojciecha.

(RR)

Aktualne raporty ZKDP dowodzą, że „GAZETA WSPÓŁCZESNA" jest liderem prasowym pn.-wsch. regionu Polski.

Średnia dzienna liczba sprzedanych egzemplarzy

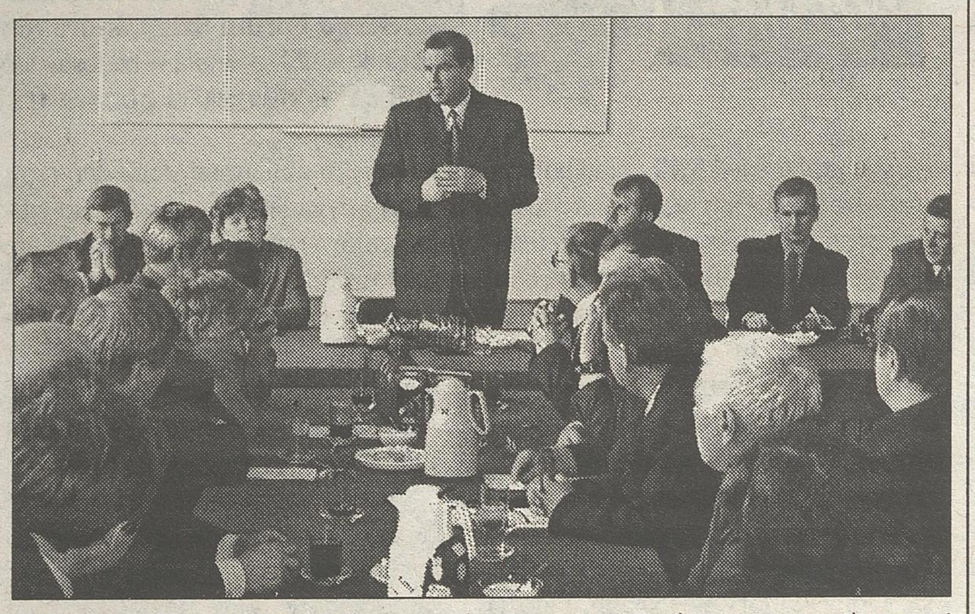


Źródło: Raporty ZKDP, luty 2002 r. - wiarygodne źródło informacji o sprzedaży prasy.

Siemiatyccy samorządowcy przedstawili problemy miasta i powiatu wojewodzie Markowi Strzalińskiemu

Żubry na poboczu

SIEMIATYCZE. W czwartek gospodarską wizytę w mieście złożył wojewoda podlaski Marek Strzaliński. Wraz z grupą urzędników Podlaskiego Urzędu Wojewódzkiego spotkał się on z przedstawicielami miejscowych władz samorządowych, aby omówić najważniejsze kwestie, dotyczące przyszłości miasta i powiatu.



Wojewoda Marek Strzaliński na spotkaniu z siemiatyckimi samorządowcami

Wizytę rozpoczęła półgodzinna, zamknięta rozmowa z członkami zarządów miasta i gminy. Później na sali konferencyjnej starostwa wojewoda dyskutował z blisko stuosobową grupą radnych i urzędników z gmin powiatu siemiatyckiego. Rozmowę zdominowały problemy finansowe i kwestia marginalizowania przez władze województwa problemów Siemiatycz.

– Bardzo często zauważam, że dla białostockich urzędników województwo podlaskie kończy się na Bielsku i dalej na południe już nie istnieje – mówił Andrzej Olędzki, przedstawiciel Siemiatycz w Sejmiku Województwa Podlaskiego.

– Nie wiem, czy to faktyczne przekonanie, którym żyje miejscowe społeczeństwo, czy tylko gra miejscowych polityków, ale Siemiatycze uważają, że są w Białymstoku traktowane po macoszemu. Fakty jednak świadczą, że jest inaczej. Z 25 zadań zapisanych w „Kontrakcie dla województwa podlaskiego" na lata 2002/03 trzy zadania inwestycyjne, wartości ponad 1,5 mln zł, są zaplanowane w Siemiatyczach. Takie pretensje są mało konstruktywne. Powinniśmy się wspólnie czuć gospodarzami, pracować dla dobra regionu, a nie kłócić się między sobą – twierdził wojewoda Marek Strzaliński.

Zgromadzeni zwracali uwagę wojewody na kilka problemów, m.in.: kłopoty branży mleczarskiej, trudną sytuację miejscowego Domu Opieki Społecznej, mieszczącego się w budynku wynajmowanym od parafii katolickiej, potrzebę poprawy stanu dróg i budowy obwodnicy miejskiej, czy brak sygnału regionalnej Telewizji Białystok. Podkreślali też dobrą współpracę miejscowych samorządów.

– Niezależnie od tego, że każda gmina ma swoje cele i problemy, zawsze chętnie współpracujemy ze sobą, by rozwijać się i stawać się „Wielkopolską Podlasia". Sami nie możemy jednak pokonać bariery braku infrastruktury transportowej. Zdajemy sobie sprawę, że nikt nam nie wybuduje lotniska, ale droga krajowa nr 19 powinna mieć parametry trasy ekspresowej, by przyjezdni kierowcy nie bali się, że na poboczu zderzą się ze spacerującym żubrem – przekonywał Stanisław Waldemar Fleks, burmistrz Siemiatycz.

Po spotkaniu wojewoda Strzaliński zwiedził oddział ratunkowy Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Społecznej w Siemiatyczach, którego uroczyste otwarcie odbędzie się w najbliższy czwartek.

Krzysztof Jankowski

Jan Zalewski, starosta siemiatycki:



– Celem tego spotkania było zapoznanie wojewody z infrastrukturą oraz atutami i problemami powiatu. Pokazaliśmy swoje osiągnięcia, jak choćby Szpitalny Oddział Ratunkowy, ale też poruszyliśmy kwestie, z którymi sami sobie nie poradzimy i w ich rozwiązaniu potrzebujemy pomocy władz wojewódzkich. Przede wszystkim są to inwestycje: rozbudowa szkoły w Siemiatyczach, budowa sali gimnastycznej w Ostrożanach, Domu Pomocy Społecznej czy obwodnicy miejskiej. W niektórych obszarach dostaliśmy obietnicę pomocy finansowej, a w niektórych – wsparcia merytorycznego.

W Białymstoku rozpoczęły się „Targi spożywcze"

Wystawców coraz więcej

BIAŁYSTOK. Bogata oferta produktów i atrakcyjne upusty – to podstawowe atuty dwudniowych „Targów spożywczych" organizowanych przez spółkę BOS. Rozpoczęły się one w czwartek. Wśród 111 wystawców znalazły się największe polskie firmy z tej branży.

Białostockie targi spożywcze cieszą się coraz większym zainteresowaniem producentów, o czym świadczy rosnąca z roku na rok liczba wystawców. Swoją ofertę Na tegorocznych targach w hali sportowej „Włókniarz" swoją ofertę prezentuje 111 wystawców. W ub.r. było ich 70.

Oprócz największych firm, takich jak Master Foods, Cadbury-Wedel czy Nestle, także mniejsi producenci skorzystali z okazji zaprezentowania swojego asortymentu potencjalnym klientom. Na targach dominowały krajowe firmy, swoją ofertę przedstawili też podlascy producenci.

Zdaniem regionalnych przedsiębiorców odwiedzających stoiska wystawców, formuła targów sprzyja nawiązaniu współpracy z producentami. Szeroki asortyment oraz atrakcyjne upusty cenowe zachęcają do składania zamówień. Zdaniem wystawców zaś, targi to najlepszy sposób na dotarcie do klientów.

Organizatorzy przygotowali konkursy, które mają uatrakcyjnić klientom poszukiwanie najciekawszych ofert. Klienci wybiorą podczas targów najlepsze stoisko i najlepszą ofertę handlową.

(MG)



Białostockie targi spożywcze cieszyły się dużym zainteresowaniem regionalnych handlowców FOT.P. NIEMCZYNOWICZ

Uczestnicy bójki w Solnikach przed sądem

Wioskowa zawiść

BIAŁYSTOK. Wczoraj sąd wysłuchał zeznań świadków w procesie 24 mężczyzn z Solnik i Sielca, którym prokuratura zarzuciła udział w bójce ze skutkiem śmiertelnym.

Do tragicznych wydarzeń doszło 22 lipca br. w miejscowości Solniki w gm. Boćki. Kilkunastoosobowa grupa młodych mężczyzn z Sielc, uzbrojonych w sztachety, kije i kamienie napadła na grupę osób bawiących się przy grillu na jednej z posesji w Solnikach. Okazało się, że napadnięci już czekali na napastników. Też byli uzbrojeni w podobną broń. Wybuchła bójka, ale zanim nadjechała policja, wszyscy rozbiegli się. Na miejscu pozostał tylko nieprzytomny Jarosław S. Zmarł kilkadziesiąt minut po bójce, w wyniku doznanego urazu czaszki.

Wojna między mieszkańcami wiosek trwała już od jakiegoś czasu. 22 lipca nastąpiła kumulacja konfliktu. Inicjatorem tego najazdu był – zdaniem prokuratury – Józef S., którego dziewczyna podczas jego pobytu w Belgii zaczęła się spotykać ze Zbigniewem L. z Solnik.

Wczoraj sąd wysłuchał zeznań żony zmarłego Jarosława S. Kobieta powiedziała, że owego dnia zadzwoniła do niej ciotka z wiadomością, że Jarosław miał wypadek samochodowy. Wraz z matką pojechała sprawdzić tę wiadomość. Po drodze dowiedziała się o bójce. Kiedy kobiety przyjechały na miejsce zdarzenia, policji jeszcze nie było. Mąż leżał twarzą do ziemi.

– Gdybym nie była w towarzystwie matki i ciotki, to i mnie by pobili, taka była agresja, taka zawiść wioskowa, krzyki i wyzwiska. Wyzywały młode dziewczyny i starsze kobiety, nawet wtedy, gdy już siedziałam w karetce. Myślę, że mój mąż już nie żył, kiedy leżał na ziemi. Ktoś krzyczał wtedy, że dobrze mu tak, niech zdycha – mówiła kobieta.

Nie potrafiła jednak wskazać sprawców, bo ich nie pamięta. Słyszała tylko, że męża pobił jeden z braci L.

Kolejna rozprawa za miesiąc.

(aż)

Via Baltica przez Białystok

BIAŁYSTOK. Via Baltica w Podlaskiem ma przebiegać przez Białystok, a nie przez Łomżę. Nie ma możliwości zmiany przebiegu tej trasy – poinformował wicepremier Marek Pol.

Odpowiedział w ten sposób na kontrowersje i protesty, które wokół Via Baltica narosły po wypowiedzi wiceminister środowiska Ewy Symonides. Zapowiadała ona, że nie zgodzi się na budowę tej trasy przez Białystok, ponieważ musiałaby przecinać w okolicach Sztabina 500-metrowy fragment Biebrzańskiego Parku Narodowego.

Odpowiedź wicepremiera Pola skierowaną do ministra środowiska Stanisława Żelichowskiego przedstawił w czwartek na konferencji prasowej w Białymstoku szef podlaskiej Unii Pracy Piotr Gołaszewski.

Według pierwotnych i dotychczas obowiązujących ustaleń, Via Baltica biegnąca z Helsinek do Tallina przez Rygę, Kowno na terenie Polski ma przebiegać przez Budzisko, Suwałki, Augustów, Białystok, Zambrów, Ostrów Mazowiecką, Wyszków, Radzymin, Warszawę, Piotrków Trybunalski, Wrocław, Kudowę Słone i dalej do Czech. **(PAP)**

Sąd wydał wyrok za uszkodzenie oka na warsztatach szkolnych

Przyjęte przeprosiny

BIAŁYSTOK. Sąd Rejonowy skazał w czwartek 20-letniego Przemysława G. na osiem miesięcy więzienia w zawieszeniu na trzy lata za uszkodzenie oka koledze.

Do wypadku doszło w kwietniu ub.r. podczas warsztatów szkolnych w jednej z białostockich szkół zawodowych. Na sali zajęć praktycznych uczniowie zostali bez opieki nauczyciela i dla zabawy rzucali w siebie kawałkami blachy. Ktoś rzucił w Przemysława G. Ten odrzucił blachę, ale tak nieszczęśliwie, że trafił 17-letniego Artura w prawe oko. Chłopak stracił wzrok. Przemysław G. przyznał się przed sądem do winy, ale odmówił składania wyjaśnień.

– W ocenie sądu oskarżony jest przypadkowym sprawcą przestępstwa – powiedział przewodniczący składu sędziowskiego w uzasadnieniu wyroku.

Biorąc ten argument pod uwagę oraz to, że chłopak nie był wcześniej karany, sąd zawiesił wykonanie kary na okres próby trzech lat. Oddał go również pod dozór kuratora. Dodatkowo zasądził 2 tys. zł na rzecz poszkodowanego Artura oraz zobowiązał Przemysława G. do przeproszenia kolegi.

Stało się to tuż po ogłoszeniu wyroku, jeszcze na sali sądowej. Artur przyjął przeprosiny, powiedział, że nie ma żalu, bo wie, że stało się to przypadkiem. Przemysław przeprosił też matkę kolegi.

Zdaniem matki, winę za wypadek ponoszą nauczyciele, którzy nie dopilnowali uczniów. Kobieta zapowiedziała złożenie zawiadomienia do prokuratury na nauczycieli zawodu i dyrektora szkoły. Będzie się również ubiegać na drodze cywilnej o rentę dla syna.

Krytyczny wobec nauczycieli zawodu i dyrektora szkoły jest również wychowawca klasy Artura, który mówił dziennikarzom, że wina leży po stronie szkoły, gdyż jeden z instruktorów wyszedł z warsztatów, drugi siedział za szybą na terenie hali.

Wyrok nie jest prawomocny. **(aż)**

Przedszkolny jubileusz

BIAŁYSTOK. W piątek Przedszkole Samorządowe nr 31 przy ul. Świętokrzyskiej 4 świętuje jubileusz 30-lecia istnienia. Z tej okazji zaplanowano występy dzieci pt. „My to potrafimy" oraz wręczenie nagród zasłużonym pracownikom tej placówki. Początek uroczystości o godz. 13. **(dona)**

Białowiescy naukowcy protestują przeciw wycinaniu drzew

Puszcza ze specstatusem

BIAŁOWIEŻA. Naukowcy i przedstawiciele białowieskiego środowiska kulturalnego wystosowali list do ministra środowiska, w którym wystąpili m.in. z propozycją nadania puszczy specjalnego statusu oraz założenia na jej terenie polsko-amerykańskiego centrum edukacyjnego.

Zdaniem autorów listu, doraźne zabezpieczenia najcenniejszych wartości przyrodniczych proponowane przez Lasy Państwowe są niewystarczające. Przyrodnicy nie zgadzają się na uchylenie obowiązującego od 1998 r. moratorium na wycinanie drzew i drzewostanów ponadstuletnich. Zwracają uwagę, że już obecnie leśnicy wykorzystują gradację kornika drukarza do wkraczania z cięciami sanitarnymi w pozostałości najcenniejszych lasów naturalnych na terenie Puszczy Białowieskiej.

– Lasy te, które są unikatowe w całej Europie, powinny być bezwzględnie wyłączone z użytkowania rębnego, gdyż jedynie takie podejście nie narusza spontanicznego przebiegu naturalnych procesów przyrodniczych. Proponowane przez Lasy Państwowe objęcie ochroną rezerwatową zaledwie około 3600 ha z tej racji jest nie do przyjęcia. Dlatego proponujemy, zanim cała puszcza nie zostanie objęta rangą parku narodowego, nadanie jej specjalnego statusu, który umożliwiałby traktowanie jej nie jako lasu gospodarczego, ale obiektu wyjątkowego, w którym gospodarka nie różniłaby się od prowadzonej w parku narodowym – powiedział doc. dr hab. Jerzy Gutowski z Towarzystwa Ochrony Puszczy Białowieskiej.

Naukowcy proponują również utworzenie na terenie puszczy polsko-amerykańskiego centrum edukacyjnego. Ma to związek z prowadzonymi przez ministerstwo rozmowami na temat wykupu przez Amerykanów nadwyżki limitu emisji gazów.

– Ośrodek służyłby m.in. organizacji ćwiczeń terenowych, staży oraz praktyk dla uczniów, studentów i doktorantów, zarówno polskich, jak i zagranicznych. Utworzeniem takiego centrum od dawna zainteresowane są władze gminy Narewka. W załączniku listu przesłaliśmy również opracowane przez Radę Naukową BPN „Zasady funkcjonowania BPN powiększonego na cały obszar polskiej części Puszczy Białowieskiej", które godzą interesy ochrony przyrody i potrzeby lokalnej ludności.

(jb)

Prof. Ewa Symonides, główny konserwator przyrody
– Puszcza Białowieska jest wciąż kwestią otwartą. Uważam, że część gospodarczą puszczy należy przekształcić w obszar lasów ochronnych albo też powinny tam zostać wprowadzone zasady gospodarowania zbliżone do gospodarki rezerwatowej. Dlatego w najbliższym czasie zamierzam przedstawić tę sprawę na posiedzeniu kierownictwa resortu. Sądzę, że problem dojrzał do tego, żeby w końcu zapadły ostateczne decyzje. Pomimo wielokrotnych rozmów nie udało się dojść do porozumienia w tym względzie z Generalną Dyrekcją Lasów Państwowych. Do tej pory nie otrzymałam oficjalnej odpowiedzi w sprawie utworzenia kilkunastu nowych rezerwatów przyrody na terenie Puszczy Białowieskiej, pomimo wcześniejszej akceptacji ze strony leśników. Pomysł powołania centrum wydaje mi się natomiast dosyć mało realny. Nie sądzę, żeby strona amerykańska była zainteresowana inwestowaniem w Puszczę Białowieską.



Lider PO Maciej Płażyński (pierwszy z prawej) wierzy, że w najbliższych wyborach uda się zatrzymać ekspansję lewicy FOT. A. ZGIET

Zdaniem Płażyńskiego są szanse na przeprowadzenie bezpośrednich wyborów samorządowych

Zatrzymać SLD

BIAŁYSTOK. Platforma Obywatelska chce iść do wyborów samorządowych w koalicji z Prawem i Sprawiedliwością – zadeklarował wczoraj w Białymstoku lider PO Maciej Płażyński.

– Prowadzimy rozmowy z PiS-em, aby pójść do wyborów samorządowych wspólnie, przynajmniej na szczeblu sejmiku i dużych miast – stwierdził M. Płażyński, który gościł wczoraj na zorganizowanej przez podlaską PO konferencji, poświęconej wyborom samorządowym.

Na poziomie gminnym i powiatowym decyzje o ewentualnych koalicjach podejmować mają lokalne władze partii. Zdaniem Płażyńskiego, mimo coraz częściej pojawiających się głosów sprzeciwu ze strony SLD, nadal są duże szanse na przeprowadzenie wyborów bezpośrednich na prezydentów miast, wójtów i burmistrzów.

– W dalszym ciągu jestem przekonany, że więcej przemawia za wyborami bezpośrednimi niż przeciw nim – uważa Płażyński. – Ale SLD jest partią „sondażową". Sojusz pewnie w maju podejmie decyzję, czy mu się to opłaca.

PO zamierza w najbliższym czasie postawić wniosek o wotum nieufności wobec ministra zdrowia Mariusza Łapińskiego.

– Po złych doświadczeniach, związanych z wprowadzaniem reformy zdrowia w 1998 i 1999 roku, tym bardziej trzeba zwracać uwagę, aby ta kontrreforma nie była jeszcze w większym chaosie wprowadzana – argumentował Płażyński.

Na wczorajszej konferencji dało się zauważyć ocieplenie stosunków między podlaską PO, a innymi lokalnymi środowiskami prawicy. Świadczy o tym fakt, że w konferencji wzięło udział wielu przedstawicieli władz miejskich i samorządowych, a także liderów innych partii.

(rw)

Znaleziono zwłoki mężczyzny w stawie w Goniądzu

Przyjechał na konferencję

GONIĄDZ. W czwartek około południa ze stawu na zapleczu pensjonatu „Bartek" monieccy strażacy wyłowili zwłoki 58-letniego mieszkańca Bydgoszczy.

Pogotowie, policję i straż pożarną zawiadomił właściciel pensjonatu Henryk Bartlewski. Zwłoki mężczyzny poddano oględzinom lekarskim w celu ustalenia przyczyn zgonu.

– Wszystko wskazuje na to, że przyczyną utonięcia był nieszczęśliwy wypadek. Mężczyzna był kompletnie ubrany i wyszedł prawdopodobnie nad staw „za potrzebą", o czym świadczą rozpięte spodnie. W tej chwili wykluczamy działanie osób trzecich i wyjaśniamy okoliczności zdarzenia – powiedział nadkom. Maciej Studniarek z monieckiej Komendy Powiatowej Policji.

Bydgoszczanin przebywał w Goniądzu wraz z grupą kolegów na konferencji zorganizowanej dla elektryków z różnych stron Polski.

– To nader spokojni ludzie. Przyjechali tu po naukę i wypoczynek – stwierdził Henryk Bartlewski.

(zmo)



Policjanci i lekarze nie mają wątpliwości – to był nieszczęśliwy wypadek FOT. K. RADZAJEWSKI

Wścieklizny nie ma

BIAŁYSTOK. Lis, który został w środę zastrzelony przy Fabryce Dywanów Agnella nie był chory na wściekliznę. Taki wynik dało badanie zwierzęcia w Zakładzie Higieny Weterynaryjnej.

W środę jeden z białostockich myśliwych zastrzelił dziwnie zachowującego się lisa. Zwierzę nie uciekało, a wręcz łasiło się do myśliwego. Istniało więc niebezpieczeństwo, że lis może być chory na wściekliznę.

– Nie dziwę się reakcji myśliwego, bo nie jest normalną sytuacja, gdy takie zwierzę spotyka się w środku miasta. To uzasadniało zabicie tego lisa – mówi Powiatowy Lekarz Weterynarii w Białymstoku Zdzisław Jabłoński.

Na szczęście przeprowadzone w Zakładzie Higieny Weterynaryjnej badania wykazały, że zwierzę nie było chore na wściekliznę.

– Oznacza to, że można spokojnie spacerować po tej okolicy, a teren, który chętnie odwiedzają białostoczanie nie zostanie zamknięty – dodaje Jabłoński. **(RR)**

ZADZWOŃ DO NAS

BIAŁYSTOK 0800 127067
BIELSK PODLASKI (085) 730 67 86
HAJNÓWKA (085) 682 59 89
MOŃKI (085) 716 57 57
e-mail
web@wspolczesna.pl

Na Uniwersytecie w Białymstoku

Kto zostanie rektorem?

BIAŁYSTOK. Dziś, w piątek poznamy nazwisko nowego rektora Uniwersytetu w Białymstoku. Przypomnijmy, że o stanowisko to ubiega się trzech kandydatów: obecny rektor UwB prof. Marek Gębczyński, dziekan Wydziału Ekonomii UwB prof. Józef Rogowski i dziekan Wydziału Pedagogiki i Psychologii UwB prof. Jerzy Nikitorowicz.

Rektora wybiorą elektorzy w tajnym głosowaniu, które zostanie przeprowadzone w piątek na Wydziale Ekonomii UwB. Wcześniej każdy z kandydatów na rektora zaprezentuje elektorom swój program „prowadzenia" uczelni.

Prof. Marek Gębczyński jest rektorem Uniwersytetu w Białymstoku od listopada ub.r. Jego kadencja potrwa do końca sierpnia br. W piątek okaże się czy wygra wybory rektora na kadencję 2002-2005 i będzie mógł kontynuować swoją obecną politykę.

Prof. Jerzy Nikitorowicz funkcję dziekana Wydziału Pedagogiki i Psychologii UwB sprawuje od dziewięciu lat. Zapowiada, że chciałby wprowadzić więcej demokracji na uniwersytecie.

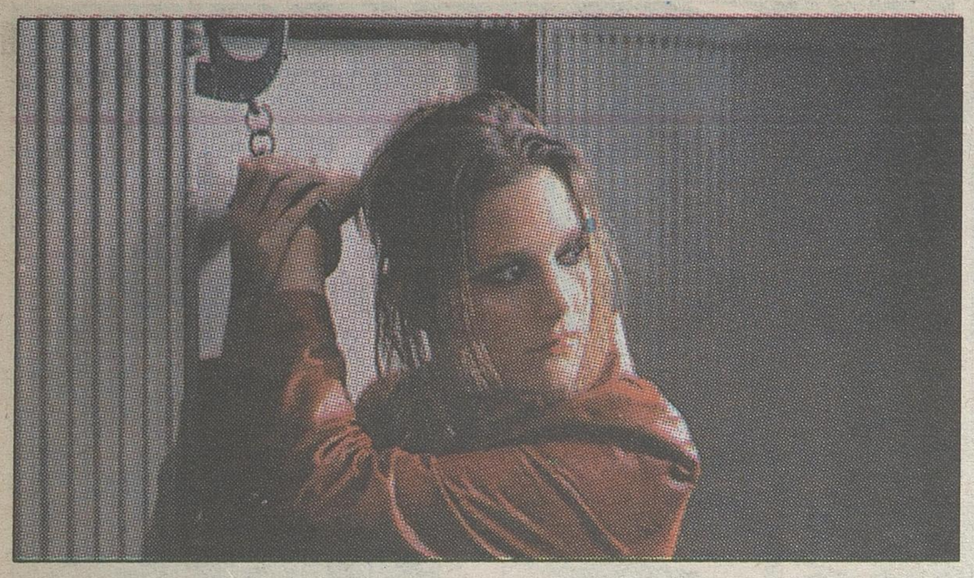
Prof. Józef Rogowski od pięciu lat jest dziekanem Wydziału Ekonomii UwB. Kieruje też senacką komisją finansów na UwB i chciałby – jako rektor – zmienić system zarządzania finansowego uczelnią.

(dona)

Najlepsi kucharze

BIAŁYSTOK. W piątek w Zasadniczej Szkole Zawodowej Specjalnej odbędzie się I Wojewódzki Konkurs „Najsprawniejszy w zawodzie – kucharz". Ideą konkursu jest szerzenie wśród młodzieży niepełnosprawnej intelektualnie pozytywnych motywacji do doskonalenia zawodowego. W piątek odbędzie się część teoretyczna i praktyczna konkursu, a w sobotę – ogłoszenie wyników i wręczenie nagród. **(dona)**

jk, semi



Pocałunek smoka

BIAŁYSTOK „Forum". Liu Jian ląduje na paryskim lotnisku Orly. Na pytanie urzędnika, co go sprowadza do Francji, odpowiada, że rozrywka. Jednak torba z podwójnym dnem wypchana bronią i bransoleta pełna trucizn świadczą o tym, że Liu nie jest przeciętnym turystą. Agent Jian przybywa bowiem do Paryża, by pomóc francuskiej policji. Obserwując ich metody, trudno uwierzyć, że są to stróże prawa. Liu jest świadkiem morderstwa dokonanego z zimną krwią przez inspektora Richarda. Ścigany przez skorumpowanego glinę, główny bohater ucieka z dowodem rzeczowym zbrodni. Kilka razy los stawia na drodze Liu narkomankę i prostytutkę Jessicę. Wkrótce okazuje się, że mają oni wspólnego wroga. Tworząc niezgrany duet, ruszają do nierównej walki z Richardem...

Luc Besson, jako właściciel studia, gdzie powstał film, autor scenariusza i „ojciec" przedsięwzięcia, nadał mu charakterystyczny dla siebie ton czarnego humoru, lekkiej autoironii i mistrzowskiego mieszania gatunków. Z niebywałą dbałością dopracowane sceny walk w stylu wushu zachwycają precyzją i rozmachem. To James Bond, Bruce Lee i Leon Zawodowiec, ze sporym udziałem Nikity. A wszystko to dzieje się w najromantyczniejszym mieście świata, tu ukazanym jako siedlisko korupcji i płatnej miłości...

Pocałunek smoka. Francja, USA, 2001. Reż. Chris Nahon. Wyk. Jet Li, Bridget Fonda.

Do kina za darmo!

Dla naszych Czytelników mamy zaproszenia na filmy: „K-PAX", „Na własną rękę" i „Pocałunek smoka". Aby otrzymać jedną z wejściówek, wystarczy zadzwonić do nas dzisiaj o godz. 9.30 i podać tytuł filmu o szpitalu psychiatrycznym wyreżyserowanego przez Milosa Formana. Nasz telefon: 748-74-58. Osoby, które wygrały nagrody w filmowym konkursie tydzień temu, nie mogą brać udziału w tym konkursie. Po odbiór zaproszeń (Redakcja „GW", ul. Suraska 1, pokój 109) należy zgłaszać się osobiście(!) z dowodem tożsamości i aktualnym wydaniem „GW". (dona)

REPERTUAR KIN I TEATRU

„POKÓJ" – piątek, sobota „Wielki powrót" (USA, b.o. – dubbing), godz. 11.00, 14.45, „Na własną rękę" (USA, l. 15), godz. 12.30, 16.15, 18.30, 20.30, „K-PAX" (USA, l. 15), godz. 13.30, 17.00, 20.30,„ Rób swoje, ryzyko jest twoje" (polski, l. 15), godz. 12.00, 15.30, 19.00, niedziela „Wielki powrót" (USA, b.o. – dubbing), godz. 11.00, 14.45, 16.15, „Na własną rękę" (USA, l. 15), godz. 12.30, 17.45, 20.00, „K-PAX" (USA, l. 15), godz. 13.00, 16.30, 20.00, „Rób swoje, ryzyko jest twoje" (polski, l. 15), godz. 15.00, 18.30 (www.echocinema.pl(kina)pokoj).

„TON" – piątek, sobota „Spotkanie z Jezusem" (ameryk.-rosyj.-ang., b.o. – dubbing), godz. 14.00, „Godziny szczytu 2" (USA, l. 15), godz. 16.00, 18.00, 20.00, niedziela „Spotkanie z Jezusem" (ameryk.-rosyj.-ang., b.o. – dubbing), godz. 14.00, „Godziny szczytu 2" (USA, l. 15), godz. 16.00, 18.00, 20.00 (www.ton.kom.pl).

„FORUM" – piątek, sobota, niedziela „Zawód: Szpieg" (USA, l. 15), godz. 13.45, 20.15, „Piękny umysł" (USA, l. 15), godz. 16.00, „Pocałunek smoka" (ameryk.-franc., l. 15), godz. 18.30.

„SYRENA" – piątek kino dla dzieci „Tytus, Romek i A`Tomek" (polski, b.o.), godz. 14.30, „Z piekła rodem" (USA, l. 15), godz. 16.00, „Męska sprawa" (polski, b.o.), godz. 18.00, „Gusta i guściki" (franc., l. 15), godz. 18.30, „Ocean`s 11 – Ryzykowna gra" (USA, l. 15), godz. 20.20, sobota kino dla dzieci „Tytus, Romek i A`Tomek" (polski, b.o.), godz. 11.30, „Władca Pierścieni – cz. I Drużyna Pierścienia" (USA, l. 12), godz. 13.00, „Z piekła rodem" (USA, l. 15), godz. 16.00, „Męska sprawa" (polski, b.o.), godz. 18.00, „Gusta i guściki" (franc., l. 15), godz. 18.30, „Ocean`s 11 – Ryzykowna gra" (USA, l. 15), godz. 20.20, niedziela kino dla dzieci „Tytus, Romek i A`Tomek" (polski, b. o.), godz. 12.15, „Chopin – Pragnienie miłości" (polski, l. 15), godz. 13.45, „Z piekła rodem" (USA, l.15), godz. 16.00, „Męska sprawa" (polski, b.o.), godz. 18.00, „Gusta i guściki" (franc., l. 15), godz. 18.30, „Ocean`s 11 – Ryzykowna gra" (USA, l. 15), godz. 20.20.

Białowieża „Żubr" – sobota, niedziela „Płytki facet" (USA, l. 15), „Jay i Cichy Bob kontratakują" (USA, l. 15).

Bielsk Podlaski „Znicz" – piątek, sobota, niedziela „Legalna blondynka" (USA, l. 15), godz. 17.00, „Dzień próby" (USA, l. 15), godz. 19.00.

Dąbrowa Białostocka „Lotos" – niedziela „Inni" (ameryk.-hiszp.-franc., l. 15).

Drohiczyn „Daniel" – sobota, niedziela „Igraszki losu" (USA, l. 15).

Hajnówka – piątek, sobota, niedziela „Harry Potter i kamień filozoficzny" (ameryk.-ang., b.o.).

Łapy Dom Kultury – piątek, sobota, niedziela „Władca Pierścieni – cz. I Drużyna Pierścienia" (USA, l. 12).

Łosice Dom Kultury – piątek, sobota, niedziela „Władca Pierścieni – cz. I Drużyna Pierścienia" (USA, l. 12).

Czeremcha „TOR", Międzyrzec Podlaski „Sława", Nidzica „Wenus", Suchowola „Kometa", Supraśl „Jutrzenka" – nieczynne.

Sokółka „Sokół" – piątek, sobota, niedziela „Yamakasi" (franc., l. 15).

Siemiatycze „Kameralne" – piątek, sobota, niedziela „Chopin – Pragnienie miłości" (polski, l. 15).

Stawiski „Saturn" – piątek, sobota, niedziela „Harry Potter i kamień filozoficzny" (ameryk.-ang., b.o.).

K-PAX

BIAŁYSTOK „Pokój". Kiedy rzeczywistość staje się trudna do zniesienia, ludzie często uciekają w świat własnej imaginacji. W skrajnych przypadkach dochodzi nawet do całkowitego zerwania ze światem realnym, wtedy pomóc może tylko hospitalizacja. Co jednak zrobić z facetem, który nie dość że jest przekonany o... swoim nieziemskim pochodzeniu, to jeszcze traktuje to jako coś zupełnie naturalnego, wręcz normalnego? Z takim właśnie przypadkiem musi zmierzyć się dr Mark Powell (Jeff Bridges), wybitny psychiatra, trochę znudzony „szaloną monotonią" swojej codziennej praktyki.

Prot (Kevin Spacey), bo tak każe o sobie mówić ów pacjent, twierdzi, a właściwie wie, że jest kosmitą. Jak sam mówi, jego rodzinny dom to oddalona o tysiąc lat świetlnych planeta K-PAX, na której życie wygląda zupełnie inaczej niż u nas. Na początku dr Powell podchodzi do niego, jak do kolejnego „świra", jednak z czasem ze zdziwieniem odkrywa, że w tym co mówi Prot, rzeczywiście może być trochę prawdy. Poza tym niemaskowana odmienność tego niezwykłego człowieka zaczyna znakomicie wpływać na innych pacjentów szpitala psychiatrycznego. Jego spokój i sposób, w jaki rozmawia z ludźmi często czyni więcej dobrego niż lata terapii. Jednak wszystko co piękne, kiedyś musi się skończyć. Prot twierdzi, że zanim skończy się lato, będzie musiał powrócić na swoją planetę...

Film „K-PAX" stanie się, zdaniem krytyki, przebojem wiosennego sezonu filmowego. Ta pełna ciepła i humoru opowieść, chociaż wcale niepodobna do przeładowanych efektami specjalnymi filmów science fiction, zarobiła w samych Stanach Zjednoczonych przeszło 50 milionów dolarów. Jak ujął to recenzent CNN: „Wiara, nauka i tolerancja to tematy podejmowane przez „K-PAX" – zdecydowanie jeden z najlepszych filmów roku".

Produkcja ta doprowadziła do spotkania dwóch wielkich gwiazd fabryki snów: opromienionego sławą zdobywcy dwóch Oscarów Kevina Spacey („Podejrzani", „American Beauty") i czterokrotnie nominowanego do nagrody Akademii Jeffa Bridges`a („The Contender", „Fisher King"). Ale to nie koniec sław, jakie zgodziły się pracować na planie tej niezwykłej produkcji będącej niejako połączeniem „Lotu nad kukułczym gniazdem" i „Gwiezdnego przybysza". Na szczególną uwagę zasługują również zdjęcia Johna Mathiesona nowego, „nadwornego" operatora samego Ridleya Scotta (pracowali razem na planie „Gladiatora" i „Hannibala").

K-PAX. USA, 2001. Reż. Iain Softley. Wyk. Kevin Spacey, Jeff Bridges, Mary McCormack. 120 min.



Na własną rękę

BIAŁYSTOK „Pokój". To, co Gordy Brewer wie najlepiej, to... jak być dobrym tatą i mężem. Jego syn go uwielbia, a z żoną łączy go głębokie uczucie i przyjaźń. Jako kapitan Straży Pożarnej Los Angeles, często ma do czynienia z sytuacjami, gdzie sam próbuje uspokajać rannych, których życie znalazło się w niebezpieczeństwie. To, co później pamiętają niedoszłe ofiary pożarów, to bynajmniej nie fizyczna siła oficera, a jego... delikatność i szczera troska o ich los. Natomiast sprawy międzynarodowej polityki i terroryzmu przerastają naszego bohatera. Po śmierci żony i syna w zamachu terrorystycznym Gordy skłonny jest przyjąć radę agenta CIA Brandt`a, który odsyła go do domu z zapewnieniem, że sami znajdą winowajcę.

Jednak mijają tygodnie, a śledztwo nie przynosi żadnych rezultatów. Gordy powoli traci cierpliwość. Za każdym razem, kiedy pyta o rozwój śledztwa radzi mu się, by dał spokój i spróbował jakoś żyć dalej.

Z czasem więc staje się dla niego oczywiste, że jedynym sposobem na postawienie zabójcy przed sądem, jest wzięcie sprawy we własne ręce.

Przyjeżdża do Kolumbii mając przy sobie jedynie paszport, trochę gotówki oraz ledwie zarysowany plan działania, ale także determinację, żeby odnaleźć człowieka, który zabił mu bliskich. Przechodząc z jednego punktu kontrolnego do drugiego, zagłębiając się coraz bardziej w tereny opanowane przez guerillas, Gordy po raz pierwszy staje twarzą w twarz z surową rzeczywistością wojny domowej. Doświadcza brutalności i strachu, które są tu sposobem na życie. Z ludźmi spotkanymi po drodze, którzy w większości odnoszą się do niego z dystansem, komunikuje się za pomocą gestów i spojrzeń. Kiedy Gordy zmaga się z pościgiem za Wolfem, zmaga się również z wytłumaczeniem sobie sensu tej sytuacji...



„Gordy to tak zwany everyman" – mówi producent Steven Reuther. – „Do dżungli zabiera nie tylko swoją własną niewinność, ale również naszą. Jego oczami widzimy rzeczy, które on widzi po raz pierwszy, a może także zadajemy sobie podobne pytania. Po 11 września określenie „collateral damage" (równoczesne zniszczenie – dosłowne tłumaczenie tytułu filmu) stało się czymś, co wszyscy musimy jakoś przetrawić. Podróż, którą w filmie odbywa Gordon Brewer stała się dużo bardziej zrozumiała dla wszystkich"...

Na własną rękę. USA, 2001. Reż. Andrew Davis. Wyk. Arnold Schwarzenegger, Francesca Neri, Elias Koteas, John Turturro. 115 min.

XXVI Międzynarodowy Turniej Tańca

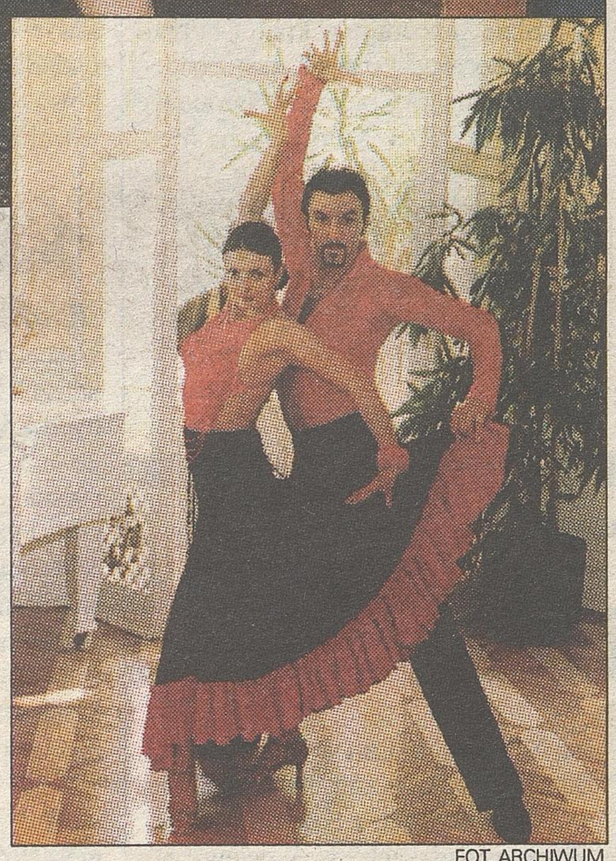
Złote Pantofelki



Ponad 200 par tanecznych z Estonii, Białorusi, Litwy, Łotwy i Ukrainy oraz czołowe pary polskie wystąpią podczas XXVI Międzynarodowego Turnieju Tańca „Złote Pantofelki", który odbędzie się w sobotę i niedzielę w białostockiej hali sportowej „Włókniarz".

Przez dwa dni – 20 i 21 kwietnia – w hali sportowej „Włókniarza" pary taneczne będą walczyły o tytuły najlepszych w poszczególnych grupach wiekowych i klasach tanecznych. Swoje taneczne umiejętności na parkiecie zaprezentują zarówno pary dziecięce, dla których będzie to pierwszy występ przed tak liczną publicznością, jak i pary posiadające najwyższe klasy taneczne: „C", „B", „A" i „S".

Organizatorem turnieju jest Białostocki Ośrodek Tańca i Klub Taneczny „Rytm". W sobotę turniej tańca towarzyskiego rozpocznie się o godz. 11, a w niedzielę o godz. 13.30. Jedną z atrakcji będzie też występ znanej polskiej pary zawodowej w tańcach latynoamerykańskich – Agaty Szybiak i Roberta Linowskiego z Bydgoszczy (na zdjęciach). Jak zapewnia kierownik artystyczny turnieju Ewa Pożarska, wrażeń artystycznych – tanecznych i nie tylko... – w tym roku nie zabraknie.



FOT. ARCHIWUM

Bilety do nabycia w kasie „Włókniarza" bezpośrednio przed turniejem i w trakcie. „Gazeta Współczesna" przygotowała swoim Czytelnikom – dzięki uprzejmości organizatorów turnieju – 10 bezpłatnych wejściówek na Międzynarodowy Turniej Tańca „Złote Pantofelki". **Dzisiaj rozdajemy kolejne zaproszenia. Otrzymają je cztery pierwsze osoby, które zadzwonią do nas o godz. 9.30 i podadzą nazwy pięciu tańców standardowych i pięciu tańców latynoamerykańskich. Nasz telefon: 748-74-58.** Po odbiór zaproszeń należy zgłaszać się osobiście do redakcji „Gazety Współczesnej" (ul. Suraska 1, pokój 109) z aktualnym wydaniem „GW" i dowodem tożsamości. Osoby, które wygrały już bilety na „Złote Pantofelki" w organizowanych w tym tygodniu konkursach nie mogą brać udziału w dzisiejszym konkursie. **(dona)**

TEATRY I FILHARMONIA

TEATRY. Teatr Dramatyczny im. Al. Węgierki w Białymstoku – piątek „Makbet" (Duża scena), godz. 11.00, sobota „Makbet" (Duża scena), godz. 10.30, 19.00, „Niedźwiedź oświadczyny" (Mała scena), godz. 17.00, niedziela „Makbet" (Duża scena), godz. 19.00, „Niedźwiedź oświadczyny" (Mała scena), godz. 17.00.

Białostocki Teatr Lalek – sobota „My się wilka nie boimy", godz. 11.00 (spektakl zamknięty), niedziela „My się wilka nie boimy", godz. 11.00.

Filharmonia Białostocka, piątek, godz. 19.00, Koncert symfoniczny w wykonaniu Orkiestry Filharmonii Białostockiej, Jerzy Swoboda – dyrygent, Robert Kabara – skrzypce. W programie: W. Lutosławski – Łańcuch Nr 3 na orkiestrę, H. Wieniawski – Koncert skrzypcowy fis-moll, R. Schumann – I Symfonia „Wiosenna".

REKLAMA



OFERTA SPECJALNA

Szeroki asortyment pełnowartościowych, atestowanych wyrobów hutniczych produkcji polskiej, czeskiej, słoweńskiej oraz austriackiej wykonanych zgodnie z PN, DIN, EN w promocyjnej cenie w tym:

• ceowniki hutnicze 50-240 mm	cena hurtowa	1,15 zł/kg
• dwuteowniki 80-240 mm	cena hurtowa	1,15 zł/kg
• walcówka fi 5,5-6 mm	cena hurtowa	1,06 zł/kg
• pręty żebrowane np. fi 12	cena hurtowa	1,10 zł/kg
• stal kwadratowa 12 x 12	cena hurtowa	1,12 zł/kg
• kształtowniki zg/ od 20 x 20 x2 do 120 x 80 x 4 mm np.		
20 x 20 x2 mm	cena hurtowa	1,89 zł/mb
40 x 40 x 3 mm	cena hurtowa	4,83 zł/mb
60 x 20 x 2 mm	cena hurtowa	3,22 zł/mb
100 x 100 x 3 mm	cena hurtowa	11,81 zł/mb
• blachy czarne g/w i z/w, od 1 do 50 mm np. 3-6 mm	cena hurtowa	1,26 zł/mb
• rury czarne i ocynkowane ze szwem fi 17,2 do 88,9	cena hurtowa	1,76 do 20,88 zł/mb
• rury czarne bez szwu fi 21,3 do 273	cena hurtowa	3,13 do 99,11 zł/mb
• stale płaskie 20 x 4 do 100 x 10	cena hurtowa	1,25 zł/kg

Ceny nie zawierają podatku VAT

D88302gwbh

Gwarantujemy najwyższą jakość oferowanych wyrobów hutniczych. Możliwość negocjacji cen, bonifikaty. Zapewniamy usługi w zakresie cięcia i transportu.

BIAŁYSTOK Rok zał. 1953 CENTROSTAL

ZAPRASZAMY

poniedziałek - piątek 7.00-17.00

19-300 Ełk, ul. Sikorskiego 34, tel. (087) 621-35-07, fax 621-58-93

UWAGA!!!

"GAZETA WSPÓŁCZESNA"
NAJTAŃSZA W PRENUMERACIE!

Zaprenumeruj "Współczesną" na miesiąc,
zapłacisz tylko za trzy tygodnie!

17 złotych zamiast 24!

Masz czas do 20 kwietnia!

Prenumeratę można wykupić do 20 dnia każdego miesiąca.

Białystok i byłe województwo białostockie:
RUCH S.A.
Zespół Białystok
ul. Kopernika 95
tel. (0 85) 742 15 06, 7421 250
infolinia: 0 800 127 005

Łomża i byłe województwo łomżyńskie:
RUCH S.A.
Zespół Łomża
ul. Nowogrodzka 41
tel. (0 86) 2164 476

Ełk i byłe województwo suwalskie:
RUCH S.A.
Zespół Ełk
ul. Mickiewicza 43
tel. (0 87) 610 30 14

Ostrołęka i Ostrów Mazowiecka
ul. 11 Listopada 121
tel. (0 29) 760 89 89

i we wszystkich urzędach pocztowych!

Weekend w filharmonii

Wiosenna symfonia

I Symfonię B-dur „Wiosenną" Roberta Schumanna, I Koncert skrzypcowy fis-moll Henryka Wieniawskiego i Łańcuch III Witolda Lutosławskiego, usłyszymy podczas koncertu w Filharmonii Białostockiej, w piątek, 19 bm. o godz. 19. Grać będzie Orkiestra Symfoniczna FB pod dyrekcją Jerzego Swobody, jako solista wystąpi Robert Kabara – skrzypce.

I Symfonię B-dur skomponował Schumann na początku 1841 roku, w pierwszym roku małżeństwa z ukochaną Klarą Wieck. Przepoił ją też indywidualnością swej romantyczno-uczuciowej natury. Pierwsze wykonanie utworu odbyło się za dwa miesiące w lipskim Gewandhaus, a poprowadził je Mendelssohn. Poszczególne części „urodzonego w płomiennej godzinie" dzieła miały pierwotnie nosić tytuły: Nastanie wiosny, Wieczór, Wesołe zabawy, Wiosna w pełni, pozostał jednak tylko „nieoficjalny" tytuł całości – Symfonia wiosenna. Ale idei swojej był Schumann wierny. Do dyrygenta, mającego prowadzić jedno z późniejszych wykonań, pisał: „Czy nie mógłby Pan natchnąć swojej orkiestry w czasie grania wiosenną tęsknotą? Ja odczuwałem ją przede wszystkim, pisząc w lutym 1841. Chciałbym, żeby od razu pierwsze wejście trąbek brzmiało jak sygnał przebudzenia – wstęp miałby ukazywać, jak wszystko zaczyna się zielenić, a Allegro – jak ciągle i ciągle przybywa wszystkiego, co należy do wiosny".

Pod znakomitą batutą

Jerzy Swoboda, absolwent krakowskiej Akademii Muzycznej, w latach 80. był kierownikiem Chóru Filharmonii w Krakowie, dyrygentem zespołu „Capella Cracoviensis", pedagogiem, stałym dyrygentem Polskiej Orkiestry Kameralnej i „Sinfonia Varsovia", pełnił też funkcję dyrektora Międzynarodowego Festiwalu Chopinowskiego w Duszniki-Zdroju. W latach 1990-98 był dyrektorem naczelnym i artystycznym Państwowej Filharmonii Śląskiej w Katowicach. Obecnie jest dyrektorem artystycznym Filharmonii Częstochowskiej, stale też współpracuje z zespołem „Sinfonia Varsovia".

Występował jako dyrygent w kraju i za granicą, uczestniczył w wielu festiwalach, był członkiem jury międzynarodowych konkursów. Dokonał wielu nagrań: płyta nagrana przez Orkiestrę Symfoniczną Filharmonii Śląskiej i solistkę Zofię Kilanowicz, z III Symfonią „Symfonia pieśni żałobnych" H.M. Góreckiego, otrzymała nagrodę „Fryderyk `94".

Z tytułem „najlepszego Polaka"

Robert Kabara ukończył Akademię Muzyczną w Krakowie, gdzie studiował w klasie Eugenii Umińskiej i Kai Danczowskiej. Doskonalił swój warsztat m.in. u Yehudi Menuhina. Jest laureatem wielu konkursów skrzypcowych: I nagroda na Ogólnopolskim Konkursie Muzyki Kameralnej w Łodzi, II nagroda na Ogólnopolskim Konkursie Skrzypcowym w Poznaniu, I nagroda na Międzynarodowym Konkursie w Adelajdzie, nagroda im. Henryka Szerynga i tytuł „najlepszego Polaka" na IX Międzynarodowym Konkursie Skrzypcowym im. Henryka Wieniawskiego w Poznaniu, nagroda specjalna Międzynarodowego Konkursu Skrzypcowego w Marsylii i in.

Stale koncertuje w kraju i za granicą, dokonał wielu nagrań, m.in. z orkiestrą Sinfonietta Cracovia i Narodową Orkiestrą PR w Katowicach. Jego nagranie Czterech Pór Roku A. Vivaldiego zdobyło „Fryderyka `98". Jesienią 1999 roku pełnił funkcję I koncertmistrza w stworzonej przez Krystiana Zimermana Polish Festival Orchestra, z którą odbył światowe tournée.

(a)

Wydawnictwo „Trans Humana" nagrodzone

Za wybitne wartości

Białostockie Wydawnictwo Uniwersyteckie „Trans Humana", za książkę „Przez burze pod wiatr", na ogólnopolskich targach książki edukacyjnej „Edukacja XXI wieku" w Warszawie otrzymało statuetkę, dyplom i nominację do nagrody za wybitne wartości edukacyjne. Jest to duży sukces edytorski: w targach brało bowiem udział 190 wydawców, a wśród nich tak renomowane oficyny jak „Ossolineum" czy Wydawnictwo Szkolne i Pedagogiczne.

Książka zawiera materiały I Międzynarodowej Konferencji „Szkolnictwo i oświata polska na Zachodzie w czasie drugiej wojny światowej", która odbyła się w Ciechanowcu we wrześniu 2000 roku, pod honorowym patronatem prezydenta RP na uchodźstwie Ryszarda Kaczorowskiego. Układ, opracowanie i redakcja naukowa – prof. Teresa Zaniewska, kierowniczka Zakładu Historii Wychowania i Myśli Pedagogicznej Wydziału Pedagogiki i Psychologii Uniwersytetu w Białymstoku, inicjatorka konferencji.

Autorzy poszczególnych rozdziałów tej publikacji podejmowali takie tematy jak: szkolnictwo polskie w Szwajcarii 1940-45, żołnierze – studenci medycyny w Szwajcarii, Libanie i we Włoszech, polski wydział lekarski na Uniwersytecie w Edynburgu, działalność polityczna, religijno-oświatowa i wychowawcza Naczelnego Immamatu Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie, działalność kulturalno-patriotyczna Janusza Meissnera, szkolnictwo polskie poza granicami II Rzeczypospolitej: lata 1939 -1945 Bliski i Środkowy Wschód, Afryka, junackie gimnazjum kupieckie w Nazarecie, działalność opiekuńczo-wychowawcza Hanki Ordonówny, tradycje kształcenia polonijnego we Francji.

(a)

KRÓTKO

BIAŁYSTOK. Muzeum Podlaskie w Białymstoku zaprasza na kolejny koncert kameralny z cyklu „Muzycznych Spotkań w Ratuszu", w sobotę 20 bm. o godz. 18. W programie: pieśni i arie operowe w wykonaniu prof. Jolanty Janucik – sopran i jej sześciu studentek z Akademii Muzycznej w Warszawie. Jolanta Janucik jest absolwentką białostockiej Szkoły Muzycznej II st. i warszawskiej AMFC. Koncert poprowadzi dr Tomasz Baranowski. **(a)**

W piątek, 19 bm. o godz. 17, w Sali Różowej Wojewódzkiego Ośrodka Animacji Kultury przy ul. Kilińskiego 8 w Białymstoku, odbędzie się promocja książki Krystyny Przekop – „Żurawi klangor".

Autorka wpisała w swój tekst kilka doznań typowych dla pokolenia ciężko doświadczonego przez wojnę i lata zniewolenia. Treść książki oparta jest tylko w części na osobistych jej przeżyciach oraz przypuszczalnej biografii bardziej lub mniej znanych autorce osób. Barbara jest uosobieniem dążeń wielu młodych ludzi tamtego okresu, którzy podejmowali próby realizacji swoich życiowych planów w trudnych latach minionego okresu. **(a)**

Na spotkanie autorskie z księdzem Janem Filewiczem zapraszają seniorzy działający przy Klubie „Zenit" w Białymstoku. Początek w piątek (19 kwietnia) w siedzibie Klubu „Zenit" przy ul. I Mieszka I 16. Wstęp wolny.

Ks. Filewicz jest absolwentem Seminarium Duchownego w Białymstoku. Jako ksiądz pracował w Czarnej Wsi Kościelnej, Trzciannem, Starosielcach, a obecnie w parafii św. Jadwigi Królowej w Białymstoku. Od lat pisze wiersze. Jest laureatem wielu konkursów poetyckich. Wydał 27 tomików poezji. Jeden z ostatnich tomików – „Ciche obłoki zamyśleń", to zbiór wierszy mających charakter poetyckich modlitw. **(MN)**

Konkurs dla młodych i utalentowanych

Ewa w Cannes

W piątej, jubileuszowej edycji konkursu dla młodych aktorek „Z Cinema i Libresse do Cannes". Zwyciężyła Ewa Hornich, która w nagrodę pojedzie na 55. Festiwal Filmowy w Cannes. O jej zwycięstwie zdecydowały głosy jury składającego się z przedstawicieli świata filmu i kultury, m.in. Adama Hanuszkiewicza, Bogusława Lindy, Katarzyny Figury, Jacka Bromskiego i Jarosława Żamojdy oraz przedstawicieli sponsorów i patronów medialnych konkursu.

W tym roku magazyn filmowy Cinema już po raz piąty zorganizował konkurs „Z Cinema do Cannes". Ideą przewodnią tego przedsięwzięcia jest promocja młodych, zdolnych aktorek polskich, stworzenie szansy pojawienia się w mediach oraz uczestnictwa w prestiżowym Festiwalu Filmowym w Cannes. W konkursie mogą brać udział aktorki o niewielkim dorobku, które zdążyły już zadebiutować na ekranie. Kandydatki mogą zgłaszać chęć udziału samodzielnie lub za pośrednictwem agencji aktorskich i agencji talentów.

Ewa Hornich ma 23 lata i pochodzi z Łodzi. Jest absolwentką Studia Aktorskiego Lart w Krakowie. Jej dorobek artystyczny obejmuje role w „Czarownicach z Salem" B. Sass, „Przeprowadzkach" L. Wosiewicza, a także epizody w serialu „Klan" oraz w filmach „Krzyżacy" i „Quo Vadis".

W maju Ewa Hornich wyjedzie na 55. Festiwal Filmowy w Cannes, gdzie będzie uczestniczyć w pokazach filmowych. Laureatkami poprzednich edycji konkursu „Z Cinema do Cannes" były: Joanna Brodzik, Aleksandra Nieśpielak, Nina Roguż i Karolina Dryzner.

(ka)

MUZEA, GALERIE, WYSTAWY

BIAŁYSTOK

Galeria „Arsenał", ul. Mickiewicza 2 (tel. 742-03-53), godz. 10-17 oprócz poniedziałków. Wystawy czasowe: „MM – Marzanna Morozewicz", „Malarstwo – Wojciech Gilewicz", „2 m² – Przemysław Kazanowski".

Muzeum Podlaskie, Rynek Kościuszki 10 (tel. 742-14-73), godz. 10-17 oprócz dni poświątecznych. Wystawa stała: Galeria Malarstwa Polskiego. Ekspozycje czasowe: „Słońce" – fotografie Wiktora Wołkowa, „Moje Podlasie" – fotografie Wiktora Wołkowa, „Uroki życia".

Muzeum Rzeźby Alfonsa Karnego, ul. Świętojańska 17 (tel. 732-73-92), godz. 10-17 oprócz dni poświątecznych. Ekspozycja stała: Galeria Wielkich Polaków, Pracownia Artysty – Alfons Karny. Wystawa czasowa (z okazji setnej rocznicy urodzin artysty): „Alfons Karny Opus Vitae".

Muzeum Historyczne, ul. Warszawska 37 (tel. 741-65-91) – godz. 10-17 oprócz dni poświątecznych. Wystawa stała: „Białystok – makieta barokowego miasta".

Muzeum Wojska, ul. Kilińskiego 7 (tel. 741-64-49) – godz. 9.30-17 oprócz poniedziałków. Wystawy stałe: „Dzieje wojskowe ziem północno-wschodniej Polski X-XX w.", „Sala Sławy Bojowej", „Galeria rzeźby batalistycznej". Wystawa czasowa: „3. Pułk Szwoleżerów Mazowieckich im. płk. Jana Kozietulskiego".

Galeria im. Sleńdzińskich, ul. Waryńskiego 24a (tel. 651-76-70) – godz. 10-17 oprócz sobót. Ekspozycja stała: obrazy, rysunki, rzeźby, płaskorzeźby artystów z rodziny Sleńdzińskich.

Galeria Białostockiego Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych, ul. Warszawska 25 (tel. 732-77-29), poniedziałek-piątek w godz. 10-17. Wystawa czasowa (popleneroWa): „Piękno ginącej przyrody – sztuka w obronie środowiska".

Galeria Autorska „Feniks", ul. św. Rocha 6, lok. 4 (tel. 746-06-54) – poniedziałek-piątek w godz. 11-18. Ekspozycja czasowa: „Koty marcowe Marii Wojtiuk i Sylwii Witkowskiej".

Galeria Związku Artystów Plastyków „Marszand", Rynek Kościuszki 17, tel. 742-22-62, oprócz sobót i niedziel w godz. 11-18.

BIAŁOSTOCZEK (KOŁO KURIAN)

Muzeum Regionalne (tel. 732-20-57, 743-51-28) – w niedziele w godz. 11-16.30, w pozostałe dni po uprzednim zgłoszeniu telefonicznym. Wystawy stałe: Salon pradziadków pełen pamiątek, Kobieta w grafice, ilustracji i dedykacji muzycznej, Salonik Muzyczny, Pokój Babuni. Ekspozycja czasowa: Kresowe Dewocjonalia Rodzinne.

BIAŁOWIEŻA

Muzeum Przyrodniczo-Leśne, Park Pałacowy (tel. 681-22-75) – codziennie w godz. 9-16. Wystawy: „Ssaki i ptaki Puszczy Białowieskiej", „Po co nam martwe drzewa", narzędzia związane z bartnictwem, „Świat ptaków".

BIELSK PODLASKI

Ratusz, ul. Mickiewicza 56 (tel. 730-22-44) – godz. 10-17 oprócz dni poświątecznych. Wystawy czasowe: „Rzeźba ludowa Podlasia", „Kultura i sztuka Indonezji" (ze zbiorów księży werbistów z Pieniężna).

CHOROSZCZ

Muzeum (719-11-99 w. 252), w godz. 10-15 oprócz dni poświątecznych. Ekspozycja wnętrz pałacowych.

DROHICZYN

Muzeum, ul. Kopernika 7 (655-70-69) – w godz. 12-16 w soboty i niedziele, wtorek-piątek zwiedzanie należy uzgadniać telefonicznie. Wystawa stała: archeologia, etnografia, malarstwo, rzeźba – eksponaty związane z Drohiczynem i jego okolicami.

HAJNÓWKA

Muzeum i Ośrodek Kultury Białoruskiej, ul. 3 Maja 42 (tel. 682-30-16) – codziennie w godz. 9-14. Ekspozycja stała: rękodzieło ludowe, narzędzia pracy.

KUROWO

Narwiański Park Narodowy, Kurowo 10 (tel. 0-86 476-48-11) – od poniedziałku do piątku w godz. 7.30-15.30. Ekspozycja przyrodnicza. Wystawa czasowa: motywy pszczelarskie w polskiej tkaninie dwuosnowowej.

OSOWICZE

Białostockie Muzeum Wsi (tel. 743-60-82) – nieczynne do maja 2002 r.

SUPRAŚL

Pałac Opatów – refektarz i kaplica z XVI-wiecznymi freskami (tel. 718-35-06), w godz. 9-16 oprócz poniedziałków.

SURAŻ

Muzeum Archeologiczno-Etnograficzne Władysława i Wiktora Litwińczuków (tel. 650-31-16) – czynne codziennie w godz. 9-19. Wystawa stała (zbiory pochodzą z Suraża i okolic) m.in. paleobiologia, kolekcje narzędzi kamiennych, żelaznych i z kości, rękodzieło ludowe, płyty nagrobkowe z XI w., numizmatyka, dokumenty, wydawnictwa, meble, lampy.

SUCHOWOLA

Izba Pamięci ks. Jerzego Popiełuszki, plac Kościuszki 3. Wystawa stała: pamiątki po ks. Jerzym Popieluszce, dokumenty, fotografie, książki.

TYKOCIN

Muzeum, ul. Kozia 2 (tel. 718-16-13, 718-16-26), czynne w godz. 10-16 oprócz dni poświątecznych. Wystawy stałe: Malarstwo Zygmunta Bujnowskiego, Wnętrze Sali Wielkiej Synagogi, Pokój Rabina, Wieczerza Paschalna. Ekspozycje czasowe: „Nadnarwiańskie klimaty – fotografie Franciszka Chmieleckiego".

UHOWO

Galeria Narwiańska, ul. Kościelna 42 (tel. 715-29-33), w godz. 13-20 oprócz poniedziałków i wtorków. Wystawa stała: Walory przyrodnicze i kulturowe rejonu Doliny Górnej Narwi. Ekspozycje czasowe: „Ptaki" – fotografie Wiktora Wołkowa, „Górna Narew" – wystawa fotograficzna.

(MN)

Antoni Kosacki z Białegostoku wygrał samochód w loterii „Autogra" zorganizowanej przez „Gazetę Współczesną"

Samochód na szafirowe gody

Pan Antoni Kosacki jest szczęśliwcem, któremu udało się wygrać główną nagrodę po zakończonych trzech pierwszych etapach „Autogry", a nagroda była wyjątkowa – samochód Suzuki Wagon R+. Zwycięzca jest stałym Czytelnikiem naszej gazety. Twierdzi, że nie było dnia, w którym „Współczesna" nie gościłaby w jego domu.

– Nie wiem, czemu nie stawiłem się na losowanie nagród. Chyba zapomniałem. O tym, jaki prezent przygotowała mi Opatrzność, dowiedziałem się następnego dnia o szóstej z rana, kiedy zadzwoniła do mnie kuzynka, która już zdążyła przeczytać o tym w „GW" – opowiada nasz zwycięzca.

Uroczyste odebranie nagrody odbyło się w poniedziałek, w białostockim salonie Suzuki. Kluczyki do auta wręczył laureatowi Zbigniew Fabjańczuk, prezes „GW" i Henryk Krasowski, właściciel salonu.

– Prawo jazdy zrobiłem w 1959 r. i od tamtego czasu nie jeździłem samochodem, którego zresztą nigdy sobie nie kupiłem. Suzuki, które wygrałem, jest moim pierwszym pojazdem w życiu – mówił szczęśliwy Antoni Kosacki. – To naprawdę niesamowite uczucie wygrać taką nagrodę, nigdy się czegoś takiego nie spodziewałem.

Pan Kosacki sam zamierza jeździć wygranym samochodem. Nie chce go dać w prezencie ani córce, ani zięciowi. Twierdzi, że w jego wieku samochód jest bardzo potrzebny, tym bardziej że czuje się na siłach sam go prowadzić.

– Nie zamierzam mojej wygranej nikomu pożyczać, ponieważ żony i samochodu się nie pożycza – śmieje się Pan Antoni.

Zdaniem Henryka Krasowskiego, właściciela salonu Suzuki, pan Kosacki naprawdę może mówić o szczęściu, ponieważ nie dość, że wygrał samochód, to jeszcze jest on stworzony dla ludzi w starszym wieku, mających problemy, np. z kręgosłupem.

– W tej chwili jest moda na tego typu samochody, które są dynamiczne, oszczędne, wygodne i niezawodne w ruchu miejskim – stwierdził Henryk Krasowski.

W tym roku państwo Kosaccy obchodzić będą szafirowe gody, czyli 45-lecie małżeństwa.

– Zastanawiałem się, jaki prezent dać z tej okazji żonie. Teraz już mam problem z głowy. Zamiast kwiatów dostała samochód – żartuje nasz zwycięzca. **(KP)**



Antoni Kosacki (z lewej) i właściciel białostockiego salonu Suzuki Henryk Krasowski. W tle żółte suzuki – główna nagroda trzech etapów „Autogry", loterii promocyjnej zorganizowanej przez „Współczesną". (jn)

FOT. A. ZGIET



GŁOS W DYSKUSJI

Temat szczęścia i wygranych w naszych konkursach budzi wiele emocji. Wczoraj mieliśmy między innymi okazję wysłuchać opinii pana Mariana, który zadzwonił aż z Suwałk, aby powiedzieć, że ze spokojem przyjmuje informacje o kolejnych wygranych innych czytelników. Jak nam mówił, jest wierny gazecie od wielu lat. Od początku gra też w naszych konkursach, ale dotychczasowy brak sukcesów w konkursach nie jest dla niego problemem czy powodem do rezygnowania z czytania gazety. Podobnie jak on myślą jego znajomi, z którymi rozmawiał. Niektórzy grają w totolotka całe życie i nic nie wygrywają! Trzeba pamiętać, że konkurs jest tylko dodatkiem do gazety, nie jest jednak najważniejszy.

Mamy nadzieję, że dzisiejsza skromna lista laureatów zachęci do uważnego sprawdzania numerków.

Wczoraj wygrane zgłosili:

520. Marcin Mazur – Siemiatycze – narzuta

521. Ewa Gierej – Białystok – komplet ręczników

Nagrody czekają w Biurze Gry przez dwa tygodnie od dnia zgłoszenia wygranej. W soboty i niedziele nagród nie wydajemy. **(TO)**

CO MOŻNA WYGRAĆ

TELEWIZOR KOLOROWY
AGD (frytownica, żelazko z nawilżaczem, czajnik bezprzewodowy, mikser z misą)
RTV (radio tranzystorowe, radiobudzik, radiomagnetofon)
DLA DOMU (deska do prasowania, prześcieradło frotté, narzuta bawełniana 160x210, zegar na ścianę, komplet pościeli, komplet ręczników frotté
DLA CIEBIE (karbownica–„prostownica", suszarka lub maszynka do strzyżenia włosów, zestaw kosmetyków dla pań, urządzenie do masażu, kalkulator naukowy, zegarek na rękę*)
LOSOWANIE NAGRODY GŁÓWNEJ – samochodu osobowego – w dniu 16 lipca 2002
*do wyczerpania zapasów
Życzymy szczęścia!

BIURO GRY
tel. (0-10xx85) 748-74-23
w godz. 12⁰⁰-16⁰⁰

REKLAMA

OGŁOSZENIA Z OSTATNIEJ CHWILI

PRACA

ZATRUDNIĘ

ARCHITEKTA zieleni. ☎0-501-607-169.
007456A

PRACA w ogrodnictwie -wyjazd. ☎0609-700-896.
006935B

ZKS „Instal" zatrudni panią do marketingu o miłej prezencji, dyspozycyjną, wiek do 30 lat. ☎(0-85)67-50-810.
007463A

AUTOMOTO

SPRZEDAM

ŻUK plandeka (1989). ☎(0-85)716-57-32.
007432A

ŻUKA tanio. ☎(0-85)7-433-860.
007430A

AUDI 80 1.8i, idealny. ☎0602-834-002.
000220B

FORD sierra TD (1991), bezwypadkowy, rok w kraju, 9.600 zł. ☎0-604-739-105.
007465A

OPEL omega 2.0, combi (1993), benzyna. ☎0609-356-345.
001109A

NIERUCHOMOŚCI

KUPIĘ

SIEDLISKO, działkę, do 10.000 zł. ☎0-609-522-539.
007438A

SPRZEDAM

63 mkw 4 pokoje, Śródmieście, 67.000 zł. ☎(085)651-65-36.
007450A

DOM w Dobrzyniewie, stan surowy otwarty. ☎(0-85)6-520-744.
007428A

DOM w Giżycku 250 mkw. ☎0602-834-002.
000220C

DZIAŁKĘ w Zagórkach, 5,5$/mkw. ☎(0-85)7-188-210.
007426A

DZIAŁKĘ z domkiem, „Ogród Leśny", k.Suwałk. (0-87)567-23-26.
001104A

PILNIE, 65 mkw. Radzymińska. ☎0-601-91-80-25.
007439A

ZAMIENIĘ

WŁASNOŚCIOWE 39 mkw. 2-pokojowe zamienię na 3-pokojowe. ☎(0-85)745-18-71.
007435A

WYNAJMĘ

DOMEK na Mazurach. ☎0602-734-326, ☎(087)420-79-82.
000221A

SAMODZIELNE (blok), Starosielce. ☎(0-85)6-540-801.
007429A

WYNAJMĘ dwu pokojowe. ☎(085)740-45-70.
007470A

TURYSTYKA

PONTON twarde dno 5 m, silnik Yamaha 80 ☎0602-834-002.
000220D

PRZEJAZD do Anglii i USA. ☎0-504-360-701.
007427A

ROLNICTWO

KUPIĘ

ZIEMNIAKI jadalne. (0-87)566-23-74, 0600-39-21-25.
001107A

SPRZEDAM

AGREGAT uprawowo-siewny „Leylly-Hassia", kombajn buraczany „Stoll-U-200", pług czteroskibowy „Atlas", kombajn „Bizon". ☎(089)752-10-57, ☎0501-639-117.
000224A

CHŁODNIE do mleka 220 L na wózku. ☎(087)615-72-68.
000223A

JAŁÓWKA hodowlana, piła tarczowa hak, snopowiązałka WC5 nowa. ☎(087)629-85-82.
000344A

JAŁÓWKI 3 szt. wysoko cielne. ☎(0-86)278-36-97 po 15.00, ☎(0-86)278-14-54 rano.
007434A

JAŁÓWKI wysokocielne oraz młode krowy hodowlane. Sieczkarnia Z-350. 0606-36-98-54.
001108A

KINICZYNĘ czerwoną. 0501-611-499, (0-87)52-382-14.
001111A

NAWOZY NPK: 8-20-30. 730 zł/tona z dostawą. 0604-614-996, (0-87)569-60-67.
001109A

SAMOZBIERAJĄCA w dobrym stanie. ☎(0-87)516-11-17.
007447A

SIANO. ☎(087)420-90-71.
000222A

STERTOWNIK 8-metrowy, 1300 zł. ☎(0-85)7-169-502.
007431A

TRAKTOR „Massey-Ferguson", 4x4, 95 km, import. ☎0602-834-002.
000220A

ZIEMNIAKI sadzeniaki: irga, sokół. (0-87)566-23-74, 0609-524-396.
001107C

RÓŻNE

KUPIĘ

SOSNA, świerk, osika. ☎0604-683-780.
007453A

SPRZEDAM

ELEKTRONARZĘDZIA do budowy konstrukcji szkieletowych. ☎0-503-189-661.
007457A

JODŁA srebrna sadzonki. ☎(0-85)662-74-64.
007452A

KAMIEŃ polny. ☎(0-85)681-34-01.
000105A

PRZYCZEPKĘ gastronomiczną. 0692-497-961.
001105A

Tylko 382 PLN miesięcznie*



VOLKSWAGEN BANK POLSKA S.A.
Bezpośredni w kontaktach

ŠkodaFabia

Twoje bezpieczeństwo jest tym, o czym myślimy przede wszystkim.

cena samochodu: 29 770 PLN
wkład własny: 9 770 PLN
okres kredytu: 72 miesiące

ŠkodaKredyt

D744502gwbo

*kredyt denominowany w EURO przy kursie 1 EURO=3,5 PLN

Przyjmujemy samochody używane w rozliczeniu.
FIMOT S.J.
Ełk, ul. Łukasiewicza 1c
tel. (0-87) 610-48-40, 610-48-48
Komis 0608-409-724
Suwałki, ul. W. Polskiego 2
tel. (0-87) 566-32-63
Kętrzyn, ul. Mazowiecka 17
tel. (089) 752-53-53
Pisz, ul. Warszawska 47A
tel. (087) 425-13-10

W GAZECIE WSPÓŁCZESNEJ:
- Poniedziałek - AUTOGAZETA
- Wtorek - WSPÓŁCZESNE DOMY I WNĘTRZA
- Środa - GOSPODARKA
- Czwartek - KRAMIK OGŁOSZENIOWY
- Piątek - MAGAZYN TYDZIEŃ Z PROGRAMEM TELEWIZYJNYM

AUTOMOTO

SPRZEDAM

MELEX, (1986), stan bdb. ☎730-52-95, ☎(0-85)730-31-58.
007277A

MERCEDES 123 2.0D (1979). ☎0-692-158-893.
000412A

MERCEDES 124 2,5 D (1988). ☎0600-879-067.
007002A

MERCEDES 124 200D (1987). (0-87)64-46-633.
001051A

MERCEDES 124 200D (1988), złoty metalik, c.zamek, alarm, ABS, alufelgi. Suwałki, 0604-236-302.
001064A

MERCEDES 124 230E, (1990), stan bdb. ☎0605-203-533.
007256A

MERCEDES 124 300D, (1992/93), możliwa zamiana, 30.000 zł. ☎(0-85)711-32-39.
007152A

MERCEDES 124, 250D, po wypadku. ☎(089)742-30-01.
000204A

MERCEDES 207 2.4D. Volvo 760 2.4TD. ☎(0-86)271-65-05, ☎0-602-210-033.
006728A

MERCEDES 280SE, (1985), srebrny, bezwypadkowy, drewno, gaz, 15.500 zł. ☎(0-85)654-07-83, ☎0-604-125-752.
007284A

MERCEDES vito, 110 CDi, (08.2001), dostawczy, blaszak, 52.500 zł+VAT. ☎(0-85)65-02-199, ☎0-602-557-199.
007145A

MIGOMATY, spawarki, tigi - sprzedaż - naprawa. ☎(0-87)643-53-81.
007136A

MITSUBISHI galant, 1.8b+ włoski gaz, atrakcyjny wygląd, (1992), 11.500 zł. ☎663-42-52, ☎0-608-74-66-48.
007151A

MITSUBISHI sigma, (1993), automat, pełne wyposażenie, zamiana, 19.900 zł. ☎(0-85)654-07-83, ☎0-604-125-752.
007285A

MOTOCYKLE. SKUTERY. SERWIS. AKCESORIA. ☎(085)66-20-616.
000578A

MZ ETZ 150, (1990), ☎(0-87)520-24-05.
007368A

NISSAN primera, 2.0SLX, (1994/95), poduszka, ABS, welur, elektryka, 16.500 zł. ☎(0-85)654-07-83, ☎0-604-125-752.
007283A

NISSAN terenowy, (1995), pilnie. ☎0-605-737-567.
007236A

NYSĘ: ☎(086)216-44-40.
001063A

OPEL astra kombi, (1992), biały, ABS, centralny zamek, szyberdach, 11.700 zł. ☎0-604-349-226.
007260A

OPEL corsa 1,0 (2000), 12.000 km, 24.000 zł. (0-87)566-48-28.
001069B

OPEL corsa 1,2 (1997), garażowany, pierwszy właściciel. ☎(086)218-29-54, po 18.00.
001081A

OPEL corsa, 1.2, (1996), 16.500 zł. ☎0-600-267-602.
007118A

OPEL kadett, 1.4i, (1991), pięciodrzwiowy, 80000 km, 9.500 zł. ☎0-602-691-110..
007194A

OPEL kadett, 1.6GS, (1990), czarny metalik, alufelgi, welur, zamiana, 8.500 zł. ☎(0-85)654-07-83, ☎0-604-125-752.
007282A

OPEL omega kombi, 2.0i, ABS, wspomaganie, relingi, szyberdach, 7.000 zł. ☎(0-85)71-86-726.
007120A

OPEL omega, 2.3TDi, (1990), zdecydowanie, 8.500 zł. ☎0-603-975-288, ☎(0-85)65-41-561.
007192A

PEUGEOT 306, 1.6, (1995/96), 15.500 zł. ☎0-600-267-602.
007188A

PEUGEOT 306XR, 1,4, (1995), ☎(0-85)74-63-733.
007230A

PEUGEOT 605 2.5TDI (1994), 24.900 zł. ☎0-602-67-83-21.
007193A

PILNIE polonez truck przedłużany, 1.6, (12.1995). ☎(0-85)710-15-20.
007292A

POLONEZ cargo (1999). ☎(0-85)650-40-55, ☎747-04-04.
007290B

PRZYCZEPA campingowa Burtsner lux (1991). ☎0-502-65-45-40.
007137A

PRZYCZEPA kemping Burstner LUX, (1989/ 90), pięcioosobowa, 14.900 zł. ☎0-604-125-752, ☎(0-85)654-07-83.
007281A

PSZENŻYTO 30t. ☎(0-86)279-00-48.
000427A

RENAULT 19, (1992), 1.4 po wypadku. ☎(0-86)275-33-84, ☎0-502-609-894.
007280A

SAMOCHÓD do przewozu osób niepełnosprawnych sprzedam. ☎0604-574-745.
001079A

SCANIA 113M, (1991), poduszki. ☎0-606-349-243.
007304A

SEAT cordoba 1,6 +gaz (2000 /2001) 33.000 zł. ☎0604-95-95-99.
007379C

SILNIK VK150- 4.000 zł, silnik 3P, IFA dwucylindrowy- 1.400 zł. ☎0-691-378-172.
007275A

SKODA felicia 1300 (XII.1997). ☎(085)653-58-75.
007098A

SKODA octavia 1,9TDI (1999)- tanio, pilnie sprzedam. Suwałki, 0505-627-151.
001084A

SPRZEDAŻ ciągników siodłowych Volvo- Scania, DAF, renault, ☎(0-85)65-02-199, ☎0-602-557-199.
007104A

SPRZEDAŻ naczep, plandeki, firanki, chłodnie, wywrotki, duży wybór, ☎(0-85)65-02-199, ☎0-602-557-199.
007129A

SPRZEDAM Ford mondeo 2.0 I rej. 1994 r. 116 tys. km, atrakcyjny wygląd, dodatki, cena 16.500 zł. ☎(0-86)271-71-58.
007019A

STAR 200 (1996), Jelcz 325 - stan bardzo dobry. ☎(086)2180-471 po 20.00; tel. kom. 0504-055-618.
001054A

STAR 266 dłużyca, okazja. ☎(0-87)425-91-07.
006352A

SUZUKI samurai 1,3 klimatyzacja, 12.000 zł. ☎0604-289-634.
007133A

TATRA 148, na części. ☎0-604-06-18-75.
006225A

TICO (1997), 8.000 zł. (0-87)566-48-28.
001069A

TICO, (1998), granatowy, 9.000 zł. ☎(0-85)741-00-32.
007346A

UAZ 469B (1985), 4.200 zł. ☎(085)719-75-42.
007379B

VOLKSWAGEN T4 1,9TD (1995). ☎0604-574-745.
001079B

VOLVO s-40, 1,6-16V, 110ps (XII.2001), 6000 km, wyposażony, 38.500 zł. ☎0602-557-199, ☎(085)650-21-99.
007094A

VW bora (2000) 1,9TDI, 110 km, z salonu, serwisowana. ☎0502-533-477.
000333A

YAMAHĘ FJ, 1200; yamahę enduro 80. ☎0-605-921-295.
007410A

AUTOKOMISY

AUTOKOMIS „Hetman". Kupno, sprzedaż, zamiana, raty, Hetmańska 35, tel./fa x(085)651-41-51.
000217C

„DOBRZYNIEWO" k.Fast, TVBiałystok 636. ☎(0-85)71-97-196.
005648A

SOKÓŁKA - kupno, sprzedaż, zamiana. ☎(0-85)711-56-48, ☎0-600-87-90-67.
006511A

SPECTRUM, ☎(085)651-71-43. Telegazeta str.638.
000652A

INNE

MONTAŻ samochodowych instalacji gazowych, raty. ☎(085)65-470-65.
007017A

WARSZTAT. Autoholowanie. ☎(085)662-65-00.
006525B

ZAKUPY

HURTOWNIE

HURTOWNIA „ZORZA" oferuje:
*nasiona, *folie, *węże, *opryskiwacze,
*środki ochrony roślin, *drzewka,
*krzewy, *inne. Zambrów,
Grunwaldzka 8. ☎(086)271-48-75.
000894A

SPRZEDAŻ hurtowa kostki granitowej w cenie producenta. ☎609-959-732.
000828A

SKLEPY

MEBLOŚCIANKI, kuchnie, komplety wypoczynkowe; glazurę, terakotę kupisz w: „MAREW", al. Legionów 64A, Łomża, ☎218-67-63.
001023A

Termitech
WENTYLACJA
KLIMATYZACJA
BIAŁYSTOK, UL. DOBRA 12
TEL. 743-28-50, TEL./FAX 743-28-57
N84302gwbh

PRODUCENCI

***LUXBRUK,** Poleska 85, ☎(0-85)65-25-508.
006236A

BLACHY NA DACHY. DOWOLNA DŁUGOŚĆ 9.90 ZŁ/MB. CENY Z VAT-EM. TRANSPORT. ☎(0-85)712-17-04.
006904A

KAFLE KOMINKOWE. PIECOWE - WYRÓB. SPRZEDAŻ. HRYNIEWICZE 3B K.BIAŁEGOSTOKU. ☎(0-85)663-26-13.
002510A

KOMPLETY cora 26,50 zł. Koce chińskie - tanio. ☎(0-86)271-67-79, ☎0-602-581-295.
006892A

MOZAIKA, parkiet. ☎(0-85)718-67-56.
006253A

PARKIET, ☎(0-85)653-75-04.
004385B

PARKIET, schody, elementy wykończenia z Hajnówki, ☎(0-85)683-46-38, ☎(0-85)683-45-05.
000008A

PARKIETY, listwy - producent, kleje, lakiery, VAT. „Drewbud" Jurowce. ☎(0-85)74-35-011, ☎(0-85)65-32-366.
006906A

NIERUCHOMOŚCI

BIURA NIERUCHOMOŚCI

KLEPACCY - (0-87)643-23-68, 0603-64-12-91.
001079A

SUWAŁKI, „TRANSAKCJA". (0-87)566-56-14.
000696A

KUPIĘ

M-3 w Warszawie. ☎(0-85)716-29-51.
007301A

SPRZEDAM

1 ha, jezioro Pomorze - 300 m, prąd, wodociąg. ☎(087)516-52-88.
006952A

1/2 domu - siedlisko 33 a. ☎(0-87)421-05-32.
000219A

1/2 domu Wysokie Mazowieckie. ☎0604-914-360.
000207A

48 mkw., umeblowane, os. Białostoczek, 68.000 zł. ☎(0-85)65-12-531.
007289A

60,5 mkw., lp. Suwałki, Daszyńskiego. 0503-18-20-15.
001075A

ATRAKCYJNE, 96 mkw., Wersal - pilnie. ☎(0-85)7-183-857.
007348A

ATRAKCYJNY dom, działka 1000 mkw. Grajewo, Strażacka 7. ☎0-605-735-294.
000405B

AUGUSTÓW, kawalerka - pilnie. THEO, ☎(0-87)643-06-72.
007409A

DOM drewniany do rozbiórki. ☎(085)683-49-45.
000100A

DOM drewniany. ☎(0-85)712-45-41.
007014A

DOM działka 0,49 ha okolica Czeremchy. ☎0606-859-145.
000098B

DOM murowany i budynki gospodarcze w Dobrzyjałowie, k.Łomży. ☎(086)219-25-96.
001046A

DOM w Wasilkowie, ☎(0-85)6-515-989.
007157A

DOM z bala do przeniesienia 7x12, stan bdb, 3.000 zł. ☎0-602-691-110.
007169A

DOM, Augustów, ☎(0-87)643-43-23.
007401A

DOM, pow. 180 mkw., w zabudowie szeregowej, komfortowy i wyposażony (sauna, solarium itp.): Łomża, ☎(086)216-97-36.
001089A

DOM, stan surowy- Augustów. ☎(0-87)641-41-61.
006959B

DOMEK letniskowy do rozbiórki (stan idealny). (0-87)566-79-07.
001062A

DZAŁKI nad Biebrzą - las sosnowy, ładne widoki. ☎(086)2188-919, 0607-579-422.
001097A

DZIAŁKA budowlana 543 mkw., ul. Gdańska, Białystok, 75000 zł. ☎(085)732-67-33.
007059A

DZIAŁKA budowlana, budowa rozpoczęta, nieruchomość rolna, okolice Giżycka blisko jeziora. ☎0-602-628-717.
000215A

DZIAŁKA budowlana: Łomża, Nowogrodzka. ☎(086)218-53-09.
001099A

DZIAŁKA budowlana + budynki gospodarcze, Krypno Wielkie 101, ☎(0-85)7-169-913.
007340A

DZIAŁKA nad jeziorem Sołtmany 0,80 ha - linia brzegowa. ☎0502-533-477.
000208A

DZIAŁKĘ 150 mkw., z domkiem nad jeziorem Dybowskim. ☎0-600-920-129.
000339A

DZIAŁKĘ 1700 mkw., nad jeziorem Krzywe z brzegiem, ogrodzoną, zagospodarowaną, budynki gospodarcze. 0608-433-599.
001090A

DZIAŁKĘ 3000 metrów, Cisów trasa Białystok - Augustów. ☎(0-87)643-47-78.
007238A

DZIAŁKĘ budowlaną 3.500 mkw. w Wiźnie. ☎0602-506-535.
000980A

DZIAŁKĘ nad Biebrzą. ☎(086)2188-244.
001082A

DZIAŁKĘ nad jeziorem, gmina Giby. ☎(0-87)5-165-292.
007387A

DZIAŁKĘ rekreacyjną w Goniądzu. ☎(0-85)716-29-51.
007302A

DZIAŁKI budowlane, zabudowa wolno stojąca - Suwałki. (0-87)567-91-09 po 17.00.
000970A

DZIAŁKI nad jeziorem - Suwalszczyzna. (0-87)516-45-43.
001043A

GARAŻ, Suwałki, Klonowa. 0691-520-523.
001013A

GARAŻ, Suwałki, Reja. (0-87)567-33-04 po 20.00.
001098A

GONIĄDZ dwupokojowe, parter.☎0603-466-134, ☎(086)272-04-00.
006958B

GRUNTY nad jeziorem, k.Filipowa. 0601-91-36-67.
000946A

LOKAL 37 mkw., DH „Wigry", IIp., Suwałki - sprzedam/ wynajmę. (0-87)567-74-35.
000950A

MIESZKANIE 51 mkw k.Ełku, 25.000 zł. ☎0608-737-620.
006948A

MIESZKANIE 53 mkw., Ełk. ☎(087)610-37-08.
000342A

MIESZKANIE 58 mkw. centrum Bielska Podlaskiego. ☎(0-85)730-60-66.
006870A

MIESZKANIE 60 mkw. k. Węgorzewa, 25.000 zł. ☎(0-87)427-38-89.
007374A

MIESZKANIE, Olecko 116 mkw. ☎(0-87)520-25-52 po 20.00, ☎0-606-439-521.
006902A

MIESZKANIE, Olecko, 47 mkw., ☎(0-87)520-25-85.
007217A

NOWE dwupoziomowe, kominek, centrum. ☎0609-552-427.
007421A

OKAZJA! 2-pokojowe, centrum, 37 mkw. ☎(0-85)67-53-752.
007334A

OKAZJA! 3 ha, działka budowlana, 600 mkw., Sajzy. ☎(0-87)619-65-29.
000335A

PILNIE, tanio siedlisko w Hajnówce przy Bielskiej 3. ☎(0-85)676-16-85.
007231A

PLAC z budynkami, wieś Tyniewicze Duże 11. Budynki stan dobry. ☎(0-85)681-65-49.
000102A

SIEDLISKO 0,60 ara, okolice Szelmentu. (0-87)568-70-57.
001086A

SIEDLISKO kol. Lewkowo St. 0,9 ha, nieużytek 0,9 ha, 22.000 zł. ☎685-84-00.
007172A

SIEMIATYCZE, 58 mkw. I piętro. ☎(0-85)655-58-31.
007320A

SPRZEDAM budynek gospodarczy z bali, 3000 zł. ☎(085)732-67-33.
007058A

SPRZEDAM dom drewniany 48 mkw., 5.500 zł. ☎(085)716-00-87.
007405A

SPRZEDAM działkę nad jeziorem 3100 zł. ☎0501-175-654.
006797A

SPRZEDAM lokale użytkowe, ul. Podleśna, ul. Zachodnia ☎652-54-24.
000830B

SPRZEDAM lub wynajmę mieszkanie 47 mkw. Białystok. ☎(0-86)219-98-39.
006971A

SPRZEDAM stanowiska garażowe, ul. Kręta i Zachodnia (Nowe Miasto) ☎652-54-24.
000830A

SUWALSKIE - gospodarstwo trzodowe. Możliwy 100% kredyt na zakup. 0606-166-539.
001049A

SYBIRAKÓW 96 mkw. ☎(0-85)7-183-857.
007040A

TRZYPOKOJOWE 55 mkw., Suwałki, Buczka 185. 0501-703-623, (0-87)565-15-01 po 20.00.
001101A

TRZYPOKOJOWE, garaż, Suwałki. (0-87)567-24-00.
001034A

TRZYPOKOJOWE, Suwałki, sprzedam lub zamienię na Białystok. 0504-826-500.
001045A

WOŹNAWIEŚ, działka budowlana 8000 mkw. 2 zł/mkw. ☎(0-86)273-36-32.
000424A

ZAJEZIERCE, gm. Zabłudów - działka 0,3234 ha, budowlano-ogrodowa, elektryczność, asfalt, las, 30 zł/mkw. ☎(0-85)651-19-41.
007338A

ZIEMIA 1 ha, chlew 4 ary -linia brzegowa. ☎(087)421-22-51.
000205A

POSZUKUJĘ

NIERUCHOMOŚCI nad jeziorami. „MERITUM", ☎(086)218-93-98.
001028A

WYNAJMĘ

CENTRUM Grajewa, Wojska Polskiego 40, lokal handlowy 125 mkw. ☎(0-86)272-24-20.
000395D

DO wynajęcia 2-pokojowe. ☎(0-85)746-36-36.
007326A

DO wynajęcia garaż, Dubois. ☎(0-85)654-77-54, ☎0-602-45-27-34.
006533D

DO wynajęcia garaż, Swobodna. ☎0-502-734-247; ☎(0-85)6-752-133 po 18.00.
007295A

DWUPOKOJOWE do wynajęcia, E. Plater. (0-87)565-11-60.
001059A

LOKAL do wynajęcia 47 mkw., centrum Sejn. (0-87) 516-22-80.
001097A

LOKAL na biuro, sklep, centrum Bielska, 50 mkw. ☎730-52-95, ☎730-31-58.
007278A

LOKALE użytkowo-handlowe, centrum Suwałk - wydzierżawię. (0-87)566-33-72.
001100A

POKÓJ dziewczynie w samodzielnym w Bielsku. ☎(0-85)737-14-50 po 20.00.
007391A

POMIESZCZENIA biurowe. ☎(0-85)743-61-29, ☎(0-85)743-52-05.
006773A

POSZUKUJĘ do wynajęcia część domu, mieszkanie k.Suwałk, najchętniej nad jeziorem, przy lesie od sierpnia 2002. 0605-995-013.
001001A

WASZYNGTONA - Łąkowa, lokale, biura, gabinet. ☎0-602-52-77-54.
006588B

WYDZIERŻAWIĘ 200, 400 mkw., Suwałki, centrum. (0-87)567-54-18.
000891A

WYDZIERŻAWIĘ restaurację „Rusałka" na campingu k.Węgorzewa. ☎0-602-18-00-79.
000181A

STANCJE

POKÓJ. ☎(085)661-47-51.
007364A

NAUKA

AUTOMOBILKLUB, kursy prawa jazdy, ☎(0-85)732-85-87, ☎(0-85)732-76-85.
006381A

EGZAMINY, prawo, historia- ☎(0-85)742-72-52.
004349A

HELENA Mieszkuniec zaprasza Szkoła Estradowa - rekrutacja, warsztaty - Augustów, 595 zł. ☎0-602-19-00-38.
007349A

KURSY KOMPUTEROWE: księgowość komputerowa (75 godz. 480 zł), podstawowa obsługa komputera (60 godz. 300 zł). Ceny konkurencyjne. ☎(0-85)742-27-97, Suraska 1.
007318A

KURSY: Kasjer walutowo-złotowy, waluta EURO, agent celny, komputerowy, Finanse i Rachunkowość, nowoczesna sekretarka. ZKiDE ul. Ryska 1 ☎743-24-77, 743-24-12.
000635A

MATEMATYKA (nauczyciel). ☎(0-85) 744-73-34.
007352A

PISANIE prac dyplomowych, referatów -pedagogika, psychologia, j. polski. ☎0609-189-118.
006923A

INFORMACJA O OCHRONIE DANYCH OSOBOWYCH

"KRESY BO" Spółka z o.o. w Białymstoku, ul. Suraska 1 informuje, że dane osobowe Ogłoszeniodawców (osób fizycznych) są przetwarzane przez Wydawcę "Gazety Współczesnej" wyłącznie w celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszeń i reklam, wystawienia faktury VAT i sprawozdawczości finansowej. Dane osobowe nie są udostępniane osobom trzecim ani przetwarzane w innych celach. Ogłoszeniodawcy mają prawo do wglądu i poprawiania danych.

KUPON NA OGŁOSZENIE DROBNE

Dla osób fizycznych nie prowadzących działalności gospodarczej — Dla osób fizycznych nie prowadzących działalności gospodarczej

wyd. codzienne 5 słów (ogł. za 3 zł) lub 9 słów (ogł. za 4 zł),
wyd. magazynowe 5 słów (ogł. za 6 zł) lub 9 słów (ogł. za 8 zł),
łącznie z adresem (telefonem), nie licząc ceny:

. . . . . .
. . . . . .
. . . . . .

cena: **telefon:** Cena zawiera podatek VAT.

GAZETA WSPÓŁCZESNA

ilość publikacji

☐ x 3 zł ☐ x 6 zł

☐ x 4 zł ☐ x 8 zł

dane klienta: . . . . . .

adres, kod pocztowy: . . . . . .

Upoważniam KRESY BO Sp. z o.o. do wystawiania faktur bez mojego podpisu.

1. Kupony przyjmują nasze biura ogłoszeń i współpracujące agencje (adresy w gazecie). Kupon wraz z dowodem wpłaty na konto w Deutsche Bank Polska SA nr 18900009-1101214-0000-PLN-000-WAR można również przesłać pod adresem: Gazeta Współczesna, 15-950 Białystok, skr. 193, z dopiskiem Biuro Ogłoszeń.
2. Publikacja pierwszego ogłoszenia nie później niż w ciągu 7 dni od daty otrzymania kuponu.
3. Ogłoszenia za 3 zł i 4 zł publikowane są w wydaniach gazety poniedziałek-czwartek.
4. Ogłoszenia za 6 i 8 zł publikowane są w wydaniach magazynowych (piątek).
5. W cenę został wliczony podatek VAT 7%.

Podane dane osobowe będą przetwarzane przez KRESY BO Sp. z o.o. wyłącznie dla potrzeb realizacji zamówienia.

Zakreśl wybraną rubrykę

☐ UBEZPIECZENIA
☐ NAUKA
☐ TURYSTYKA
☐ WETERYNARIA
☐ USŁUGI
☐ budowa, remont
☐ AGD, RTV
☐ transport
☐ inne
☐ MEBLE

PRACA
☐ zatrudnię
☐ szukam pracy

NIERUCHOMOŚCI
☐ agencje
☐ kupię
☐ sprzedam
☐ poszukuję
☐ zamienię
☐ wynajmę
☐ stancje

AUTO MOTO
☐ kupię
☐ sprzedam
☐ naprawy
☐ autokarmy
☐ inne

☐ MATRYMONIALNE
☐ ZDROWIE
☐ ZWIERZĘTA
☐ BIZNES

ZAKUPY
☐ hurtownie
☐ sklepy
☐ producenci
☐ antykwariaty

ROLNICTWO
☐ kupię
☐ sprzedam

RÓŻNE
☐ kupię
☐ sprzedam
☐ inne

☐ KOOPERACJA
☐ HYDRAULIKA

GAZETA WSPÓŁCZESNA

POLICEALNE Studium Andragogiki. ☎(0-85)652-63-13.
007347A

TURYSTYKA

BELGIA - wtorek. ☎(085)66-35-915.
006427C

BELGIA - wtorek. ☎0607-98-68-31.
006427B

BELGIA- czwartek. ☎(0-85)7-191-326.
004834A

BELGIA- niedziela, wtorek, środa. ☎(0-85)654-77-54, ☎0-602-45-27-34.
006533B

BELGIA - środa, czwartek. ☎(0-85)716-10-19, ☎0-602-854-383. Video. Kożuszko.
006111A

BELGIA- wtorek, sobota- sprinter. ☎(0-85)66-35-624, ☎746-32-22.
003261A

BELGIA, Niemcy, czwartek, piątek. ☎(085)676-36-27, ☎0602-571-991.
006387A

BELGIA, Niemcy, Holandia - środa, czwartek. ☎(0-85) 7-187-489.
004379B

BELGIA, Niemcy, Holandia - środa, czwartek. ☎(0-85) 7-192-452.
006649A

BELGIA, tanio - klimatyzacja. ☎0-607-988-148, ☎(0-85)716-20-00.
007083A

CZWARTEK, sobota- Belgia. ☎(0-85)719-46-27.
007270B

HAMBURG, Bremen -piątki. ☎(0-85)65-26-202, 0-600-030-744.
005394B

MRZEŻYNO, morze, wczasy. ☎(0-91) 38-66-127.
006299A

NIEMCY- tanio! (0-87)643-46-63.
000612A

NIEMCY, Holandia, Belgia. Wyjazd każdy wtorek, Grajewo. ☎(0-86)272-83-90, ☎0-692-514-184.
000438A

OBÓZ młodzieżowy w Świnoujściu. ☎(0-85)652-63-13.
007347B

PENSJONAT KUKLE wekendy, wczasy, imprezy, wycieczki. (0-87)516-52-95, 516-37-66, 0604-190-168.
000730A

USA - wizy - problemy, pomoc, „PROMESSA" Białystok, Piłsudskiego 11/2 (budynek Banku PKO SA), 605-077-183.
000101N

USA - praca. ☎0600075335.
007396A

WŁOCHY, tanio- klimatyzacja. ☎0-504-674-581.
007362A

WTOREK - Belgia. ☎(085)7167-204
006427A

WYNAJMĘ dom, domki letniskowe jezioro Serwy. ☎(0-87)641-89-61.
007233A

USŁUGI

BUDOWA, REMONT

***POLBRUK,** „LUXBRUK" 50 wzorów, układanie, gwarancja. ☎(0-85)73-29-661.
003690A

LODÓWKI, zamrażarki- naprawa. ☎(0-85)67-55-833.
006376A

MALOWANIE, glazura. ☎(0-85)741-49-16.
006921A

OKNA- remonty kapitalne, tanio. ☎(0-85)7-320-150.
007077A

PŁYTA konstrukcyjna OSB budowa domu 20% taniej niż w technologii tradycyjnej. Zastępuje deskowanie! Wilgocioodporna! Trudno palna! Wszechstronność zastosowań! PANEL STYL, Wiewiórcza 1 (wjazd od Mickiewicza) ☎(0-85)743-41-60.
000220A

INDECO®
wygodne mieszkanie
KONKURENCJA ODSUNIE SIĘ SAMA
ZABUDOWY
WNĘKI
SZAFY
PROMOCJA:
1. SZAFA 100 CM OD 600 ZŁ;
2. SZAFA 150 CM OD 800 ZŁ;
3. SZAFA 200 CM OD 1200 ZŁ;
4. SZAFA 250 CM OD 1350 ZŁ;
KREDYTY: 0% ODSETEK 0% PROWIZJI
Białystok
Wasilkowska 22c, 675-01-90
Warszawska 13, 743-57-52
N73202gwbh

POKRYCIA dachowe, siding- solidnie. (0-87)516-41-07.
000965A

POMNIKI. ☎(0-85)7-402-175.
007327A

POSADZKI betonowe Mixokretem. (0-87)563-05-90, 0604-207-320.
000890A

PPHU „KRYLAMEX" s.c. wtryskowe ocieplanie domów. Kielce, ☎(0-41)311-70-16, Sokółka, ☎(0-85)711-21-89.
005399A

KOMPUTERY
SUPER PROMOCJA
Monitor 19" - 949zł
Płyty CD-R 700MB - 0,99zł
Cena z VAT-em
Zapraszamy do naszych sklepów:
ul. Legionowa 9/1 (PANORAMA)
lok. 148 tel: 742-85-57
lok 51 tel: 654-10-37
ul. Św. Rocha 10A (PASAŻ)
lok. 219 tel: 744-67-21
ul. Wyszyńskiego 2/1 (KORAL)
lok. 104 tel: 744-43-64
ul. Lipowa 31/33 tel. 742-13-22
Łomża ul. Stary Rynek 3 tel. (0...86)216-68-99
SIMMTECH INFORMATION TECHNOLOGY
Również na RATY
SYSTEM RATALNY ŻAGIEL
WWW.SIMMTECH.PL WWW.SKLEPPC.PL
D74502GWBH

SCHODY drewniane, ☎(0-85)676-23-15.
000055A

SIDING, ☎(0-85)65-10-353.
006262A

SIDING, dachy. ☎0-504-44-44-85, ☎(0-85)715-22-36.
006811A

STUDNIE głębinowe do 600 m; odwodnienia wykopów -profesjonalnie. ☎0603-646-482.
000457A

STUDNIE. ☎(0-85)651-11-08.
000801A

STUDNIE. ☎(0-85)654-70-00, ☎0-604-651-727.
000800A

SENATOR
Centrum Drzwi Przesuwnych
► POKOJE DZIECIĘCE
► SYPIALNIE, SZAFY
► PRZEDPOKOJE
► DRZWI NA WYMIAR
► ELEMENTY DO SAMODZIELNEGO MONTAŻU
5 LAT GWARANCJI
PROJEKT GRATIS!
RATY 0%
Białystok, C.H. Aneks ul. Grochowa 4, tel. 742-38-49
ul. Przędzalniana 60, tel. 66-47-921
Bielsk Podlaski, ul. Dąbrowskiego 3, tel. 730-95-53
D78402gwbh

ŻALUZJE, rolety, karnisze, Orzeszkowej 32, tel.(0-85) 732-90-25.
000219A

ANTYWŁAMANIOWE drzwi, folie ochronne okienne, zabudowa balkonów, aluminiowe drzwi, witryny, ul. Gen. Władysława Andersa 5d, lok. 5, tel. 675-32-43, „ZAMIS". www.zamis.com.pl
000006D

ARCHITEKT. ☎0501-032-850
006353A

DACHY, siding- kompleksowo. ☎0-504-08-08-43, ☎(0-85)71-85-161.
007297A

DOCIEPLANIE budynków- inne. (0-87)569-62-56.
001033B

DOMOFONY, elektryka, pomiary. ☎0602-616-328.
006897A

FACHOWIEC- glazura, terakota, inne- solidnie, szybko. ☎0-604-498-987.
007305A

GLAZURNIK - tynki, remonty. ☎(0-85)66-18-921.
007164A

KOMINKI - fachowiec. (0-87)516-37-58.
000977A

KORDULA. Automatyczne bramy, drzwi, szlabany - pełna oferta. Sprzedaż, montaż. Domofony, videodomofony, telewizja przemysłowa, kontrola dostępu - kompleksowe wykonawstwo, stała obsługa. Pewna GWARANCJA. Szybki Serwis. Dwudziestoletnie DOŚWIADCZENIE. Doradztwo techniczne, szkolenie - Zapraszamy! ☎(85)66-32-639
000837A

KRYCIE dachów - sprzedaż materiałów, VAT. ☎(0-85)747-44-99. ☎0-600-941-255, ☎0-600-389-997.
006064B

KRYCIE dachów. ☎(085)743-69-90, ☎0603-835-897.
007366A

SZAFY INDECO z drzwiami suwanymi w kanadyjskiej technologii, lustro, płyta (najtaniej, raty), ul. św. Rocha 10a, lok. 105. ☎(0-85)744-59-53.
000459A

SZPACHLOWANIE, malowanie (tanio). ☎(086)216-70-76.
001075A

TYNKI gipsowe agregatem. ☎0-608-474-270.
000312A

USŁUGI koparką kołową, wynajem. ☎(086)216—35-79, 0602-520-783.
001071A

WYKOPY stawów, rowów, plaż koparkami linowymi, hydraulicznymi. ☎(0-86)272-26-37.
000390A

ZABUDOWY BALKONÓW ROZSUWANE. DRZWI ANTYWŁAMANIOWE GERDA. OKNA. DRZWI. WITRYNY PCV. ALUMINIUM. ZALUS. (085)664-91-90, MALMEDA 17.
000746A

AGD, RTV

AGD- automatyczne pralki. ☎(0-85)651-58-72.
007424A

CHŁODNICTWO, pralki. ☎(0-85)66-34-793.
005870B

TELEWIZORY, magnetowidy - naprawa. ☎(0-85)66-17-631, ☎0-602-120-966.
006198A

TRANSPORT

STAREM tanio - żwir, piasek, inne. ☎(085)653-16-05, ☎0600-706-544
006337A

USŁUGI ładowarką + kamazy, sprzedaż piasku, czarnoziemu, żwiru. ☎0608-48-48-21, ☎(085)718-34-41.
007412A

ZŁOM wywiozę. ☎(0-85)675-48-20, ☎0-504-575-031.
007050B

ZŁOM wywiozę. ☎0601-735-558.
006764A

INNE

BRAMY, ogrodzenia, kraty. ☎(0-85)71-89-005, ☎0-608-420-744.
006373A

GRAWERSTWO - Ełk. Daty, nazwiska, dedykacje, puchary, wizytówki, zegarki, itp. ☎(0-87)610-79-25.
000275A

KOMINKI - płaszcz wodny. Rewelacja. ☎(0-61)847-50-47, ☎0-602-217-640.
006101A

NAGROBKI granitowe, podwójne już od 5500 zł. ☎0-601-566-181.
005311A

PIECZĄTKI, wizytówki, grawerton, puchary Mickiewicza 44a, (085)732-33-06
000125C

OGRODY, altany, figury ogrodowe, drzewka, krzewy. Projekty, usługi ogrodnicze. Zambrów, ul. Ostrowska 300 m za CPN. ☎0-607-276-405.
006296A

VIDEOFILMOWANIE: ☎(086)271-43-29.
001093A

WYWÓZ szamba - ☎(085)6515-930, ☎0601-297-897.
000389B

ZAKŁAD wykona wszystkie usługi ze stali nierdzewnej. ☎(086)2160-034.
001059A

MEBLE

KUCHNIE, tapicerskie, regały, lady sklepowe, biurka, szafy- tanio. Raty. ☎0-504-183-151.
005751B

KUCHNIE, zabudowy - kwiecień rabat 21%! ☎(0-85)662-70-15.
007356A

TAPICERSTWO, naprawy, przeróbki. ☎(0-85)74-37-582.
007345A

MATRYMONIALNE

BIURO Matrymonialne „ORIENT" zaprasza. ☎(0-85)74-272-73, ☎0-604-633-840.
003760B

ZDROWIE

***ALERGIA.** Bezbolesne testy i leczenie. 2500 alergenów. Odczulanie na urządzeniach najnowszej generacji, ul. Rzymowskiego 43/28. ☎(0-85)746-59-02.
000073C

***LECZENIE** chorób kości, stawów. Terapia SIT. Leczenie alergii, astmy, obniżonej odporności, krążenia, cukrzycy, prostaty, hemoroidów, nerwicy, depresji, ul. Rzymowskiego 43/28. ☎(0-85)746-59-02.
000073D

ŁUSZCZYCA: rewelacyjne leki! ☎(0-32)27-67-027.
000596A

ALERGIE - BEZBOLESNE TESTY I ODCZULANIE.GABINET, UL. STAROBOJARSKA 8 LOK.2, ☎743-23-29.
000860A

ALERGOLOG - PCM, Transportowa 4. Wszystko na miejscu, tel. (085)742-28-08, 742-28-09.
000129A

RODZICÓW Z DZIEĆMI na które pobierają **ZASIŁEK PIELĘGNACYJNY** oraz osoby posiadające grupę inwalidzką zapraszamy
PO ZDROWIE NAD BAŁTYK
14-dniowy TURNUS REHABILITACYJNY
pokoje z łaz., TVSAT i telefonem
OD 30 ZŁ OD OSOBY/TURNUS
Ośrodek Rehabilitacyjno-Wypoczynkowy "PANORAMA"
76-107 Jarosławiec, ul. Bałtycka 9
☎ (071) 344-73-43
ZATRUDNIMY PERSONEL MEDYCZNY

ALKOHOLOWE ODTRUCIA. Codziennie, całodobowo, zespół lekarski dr. Modzelewskiego. NZOZ „Virtus", 0-606-134-936.
000601A

APARATY słuchowe. Stołeczna 25 (wejscie od Wyszyńskiego). (085)744-44-19
000161C

BADANIA kierowców - PCM, Transportowa 4. Wszystko na miejscu, tel. (085)742-28-08, 742-28-09.
000129Q

BADANIE włosów. (085) 654-34-77
000159C

BEZOPERACYJNE leczenie kamicy żółciowej, nerkowej, prostaty, hemoroidów (085)654-34-77
000160C

BIELACTWO, łuszczyca. (085)654-34-77
000156C

CENTRUM PSYCHIATRYCZNE CHOROSZUCHA, ŚWIĘTOJAŃSKA 17/1 - W DNIACH 10-25 KWIETNIA CZYNNE WYŁĄCZNIE W GODZINACH 11.00-16.30. PRZEPRASZAMY.
000671A

CYTOLOGIA i USG - PCM, Transportowa 4. Wszystko na miejscu, tel. (085)742-28-08, 742-28-09.
000129E

CENTRUM PSYCHIATRYCZNE
dr Choroszucha
* Nerwice, zaburzenia psychiczne (depresje) - leczenie w warunkach pozaszpitalnych,
* alkoholizm (odtrucia), kuracje odwykowe, antynikotynowe, przeciw otyłości,
* skojarzone leczenie (kroplówki, iniekcje, leki doustne)
OBOWIĄZUJE REJESTRACJA PACJENTÓW
Białystok, ul. Świętojańska 17/1
73-27-735
codziennie
D80602gwbh

DENT-PLAST Białystok, Radzymińska 5, tel.(085)652-45-26, 651-13-43, 652-61-14. Pełny zakres usług stomatologicznych, implanty, narkoza dr n.med. Grażyna Szpak. Chirurgia plastyczna - prof. dr hab. Józef Jethon.
000248A

DERMATOLOG - PCM, Transportowa 4. Wszystko na miejscu, tel. (085)742-28-08, 742-28-09.
000129B

EKG - PCM, Transportowa 4. Wszystko na miejscu, tel. (085)742-28-08, 742-28-09.
000129S

ENDOKRYNOLOG - PCM, Transportowa 4. Wszystko na miejscu, tel. (085)742-28-08, 742-28-09.
000129C

GABINET okulistyczny. Komputerowy dobór soczewek kontaktowych (kolorowych, torycznych i progresywnych) i szkieł okularowych. Płyny pielęgnacyjne. Leczenie dzieci i dorosłych. Stołeczna 25 (wejście od Wyszyńskiego), (085) 744-44-19
000162C

GASTROLOGICZNA DIAGNOSTYKA, endoskopia, USG, leczenie, dr Orest Hnidec, Ogrodowa 19, ☎(0-85)732-88-73.
000655A

GINEKOLOG dr Adam Zdanowicz: Wyszyńskiego 8B/32, rejestracja: ☎0601-29-79-02
000915A

GINEKOLOG - PCM, Transportowa 4. Wszystko na miejscu, tel. (085)742-28-08, 742-28-09.
000129D

ALERGOLOG
ALICJA TOMOROWICZ
● testy, spirometria, odczulanie
Pacjenci Kasy Branżowej ze skierowaniem - bezpłatnie.
Białystok, ul. Wyszyńskiego 1, pok. 320
(085) 74-51-107, 0601-345-390
Wysokie Mazowieckie, ul. Szpitalna 5

INTERNISTA - PCM, Transportowa 4. Wszystko na miejscu, tel. (085)742-28-08, 742-28-09.
000129F

KARDIOLOG - PCM, Transportowa 4. Wszystko na miejscu, tel. (085)742-28-08, 742-28-09.
000129H

LABORATORIUM - PCM, Transportowa 4. Wszystko na miejscu, tel. (085)742-28-08, 742-28-09.
000129R

LARYNGOLOG - PCM, Transportowa 4. Wszystko na miejscu, tel. (085)742-28-08, 742-28-09.
000129I

LECZENIE ostrych i przewlekłych zaburzeń depresyjnych, psychicznych i lękowych, nerwic w warunkach pozaszpitalnych (kroplówki, iniekcje, leki doustne). Kuracje 10-15-dniowe, dobór leków indywidualny (nadzór internistyczny). Centrum Psychiatryczne, ul. Świętojańska 17/1, (085)732-77-35.
000608B

LEKARZ rodzinny - PCM, Transportowa 4. Wszystko na miejscu, tel. (085)742-28-08, 742-28-09.
000129G

MEDYCYNA pracy - PCM, Transportowa 4. Wszystko na miejscu, tel. (085)742-28-08, 742-28-09.
000129P

NEUROLOG - PCM, Transportowa 4. Wszystko na miejscu, tel. (085)742-28-08, 742-28-09.
000129J

OKULISTA - PCM, Transportowa 4. Wszystko na miejscu, tel. (085)742-28-08, 742-28-09.
000129K

PEDIATRA - PCM, Transportowa 4. Wszystko na miejscu, tel. (085)742-28-08, 742-28-09.
000129L

REHABILITACJA - PCM, Transportowa 4. Wszystko na miejscu, tel. (085)742-28-08, 742-28-09.
000129O

RZUĆ PALENIE! REWELACYJNE EFEKTY. BARDZO DOBRA SKUTECZNOŚĆ. SPRÓBUJ I TY. DO ZORGANIZOWANEJ GRUPY POWYŻEJ 10 OSÓB PRZYJEŻDŻAMY NA MIEJSCE. BIAŁYSTOK. SIENKIEWICZA 7A, ☎(0-85)743-59-36.
002975A

NZOZ „Virtus"
właściciel dr Rafał Modzelewski
OŚRODEK MEDYCYNY PROVITALNEJ
Leczenie miażdżycy.
Kuracje powodujące wszechstronne efekty regeneracyjne i odmładzające. Leczenie zespołu przewlekłego zmęczenia. Leczenie nikotynizmu
Białystok, ul. Upalna 88,
pn. - sob. 9.00 - 19.00, niedziela 12.00 - 18.00
(085) 661-91-88, 661-53-33
całodobowo: 0606-13-49-36
N61702gwbhb

RZUĆ palenie, alkohol, nadwagę, bioenergoterapia, hipnoza, masaż, ☎(085)744-18-16, ☎0607-27-53-52.
007008B

SPECJALISTA ginekolog Lech Kostewicz Ostrołęka, Łęczysk 54a. ☎(0-29)764-50-64, ☎0-503-527-516. Codziennie po 12.00. Leczenie bezbolesne.
004635A

STOMATOLOG - PCM, Transportowa 4. Wszystko na miejscu, tel. (085)742-28-08, 742-28-09.
000129M

UROLOG - PCM, Transportowa 4. Wszystko na miejscu, tel. (085)742-28-08, 742-28-09.
000129N

NZOZ „Virtus"
właściciel dr Rafał Modzelewski
Odtrucia alkoholowe (także w domu pacjenta) Esperal, terapia uzależnień indywidualna i grupowa, terapia nerwic i depresji, kuracje Solcoserylem i Nootropilem. Oznaczenia poziomu alkoholu we krwi i poziomu Litu.
Białystok, ul. Upalna 88,
pn. - sob. 9.00 - 19.00, niedziela 12.00 - 18.00
(085) 661-91-88, 661-53-33
całodobowo: 0606-13-49-36
N61702gwbhc

USG jamy brzusznej, tarczycy, piersi, ginekologiczno-położnicze - PCM, Transportowa 4. Wszystko na miejscu, tel. (085)742-28-08, 742-28-09.
000129T

ZWIERZĘTA

2 konie trzylatki ze źrebakami. ☎0602-506-535.
000980B

JORKI, ☎(0-87)427-33-34.
000212A

JORKI, ☎0-600-943-611 po 16.00, ☎(0-87)427-36-01.
000211A

OGIER wielkopolski (4.500,-), ☎(087)611-16-10
000291A

OWCZARKI rodowodowe. ☎(086)279-12-14.
007417A

PITBUL szczenięta sprzedam, odbiór początek maja. ☎0-608-080-124.
007367A

ROTTWEILERY szczenięta. ☎(087)620-14-00.
000332A

SPRZEDAM 3 konie dwulatki. ☎(086)279-13-61.
001084A

SPRZEDAM - owczarki niemieckie. (0-87)566-66-51.
001052A

STARE knury skupuję, loszki, knury hodowlane rozprowadzam. (0-87)644-63-26.
001003A

STARE knury, lochy skupuję, młode knurki, loszki rozprowadzam. (0-87)567-52-05, 0604-860-609.
001022B

STRUSIĘTA. ☎0-502-241-928.
000202A

SZCZENIĘTA owczarka niemieckiego - czteromiesięczne. ☎(086)272-83-37.
000420A

SZKOLENIE psów; sprzedaż- owczarki niemieckie, czarne, teriery rosyjskie. ☎0-602-877-544.
007357A

BIZNES

KREDYTY gotówkowe - w 24 ha - PKO Towarzystwo Finansowe. Łomża, pl. Kościuszki 1, tel. 216-52-40, Białystok, tel. 744-58-44.
006333A

POŻYCZKI (zastaw), samochody, skup. ☎0-606-176-088.
000025A

RZECZOZNAWCY. ☎(085)67-52-956, ☎0606-250-111.
006561A

SPRZEDAM funkcjonującą piekarnię w województwie podlaskim. ☎(085) 741-07-55 pn-pt.
000813A

USA; porady wizowo-emigracyjne, nowa procedura wizowa, wyjazdy, Mtz Consulting Ltd., ul. Branickiego 17a pok. 301 (poniedziałek - piątek 9.00- 17.00); (0-85)741-70-74.
000012A

ZARABIAJ -Internetowy System Handlu Walutami, informacje, ☎0502-648-663, pn -pt. godz. 10.00 - 17.00.
000793A

ROLNICTWO

KUPIĘ

CIĄGNIKI, prasy. Gotówka. ☎0-501-128-587.
004401A

KOMBAJNY Bizon (2-4-letnie). ☎0-501-507-058.
006907A

KUPIĘ ZIEMNIAKI. ☎0-608-622-919.
007031A

LAS. ☎0-607-049-499.
006160A

OBORNIK. ☎(085)744-12-94.
006982A

PAPIERÓWKĘ sosnową. ☎(0-85)68-15-553.
007416A

PRZYCZEPA technologiczna Fortschritta 10-tonową. 0600-759-047.
001080A

SOSNA, brzoza, papierówka, las. ☎0-504-277-793.
005246A

TRAKTOR, sprawny, (do 1965). ☎(0-85)7-465-479.
007363A

ZIEMNIAKI jadalne. 0-606-58-89-89.
007225A

ZIEMNIAKI jadalne. 0609-524-396.
000554A

SPRZEDAM

10 JAŁOWIC HODOWLANYCH WYSOKOCIELNYCH. Z TRANSPORTEM! ☎(052)321-61-55, 0606-330-324.
000812A

6T wywrotka rolnicza, koła balonowe, 5.500 zł. ☎(0-85)744-64-22, ☎0-604-755-562.
007189A

AGRO-MILK schładzalniki wannowe okrągłe, cysterny, dojarnie rurociągowe, hale nowe i używane. ☎(0-85)661-84-80, ☎0-602-333-260.
005429A

BECZKOWÓZ 3000 l, (1997). ☎(0-85)716-50-96.
007355A

BECZKOWÓZ 6000, 3000 l, sieczkarnię do kukurydzy jednorzędową. ☎(0-85)654-00-16, ☎0-609-492-815.
007328A

BECZKOWOZY, ciągniki, prasy, pługi, inne- raty, zamiany. (0-87)64-49-342, 0604-29-19-65.
001021A

BECZKOWOZY, kombajny, siewniki, przyczepy, inne. Raty, transport. ☎0-602-505-623, ☎(0-86)272-24-54.
000435A

BECZKOWOZY, kombajny. Przyczepa do sianokiszonki. Siewniki kukurydzy, zbożowe. Mieszadło do gnojownicy. Przewracarka. ☎(0-86)272-24-54, ☎0-602-505-623.
000436A

BECZKOWOZY, przyczepy do sianokiszonki, hale udojowe Westfalia. ☎0-606-886-140.
007398A

BELARKA Claas 44 120x120, owijarka. ☎0-600-617-239.
007196A

BIZON Rekord, 60.000 zł. ☎0-604-251-037.
000434A

BIZONY, ciągniki - U-1224, U-914, U-912, C-360, C-360-3P, C-330. Przyczepy. Zetor 7745. Raty, zamiana. Toczyłowo, k.Grajewa. ☎0-502-387-992.
000253B

C-360, pług 2- i 5-skibowy, kosiarka rotacyjna, kombajn buraczany Neptun Z-413. ☎0-605-216-404.
007011A

CHŁODZIARKI 200 - 1100 l. ☎(087)423-41-39.
006534B

CIĄGNIK „Ursus1614" (1987) stan bdb, 28.000,-. ☎(089)753-31-19.
007376A

CIĄGNIKI, sieczkarnie samobieżne, rzędowe oraz kempery; przyczepy do sianokiszonek; duży wybór maszyn. Tafiły k.Stawisk, ☎(086)474-26-29.
000972A

CLAAS Dominator 85 i inne na zamówienie. ☎(0-86)272-89-18.
000428A

DOJARKI rurociągowe, zbiorniki mleka, solidnie, tanio, atest. (085)745-30-46.
006868A

DOJARNIE, schładzalniki, zgarniacze obornika- atesty, raty, gwarancja. ☎(0-87)423-48-77, ☎(0-87)423-07-54.
006345A

FOLIA do sianokiszonki. Najniższe ceny! ☎(0-85)716-94-63, ☎0-600-737-841.
006438A

GOSPODARSTWO - 30 ha (2 ha - las), zabudowania. Ciemnoszyje, k.Grajewa. ☎(0-86)273-22-00.
000431A

HALE udojowe Westfalia, beczkowozy, przyczepy samozbierające. ☎0-606-688-140.
007311A

HALE udojowe, dojarki, zgarniacze obornika- montaż, atesty. ☎(0-86)476-02-32, ☎0-602-381-622.
006046A

HURTOWNIA ŚRODKÓW OCHRONY ROŚLIN. SZNURKA „RADOMIR": CZYŻEW, NOWA 6, ☎(086)2755-237.
000483A

JAŁÓWKA cielna, ☎(0-85)737-14-50 po 20.00.
007393A

JAŁÓWKĘ hodowlaną wysokocielną. 0607-32-74-19.
001063A

JAŁÓWKI cielne. ☎(0-87)421-89-58.
000209A

JAŁÓWKI cielne. ☎(0-87)42-34-367.
007331A

JAŁÓWKI cielne. ☎(089)742-30-01.
000203A

JAŁÓWKI wysokocielne i wycielone. 0692-497-961.
001054A

JAŁÓWKI wysokocielne. ☎0600-109-233.
000414A

KLACZ 11 miesięcy, gniada. ☎(0-86)272-34-43.
000408A

KOMBAJN zbożowy New Holland (1982), stan bdb. (0-87)516-36-58, 0609-801-577.
001053G

KOMBAJN ziemniaczany Bolko. ☎(085)718-15-61.
007012A

KOMBAJNY New Holland 1645, 1540, 8060; Merkator 70; ciągniki Ursus 1634, 3512; zetor 48, 7845. ☎0-604-275-850, ☎(0-86)278-58-07.
007425A

KOMBAJNY ZBOŻOWE. PRASY. BECZKOWOZY. CIĄGNIKI ROLNICZE. TRANSPORT GRATIS!!! EŁK. SUWALSKA 64. ☎(0-87)620-13-21.
000283A

KOMBAJNY, beczkowozy, rolujące, przyczepy, siewnik. ☎(086)219-10-09, kom. 501-408-363.
001014A

KOMBAJNY, prasy belujące, sieczkarnie do kukurydzy, beczkowozy, ciągnik Zetor. ☎(0-85)7-418-437.
007143A

KOMIS maszyn rolniczych - kombajny, ciągniki Ursus różnego typu i inny sprzęt rolniczy. Raty, dowóz. Stawiski k.Łomży. ☎(0-86)278-51-84, ☎0-606-947-028.
006392A

KOZY. ☎(0-87)61-12-093.
000426A

KROWĘ, 2 jałówki cielne. Łomża, ☎0606-398-288.
001103A

KROWY cielne 5 sztuk. Ciągnik C-360 (1982). ☎(0-86)273-80-78.
000429A

KURKI 12 tygodni Białobrzegi. ☎(0-87)644-92-80.
006481A

KURKI odchowane Ponizie. ☎(0-87)644-92-85, 16-300 Augustów.
006478A

KURKI, Jaminy 32. ☎(0-87)641-30-77.
006127A

KWALIFIKOWANE drzewka owocowe - producent, Lublin, ☎(0-81)756-13-63, ☎0-603-59-32-71.
003213A

LAS - 0,57ha - Tama k.Rajgrodu. Łąka - 0,46ha - nad Jegrznią. ☎0502-397-837.
000419A

MASZT do bel z chwytakiem, kombajn Anna. ☎(0-85)716-55-44.
007298A

MTZ-80: (1985), (1987). (0-87)516-36-58, 0609-801-577.
001053C

MTZ-Y 82: (1980), (1993), (1995), (1997). (0-87)516-36-58, 0609-801-577.
001053B

NASIONA traw, kukurydzy, dojarki, schładzalniki do mleka nowe, używane. ☎(087)643-49-46, ☎0602-552-832.
006941A

NAWOZY krajowe i importowane, otręby - z dostawą! ☎(086)472-08-07 (7.00-16.00), (086)273-60-90 (wieczorem).
000787A

ŚWIERK żywopłotowy 3,50,-. ☎0-602-49-10-13.
007371A

OTRĘBY pszenne, 320 zł/tona. (0-87)516-10-18, 516-10-50.
001070B

OWIES około 7t 320 zł/t, siano w ciukach 150 zł/t. ☎0-502-33-78-65.
007187A

PŁUG 5-skibowy „Grudziądz" (1998). (0-87)516-36-58.
001053H

PNEUMATYCZNE siewniki do kukurydzy sztuk 5. ☎(086)474-26-29.
001100A

PRASA belująca Cararo 120x120. ☎0-505-744-366.
007195A

PRASA belująca, owijarka, chwytak. ☎(0-85)650-19-14.
007296A

PRASA K442/1 stan bdb, I właściciel. ☎0-605-646-082.
007199A

PRASA polska (1994), 13.000 zł. ☎(0-85)711-23-55 po 16.00.
007178A

PRASA rolująca do sianokiszonek Sipma, stan bardzo dobry. ☎(085)719-62-04.
007016A

PRASY belujące Claas 46. ☎(0-85)650-19-13.
006656A

PRASY belujące, kombajny zbożowe, sieczkarnie, traktory rolnicze. ☎(086)279-15-65.
001092A

PROMOCYJNA sprzedaż folii ogrodniczych, rolniczych, budowlanych. Hurt - detal. Suwałki, tel./fax (0-87) 565-05-56.
000482A

PROSIĘTA i warchlaki. ☎(0-85)686-44-11, ☎0-602-584-008.
000101A

PRZYCZEPA do sianokiszonki FAHR tandem, stan idealny 7 t. ☎(0-87)516-14-47.
006344B

PRZYCZEPA Mengele, wycinak do sianokiszonki. ☎(0-87)641-23-06.
007408A

PRZYCZEPA wywrot 4 t. ☎0602-115-158, (086)47-21-542.
001061A

UWAGA ROLNICY!!! NAJTAŃSZE PRASY ZWIJAJĄCE "POM-SERWIS" N84202gwbh **BIELSK PODLASKI, ul. Żwirki i Wigury 73b tel. (085) 730-32-66**

PRZYCZEPĘ D-55. ☎(0-86)27-01-355.
007225B

PRZYCZEPĘ sianokiszonki Krone, sieczkarnię kukurydzy. ☎(0-85)712-43-52.
007181A

PRZYCZEPY do sianokiszonki „Fahr" 7, 8 ton- stan idealny; 3,5t „Krone". Sieczkarnie jednorzędowe. Siewnik Amazone 25, opryskiwacz Amazone 400l. Pługi. (0-87)516-46-14.
000986A

PRZYCZEPY samozbierające, siewniki i sieczkarnie do kukurydzy, wycinaki, paszowozy i inne. Ruciane, ☎(0-87)423-11-26.
006804A

PSZCZOŁY. ☎(0-85)7-412-527, ☎7-419-519.
007383A

PSZENŻYTO, mieszanka jęczmień. ☎0-608-575-612, ☎(0-86)275-32-45.
007176A

ROZRZUTNIK obornika (1989). (0-87)516-36-58, 0609-801-577.
001053I

RSM - nawozy w płynie. (0-87)620-15-70.
001033A

SADZENIAKI ziemniaków. ☎(085)718-24-91.
007378A

SADZONKI świerka srebrnego 3-letnie, Suwałki. 0609-817-590.
000998A

SALETRA amonowa 480 zł/tona. (0-87)516-10-18, 516-10-50.
001070A

SIANO paczkowane (dobrej jakości). ☎(085)814-17-63 wieczorem.
007397A

SIANOKISZONKA. ☎(0-86)272-00-64.
007227A

SIECZKARNIA Claas, Jaguar 80SF. 0605-95-85-65.
000769A

SIECZKARNIA E-281-C, 3 hedery. ☎(0-87)642-57-26.
000410A

SIECZKARNIA Z-350/3 (1989), stan bdb, 450 MTH. 20.000 zł. ☎(085)721-80-49.
006945A

SIEWNIK do kukurydzy z dozownikiem nawozu 4-rzędowy. ☎(0-86)27-16-956.
007350A

SILNIKI, podnośniki, osie przednie, zwolnice -naprawa, wymiana, remonty ciągników. ☎(085)741-26-06.
006985B

SKRZYNIĘ do C-360 po NG. motor MZ150 (1990). ☎0-503-346-056.
007171A

SNOPOWIĄZAŁKA, mało używana, garażowana. ☎(0-85) 737-14-50 po 20.00.
007392A

SPRZEDAM beczkowóz 6000 l, pług hydrauliczny 3-skibowy. ☎0692-161-385.
001080A

SPRZEDAM kombajn ziemniaczany „Anna" (nie drogo). ☎(086)217-07-83.
001041A

SPRZEDAM samozbierającą jugosłowiańską PRP-3, ☎(086)272-57-11.
001024A

STADO hodowlane (mięsne) Herford. (0-87)568-82-94.
001088A

STODOŁĘ drewnianą. ☎(0-85)6-547-740.
007330A

URSUS, Zetor, inne ciągniki rolnicze z importu. (086)473-13-96, 0605-687-897.
000026A

URSUSY C-360: (1976), (1981). (0-87)516-36-58.
001053F

WYCINAK do kiszonki niemiecki. ☎(0-86)272-53-78.
000407A

WYLĘGARNIA Augustów: pisklęta kurze ogólnoużytkowe (kurki, kogutki), kurki jednodniowe na potrzeby ferm, do chowu przydomowego, brojlery. (0-87)643-21-94.
000642A

ZACHODNIE - kombajny, przyczepy, inne. ☎(086)278-56-70, 0602-292-210.
001032A

ZBIERAJĄCĄ z dmuchawą, stan dobry. ☎(0-85)814-13-44.
007035A

ZBIORNIK mleka 1200 l wannowy, nowy agregat. ☎(0-86) 272-39-47.
000425A

ZBOŻE paszowe, kukurydza, śruta jęczmienna, otręby. ☎(086)271-76-73.
000546A

ZETOR 5211, (1994), I właściciel, stan bdb. ☎(0-86)475-38-25, ☎0-604-641-808.
005471A

ZETOR 5645. ☎(029)772-55-20.
001051A

ZETOR 8540 (1995). (0-87)516-36-58, 0609-801-577.
001053E

ZETOR: różne typy. Raty - 8% w skali roku! ☎0501-730-831.
000944B

ZETORY: 7011, 7245, 8011, 8145. (0-87)516-36-58, 0609-801-577.
001053D

ZGRABIARKA do siana 7-emka. ☎(086)2150-110.
001057A

RÓŻNE

KUPIĘ

BRZOZA, grab. ☎(0-85)7-109-145.
007028A

DESKĘ calówkę dąb, jesion, sosna bezsęczną. ☎0-606-757-268, ☎(0-85)682-27-20 po 21.00.
000103A

FIRMA odkupi regały sklepowe na odzież oraz manekiny. Tel. (086)218-32-09.
001072A

KASĘ fiskalną: Postnet ECR Plus. ☎0504-319-165.
007052A

KOMIKSY, ☎(0-85)67-50-752.
007404A

LAS. ☎0505-822-819.
006493A

SPRZEDAM

ŁÓŻKO piętrowe, płetwy 39-40. ☎(085)661-20-82.
007413A

AGREGATY tynkarskie, Mixokrety do posadzek betonowych. 0608-46-47-49, (0-58)550-76-23.
000782A

AMURA, karpia, tołpygę, suma, szczupaka - narybek, kroczek. ☎(0-85)650-15-21, ☎0-606-83-13-27.
007307A

BLACHODACHÓWKA, blacha trapezowa. Cena promocyjna: od 9,90,- ☎(0-87)621-29-79.
000323B

DACHÓWKĘ. ☎(0-87)621-28-10.
006763A

DESKI, krokwie, łaty, szalówka - producent. ☎(0-85)71-94-688.
002027B

DUŻE ilości topoli. ☎0-604-47-46-80.
007271A

FACELIĘ. ☎(0-85)732-02-20.
006514A

GARAŻE, blaszaki promocja (3x5 =1100) transport, montaż. ☎(0-41)26-32-742, ☎(0-52)348-71-48, ☎0-90-314-885.
006137A

IGLAKI- 200 odmian, od 4,50 zł. ☎0-608-64-27-24.
005347A

KAMIEŃ cięty polny. ☎0602-115-158.
001061B

KIOSK handlowy, typ LAMITEX, wym. 2x3 przy DH Central. ☎0-501-480-502.
007381A

KLAWISZE Yamaha. ☎(0-86)272-27-27, ☎0-504-473-487.
000413B

KOMPUTER +osprzęt. ☎(085)683-45-65.
000099A

KOMPUTER nowy kompl., biurko, itd. ☎(0-85)662-19-14, ☎0-505-979-351.
007342A

KOMPUTER. ☎0-504-210-889.
006136A

KURKI nioski odchowane - sprzedaż od 15 kwietnia. Malawicze. ☎(0-85)711-70-14 lub ☎67-55-808.
002397B

LADY chłodnicze, zestaw mroźny, 7.000. ☎0-691-090-887.
007407A

MŁYNEK bijakowy 11 KW. (0-87)516-36-58.
001053A

MASZYNY do produkcji okien, drzwi PCV, aluminium, zagniatarki. ☎0-602-484-424.
006261B

MASZYNY do produkcji sztucznych choinek, wieńców. ☎(0-86)272-34-56, ☎0-604-429-745.
000437A

NAMIOT wojskowy, 1.500,-. ☎0-504-722-654.
007332A

OLEJ opałowy (płocki), autoryzowany dystrybutor oleju opałowego EKOTERM PLUS. ☎(0-85)741-80-57.
000262A

S. WIERZBICKI DOM POGRZEBOWY
Jesteśmy do Państwa dyspozycji **przez całą dobę.**
Organizujemy pogrzeby we wszystkich obrzędach religijnych i na miarę możliwości finansowych każdej rodziny.
Załatwimy za Państwa wszystkie formalności (garderobę, USC, parafię, wieńce, przewóz itp.) lub to co Państwo nam zlecą.
Białystok, ul. Branickiego 17 tel. 741-57-73, 741-71-01
D72202gwbh

PILARKO- strugarkę. ☎(0-85)737-54-40.
007045A

PILNIE sprzedam garaż przy Rycerskiej, Łomża, ☎218-69-17.
001076A

POLBRUK- kostka granitowa. ☎0-607-044-543, ☎(0-85)653-57-03.
005785A

POLBRUK, bloczki fundamentowe, ogrodzenia betonowe, trylinka, kręgi, płytki chodnikowe, krawężniki, obrzeża, ☎(0-85)718-53-50.
006339A

PONTON 2-osobowy nowy. ☎72-24-289.
006718A

POROŻA różne. Używane formy „Polbruk". ☎0603-564-433, ☎(086)272-40-70 po 20.
000418A

PRZYCZEPA Niewiadów. Rożen. (0-87)567-55-53.
001081A

ROWER wodny, ☎(0-87)644-92-85, ☎0-603-303-036.
007234A

SIATKA ogrodzeniowa, druty. ☎(0-85)653-45-21.
002605A

SPRZEDAM dom drewniany 10x12. ☎(086)278-58-69.
001064A

SPRZEDAM z aluminium: 4 okna; drzwi. ☎(086)218-55-95.
001098A

SUKNIĘ ślubną Cimbelline. ☎(0-85)7-183-791, ☎0-502-663-293.
007353A

SUKNIĘ ślubną. ☎(086)271-43-29.
001093B

TARTAK Łopienie: tarcica, ☎(086)4761-546.
000527A

TAXI 741-41-41. ☎(0-85)715-36-07.
007351A

TOPOLE. ☎(0-85)661-40-80.
007310A

TUJE 1m 5,90,-. ☎0-604-29-31-20.
006810A

WÓZEK bliźniakom, ☎(0-85)730-37-40.
007388A

WÓZEK widłowy GPW 2 t; gilotyna do cięcia blach; prasa miniśrodowa 40 ton. ☎(086)476-85-52, 0608-423-229.
001062A

WÓZKI widłowe używane - „Linde", „Toyota", „Clark". ☎(0-86)273-63-25.
000385A

INNE

NAWIĄŻĘ współpracę z importerami cementu. ☎0-607-968-367.
000095B

OGNISKA - Zajazd Wiking, ☎(0-85)743-69-51.
000343A

PILNIE potrzebuję 1.600 zł na procent. ☎(0-85)68-26-055.
007341A

STRETCHING joga, aerobik, taniec. ☎(0-85)741-50-70.
007402A

WRÓŻKA Joanna. ☎(0-85)74-42-914, ☎0-504-263-898.
007228A

ZESPÓŁ najtaniej, profesjonalnie. ☎(0-86)271-85-97.
007400A

ZESPÓŁ RICORDO - bale, wesela, dyskoteki- profesjonalnie. ☎(0-85)744-08-39, ☎0-602-89-37-35.
003112A

SPECJALNA OFERTA
REKLAMY
z GAZETY WSPÓŁCZESNEJ
w **10 MIASTACH w POLSCE**
KATOWICE, KRAKÓW
LUBLIN, WROCŁAW
POZNAŃ, SZCZECIN
GDAŃSK, ŁÓDŹ
KIELCE, WARSZAWA
przekazuje
Telefoniczna Agencja Informacyjna
(085) 94-77, (085) 664-21-63
http://www.tai.com.pl
t-a2-3

DOM POGRZEBOWY
Szymborscy
ul. Artyleryjska 9
tel. 744-55-46, 675-15-52
200 m od kościoła św. Rocha wjazd od ul. Botanicznej od strony pogotowia pierwsza ulica w lewo
Odprawianie nabożeństw pogrzebowych w Kaplicy Domu Pogrzebowego
Kaplice na 150, 80 i 50 osób w pięknych zabytkowych wnętrzach
D72502gwbh

N^00 1 w Białymstoku
Komfortowy Dom Pogrzebowy
A. Płocki
INTERNATIONAL SERVICES 1982
D72602gwbh
Służymy Państwu przez całą dobę. Najtaniej, najlepiej.
ul. Tęczowa 6 (róg Bema)
Tel. 744-21-33, 742-06-33

DOM POGRZEBOWY
E. A. Wójcik
W obszernych podziemiach kościoła Chrystusa Króla
D72402gwbh
Odprawianie nabożeństw pogrzebowych w specjalnej kaplicy ceremonialnej Domu Pogrzebowego
Koszty pogrzebu w ramach zasiłku pogrzebowego i na miarę możliwości rodziny
Duże kaplice pogrzebowe, parking na 50 samochodów
ul. Ciołkowskiego 4
tel./fax **743-46-11, 0603 381-134**
usługi pogrzebowe świadczymy całodobowo

Jagiellonia musi wygrać, by zostać w grze o obronę II ligi

Ostatnia szansa

Białostocka Jagiellonia Wersal Podlaski najbliższy mecz ligowy zagra na swoim stadionie już dzisiaj. Początek tego spotkania o godz. 17. Podopieczni trenera Wojciecha Łazarka zagrają o punkty z polkowickim Górnikiem. Inny wynik niż zwycięstwo białostoczan to koniec szans na walkę o pozostanie w II lidze. Wtedy „Jagę" ocalić może już tylko szczęśliwy zbieg okoliczności.



Adam Grad – w piątek musi przypomnieć sobie jak strzelać gole
FOT. P. NIEMCZYNOWICZ

W białostockiej drużynie nie zagra Andrejus Sorokinas (pauzuje za żółte kartki) i Marcin Kubsik (nie zdołał wyleczyć kontuzji). W drużynie nie wystąpi także Dariusz Czykier, który z powodów dyscyplinarnych został przeniesiony do zespołu rezerw.

Ogromna stawka

Białostoczanie doskonale zdają sobie sprawę ze stawki tego meczu. Będą więc skoncentrowani i w bojowych nastrojach. Przed środowym wyjazdem do Poznania, gdzie zmierzą się ze świętującym powrót do ekstraklasy Lechem muszą wreszcie zainkasować komplet punktów.

– Wszyscy jesteśmy świadomi stawki tego meczu – powiedział Mirosław Mojsiuszko, prezes Jagiellonii. – To już ostatnia szansa na dogonienie środka tabeli. Jeśli takich spotkań jak to z Polkowicami nie wygramy, to trudno marzyć o utrzymaniu. Wszystko w nogach piłkarzy.

Bardzo wiele zależy od tego jak białostoczanie rozpoczną piątkowe spotkanie. Jeżeli od pierwszych minut zaatakują i zdobędą gola mecz powinien potoczyć się po ich myśli. Bardzo ważne też jest, aby wszyscy nasi napastnicy odzyskali wreszcie skuteczność. Gdyby wreszcie dobrze nastawili celowniki Adam Grad, Dzidosław Żuberek i Wojciech Kobeszko wówczas o wynik kibice mogliby być spokojni. Ostatnio jednak najpoważniejszym problemem białostoczan są kłopoty ze stresem. Jagiellończykom bardzo często pęta nogi świadomość stawki meczu. Co najmniej od miesiąca każdy mecz jest dla nich o być albo nie być.

Górnik kontra Łazarek

Polkowiczanie zajmują wysokie 8. miejsce w tabeli. W ostatniej kolejce pokonali aspirującą do ekstraklasy Szczakowiankę Jaworzno 2:1. Dzięki temu zwycięstwu przed zespołem trenowanym przez Mirosława Dragana otworzyła się szansa na walkę o baraż do ekstraklasy. Przed spotkaniem ze Szczakowianką dyrektor klubu przypomniał graczom o ekstrapremii należnej za zajęcie minimum 4. lokaty.

Górnik to ewenement w II lidze. Jako jeden z nielicznych w terminie płaci swoim zawodnikom. Wprawdzie stypendia otrzymują niewielkie, ale rekompensują to sobie wysokimi premiami. Klub jest stabilny finansowo i raczej dostatni. Sponsorem jest samorząd lokalny, który poza roczną dotacją w wysokości 2 mln zł umożliwia Górnikowi uruchomienie działalności gospodarczej.

W niedzielę polkowiczanie powinni zagrać w swoim optymalnym składzie, a do gry wróci pauzujący za kartki rosły obrońca Ireneusz Adamski.

– Górnik jedzie do Białegostoku po komplet punktów – powiedział „Współczesnej" zaprzyjaźniony dziennikarz z Legnicy. – Zamierzają wygrać nie tyle z Jagiellonią, ale z Łazarkiem. W Górniku wszyscy twierdzą, że to tylko dzięki autorytetowi i wiedzy Łazarka Jagiellonia jeszcze liczy się w walce o II ligę. **(PS)**

Program kolejki:
Piątek, 19 kwietnia: Jagiellonia Białystok – Górnik Polkowice (17.00), ŁKS Łódź – Hetman Zamość (17.30).
Sobota, 20 kwietnia: Szczakowianka Jaworzno – Lech Poznań (16.00), Zagłębie Sosnowiec – Polar Wrocław (16.00), Górnik Łęczna – Ceramika Opoczno (16.00), Włókniarz Kietrz – Arka Gdynia (16.00), KS Myszków – Tłoki Gorzyce (16.30), Hutnik Kraków – Ruch Radzionków (17.00), GKS Bełchatów – Lukullus Świt Nowy Dwór Mazowiecki (17.00), Orlen Płock – Odra Opole (19.00).

W lidze NBA

A teraz play off

Dobiegła końca runda zasadnicza ligi NBA. Finałowa seria meczów wyłoniła dwa ostatnie zespoły – Toronto Raptors i Indiana Pacers, które zagrają w fazie play off.

W I rundzie rywalizacji o mistrzostwo NBA (do trzech zwycięstw) zmierzą się: New Jersey Nets – Indiana Pacers, Detroit Pistons – Toronto Raptors, Boston Celtics – Philadelphia 76ers, Charlotte Hornets – Orlando Magic, Sacramento Kings – Utah Jazz, San Antonio Spurs – Seattle SuperSonics, Los Angeles Lakers – Portland Trail Blazers, Dallas Mavericks – Minnesota Timberwolves. Play off rozpocznie się już w sobotę.

Wyniki. Środa: Boston – Atlanta 89:81, Charlotte – Chicago 112:106, Toronto – Cleveland 103:85, Detroit – Milwaukee 123:89, New York – New Jersey 94:99, Orlando – Miami 89:103, Indiana – Philadelphia 103:80, Minnesota – Denver 104:90, Utah – San Antonio 84:86, Phoenix – Dallas 87:76, Portland – Houston 92:79, Seattle – Memphis 109:94, Golden State – LA Clippers 107:103, LA Lakers – Sacramento 109:95. **(dk)**

Konferencja Wschodnia

Atlantic Division

1. New Jersey	52	30	.634
2. Boston	49	33	.598
3. Orlando	44	38	.537
4. Philadelphia	43	39	.524
5. Washington	37	45	.451
6. Miami	36	46	.439
7. New York	30	52	.366

Central Division

1. Detroit	50	32	.610
2. Charlotte	44	38	.537
3. Toronto	42	40	.512
4. Indiana	42	40	.512
5. Milwaukee	41	41	.500
6. Atlanta	33	49	.402
7. Cleveland	29	53	.354
8. Chicago	21	61	.256

Konferencja Zachodnia

Midwest Division

1. San Antonio	58	24	.707
2. Dallas	57	25	.695
3. Minnesota	50	32	.610
4. Utah	44	38	.537
5. Houston	28	54	.341
6. Denver	27	55	.329
7. Memphis	23	59	.280

Pacific Division

1. Sacramento	61	21	.744
2. LA Lakers	58	24	.707
3. Portland	49	33	.598
4. Seattle	45	37	.549
5. LA Clippers	39	43	.476
6. Phoenix	36	46	.439
7. Golden State	21	61	.256

GRALI RYWALE

W środę swoje mecze rozgrywali również grupowi rywale podopiecznych Jerzego Engela z mistrzostw świata. Piłkarze Stanów Zjednoczonych ulegli w Dublinie Irlandii 1:2. W Lizbonie Portugalczycy zremisowali natomiast z Brazylią 1:1.

Wyniki: Szkocja – Nigeria 1:2 (1:1), Francja – Rosja 0:0, Irlandia Północna – Hiszpania 0:5 (0:1), Anglia – Paragwaj 4:0 (1:0), Włochy – Urugwaj 1:1 (0:0), Niemcy – Argentyna 0:1 (0:0), Irlandia – USA 2:1 (1:1), Austria – Kamerun 0:0, Belgia – Słowacja 1:1 (0:0), Słowenia – Tunezja 1:0 (1:0), Turcja – Chile 2:0 (1:0), Grecja – Czechy 0:0, Norwegia – Szwecja 0:0, Dania – Izrael 3:1 (3:0), Andora – Albania 2:0 (1:0), Luksemburg – Liechtenstein 3:3 (1:3), Malta – Azerbejdżan 1:0 (0:0). **(PAP, KS)**

RELAKS NA SPORTOWO

BOKS

Drużynowe Mistrzostwa Polski. Hetman Białystok – 06 Kleofas Katowice (niedziela, 21 bm. o godz. 10 w hali przy ul. Antoniukowskiej w Białymstoku).

PIŁKA NOŻNA

II liga. Jagiellonia Wersal Podlaski Białystok – Górnik Polkowice (piątek, 19 bm. o godz. 17 na stadionie przy ul. Jurowieckiej w Białymstoku).

III liga. Wigry Suwałki – Dolcan Ząbki (sobota, 20 bm. o godz. 16 na stadionie miejskim przy ul. Zarzecze w Suwałkach).

IV liga podlaska. Orzeł Kolno – Warmia Purzeczko Mlekpol Grajewo (niedziela, 21 bm. o godz. 15), Pogoń Łapy – Sokół Sokółka (niedziela, 21 bm. o godz. 15), Pomorzanka Sejny – Jagiellonia Wersal Podlaski II Białystok (sobota, 20 bm. o godz. 14), Panorama Mielnik – LZS Narewka (niedziela, 21 bm. o godz. 14), Włókniarz Białystok – Olimpia Zambrów (sobota, 20 bm. o godz. 16), Mlekovita Wysokie Mazowieckie – Sparta Augustów (niedziela, 21 bm. o godz. 16), ŁKS Łomża – Cresovia Siemiatycze (sobota, 20 bm. o godz. 17), Supraślanka Supraśl – KS Stawiski (niedziela, 21 bm. o godz. 16).

Klasa okręgowa. Podlasie. Niedziela, 21 bm.: Orlęta Czyżew – Promień Mońki 14), Unia Ciechanowiec – Hetman Tykocin (14), Kolejarz Czeremcha – Wissa Purzeczko Szczuczyn (14), Iskra Narew – Znicz Radziłów (14), Rospuda Filipów – Czyścioch Krynki (14), Trak Andrzejewski Klepacze – GKS 1984 Rutki (14), Polonia Raczki – Tur Bielsk Podlaski (14), Pogranicze Kuźnica Białostocka – Narew Techmot Choroszcz (12).

Klasa A. Grupa I – niedziela, 21 bm. o godz. 13: Pionier Brańsk – LZS Piliki, Bobry Barszczewo – OSiR Puszcza Hajnówka, GKP Orla – Orzeł Kleszczele, Relax Uhowo – Husar Nurzec, Orkan Poświętne – Magnat Juchnowiec, LZS Kleosin – GKS Turośń Kościelna, Gryf Gródek – Orzeł Szołajdy. Grupa II – niedziela, 21 bm: Europa Jegrznia Rajgród – Biebrza Goniądz (13), Gieret Giby – Iskra Poryte Jabłoń (13), Krypnianka Krypno – Skra Wizna (14), Piast Sanbud Białystok – LZS Raki (14), Rudnia Zabłudów – Dąb Dąbrowa Białostocka (13), Victoria Łyski – Skra Czarna Białostocka (13), Podlasiak Knyszyn – Kora Korycin (12).

FUTSAL

Halowy Puchar Polski (niedziela, 21 bm. o godz. 10 w hali sportowej SP 49 przy ul. Armii Krajowej w Białymstoku).

KOSZYKÓWKA

I liga kobiet. Włókniarz Białystok – AZS Uniwersytet Wrocław (poniedziałek, 22 bm. o godz. 15 w hali przy ul. Antoniukowskiej w Białymstoku).

BIEGI

Wiosenne Biegi Uliczne (sobota, 20 bm. od godz 10.45 w Mońkach – start i meta przy LO).

Mistrzostwa Województwa Podlaskiego w Biegach Przełajowych (sobota, 20 bm. o ogodz. 10 w Lesie na Pietraszach w Białymstoku).

I Podlaska Gimnazjada w Biegach na Orientacje (sobota, 20 bm. o godz. 10 w Lesie na Pietraszach w Białymstoku).

PŁYWANIE

Mistrzostwa Polski Wyższych Szkół Niepaństwowych (sobota, 20 bm. o godz. 16, niedziela, 21 bm. o godz. 9 na pływalni przy ul. Włókienniczej w Białymstoku).

Spartakiada Młodzieży Niepełnosprawnej (sobota, 20 bm. o godz. 9.15, niedziela, 21 bm. o godz 9 na Pływalni Centrum Sportu i Rekreacji w Augustowie).

KOLARSTWO

Memoriał im. Bogusława Skoczenia (sobota, 20 bm. od godz. 11 – start i meta na szosie z Białegostoku do Supraśla obok Ośrodka Sportu i Rekreacji w Ogrodniczkach).

TENIS ZIEMNY

Suwalska Liga (niedziela, 21 bm. o godz. 10 w sali Gimnazjum 4 w Suwałkach).

UNIHOKEJ

II Otwarte Mistrzostwa Województwa Podlaskiego o Puchar Prezydenta Suwałk (niedziela, 21 bm. o godz. 10 w sali SP 11 przy ul. Szpitalnej w Suwałkach. **(KS)**

„Gazeta Współczesna" – dziennik regionalny. **Wydawca:** „KRESY BO" sp. z o.o. **Adres:** 15-950 Białystok, ul. Suraska 1, skr. poczt. 193, **Infolinia – dyżur redakcyjny** 0 800 12 70 67 (połączenie bezpłatne) **Redakcja** tel. 748 74 74, fax 748 74 73, **Dział Miejski** tel. 748 74 62, **Zarząd** tel. 748 74 00, fax 748 74 01; **Biuro Ogłoszeń** tel. 748 74 31, fax 748 74 32; **e-mail** web@wspolczesna.pl **Internet** http://www.wspolczesna.pl **Konto:** 18800009-1101214-0000-PLN-000-WAR w Deutsche Bank Polska S.A. **Druk:** SPPP „Pogoń" w Białymstoku.
ZARZĄD „KRESY BO": Prezes Zbigniew Fabjańczuk, **Wiceprezes Zarządu, Redaktor Naczelny** Marek Paszkowski – tel. 748 74 00, fax 748 74 01; **REDAKCJA: Zastępca Redaktora Naczelnego** – Konrad Kruszewski tel. 748 74 50; **Sekretariat Redakcji** – tel. 748 74 74, fax 748 74 73; **e-mail:** studio@wspolczesna.pl – **Sekretarz Redakcji** Dariusz Klimaszewski, **Z-cy Sekretarza Redakcji:** Jarosław Jabłoński, Sebastian Michałowski, Stanisław Dobrowolski; **Dział Miejski** tel. 748 74 62, 748 74 61, 748 74 65, 748 74 66, 748 74 58 – kierownik Zbigniew Gołębiewski; **Dział Ekonomiczny** tel. 748 74 53, 748 74 54 – **kierownik** Donata Żmiejko; **Dział Sportowy** tel. 748 74 80, 748 74 81– **kierownik** Mariusz Klimaszewski; **Magazyn** tel. 748 74 50; **Studio Komputerowe** tel. 748 74 78; **Korekta** tel. 748 74 79; **ZESPÓŁ REDAKCYJNY:** Joanna Birycka, Piotr Biziuk, Jakub Bogdanowicz, Edmund Burel, Jerzy Dziekoński, Jolanta Gadek, Marcin Goryś, Janusz Grysin, Krzysztof Jankowski, Miłosz Karbowski, Grzegorz Kierys, Barbara Klem, Urszula Klimczuk, Barbara Kociakowska, Mariusz Kurzyk, Urszula Ludwiczak, Jerzy Marks, Anna Mierzyńska, Tadeusz Moćkun, Radosław Mogilewski, Teresa Muszyńska, Dorota Naumczyk, Wojciech Nazaruk, Piotr Niemczynowicz, Małgorzata Nietupska, Ewa Owczarek, Kazimierz Radzajewski, Małgorzata Romańska, Rafał Rudnicki, Przemysław Sarosiek, Ireneusz Sewastianowicz, Marcin Skawski, Krzysztof Sokólski, Monika Stelmach, Ewa Sznejder, Agnieszka Tyszkiewicz, Anna Wołosz, Andrzej Zgiet. **ODDZIAŁY: Bielsk Podlaski** tel. (085) 730 67 86, ul. Mickiewicza 50/54; **Ełk** tel./fax (087) 621 08 05, tel. (087) 610 85 05, (087) 621 59 16, ul. Wojska Polskiego 71a – **kierownik** Alicja Żukowska; **Giżycko** tel. (087) 428 52 80, ul. Pocztowa 3; **Grajewo** tel./fax (086) 728 89 15, ul. Osiedle Centrum 7a – **kierownik** Aneta Zamojska; **Hajnówka** tel./fax (085) 682 59 89, ul. 3 Maja 20; **Łomża** tel./fax (086) 216 56 97, tel. (086) 216 78 99, tel. (086) 215 10 25, ul. Aleja Legionów 7 – **kierownik** Maria Kaczyńska; **Mońki** tel./fax (085) 716 57 57, ul. Kolejowa 2; **Olsztyn** tel. (089) 542 67 80; **Ostrołęka** tel./fax (029) 764 66 41, tel. (029) 760 94 25, ul. Prądzyńskiego 4 lok. 29 – **kierownik** Ewa Pyśk; **Suwałki** tel. (087) 566 30 00, tel./fax (087) 566 57 26, ul. Kościuszki 32 – **kierownik** Grażyna Mikłaszewicz.
KRAMIK tel. 748 74 48; **Ogłoszenia na telefon** tel. 748 74 30; **Przedstawiciele Handlowi** tel. 748 74 41, 748 74 42, 748 74 43 **Biuro Promocji** tel. 748 74 21, 748 74 23, tel./fax 748 74 22; **Biuro Reklam i Ogłoszeń** tel. 748 74 31, tel./fax 748 74 31, fax 748 74 32; Prenumeratę przyjmują jednostki kolportażowe „RUCH" SA (Białystok, Ełk, Łomża, Ostrołęka), Urzędy Pocztowe oraz listonosze do 20 każdego miesiąca; Informacje: Dział Kolportażu – tel. (085) 748 74 25, tel./fax (085) 748 74 24. Nr indeksu 350133. ISSN-0137-9488. Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń. Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca, w nadesłanych zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i zmiany tytułów.
Redaktor prowadzący: Sebastian Michałowski
www.wspolczesna.pl pit

W niedzielę w Białymstoku zagrają gwiazdy futsalu

Clearex kontra Helios

W najbliższą niedzielę (21 bm.) Białystok będzie gościł półfinałowy turniej Halowego Pucharu Polski w futsalu. Do stolicy Podlasia przyjedzie między innymi mistrz Polski i finalista Ligi Mistrzów Clearex Chorzów. Pozostali czterej uczestnicy półfinałów to: Armed BiS Gdynia, York Team Gniezno, Akademia Słowa Poznań oraz gospodarz – AZS Helios Białystok.

Turniej rozegrany zostanie w hali sportowej SP 49 na Leśnej Dolinie, gdzie Helios rozgrywał już mecze drugoligowe. Białostoczanie zamierzają w nim walczyć o jedne z dwóch miejsc premiowanych awansem do finałów.

Program zawodów:

10.00 – Akademia Słowa Poznań – York Team Gniezno, 10.35 – BiS Armed Gdynia – Clearex Chorzów, 11.10 – AZS Helios Białystok – Akademia Słowa, 11.45 – York Team – BiS Armed, 12.20 – Clearex – AZS Helios, 12.25 – BiS Armed – Akademia Słowa, 13.30 – Clearex – York Team, 14.05 – AZS Helios – BiS Armed, 14.40 – Akademia Słowa – Clearex, 15.20 – York Team – AZS Helios. **(PS)**

W III LIDZE

Piłkarze białostockiego Hetmana w najbliższą niedzielę (godz. 13) w Warszawie grają z rezerwami stołecznej Polonii. Dla pozycji w tabeli „hetmańskich" spotkanie to nie ma już większego znaczenia. Białostoczanie stracili już szanse na pozostanie w III lidze.

– Gorzej niż ze Stasiakiem zagrać już nie możemy – ocenił Jerzy Bołtuć, trener Hetmana, szanse swojej drużyny w meczu z rezerwami Polonii. – Zagramy już z Mariuszem Kulhawikiem, ale za to bez Pawła Jurgielewicza, który dostał powołanie do juniorskiej reprezentacji Polski. Do końca ligi pozostało jeszcze 11 kolejek i będziemy szukać punktów, ale szans na pozostanie w III lidze już nie ma. Trzeba wykorzystać te mecze, które są, do tego, żeby przygotować się do walki o powrót do III ligi. Ten mecz będzie inny niż z rezerwami Legii, który wygraliśmy. Z Polonią gra się ciężko, ale my musimy się zrehabilitować za dwie ostatnie porażki.

Zwycięstwo, które zrehabilitowałoby Hetmana w oczach kibiców, bardzo poprawiłoby mocno nadszarpniętą reputację tej drużyny. Po żenującej postawie w meczu ze Stasiakiem graczom Hetmana zaczęto odmawiać nie tylko umiejętności godnych piłkarzy, ale podejrzewano wręcz o kupczenie punktami. Aby odzyskać szacunek i zaufanie kibiców piłkarskich białostoczanie będą musieli teraz naprawdę postarać się i wygrywając kilka spotkań udowodnić, że nie są podwórkowymi kopaczami. **(PS)**

Wiosenne bieganie

PATRONAT

W najbliższą niedzielę, 21 bm., w Mońkach odbędą się Wiosenne Biegi Uliczne. Impreza rozpocznie się o godz. 10.45. Biegacze startować będą z linii umiejscowionej obok miejscowego LO i tu też będą kończyć bieg.

Organizatorzy – Gimnazjum i MOSiR – spodziewają się dużego zainteresowania publiczności i zapowiadają obfitość nagród w każdej konkurencji.

– Ranga jest dość znaczna, a udział w biegu głównym zapowiedzieli medaliści Mistrzostw Polski i takie sławy, jak Irena Sakowicz oraz Wiesław Olesiewicz, który w ten sposób chce uczcić 40-lecie swoich startów zawodniczych – mówili „Współczesnej" organizatorzy Bogdan Sierba z PG w Mońkach i dyr. MOSiR Arkadiusz Studniarek. **(zmo)**

W niedzielę pięściarze Hetmana podejmują Kleofasa Katowice

Koniec świętowania

Po doskonałym starcie w Indywidualnych Mistrzostwach Polski pięściarze białostockiego Hetmana wracają na ligowy ring. W niedzielę, 21 bm. podopieczni trenera Stanisława Wąsowskiego podejmować będą zespół 06 Kleofas Katowice. Mecz rozpocznie się – uwaga – o godzinie 10 (a nie o 11 jak są przyzwyczajeni kibice) w hali Włókniarza przy ul. Antoniukowskiej.



Przemysław Roczniak (z lewej) jest jednym z indywidualnych mistrzów Polski, którzy w niedzielę wystąpią w ligowym pojedynku z Kleofasem

FOT. P. NIEMCZYNOWICZ

Niedzielna konfrontacja będzie doskonałą okazją, by jeszcze raz podziękować naszym zawodnikom za tak wspaniały występ w indywidualnych mistrzostwach.

Zmęczeni mistrzowie

Ubiegłotygodniowy start w krajowym championacie przyniósł całkowity sukces Hetmana. Nasi zawodnicy zdominowali mistrzostwa, zdobywając 6 złotych (licząc również złoto Artura Bojanowskiego reprezentującego w imprezie macierzysty klub Wdę Świecie) i 3 srebrne medale. „Hetmańscy" potwierdzili tym samym swój prymat w kraju. Mistrzostwa kosztowały pięściarzy jednak sporo wysiłku, a czasu na odpoczynek było niewiele.

– Nie ma czasu na świętowanie. W niedzielę czeka nas ligowy mecz. Niektórzy zawodnicy narzekają jeszcze na bóle mięśni. Mam jednak nadzieję, że w starciu z Kleofasem wszyscy będą już w optymalnej dyspozycji – powiedział „Współczesnej" trener Stanisław Wąsowski.

Bez lekceważenia

Rywalem Hetmana będzie 06 Kleofas Katowice, drużyna która w bieżącym sezonie powróciła w szeregi bokserskiej ekstraklasy. Z pewnością zdecydowanym faworytem rywalizacji będzie prowadzący w tabeli Hetman. Katowiczanie z dorobkiem czterech punktów zamykają przecież ligową tabelę. W białostockim obozie nie ma mowy o lekceważeniu przeciwnika. Mimo że ten nie ma imponującego bilansu. W dotychczasowych meczach Kleofas zwyciężył dwukrotnie po 12:8 z Zawiszą Bydgoszcz i Gwardią Warszawa. Przegrał natomiast wyjazdowe pojedynki z Alkomem Poznań, Energetykiem Jaworzno i Gwarkiem Łęczna. Zwłaszcza porażka z Energetykiem była bolesna. Kleofas bowiem w tym meczu nie zdobył ani jednego punktu... Czy 20:0 może się powtórzyć w Białymstoku? Niestety, nie. Białostocki zespół będzie musiał bowiem oddać najprawdopodobniej dwa punkty walkowerem. Działacze myśleli o uzupełnieniu tymczasowej „luki" po Andrzeju Nowosadzie, jednak próby sprowadzenie na jego miejsce innego zawodnika na razie się nie powiodły. Aleksiej Wołczan, który jest w zasadzie potwierdzony do Hetmana, przebywa na zgrupowaniu kadry Białorusi w Turcji.

– Najsilniejszymi punktami Kleofasa są Arkadiusz Małek i Oleg Maszkin – ocenił rywali Stanisław Wąsowski.

Małek podczas niedawnych mistrzostw Polski zdobył brązowy medal w kategorii lekkośredniej. Może jednak startować także w wadze półśredniej. Natomiast Maszkin walczy w kategorii średniej, a jego pojedynek z Piotrem Wilczewskim wyrasta na najciekawszą konfrontację dnia.

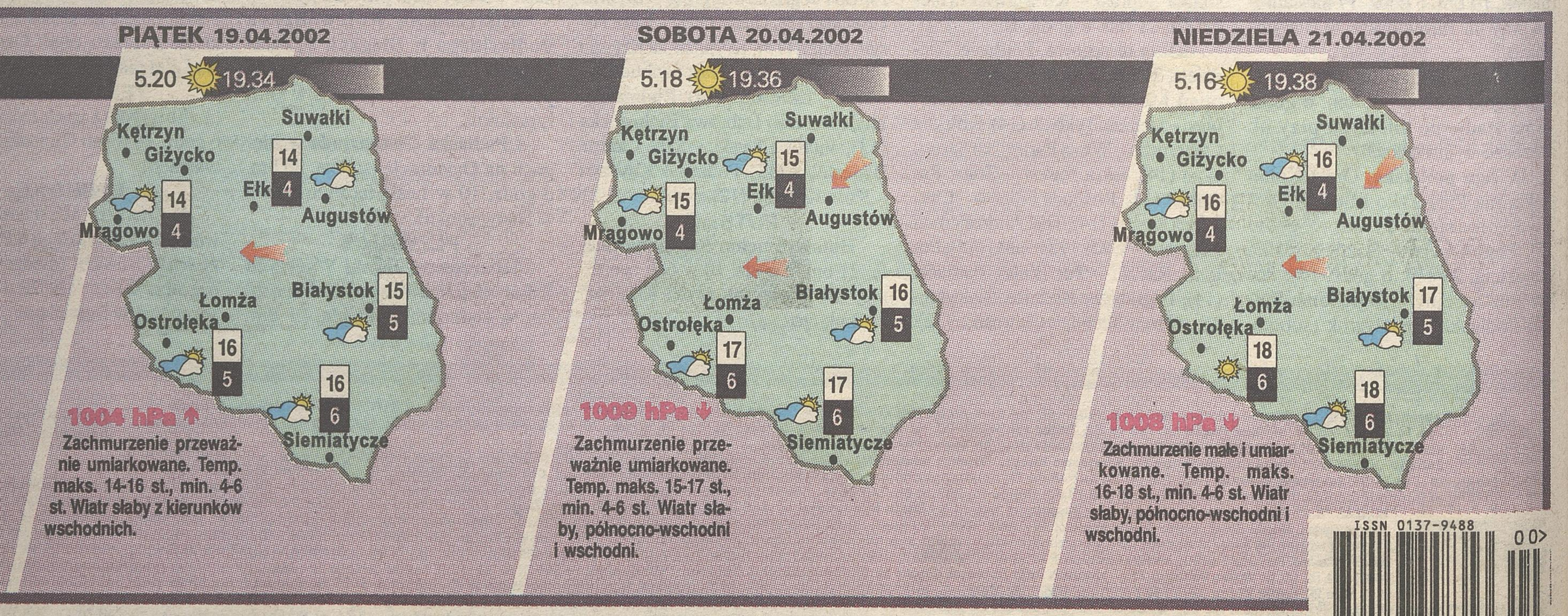
– Wilczewski zastąpi w niedzielę Szemiotę, który odniósł ostatnio kontuzję ręki. Nasz nowy zawodnik prezentuje się coraz lepiej. Jego walka z Maszkinem zapowiada się bardzo ciekawie – podsumował Wąsowski.

70 lat BOZB

Kibice, którzy wybiorą się w niedzielne przedpołudnie do hali Włókniarza, będą mogli – obok obejrzenia bokserskiego meczu – nabyć książkę „70 lat Białostockiego Związku Bokserskiego". Każdy miłośnik pięściarstwa powinien zaopatrzyć się w lekturę autorstwa Janusza Mozolewskiego. Książka wydana została w 70. rocznicę powstania Białostockiego Związku Bokserskiego. Podsumowuje miniony okres oraz odtwarza początki tej dyscypliny w naszym regionie. Książka zawiera wiele nazwisk i dat, które odegrały istotną rolę w rozwoju pięściarstwa w północno-wschodniej Polsce. **(KS)**



POGODA



ISSN 0137-9488

GAZETA współczesna
TYDZIEŃ magazyn
PIĄTEK-NIEDZIELA, 19-21 KWIETNIA 2002
Redaktor wydania: AGNIESZKA ŻERO

Tylko kur nie zamawiam

Przed domem 82-letniego Jana Kuklo w niewielkiej wsi w gm. Trzcianne prawie codziennie stoją sznurem samochody. Czasami w ciągu dnia przyjeżdża tu i 30 aut. To ludzie z okolicy szukają w pokoiku pana Jana ratunku na drobne dolegliwości i poważne choroby. Pomaga też, gdy krowa przestaje dawać mleko albo zachoruje inne zwierzę. Jan Kuklo „zamawia" i wszystko wraca do normy. Ale zięć 82-letniego Jana oskarża go o to, że czaruje mu bydło. „Spojrzy z dala i tak zrobi, że zwierzaki zdychają" – mówi Piotr Frąckiewicz

– str. XII

Przepraszam czy tu biją?

W Dąbrowie aż huczy od plotek. Wszyscy słyszeli o bójce, do której doszło w parku przy placu Kościuszki. Jeśli nie od świadków zdarzenia, to w radiu czy telewizji.

– Dzwonili do mnie krewni z USA. Pytali, co się tu u nas dzieje, bo słyszeli o zadymie w dzienniku TV Polonia – mówi mieszkaniec Dąbrowy Białostockiej.

Ludzie spotkani na ulicy twierdzą, że w przeszłości nie było takich zdarzeń, a policjanci z miejscowego komisariatu mieli dobrą opinię. Wielu z nich uważa, że prawdziwym problemem nie jest zachowanie funkcjonariuszy, lecz miejscowa żulia zbierająca się we wspomnianym parku. Mężczyźni zaczepiają przechodniów, proponują tani alkohol pochodzący z przemytu, papierosy bez banderoli. Ludzie skarżą się, że osoby te piją alkohol w miejscach publicznych, sprzedają papierosy nieletnim, głośno przeklinają. Wielokrotnie policja była wzywana do interwencji w parku

– str. VIII

Tym dzieciakom zawdzięczam życie

Od kilkudziesięciu lat ełczanin Waldemar Makarewicz współpracuje z wychowankami domów dziecka. Sam zapalony kibic, zaraża ich zamiłowaniem do sportu. Za społecznikowską pracę był wielokrotnie nagradzany. Mówi jednak, że dzieciaki więcej mu ofiarowały, niż jest w stanie im dać. To dzięki nim podniósł się z dna i już 12 lat jest abstynentem. Wspomina też żonę Halinę, dzięki której się opamiętał i świętej pamięci Zdzisława Piktela, lekarza, który z uporem walczył o jego człowieczą godność.

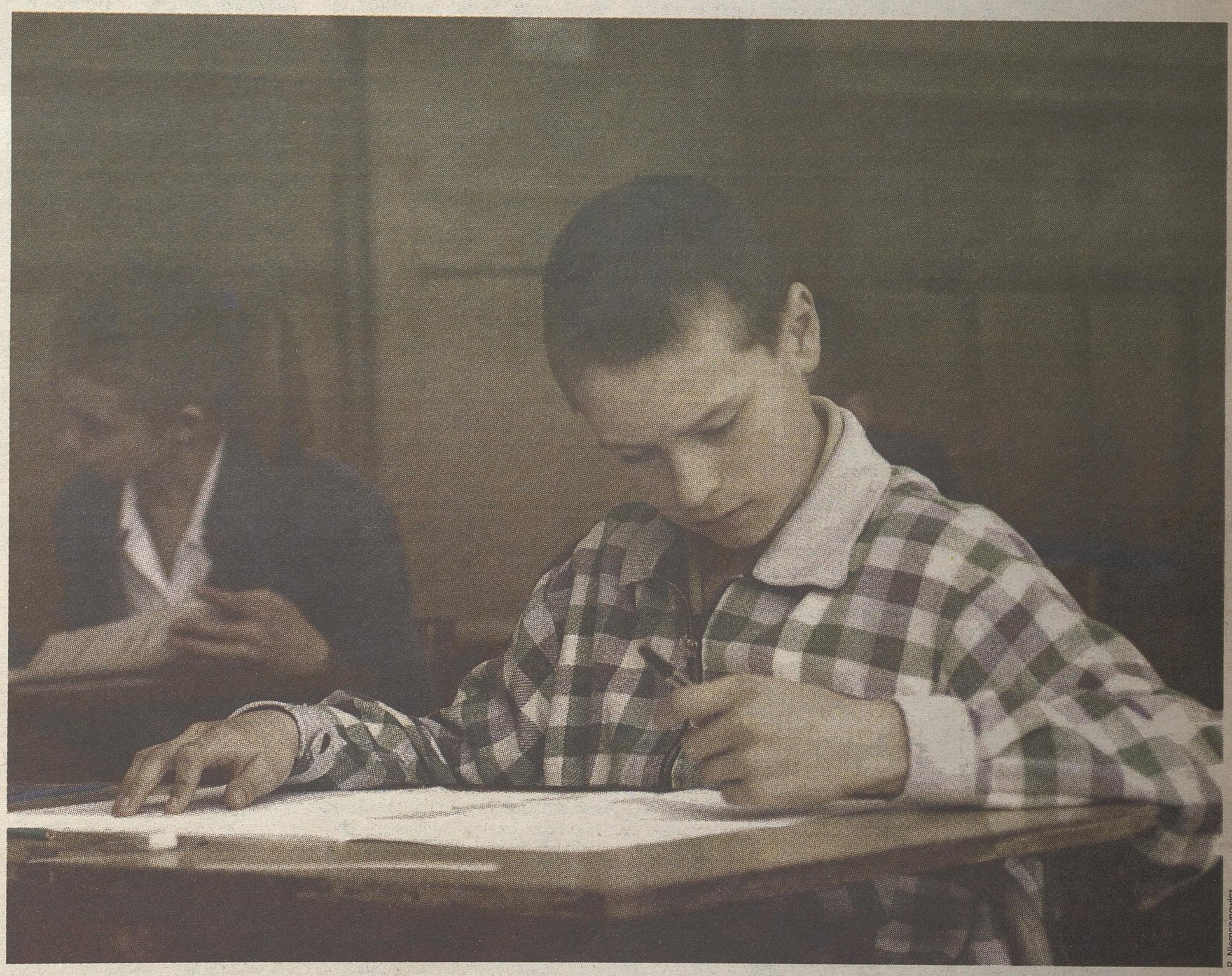
Dziś jest starszym, uśmiechniętym, bardzo komunikatywnym panem, znanym głównie z działalności charytatywnej i bezgranicznego zamiłowania do piłki nożnej. Od lat kibicuje warszawskiej Legii. Nigdy nie ukrywał, że doświadczył upadku na samo dno alkoholowego piekła

– str. VI

W polskich szkołach ruszyła machina zewnętrznych egzaminów

Ale bałagan w tej reformie

DOROTA NAUMCZYK



P. Niemczynowicz

To pierwsza selekcja dzieci – takie głosy krytyki odezwały się po ogólnopolskim sprawdzianie przeprowadzonym w ubiegłym tygodniu w VI klasach szkół podstawowych. Był to pierwszy z serii trzech zewnętrznych sprawdzianów i egzaminów, które czekają na polskiego ucznia. Następny będą zdawali gimnazjaliści – już za miesiąc, a kolejnym będzie matura. Dyrektorzy szkół denerwują się, że „dużo w tej reformie bałaganu".

– Ile kilogramów będzie ważył świstak przed zapadnięciem w sen zimowy? Obliczyłam bez problemu – 5 kilo! – cieszy się Aneta Zarzecka, uczennica klasy VI „A" w Szkole Podstawowej nr 6 w Białymstoku. – Zadania z Kopernikiem i z cysterną też zrobiłam, więc mam nadzieję, że otrzymam dużo punktów. Ja po prostu muszę dobrze napisać ten sprawdzian, bo inaczej nie dostanę się do swojej wymarzonej szkoły!

Aneta, tak jak i jej 90 kolegów i koleżanek z białostockiej Szkoły Podstawowej nr 6, przystąpiła w ubiegłą środę do ogólnopolskiego sprawdzianu dla uczniów szkół podstawowych. Wszyscy uczniowie, we wszystkich polskich podstawówkach, rozwiązywali takie same testy. Teraz są one sprawdzane przez specjalnie przeszkolonych egzaminatorów, nauczycieli spoza szkoły ucznia. Uczniowskie prace zostały też dodatkowo zakodowane, co ma zapewnić całkowity obiektywizm oceny.

Co szkoła robi źle?

Głównym zadaniem tych zewnętrznie ocenianych sprawdzianów miało bowiem być dostarczanie szkołom informacji na temat tego, czego uczą dobrze, a gdzie popełniają błędy, gdzie są jakieś niedociągnięcia w procesie edukacji i jakich umiejętności szkoły nie potrafią uczniom przekazać. Obiektywna ocena ze sprawdzianu dałaby też możliwość porównania osiągnięć różnych podstawówek, tych funkcjonujących w dużych miastach, w Białymstoku czy Poznaniu, z tymi z małych wsi, np. w okolicach Łomży czy Nowego Sącza.

Cd. na str. IV

PISZĄ W KRAJU

Tydzień bez afery, to w Polsce tydzień stracony. Ostatnio na czołówki gazet trafił Jan Monkiewicz, nowy szef Komisji Nadzoru Ubezpieczeń i Funduszy Emerytalnych.

Przed nominacją Monkiewicz zataił, że prokuratura prowadzi w jego sprawie śledztwo (...) Zarzuty dotyczą sprawy z 1997 r. Wtedy za pozwoleniem Monkiewicza wówczas prezesa PZU, powstała spółka CERPO – Centralny Rejestr Pojazdów Oznakowanych. Jej udziałowcami poza PZU była Wytwórnia Papierów Wartościowych, założona przez Józefa Oleksego fundacja Spokojny Dom i Polisa. CERPO skopiowała z oddziałów PZU poufne informacje o 5 mln klientów i pracowników (...) Zgodnie z prawem przekazywanie tych danych osobom trzecim było niedozwolone. Dwaj członkowie zarządu CERPO na dwóch tysiącach dyskietek wywieźli te dane z Polski (...). Kiedy sprawa wyszła na jaw, Monkiewicz stracił posadę w PZU. Czy pożegna się również z kolejnym stołkiem?

Zdaniem **„Gazety Polskiej"** (nr 15) źle się dzieje w Telewizji Polskiej: *Na karty kredytowe, którymi posługują się prezesi, dyrektorzy i zarząd, telewizja publiczna wydaje – jeśli wszyscy wykorzystają przysługujący im limit – około 1 mln zł rocznie. To tyle, ile wynosi abonament telewizyjny płacony w ciągu kwartału przez Warszawę z przyległościami. Do ich dyspozycji są samochody służbowe, w tym cztery lancie – oraz telefony komórkowe bez limitu rozmów. Kierownictwo TVP korzysta też ze specjalistycznych usług medycznych i jeździ na opłacane przez firmę wczasy.* A telewidzowie w zamian za abonament oglądają „Klan" i inne chały.

„Miliony wyłudzone z PZU" interesują **„Przegląd"** (nr 15): *Powiązania biznesu i polityki sprawiły, że bezkarnie można było przelewać państwowe pieniądze do prywatnych kieszeni. Nie wiadomo, czy kiedykolwiek uda się dokładnie policzyć, ile pieniędzy wyprowadzili z PZU byli szefowie tej firmy i ich wspólnicy. Padają ogromne sumy, przekraczające nawet 500 mln zł (...) Szacuje się, że tylko jeden szef PZU–Życie* (Grzegorz Wieczerzak) *zdołał wytransferować za granicę ok. 12 mln zł.*

„Polityka" (nr 16) publikuje **„Poczet aferzystów polskich"**. Nazwisk sporo, wszystkie w swoim czasie głośne. I wnioski: *Właściwie żadna sądowa sprawa dotycząca wyłudzenia czy też sprzeniewierzenia gotówki nie zakończyła się odzyskaniem choćby marnej cząstki przedmiotu sporu. W uzasadnieniu wielu wyroków jak echo powtarzały się konstatacje, iż dłużnik, goły jak święty turecki, gotówki nie posiada, wszystko przepisane na żonę, z którą, tak się składa, rozwiódł się odpowiednio wcześniej albo rozdzielił majątek, nie stwierdzono też, aby oskarżeni od początku mieli zamiar kraść.*

Kreowani przez media na aferzystów, z sądów często wychodzili w glorii niewinnie oskarżonych. I chociaż sam prezydent Lech Wałęsa obiecywał, iż puści ich w samych skarpetkach, do dzisiaj chodzą w butach całkiem eleganckich.

Kogo nie pasjonują afery, mógł w mijającym tygodniu obejrzeć mecz polskich piłkarzy z Rumunią. Trwały też przygotowania do sobotniej walki bokserskiej Dariusza Michalczewskiego. *Historia zatoczyła koło* – zauważa z tej okazji **„Newsweek Polska"** (nr 16). *Michalczewski w 1998 r. uciekł do Niemiec, zrobił oszałamiającą karierę bokserską. Za jedną walkę nie bierze mniej niż milion marek. Ale jego gwiazda w Niemczech powoli blednie. „Tygrys" szuka nowych terenów łowieckich. Od trzech lat inwestuje w Polsce.*

Kibice wierzą, że „Tygrys" nie powiedział jeszcze ostatniego słowa.

Ireneusz Sewastianowicz

SPIĘCIE TYGODNIA

„Nie dostaliśmy zaproszenia (na konferencję ministra zdrowia podsumowującą społeczne konsultacje programu naprawy ochrony zdrowia – przyp. red.). Nastały czasy jak za Edwarda Gierka: kto nie zgadza się z linią partii, nie ma prawa głosu".

(Krzysztof Bukiel, przewodniczący Ogólnopolskiego Związku Zawodowego Lekarzy)

„Prezes Naczelnej Rady Lekarskiej był zaskoczony faktem, że o konferencji dowiedział się nieoficjalnie. Nie otrzymał żadnego zaproszenia."

(Iwona Raszke-Rostkowska, rzeczniczka NRL)

„Nie mam po co słuchać ich opinii, bowiem mają własny program".

(Mariusz Łapiński, minister zdrowia)



PAP/CAF

Żołnierze strzelają w powietrze podczas obchodów Dnia Pamięci w Jerozolimie. W tle widać meczet. Izraelczycy w Dzień Pamięci wspominają ponad 20 tysięcy izraelskich żołnierzy, którzy zginęli w walkach od czasu uzyskania niepodległości w 1948 roku.

PRZEGLĄD KRAJOWY

Czy abonament telewizyjny jest zgodny z Konstytucją? Zdaniem rzecznika praw obywatelskich, nakaz płacenia abonamentu radiowo-telewizyjnego wydany w drodze rozporządzenia jest niezgodny z Konstytucją. Ustawa o radiofonii i telewizji została wprawdzie przyjęta w 1992 r., a więc zanim uchwalono Konstytucję, ale w obecnie przygotowywanej nowelizacji tej ustawy nie usunięto starych błędów, co oznacza, że gdyby weszła ona w życie, byłaby niezgodna z Konstytucją i można by ją zaskarżyć do Trybunału Konstytucyjnego

Oczekują kultury osobistej. Rada Naczelna Lekarzy uważa, że minister zdrowia Mariusz Łapiński publicznie obraził jej prezesa Konstantego Radziwiłła, zarzucając mu prowadzenie lobbingu na rzecz jednej z firm farmaceutycznych. Rada, według której są to zarzuty bezpodstawne, skierowała w tej sprawie list do premiera. Uważa bowiem, że ma prawo od osoby reprezentującej polski rząd wymagać „kultury osobistej i odpowiedzialności za słowa". Natomiast prezes Naczelnej Rady Lekarskiej zamierza wystąpić do sądu z powództwem cywilnym o naruszenie dóbr osobistych przez Mariusza Łapińskiego.

Wraca sprawa śmierci syna i synowej. Szczeciński IPN wszczął śledztwo w sprawie śmierci w stanie wojennym syna i synowej Mariana Jurczyka. Według IPN, pojawiły się nowe okoliczności pozwalające kwestionować opinie ówczesnego wymiaru sprawiedliwości PRL, jakoby było to samobójstwo. Synowa ówczesnego lidera szczecińskiej „Solidarności" miała wypaść z okna. Po kilkunastu godzinach miał zrobić to samo jej mąż.

Śmierć grafika. W wieku 75 lat zmarł Szymon Kobyliński, grafik, karykaturzysta, eseista, dziennikarz, człowiek-instytucja. Współpracował z wieloma pismami, zaś największą popularność przyniósł mu cotygodniowy rysunek-komentarz na pierwszej stronie dawnej „Polityki".

Bandycki napad. Nieznani sprawcy siłą zmusili kasjerkę jednego z urzędów pocztowych w Poznaniu do wydania utargu. Skradli ponad 100 tys. zł i uciekli. Do napadu doszło późnym wieczorem. Sprawcy wtargnęli na pocztę tuż po jej zamknięciu i wyłamali kraty. Grożąc kasjerce przedmiotem przypominającym broń, zmusili ją do wydania utargu. Pozostali pracownicy schowali się na zapleczu.

Unia troszkę ożyła na wiosnę. Gdyby teraz odbywały się wybory, wygrałaby je koalicja SLD-UP, na którą głosowałoby 39 proc. pytanych. Platformę Obywatelską, PiS i Samoobronę poparłoby po 11 proc. wyborców, a UW weszłaby do Sejmu z 5 proc. poparciem – wynika z kwietniowego sondażu OBOP. W porównaniu z badaniem marcowym koalicja SLD-UP zanotowała wzrost poparcia o 2 punkty procentowe, Platforma Obywatelska – spadek o 3 punkty. Natomiast Unia Wolności zanotowała wzrost o 3 punkty procentowe. Wiosennego ożywienia UW nie potwierdzają jednak badania CBOS-u. W nich partia ta ma ciągle tylko 3-proc poparcie. W tych badaniach gorzej wypada też SLD – 33 proc. respondentów CBOS głosowałoby na Sojusz (spadek o 4 punkty procentowe). Na PSL i PO – 12 proc., na PiS – 11 proc., na Samoobronę – 10 proc. Na LPR głosowałoby 6 proc., o 4 punkty mniej niż miesiąc wcześniej. (kk)

PRZEGLĄD REGIONALNY

BIAŁYSTOK

Sąd Rejonowy aresztował tymczasowo na dwa miesiące 41-letniego Litwina, kierowcę TIR–a, który staranował autobus komunikacji miejskiej na moście w Jurowcach. W wypadku zginęła pasażerka autobusu. Ranne zostały 23 osoby, w tym sześcioro dzieci.

Odbył się XVIII Festiwal Piosenki Żeglarskiej „Kopyść 2002", Grand Prix zdobył zespół szantowy „Prawy Ostry" z Białegostoku.

DĄBROWA BIAŁOSTOCKA

Na placu Kościuszki doszło do bójki policjantów z przechodniami. Zaczęło się od sprzeczki. Policjanci byli po służbie, mieli na sobie cywilne ubrania i byli nietrzeźwi. Pobili trzy osoby, w tym taksówkarza, który zatrzymał się, gdy zobaczył bójkę. Funkcjonariusze zostali zatrzymani przez policjantów z Sokółki. Czterem z nich prokuratura postawiła już zarzuty. Otrzymali oni również zakaz opuszczania kraju.

EŁK

Rozpoczęła się przebudowa pomnika wzniesionego w hołdzie walczącym o utrwalenie władzy ludowej, na monument upamiętniający Poległych za Wolną i Niepodległą Polskę. Autorem projektu jest profesor Czesław Dźwigaj, artysta, który zaprojektował ełcki pomnik papieża.

GIŻYCKO

Sprawa byłej dyrektorki BGŻ w Giżycku trafiła do sądu

Według prokuratury, 63 mln złotych stracił giżycki oddział Banku Gospodarki Żywnościowej w wyniku kredytowania 10 firm przez byłą dyrektor banku i byłą naczelnik wydziału odpowiedzialną za kredyty. Obie oskarżone kobiety miały udzielać kredytów wbrew obowiązującym przepisom bankowym i nie dopełnić obowiązków dotyczących sprawdzania, czy są one prawidłowo wykorzystywane. Prokuratura oskarżyła w tej sprawie także 11 osób – prezesów i członków zarządów 10 spółek, którym bank udzielał kredytów. Proceder trwał od 1997 do 2000 roku. To największa afera gospodarcza w regionie północno-wschodnim.

GRAJEWO

Rolnik ze wsi Sikora otrzymał wyrok w precedensowym procesie w regionie za znęcanie się nad zwierzętami hodowlanymi. Sąd skazał go na rok więzienia w zawieszeniu za to, że 14 krów przetrzymywał w niewłaściwych warunkach – w 1,5–metrowej warstwie obornika, w oborze bez drzwi i okien.

SUWAŁKI

W związku z upływem okresu jesienno-zimowego władze miejskie wypowiedziały bezdomnym lokal w noclegowni. – W związku z upływem okresu jesienno-zimowego proszę o podjęcie działań w kierunku zapewnienia sobie schronienia – napisała, w piśmie skierowanym do przebywających tam 15 bezdomnych mężczyzn, Aldona Jasińska, inspektor MOPS.

WYSOKIE MAZOWIECKIE

Na polu w pobliżu wsi Krzeczkowo Szepielaki 68-letni Kazimierz U. postrzelił śrutem 48-letniego Józefa D. Poszło o miedzę. Postrzelony w poważnym stanie został umieszczony w szpitalu. Sprawcę aresztowano. Broni nie udało się odnaleźć. Policja podejrzewa, że chodzi o broń własnej konstrukcji, tzw. urzyn.

WASILKÓW

Policjanci z miejscowego komisariatu, powiadomieni przez petentów, przyjechali do Urzędu Miasta i Gminy, aby sprawdzić, czy burmistrz, jak sugerowano w doniesieniu, jest pijany. Burmistrz nie wyraził zgody na badanie alkomatem i oświadczył, że jest na urlopie.

WYDMINY

Policjanci zatrzymali nietrzeźwego kierowcę kierującego gimbusem. O siódmej rano jechał po dzieci, aby odwieźć je do szkoły. (kk)

REGIONAŁKI

– Mam pod sobą od 20 do 50 policjantów. Większość z długim stażem. Ostatnio przyjęliśmy do policji dużo młodych. Takie koguciki. Jak wychylą dwadzieścia gram, to wystarczy nogę podstawić i już awantura – Alfred Szczesiuk, komendant z Dąbrowy Białostockiej,

Pytanie jest następujące: Czy Alfred Szczesiuk komenderuje komendą policji czy kurnikiem?

■■■

– Pijanemu prezydentowi Suwałk, aresztowanemu kilkanaście dni temu – zamiast zwolnienia dyscyplinarnego – miasto zafundowało parę tysięcy złotych odprawy(...) – „Kurier Poranny"

Prawdopodobnie po to, aby miał na więzienną wypiskę

■■■

– Niezwykłą wystawę oglądać można w Spodkach (...). Swoje prace prezentuje tam Małgorzata Dmitruk, 27-letnia artystka pochodząca spod Bielska Podlaskiego. Wystarczy spojrzeć na parę z nich, by stwierdzić, że wyrósł nam bokiem naprawdę wielki talent – „Gazeta w Białymstoku"

Język polski znał dotychczas następujące zwroty z „bokiem": albo coś (ktoś) komuś pod bokiem wyrastało, albo też coś (ktoś) komuś bokiem wychodziło. Ponieważ pierwszy raz ktoś „wyrósł nam bokiem", nie wiemy, czy przypadkiem nie chodzi o jakąś deformację anatomiczną.

■■■

– Ponad milion złotych wynoszą zobowiązania posła SLD, suwalskiego przedsiębiorcy Jana Zaworskiego, który zaciągnął kredyt na zakup nieruchomości (...). Drugie miejsce na liście dłużników zajmuje Włodzimierz Cimoszewicz, który zaciągnął kredyt na zakup akcji spółki giełdowej (...). 45 tys. złotych to zobowiązania posłanki Barbary Ciruk z SLD, która spłaca dwa kredyty (...). Inny poseł SLD, Eugeniusz Czykwin, pożyczył z Fundacji Ekumenicznej „Tolerancja" ok. 30 tys. zł. Spośród podlaskich parlamentarzystów SLD, tylko Aleksander Czuż i Mieczysław Czerniawski nie mają długów – „Gazeta Współczesna"

Obywatele nie potrafią zrozumieć, po co te dwie ostatnie osoby weszły do parlamentu

■■■

– Gdyby przeszedł (Ryszard Filipow, przewodniczący wydziału karnego w Sądzie Rejonowym w Suwałkach – przyp. red.) przez cały teleturniej (Miliarderzy w TVN – przyp. red.) jak burza, nikt nie miałby zastrzeżeń. Pan Filipow poddał się ocenie tysięcy telewidzów, w tym potencjalnych oskarżonych, o których winie będzie orzekał. Przy dzisiejszym zdziczeniu obyczajów nietrudno wyobrazić sobie sytuację, iż któryś z nich odparuje kiedyś sędziemu, że nie wie jaką pojemność ma szklanka – z anonimowej wypowiedzi jakiegoś sędziego dla „Kuriera Porannego"

Tym sposobem suwalski sąd został postawiony przed problemem szklanki. Nie wiemy – pełnej czy pustej?

■■■

– To jest chleb, który miałam ukraść. To paragon, dowód, że go kupiłam. A to siniaki, po tym jak mnie za bochenek chleba pobił policjant – pani Katarzyna z Przestrzel koło Jedwabnego

W Przestrzelach policjant serio potraktował propozycje ministra Janika, żeby najpierw strzelać, a dopiero potem pytać, za co.

bm

KRONIKA WYPADKÓW UMYSŁOWYCH

Zaciężne wojska administracji

W „Kronice wypadków umysłowych" z dużym zaangażowaniem kibicuję tworzeniu nowych miejsc pracy przez kolejne ekipy rządowe. Nie jest bowiem tak, że cała polska ludzkość dotknięta jest bezrobociem. Owszem, liczba bezrobotnych już przekroczyła granicę trzech milionów, ale istnieje grupa, której absolutnie to nie dotyczy. Ona ciągle się rozrasta i ciągle odnajduje nowe miejsca pracy. To urzędasy...

Pod koniec ubiegłego roku liczba urzędników polskich (zatrudnionych w administracji centralnej i terenowej) przekroczyła pół miliona osób i wyniosła dokładnie 521 tys. żywych członków.

Zdajecie sobie oczywiście Państwo sprawę z tego, że nie jest to ostatnie słowo i liczba urzędników zwiększa się codziennie, tak, że tylko patrzeć, a za kilka lat przekroczy milion.

Przypomnę, że w 1992 roku, jeszcze na początku transformacji ustrojowej, było w Polsce 292 tys. urzędasów. I przypominam, że jednym z zadań transformacji ustrojowej była zdecydowana walka z rozrostem administracji. Tak, że pięknie nam się ta transformacja udała – urzędnicy rozmnożyli się prawie dwukrotnie.

Pół miliona osób to jest, jak na polskie warunki, bardzo duże miasto. Kiedy kilka lat temu pisałem felieton na ten sam temat, był to gród średniej, mniej więcej Białegostoku, wielkości.

Dziś to jest już Szczecin. I taką aglomerację muszą utrzymywać podatnicy. Ale i tak mają się z czego cieszyć, bo następne pokolenie podatników będzie utrzymywało już całą Warszawę urzędników. I też będzie szczęśliwe, bo za kolejne dziesięć lat trzeba będzie utrzymywać Budapeszt (nie ma równie dużego odpowiednika polskiego) pracowników administracji.

Ciekawe wyliczenia przedstawił tygodnik „Wprost". Wynika z nich, że jeden etat w administracji kosztuje nas zmniejszenie aż o osiem rynkowych miejsc pracy w gospodarce. Chodzi prawdopodobnie o to, że koszty utworzenia jednego etatu dla nieproduktywnego urzędnika są równe utworzeniu 8 miejsc pracy dla pracowników produktywnych.

Jak już napisałem, liczba urzędasów zwiększyła się w latach 1992-2001 o 229 tys. Oznacza to ni mniej ni więcej tylko tyle, że gdyby ich nie było (czyli gdybyśmy utrzymali administrację na poziomie z początku lat 90-tych), bezrobotnych byłoby mniej aż o 1 milion 832 tys. czyli mielibyśmy teraz bezrobocie na całkiem przyzwoitym, nieco ponad milionowym, poziomie.

Oczywiście, każdy rząd mówi, że walczy z bezrobociem. Podobno nawet niektórzy w rządzie w to wierzą. Walka polega na tym, że się opracowuje programy walki z bezrobociem, a potem je wdraża. Opracowywanie takich programów wymaga zatrudnienia kolejnej urzędniczej armii, a ich wdrażanie powoduje powstawanie kolejnych urzędów, a niekiedy nawet ministerstw (na przykład ministerstwa do walki z bezrobociem) z tysiącami następnych urzędników. Te tysiące nowych miejsc pracy w administracji kosztują nas coś około stu tysięcy rynkowych miejsc pracy w gospodarce. Dlatego, jeśli rząd deklaruje, że ma program walki z bezrobociem, to już w momencie składania takiej deklaracji można obliczać, o ile bezrobocie wzrośnie.

Ostatni program, polegający na ograniczeniu pracy dla emerytów, także pociągnie za sobą wzmożony wzrost liczby urzędników, którzy będą tych emerytów i pracodawców ich zatrudniających kontrolowali. Zatem nawet jeśli emeryci zwolnią jakieś miejsca pracy (prawdopodobnie śladowe) to i tak przejmą je urzędasy, na zatrudnienie których rząd kolejny raz wyciągnie pieniądze z kieszeni podatników.



M. Gryś-Wyscocka

Każdy rząd mówi, że walczy z bezrobociem. Podobno nawet niektórzy w rządzie w to wierzą. Walka polega na tym, że się opracowuje programy walki z bezrobociem, a potem je wdraża. Opracowywanie takich programów wymaga zatrudnienia kolejnej urzędniczej armii, a ich wdrażanie powoduje powstawanie kolejnych urzędów a niekiedy nawet ministerstw (na przykład ministerstwa do walki z bezrobociem) z tysiącami następnych urzędników. Te tysiące nowych miejsc pracy w administracji kosztują nas zmniejszenie o około stu tysięcy rynkowych miejsc pracy w gospodarce. Dlatego, jeśli rząd deklaruje, że ma program walki z bezrobociem, to już w momencie składania takiej deklaracji można obliczać, o ile bezrobocie wzrośnie.

Jeszcze jedna liczba związana z administracją jest niezwykle ciekawa. Urzędnikom, tylko tym, którzy przybyli nam po 1992 roku, podatnicy płacą (według „Wprost") 8,3 mld złotych rocznie. Co to oznacza? Na przykład to, że gdybyśmy utrzymali administrację na poziomie z 1992 roku, za oszczędzone pieniądze moglibyśmy budować ponad 800 kilometrów autostrad rocznie. Dziś mielibyśmy najlepszą sieć dróg w Europie.

Aby to osiągnąć, wystarczy zmniejszyć zatrudnienie w administracji o połowę. Nawet wtedy będzie to jeszcze administracja za duża. Wiadomo bowiem, że po przekroczeniu pewnego (wcale niedużego) poziomu zatrudnienia w urzędzie, urząd ten nie pracuje już na potrzeby obywateli. Główna aktywność urzędników skupia się na tym, aby urząd mógł funkcjonować sam dla siebie: żeby miał księgowość naliczającą zatrudnionym pobory, własną administrację, kadrowych itp.

Tymczasem zamiast mniejszej o połowę administracji i znakomitej sieci dróg, mamy ministra od infrastruktury, pana Pola, który, co oczywiste, ma kolejny, nowy, oczywiście własny i jak zwykle rewelacyjny program budowy autostrad.

Jak się oczywiście Państwo domyślacie, przy wdrażaniu tego programu (bo oczywiście nie przy realizacji) będą zatrudniani kolejni urzędnicy. I to stanowi pointę tego felietonu.

Konrad Kruszewski

FOTKI


P. Niemczynowicz

Kiedyś było: dziewczyny na traktory, teraz może szczeniaki...

PLOTKI

ZAWIROWANIA

Wyrzucić gówniarzy z knajpy!

Posłowie pracują nad regulacją ruchu w Sejmie. Jest bowiem taki problem: szwendają się tam różni tacy i to bardzo posłów denerwuje, gdyż nie mogą w spokoju pracować nad dobrem kraju.

Chodzi głównie o wycieczki szkolne, które z braku atrakcyjniejszych widowisk w stolicy, obrały sobie za cel gmach Sejmu.

Wydawało się, że dzieciarnia przeszkadza posłom w obradach, gdyż zabiera im i tak nie za dużą przestrzeń w sali okrągłej. Tak jednak być nie może, bowiem przeciętnie w czasie obrad na tej sali przebywa siedemnastu posłów, w tym zaledwie kilku aktywnych. Może się tam więc spokojnie zmieścić jeszcze kilka wycieczek szkolnych.

Znawcy naszego parlamentu długo zastanawiali się, w jakiej jego części wycieczki stanowią dla posłów element najbardziej denerwujący i przeszkadzający. Przeczucie ich nie myliło. Jak doniosła gazeta „Życie", posłowie chcą zmniejszyć ruch edukacyjny w parlamencie, bo wycieczki szkolne mocno ograniczają im (czyli posłom) swobodny dostęp do sejmowej restauracji.

Szlag posłów trafia, kiedy z powodu niewymownego pragnienia chcą się napić, oczywiście kawy, a tu wszystkie stoliki zajęte, bo gówniarze też mają pragnienie.

Prawdziwy powód protestu

W zeszłym tygodniu demonstrowały na ulicach związki zawodowe – przeciwko zmianom w kodeksie pracy proponowanym przez rząd. Jedna z tych zmian ma dotyczyć wprowadzenia w kodeksie pracy przymusowej dla wszystkich pracowników bezpłatnej, godzinnej przerwy na lancz. Pracownicy protestowali, bo nie chcą przerwy na lancz. Chcą lanczu!

Walka do ostatniego pracownika

Rząd intensywnie walczy z bezrobociem. Dlatego też od lipca wprowadza ustawę, w myśl której nie będzie można sprowadzać z zagranicy nieposortowanej odzieży używanej. Taką odzież można będzie sprowadzać tylko posortowaną.

Jak twierdzą ekonomiści, wywoła to następujące skutki: w Niemczech zmniejszy się bezrobocie, bo teraz tam będzie odzież sortowana, ale to, w związku z droższą siłą roboczą, podniesie jej cenę. Używane ciuchy zdrożeją w Polsce dwukrotnie. Emerytów i bezrobotnych nie będzie na nie stać, więc ciucholandy padną. Około 40 tys. osób w naszym kraju (tych, którzy pracują w ciucholandach i tych, którzy do tej pory w Polsce pracowali przy sortowaniu odzieży) straci pracę.

Rząd będzie walczył z bezrobociem do ostatniego pracownika.

Najnowsze trendy w modzie

Cały rząd bawił z gospodarską wizytą na Kielecczyźnie. W jej trakcie minister sprawiedliwości pani Piwnik dostrzegła nowe trendy w modzie terenowej. Bardzo jej się spodobał krawat pana Janusza Kieracha. Są na nim (na krawacie, a przez to jakoby i na Kierachu) wytłoczeni więźniowie za kratami.

Pan Kierach, żeby nie było wątpliwości, jest dyrektorem okręgowej Służby Więziennej.

Co z mamusią?

Senator SLD Maria Szyszkowska, zwolenniczka oddawania dzieci na wychowanie homoseksualistom, zapytana o to, co dziecko adoptowane przez parę męską ma odpowiedzieć, kiedy nauczycielka zapyta o mamusię, wyjaśniła: „Że ma dwóch tatusiów. I że jeden z nich jest, dajmy na to, inżynierem, a drugi zajmuje się domem."

Z kręgów sportowych dochodzą komentarze, że już lepiej w takim przypadku zacytować komentatora, który o pewnym kolarzu mówił, że jest „cudownym dzieckiem dwóch pedałów".

Życie seksualne na najwyższym szczeblu

– Jeżeli przyjąć, że premier jest jądrem jaja, to minister kultury powinien być plemnikiem, który dokona zapłodnienia. Tym, co wyrośnie, trzeba się będzie bardzo dobrze opiekować – powiedział Kazimierz Kutz, reżyser.

Nawiązując do poprzedniej informacji: Co ma odpowiedzieć, to co wyrośnie, gdy go zapytają o mamusię?

Poważny zakład

W Pabianicach został rozstrzygnięty poważny zakład.

Policjanci zatrzymali tam 32-letniego Wojtka, jak całkiem nagusieńki usiłował przejechać się rowerem w centrum miasta. Funkcjonariuszom wytłumaczył, że musi wygrać poważny zakład o to, czy przejedzie w ciągu dnia nago rowerem całą ulicę Jurzkowicką.

Nie przejechał, więc zakład przegrał, choć do końca ulicy zostało mu już niewiele. Niewiadomo jednak, dlaczego przegrał. Czy dlatego, że złapali go policjanci? Czy też dlatego, że dał się złapać, bo był kompletnie pijany i na ostatnim odcinku kręcił się w kółko spadając co chwila z roweru?

Zakład był rzeczywiście poważny – o pół litra.

Wałęsa ciągle dymisjonuje

Wytrawny gracz, ekspert od udzielania niezliczonych dymisji, były prezydent Lech Wałęsa nie traci formy. Tym razem zdymisjonował Matkę Boską ze swojej klapy.

– Powiedziałem, że zawsze będą Ją nosił, jak będę służył narodowi polskiemu – oświadczył „Super Expressowi" – I tego dopełniłem. Skoro naród wybiera innych prezydentów, to nie ma potrzeby Jej nosić.

Bibliolodzy podkreślają, że Matka Boska nie pierwszy raz pokutuje za naród.

(kk)

Ale bałagan w tej reformie

Cd. ze str. I

Przeprowadzany w VI klasach szkół podstawowych sprawdzian nie powinien natomiast – przynajmniej z założenia – mieć większego znaczenia dla piszących go szóstoklasistów. Aby go zdać wystarczyło tylko do niego przystąpić. Zgodnie z założeniami reformy oświaty, każdy absolwent szkoły podstawowej musi bowiem kontynuować naukę w gimnazjum i do gimnazjum w swoim rejonie musi zostać przyjęty. Okazuje się jednak, że jeżeli chciałby kształcić się w jakimś renomowanym gimnazjum poza swoim rejonem lub też w gimnazjum społecznym czy prywatnym, to zapisany na świadectwie wynik sprawdzianu pisanego w VI klasie może mieć spore znaczenie...

Selekcja 12-latków

Aneta Zarzecka, uczennica VI klasy w SP nr 6 w Białymstoku chciałaby uczyć się w innym gimnazjum niż to „przypisane jej regionem". Marzy o gimnazjum w Kleosinie.

– Muszę, po prostu muszę się tam dostać – mówi. – Tam proponują gimnazjalistom naukę aż trzech języków obcych. Będę więc codziennie dojeżdżać i dużo się uczyć. Trzeba już myśleć o przyszłości...

Zdaniem niektórych dyrektorów, wyniki sprawdzianu nie powinny być odnotowywane na świadectwie ucznia, ponieważ będą okazją do „przedwczesnej selekcji dzieci".

– To za wcześnie na selekcję! – oburza się Jerzy Szydłowski, dyrektor Szkoły Podstawowej nr 37 w Białymstoku. – Ten zewnętrznie oceniany sprawdzian to jakby pierwszy egzamin państwowy. Dwunastolatki nie powinny zdawać tak poważnego egzaminu, a już na pewno nie powinien on mieć wpływu na ich edukacyjną przyszłość.

Zdaniem dyrektora Szydłowskiego, dzieci i tak są wystarczająco zestresowane.

– Zaraz, zaraz... A może ten sprawdzian ma też po prostu przygotować dziecko do egzaminacyjnego stresu? – zastanawia się dyrektor Szydłowski. – Bo przecież człowiek w życiu zdaje wiele egzaminów, a to jest pierwszy poważny. W każdym bądź razie punkty uzyskane przez ucznia nie powinny decydować o przyjęciu go do gimnazjum...

Kowalski czy Malinowski?

Dyrektorzy społecznych gimnazjów przyznają, że to, ile absolwent podstawówki przyniesie punktów na swoim świadectwie, może mieć wpływ na przyjęcie go do szkoły:

– Oczywiście, że kiedy będę musiał wybierać między Kowalskim, który napisał sprawdzian na 40 pkt., a Malinowskim, który uzyskał tylko 20 pkt., to do swojego gimnazjum przyjmę tego pierwszego – przytakuje Marzenek Rysiński, dyrektor Społecznego Gimnazjum nr 4 w Białymstoku. – Słyszałem już głosy, że to selekcja, segregacja i dyskryminacja uczniów, ale niespecjalnie się tym przejmuję, bo ludzie lubią używać mocnych słów.

Zdaniem dyrektora Rysińskiego, uzyskane na sprawdzianie punkty powinny być odnotowane na świadectwie ukończenia podstawówki, ponieważ jest to „kolejne osiągnięcie ucznia".

Jak w „Milionerach"...

Szóstoklasistka Kasia Bartoszewska cieszy się, że sprawdzian ma już za sobą.

– Bardzo się denerwowałam, a w efekcie okazało się, że niepotrzebnie – mówi. – Pytania były łatwe, czasami nawet nie trzeba było znać odpowiedzi, tylko wybrać jedną z czterech gotowych, jak w teleturnieju „Milionerzy". Zupełnie nie czuję, żeby ten sprawdzian sprawdził moją wiedzę i umiejętności.

Test „Pory roku" był ponadprzedmiotowy – dotyczył zarówno zagadnień z przyrody, matematyki, jak i z języka polskiego. Zadaniem szóstoklasistów było np. zaznaczenie właściwych odpowiedzi na pytania: ile czasu potrzebuje Ziemia, by okrążyć Słońce? (odpowiedzi do wyboru: pół roku, trzy miesiące, jeden rok, jeden dzień), komu zawdzięczamy odkrycie, że Ziemia krąży wokół Słońca? (odpowiedzi do wyboru: Krzysztofowi Kolumbowi, Mikołajowi Kopernikowi, Ferdynandowi Magellanowi, Janowi Gutenbergowi). Trzeba też było obliczyć, ile czasu padał deszcz, kiedy bociany odleciały do ciepłych krajów, ile w czerwcu kosztował kilogram czereśni, ile świstak będzie ważył przed zapadnięciem w sen zimowy oraz ile wody potrzeba na zrobienie szkolnego lodowiska... Największy problem sprawiło uczniom... napisanie pocztówki z wakacji do bliskiej osoby. Na rozwiązanie całego testu szóstoklasiści mieli 60 minut.

– Było łatwo – mówi Aneta Zarzecka, szóstoklasistka z SP nr 6 w Białymstoku. – Najgorszym zadaniem było napisanie pocztówki z wakacji. W końcu napisałam, że jestem na Majorce, choć nigdy tam nie byłam, ale koleżanka mi opowiadała, że tam jest pięknie...

Również koledzy Anety narzekali na „polecenie z pocztówką", bo „trzeba było za dużo wymyślać z głowy".

– Ale ogólnie to łatwizna – mówi z entuzjazmem Wojtek. – Było łatwiej niż na klasówkach, a przede wszystkim łatwiej niż na jesiennym sprawdzianie próbnym.

Jednak również po październikowej „próbie" sprawdzianu uczniowie twierdzili, że „było łatwo", a tymczasem okazało się, że uzyskali średnio tylko 24,5 pkt. na 40 pkt. możliwych. Ile punktów udało im się zdobyć tym razem, okaże się pod koniec maja br...

– Nie ma się co przejmować – przekonuje kolegów Wojtek z SP nr 6. – Nas do gimnazjum i tak przyjmą. Niech się martwią ci, co teraz kończą gimnazjum i muszą się dostać do liceum lub technikum. Ich to dopiero czeka stres.

Bałagan egzaminacyjny...

Egzamin gimnazjalny jest kolejnym schodkiem uczniowskiej „kariery". Muszą go zdawać wszyscy uczniowie ostatnich klas gimnazjów, ponieważ to m.in. na podstawie jego wyników będą przyjmowani do szkół ponadgimnazjalnych. Pierwszy egzamin gimnazjalny odbędzie się już za miesiąc – 15 i 16 maja br.

Tymczasem dyrektorzy denerwują się, że sprawdziany w VI klasach podstawówek i gimnazjalne egzaminy dezorganizują życie szkoły.

– Trzeba było załatwiać jakieś pozaszkolne zajęcia uczniom z innych klas – mówi Andrzej Hanusewicz, dyrektor Szkoły Podstawowej nr 6 w Białymstoku. – Nie wiadomo, czy wyprowadzać uczniów do kina, czy przesunąć im lekcje...

– Jeszcze większy kłopot będzie za miesiąc, kiedy ruszą egzaminy gimnazjalne, ponieważ trwają one dwa razy dłużej, dwa dni – potwierdza Marzanek Rysiński, dyrektor Społecznego Gimnazjum nr 4 Białymstoku.

Zdaniem dyrektorów, sprawdziany szóstoklasistów i egzaminy gimnazjalne powinny odbywać się w soboty, aby nie dezorganizować życia szkół.

...i rekrutacyjny

Na bałagan narzekają również dyrektorzy szkół ponadgimnazjalnych. Od poniedziałku przyjmują oni bowiem dokumenty od uczniów ostatnich klas gimnazjów i przerażeni są tym, co ich czeka... Otóż zgodnie z rozporządzeniem ministra edukacji, mają oni obowiązek przyjmować od kandydatów nie tylko oryginalne świadectwa ukończenia szkoły, ale i potwierdzone notarialnie kopie tych świadectw.

– To wywoła potworne zamieszanie, ponieważ wielu niezdecydowanych absolwentów gimnazjów złoży dokumenty do kilku szkół jednocześnie – mówili zdenerwowani dyrektorzy białostockich szkół podczas specjalnej narady. – Po pierwsze więc zablokują oni miejsca innym kandydatom, a po drugie, my sami, aż do 1 września, nie będziemy mieli pewności, ilu uczniów przyjęliśmy do pierwszych klas. Jak w takiej sytuacji przygotować nowy rok szkolny?

Fot. P. Niemczynowicz



Uczniowie z SP nr 6 w Białymstoku pisali sprawdzian w skupieniu, dopiero potem mówili, że był łatwy

ZEWNĘTRZNE SPRAWDZIANY I EGZAMINY

Pierwszy ogólnopolski sprawdzian w VI klasach szkół podstawowych został przeprowadzony 10 kwietnia br. Przystąpiło do niego 18,5 tys. szóstoklasistów w 512 podstawówkach województwa podlaskiego i 22,5 tys. uczniów w 562 podstawówkach województwa warmińsko-mazurskiego.

Natomiast pierwszy ogólnopolski egzamin gimnazjalny odbędzie się już za miesiąc, w dniach 14-15 maja br. W województwie podlaskim będzie go pisało ponad 19,5 tys. uczniów III klas gimnazjalnych ze 191 szkół, a w województwie warmińsko-mazurskim 23,5 tys. uczniów z 236 gimnazjów.

I nie będę się zamartwiać...

KRYSTYNA KONECKA

– Jestem reliktem generacji, której w zasadzie już nie ma. Duchowo jestem po stronie tych, co już odchodzą – mówił Szymon Kobyliński na łamach „Gazety Współczesnej" przed niemal dwudziestu laty. Odszedł w nocy z 14 na 15 kwietnia 2002 roku.

Z odręcznej, spisanej satyrycznie i zilustrowanej na jednej kartce przez Szymona Kobylińskiego „biografii twórczej" z okazji „Abrahama" wynika, że debiut prasowy tego znakomitego artysty i gawędziarza nastąpił w 19. roku życia. W dorobku – setki wystaw indywidualnych i zbiorowych w kraju i za granicą, rysunki i teksty w kilkudziesięciu czasopismach polskich i zagranicznych, kilkanaście książek, nagrody polskie i międzynarodowe. Za humor, wiedzę, szyderstwo i dydaktykę. Juliusz Garztecki nazywał jego karykatury „publigrafiką". Eryk Lipiński samego twórcę określał jako „zjawisko o stu twarzach, wulkan śmiechu i erudycji, prawdziwą instytucję kulturalną". Dyrektor Muzeum Karykatury w Warszawie Wojciech Chmurzyński nazwał Szymona Kobylińskiego postacią renesansową.

Z panem Szymonem i jego żoną Danutą Will (malarką, autorką książek o mieszkaniach) spotkałam się osobiście parę razy: w domu przy ul. Wilczej w Warszawie oraz w Gniazdowie nad wpadającym do Bugu Liwcem, gdzie nad domkiem z siporeksu wśród sosnowego lasku czuwał duch zmarłego sąsiada z Nadliwia Melchiora Wańkowicza.

Daleko wstecz sięgały białostockie konotacje biograficzne Szymona Kobylińskiego. Jego dziadek po kądzieli Zdzisław Jasiński, artysta malarz, „monachijczyk" zafascynowany impresjonizmem, zrealizował niegdyś zamówienie carskie: to on ozdabiał wnętrza pałacyku myśliwskiego w Białowieży. Budowla spłonęła w tajemniczych okolicznościach, a w warszawskim mieszkaniu pana Szymona pozostały odziedziczone jelenie rogi, część dziadkowego honorarium od cara.

W 1980 r. białostocki miesięcznik reportażu „Kontrasty" zamieszczał nigdy przedtem nie publikowane fragmenty pamiętników Szymona Kobylińskiego, które później opublikowało Wydawnictwo Literackie pt. „Zbrojny pies". W bożonarodzeniowym wydaniu „Gazety Współczesnej" w 1982 r. wydrukowany był reportaż pt. „W domu Kobylińskich". Entuzjaści kulinariów mają na domowych półkach ilustrowaną przez Szymona Kobylińskiego „Kuchnię polską regionalną", wydaną w 1989 r. (i wznowioną 5 lat temu) przez Oficynę Wydawniczą „Stopka" w Łomży.

Po dziadku Jasińskim i po jego córce Aleksandrze, absolwentce ASP (od której uczył się zasad rysunku i kompozycji), pan Szymon odziedziczył, jak sam mówił – połączenie wrażliwości na kolor, odczuwanie powietrza i pleneru z ogromną wiedzą rzeczową, świadomością jak się robi, zgodnie z zasadą „mnóstwo wiedz, a potem rób sobie, co chcesz". Przekazywał tę zasadę swojemu synowi Maciejowi, który został scenografem filmowym, teatralnym i telewizyjnym oraz wnukom.

– Moje rzeczy w większości nie są tak artystyczne jak bym chciał – mówił mi. – Są raczej, po ojcu, pracowniku SGGW i działaczu Wolnej Wszechnicy, bardziej dydaktyczne, belferskie, utylitarne, służące sprawie przekazywania wiadomości przy użyciu najrozmaitszych stylów.

Towarzyszyły Mu nostalgiczne refleksje:

– Jestem reliktem generacji, której w zasadzie już nie ma. Kiedy poznałem Tuwima, miałem lat dwadzieścia parę, ale od razu było łatwo rozmawiać: po prostu mieliśmy ten sam rodzaj skojarzeń, bo wyrosłem w tym samym typie myślenia.

Wśród prac Szymona Kobylińskiego w ostatniej dekadzie były m.in. na łamach warszawskiego miesięcznika „Super Linia" teksty w cyklu „Żwawe grubasy" (z których powstała kolejna książka), a następnie stałe felietony ph. „Gawęda o jedzeniu". Do kwietniowego, setnego numeru „Super Linii" pan Szymon napisał, obok barwnego jak zwykle felietonu pt. „L`appétit", także okolicznościowy, opatrzony jego fotografią i rysunkiem, jubileuszowy komentarz pt. „100 lat!". Z panem Szymonem, „sąsiadem" ze stopki redakcyjnej „Super Linii", spotkałam się również „tekstowo" na tej samej stronie, z przyjemnością czytając Jego optymistyczne refleksje: „Albowiem dla psychicznego, a w efekcie i fizycznego zdrowia jest rzeczą ogromnie przydatną zgoda na własny status życiowy, przydzielony wyrokiem losu i nie rokującym szans odmiany. „Mam krótkie nóżki, jak zwykle u kaczuszki" i nie będę się zamartwiać, iż nie jestem bocianem. Skądinąd jednak, jeśli świta możliwość odmiany sytuacji na lepszą, chwytajmy się tej alternatywy! Inaczej nie wyszłoby się z żadnego dołka"...



Archiwum

Szymon Kobyliński i autorka w Gniazdowie nad Liwcem

REKLAMA

www.volkswagen.pl

VWiosna!



Budzą się promocje.

W tym roku wiosenny, radosny nastrój dopisze Klientom salonów VW bez względu na pogodę. Stanie się tak za sprawą nowego, złotówkowego kredytu Volkswagen Bank Polska już od 1%. Można skorzystać z niego przy zakupie Golfa, Bory lub Passata – samochodów, w cenie których zawarte jest pełne ubezpieczenie. Dodatkowo miła, wiosenna niespodzianka spotka tych, którzy zdecydują się na zakup Golfa. Teraz każdy Golf wyposażony jest w pakiet elektryczny. To jeszcze nie koniec: wszystkie nowe Volkswageny objęte są obecnie programem assistance. **Dzięki obniżonej akcyzie gwarantujemy nowe, atrakcyjne ceny. Zapraszamy.**

KREDYT 1% BONUS AC,OC, NW,KR PAKIET ELEKTRYCZNY

24h VWASSISTANCE

VOLKSWAGEN BANK POLSKA S.A.

Volkswagen. Wiesz, co masz.

Szczegóły oferty u autoryzowanych dealerów VW:

Auto Hańcza, 16-400 Suwałki, ul. Wojska Polskiego 110d, tel. (087) 566 52 49, fax (087) 563 07 05

Sieńko i Syn, 15-168 Białystok, ul. Wysockiego 65, tel. (085) 676 11 23, fax (085) 676 11 25

D692702gwbo

bm

Praca charytatywna może być sposobem na wyjście z nałogu

Tym dzieciakom zawdzięczam

Od kilkudziesięciu lat ełczanin Waldemar Makarewicz współpracuje z wychowankami domów dziecka. Sam zapalony kibic, zaraża ich zamiłowaniem do sportu. Za społecznikowską pracę był wielokrotnie nagradzany. Mówi jednak, że dzieciaki więcej mu ofiarowały, niż jest w stanie im dać. To dzięki nim podniósł się z dna i już 12 lat jest abstynentem. Wspomina też żonę Halinę, dzięki której się opamiętał i świętej pamięci Zdzisława Piktela, lekarza, który z uporem walczył o jego człowieczą godność.



M. Stelmach

Waldemar Makarewicz z dziećmi

MONIKA STELMACH

Waldemar Makarewicz dziś jest starszym, uśmiechniętym, bardzo komunikatywnym panem, znanym głównie z działalności charytatywnej i bezgranicznego zamiłowania do piłki nożnej. Od lat kibicuje warszawskiej Legii. Nigdy nie ukrywał, że doświadczył upadku na samo dno alkoholowego piekła.

Niekończące się święto

Co to właściwie znaczy, że alkoholik sięgnął dna? Gdzie leży granica między piciem okazjonalnym, a alkoholizmem?

– Z piciem okazjonalnym jest tak, że jak chcesz, to zawsze znajdzie się okazja – mówi Waldemar Makarewicz. – Jeśli się postarasz, to codziennie jest co świętować. Pracowałem w budownictwie, a tam dużo się piło.

I „świętował". Jak opowiada, wstawał rano roztrzęsiony, dzień zaczynał subtelnie – od piwa. Żeby nie było kaca. Kończył wysokoprocentowymi trunkami. W tamtych czasach obok alkoholu jego wielką namiętnością był futbol. Był członkiem Polskiego Związku Piłki Nożnej. Praca nie szła w parze, ani z jedną, ani z drugą pasją.

– Jak nie chciałem iść do pracy, to dzwoniłem do szefa, że mam ważny mecz i jadę do Warszawy – mówi W. Makarewicz. – Wtedy były inne czasy i inne podejście do pracy.

To nie mogło jednak trwać wiecznie. Skończyło się na dyscyplinarnym zwolnieniu, po tym jak na kilka dni zupełnie zapomniał, że ma pracę.

Waldemar Makarewicz nie potrafi powiedzieć, jak i kiedy przekroczył granicę alkoholizmu. Pić zaczął stosunkowo późno, bo w wieku 22 lat. Dziś po kieliszek często sięga się jeszcze w szkole podstawowej. Problemy z nadużywaniem mocnych trunków mają uczniowie. Zrozumiał, że coś złego się dzieje, kiedy musiał sprzedać swoje ubranie, żeby się napić.

– Były momenty w życiu, że oddałbym wszystko co miałem, za pół litra czystej – wspomina W. Makarewicz.

Ona jest bardzo dobra

Rodzinę założył będąc już nałogowym pijakiem.

– Pewnie zdawała sobie sprawę, że piję – mówi Waldemar Makarewicz. – Ona jest bardzo dobra. Nie pamiętam, żebym się kiedyś z nią po pijaku pokłócił. Kiedy przychodziłem ledwo żywy, nie odzywała się. Zachowywała się jakby mnie nie było. Czasami zrobiła mi jeszcze jedzenie i nic nie mówiła. Nie krzyczała, nie awanturowała się, tak jak potrafią żony kolegów.

Tak było wiele lat. To żona spowodowała jednak, że ocknął się i pierwszy raz poważnie pomyślał o leczeniu.

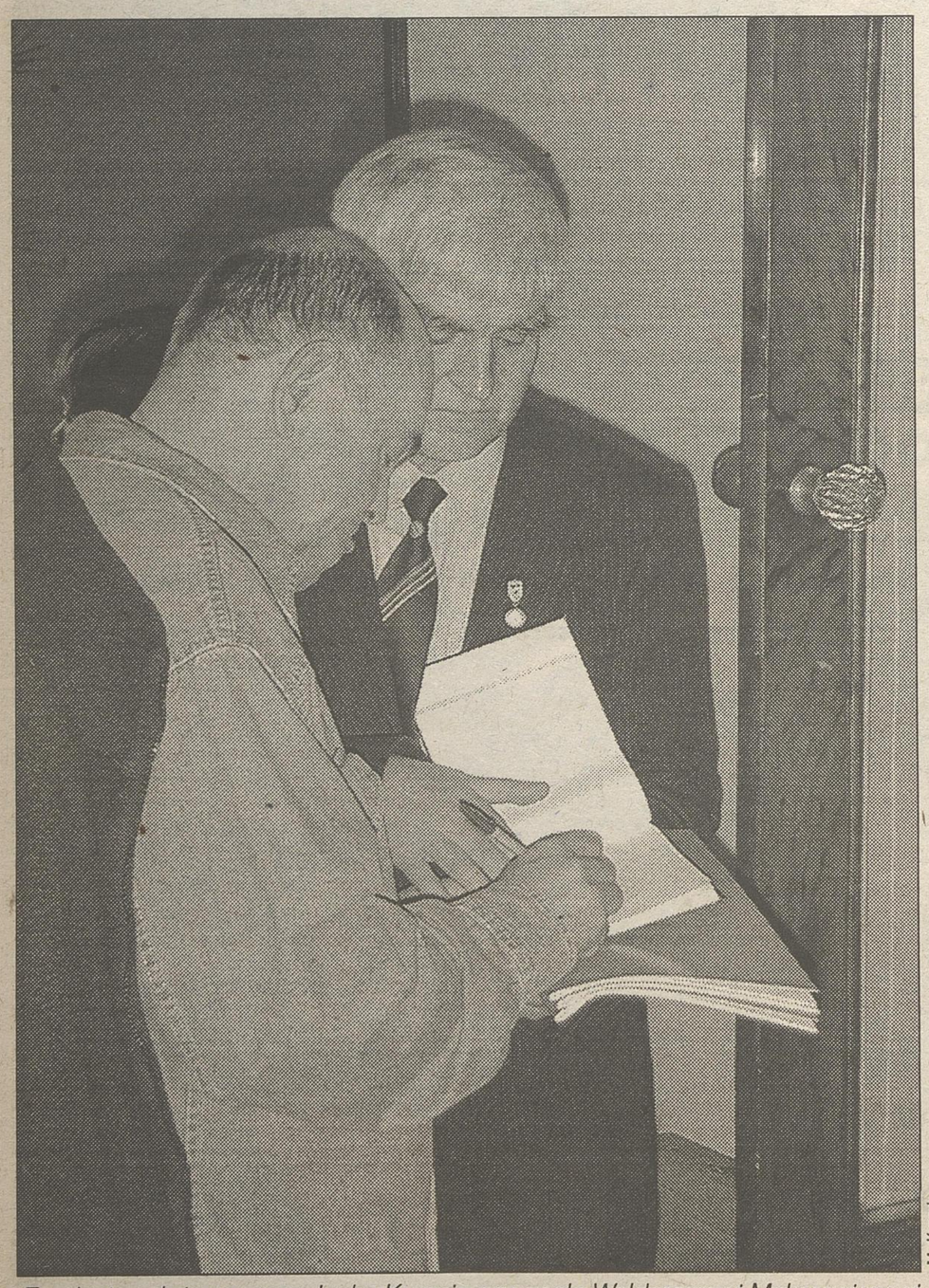
– Wstałem rano, po pijaństwie, wychodzę z łazienki i widzę, że ona płacze do poduszki – wspomina Waldemar Makarewicz. – Wtedy zastanowiłem się, co ja w ogóle robię. Powiedziałem dość. Jednak ten dzień znowu zacząłem od piwa.

Tego dnia nie doszedł do pracy. Spotkał kolegę, który jechał do Warszawy. Namówił go na mecz Legii.

– Zaliczyłem kilka piw z szalikowcami – opowiada. – Na dworzec podrzucał mnie kibic. Powiedziałem mu, że od dzisiaj miałem już nie pić i nie udało się. Nie dowiózł mnie na stację. Tego samego dnia trafiłem na ul. Sobieskiego, do instytutu uzależnień. Okazało się, że on odbywał tam staż lekarski. Byłem pijany, ale poprosił, żeby mnie pomimo to przyjęli jeszcze tego samego dnia. Zadzwonił do żony, żeby się nie martwiła. Do dziś go spotykam. Jest już starszym panem.

Osiem razy miał wszyty esperal. Po dziesięciu miesiącach farmaceutyk przestaje działać. Rzadko jednak wytrzymał bez alkoholu nawet wskazany czas. Liczył każdy dzień, każdy miesiąc do końca. Leczenie nabrało sensu dopiero, kiedy opieką otoczyła go Iwona Walczuk, terapeutka uzależnień z ełckiej poradni odwykowej. Zaczął wtedy chodzić na spotkania grup Anonimowych Alkoholików.

– Bardzo dużo mi pomogła – mówi W. Makarewicz. – Człowiek na takim



M. Kurzyk

Fundacja założona przez Jacka Kuronia przyznała Waldemarowi Makarewiczowi tytuł Społecznika Roku



M. Kurzyk

Z Mają Komorowską podczas gali wręczenia tytułu Społecznika Roku

KRIS

życie

spotkaniu otwiera się, wywala z siebie wszystko, co mu na wątrobie leży. Iwona jest świetną specjalistką. Przestałem tam chodzić przez samych uczestników. Poza grupę nie miało prawa wyjść to, co każdy z nas o sobie mówił na spotkaniu. Póki człowiek jest trzeźwy, dotrzymuje słowa. Jak się napije, to nawet nieświadomie opowiada o tobie, co słyszał na AA. Ełk to małe miasto. Iwona Walczuk obawiała się, że kiedy przestanę chodzić na terapię, to pęknę. Na razie myli się, nie piję już 12 lat.

Pierwsza piłka

Waldemar Makarewicz współpracę z wychowankami domów dziecka rozpoczął dwadzieścia osiem lat temu. Zupełnie przypadkowo. Wtedy jeszcze pił o wiele za dużo. Mówi, że dzieciakom zawdzięcza powodzenie terapii odwykowej. Chciał być dla nich przykładem. Nie mógł chodzić do domu dziecka pijany. Wiedział, że one go lubią, że może coś dla nich zrobić.

– Pracowałem wtedy w firmie budowlanej – wspomina początki Waldemar Makarewicz. – Pojechaliśmy do Łupek koło Pisza remontować dom dziecka. Chłopcy grali w piłkę. Pytam, co ona taka podarta. Mówią mi, że nie stać ich na nową.

Nie mógł zapomnieć tej sceny. Będąc w Warszawie, poszedł na trening Legii. Jedna z piłek wpadła mu w ręce. Wziął ją, a po treningu Kazimierz Deyna i piłkarze złożyli na niej swoje autografy.

– Szkoda taką piłką grać, to dobra pamiątka – mówi Makarewicz. – Powiedziałem to Deynie, a on do domu dziecka dał jeszcze kilka piłek. Wszystkie trafiły do Łupek. Powiedziało się „a", trzeba powiedzieć „b". Prowadziłem przy „Przeglądzie Sportowym" klub kibica. Rozdmuchaliśmy wtedy akcję „Łupki". Sprzęt sportowy spływał tam z całej Polski.

Kiedy spalił się Dom Dziecka w Łupkach, większość dzieci przeniesiono do ośrodka w Ełku. Wtedy Waldemar Makarewicz zaczął działać w mieście, w którym mieszkał. Organizował nieodpłatne wyjazdy na mecze do Warszawy, zbiórki sprzętu i imprezy sportowe. Dzięki jego działalności dom dziecka odwiedzali znani sportowcy.

– Ja tym dzieciakom zawdzięczam życie – przyznaje Waldemar Makarewicz. – Dzięki nim miałem cel. Zobaczyłem, że daję im radość, a życie ich przecież nie rozpieszczało. A ja dzięki nim nie piję, chociaż wiem, że alkoholikiem jest się do końca życia. Wystarczy jedno piwo, żeby wszystko zaczęło się od nowa. Na weselach toasty wznoszę oranżadą. Niedawno do ZUS-u musiałem dostarczyć zaświadczenie o abstynencji. Lekarz odgrzebał zakurzoną kartę pacjenta sprzed 12 lat – dodaje z dumą Waldemar Makarewicz.

Niektóre z nagród, które Waldemar Makarewicz otrzymał za pracę społeczną z dziećmi oraz propagowanie sportu: Srebrny Krzyż Zasługi od Prezydenta RP Lecha Wałęsy; Medal dr. Henryka Jordana – odznaczenie Towarzystwa Przyjaciół Dzieci; Order Uśmiechu; Ełczanina Roku – przyznane przez Towarzystwo Miłośników Ełku; Społecznika Roku 2000 przyznawanego przez Fundację „Pomoc Społeczna S.O.S." założoną przez Jacka Kuronia.

Wioletta S. znów w areszcie

Zawód oszustka

Areszt i proces sądowy, podczas którego Wioletta S. została winna popełnienia szeregu oszustw, niczego nie nauczył białostoczanki. Kilka miesięcy temu ponownie wróciła na scenę, już jako Wioletta K. Lepiej kamuflowała swą przestępczą działalność, a gdy grunt zaczął palić się pod nogami, ukrywała się gdzieś w Polsce. Wróciła do Białegostoku na święta wielkanocne i ponownie trafiła do aresztu.

JOLANTA GADEK

– Można o niej mówić, że z zawodu jest oszustką – śmieją się policjanci z sekcji do spraw przestępstw gospodarczych Komendy Miejskiej Policji w Białymstoku. – Ta 27-letnia kobieta ma długi rzędu kilku miliardów starych złotych. Nie spłaciła zobowiązań ze spraw objętych poprzednim wyrokiem, a doszły nowe.

Wygląda niewinnie

Wysoka, szczupła blondynka, proste włosy ściągnięte w kucyk. Otwarta twarz, ujmujący uśmiech. Wygląda, jakby nie umiała zliczyć do trzech. Potrafi być jednak przekonująca, wzbudza zaufanie u ludzi. Wygląd jest jej wielkim atutem. Gdy zjawia się w sklepach czy firmach, ich pracownikom przez myśl nie przejdzie, że mają do czynienia z wyrafinowaną oszustką.

– To wszystko pozory – mówią policjanci, którzy wielokrotnie ją przesłuchiwali. – My ją znamy jako osobę wulgarną, obcesową, kłamczuchę.

Wioletta K. (po rozwodzie wróciła do panieńskiego nazwiska) ukończyła szkołę średnią. Jest osobą obytą, ostatnio uczyła się angielskiego. Czytuje różnego rodzaju poradniki dotyczące kontaktów interpersonalnych, w których psycholodzy i socjolodzy radzą, jak zrobić na innych dobre wrażenie, jak ubierać się do pracy, co napisać w cv itp.

Po raz pierwszy została zatrzymana przez policję w 1999 roku. W centrum Białegostoku prowadziła wówczas wypożyczalnię kaset video. Kaset w niej było niewiele, firma była przykrywką do przestępczej działalności. Kobieta wykorzystując dane personalne klientów wypożyczalni i ich dokumenty wyłudziła szereg kredytów na zakup ratalny sprzętu rtv. Wystawiała fałszywe zaświadczenia o zarobkach, wraz ze wspólnikami zgłaszała się do sklepów i po zapłaceniu pierwszej raty odbierała sprzęt. Była także jedną z oskarżonych w procesie przeciwko dealerom narkotyków. W areszcie śledczym spędziła kilka miesięcy, dostała wyroki w zawieszeniu.

Oszustka i rachunkowość

Po wyjściu na wolność zarejestrowała na swoje nazwisko kolejną działalność gospodarczą – tym razem biuro rozrachunkowe. Związała się z młodszym od siebie, 23-letnim Krzysztofem Ł. On również, pomimo młodego wieku, był już w przeszłości karany – również za oszustwo. Wioletta K. często odwiedzała swą koleżankę ze szkoły, Annę M. Ta z kolei znajdowała się w związku z 37-letnim Wacławem M., który dla niej odszedł od żony i dzieci. Cała czwórka od połowy ubiegłego roku rozpoczęła przestępczy proceder polegający na wyłudzaniu ze sklepów i firm różnych towarów.

– Naszym zdaniem inicjatorką przedsięwzięcia była Wioletta K. – mówi nadkom. Leon Romaniuk, naczelnik sekcji do spraw przestępczości gospodarczej Komendy Miejskiej Policji w Białymstoku. – Początkowo jednak sądziliśmy, że w mieście pojawił się nowy oszust o dość charakterystycznym nazwisku. Dopiero później okazało się, że nasza czwórka podejrzanych posługiwała się skradzionymi i podrobionymi dokumentami innych osób, które o tym nie miały zielonego pojęcia.

Mydło i powidło

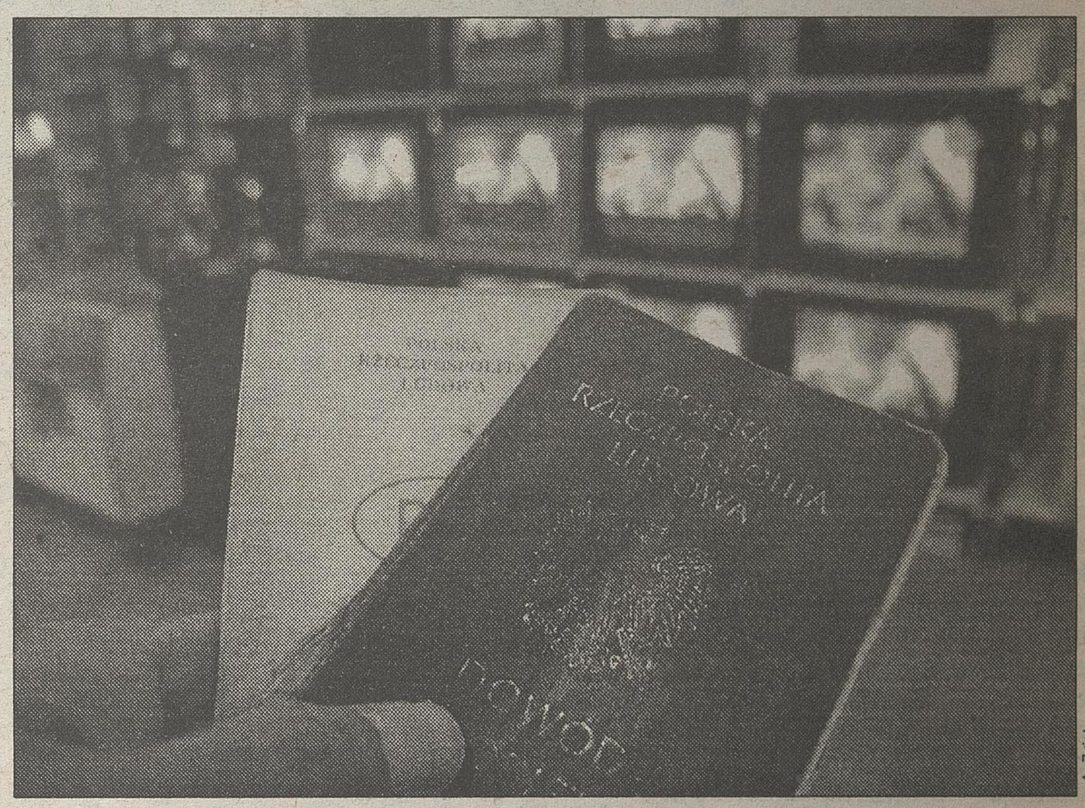
Wacław M. kiedyś pracował jako kierowca taksówki. Potem zarejestrował w sądzie firmę wielobranżową o bardzo szerokiej działalności – skup i sprzedaż materiałów budowlanych, handel sprzętem AGD itp. Jak mówią policjanci, handlował przysłowiowym „mydłem i powidłem". Potem, już na nazwisko 32-letniego Andrzeja Ś., mieszkańca dawnego woj. suwalskiego, zarejestrował kolejną firmę. Sfałszował też umowę najmu. Oczywiście Andrzej Ś. nie miał o tym najmniejszego pojęcia. Wacław M. posługując się przerobionymi dokumentami Andrzeja Ś. wyłudził z hurtowni AGD w podbiałostockich Zaściankach sprzęt o wartości 10 tys. zł – kuchenki, lodówki, okapy kuchenne. Podobny sprzęt wyłudził także na przedłużony termin płatności z jednej z firm łomżyńskich. W kilku sklepach nabył też na raty sprzęt rtv.

– Oszuści w dobie walki sklepów o klienta mają ułatwione zadanie. Sprzedawcy nie chcą zniechęcić klienta, tylko duże firmy mogą pozwolić sobie na sprzedaż wyłącznie za gotówkę. Mniejsze godzą się na sprzedaż sprzętu na przedłużony termin płatności – mówi nadkom. Leon Romaniuk.

Gdy dowód Andrzeja Ś. zaczął być „gorący" i jego nazwisko znalazło się w sklepowych rejestrach nieuczciwych klientów, oszuści zaczęli posługiwać się dowodem osobistym Tomasza B. Nawiasem mówiąc przez jakiś czas policjanci sądzili, że Tomasz B. naprawdę osobiście dokonuje przestępstw, bowiem był już w przeszłości karany. Okazało się jednak, że w czasie, gdy dokonano części przestępstw, prawdziwy Tomasz B. odbywał zasadniczą służbę wojskową. Jego alibi było niepodważalne – kilkaset osób widziało go w tym czasie w koszarach i na poligonie.

– W tym samym czasie w białostockim hipermarkecie „Makro", jak wynikało z dokumentów, Tomasz B. nabył odzież skórzaną. Rysopis towarzyszącej mu kobiety pasował do Wioletty K. – mówią policjanci z „pege".

Wioletta K. z kolei w czasie dokonywania oszustw posługiwała się dokumentami Sylwii P. To na jej nazwisko usiłowała wyłudzić ze sklepu zestaw audio o wartości 6 tys. zł do kupionego na raty seata ibizy.



A. Zgiet

Cała czwórka od połowy ubiegłego roku rozpoczęła przestępczy proceder polegający na wyłudzaniu ze sklepów i firm różnych towarów posługując się cudzymi dokumentami tożsamości

Na matkę i babkę

W ubiegłym roku Wioletta K. na nazwisko swojej matki kupiła w salonie seata ibizę zaciągając w banku kredyt. Dość szybko zaprzestała spłacać raty. Gdy bank zaczął upominać się o nie, kobieta dostarczyła podrobiony bankowy dowód wpłaty. Gdy oszustwo wyszło na jaw upierała się, że dokument sfałszował nie kto inny, tylko Tomasz B., który w tym czasie nieświadomy zupełnie ćwiczył pompki na poligonie. Bank nie przejął się tłumaczeniami białostoczanki i zabrał jej auto.

To nie wszystkie grzechy, jakie ma na sumieniu Wioletta K. Na nazwisko swej matki i 80-letniej babki kupiła kilka telefonów komórkowych, za które nie płaciła rachunków. Na nazwisko Sylwii P. kupiła też na raty telewizor w „Eldomie", za który również nie zapłaciła rat.

– Sylwia P., Andrzej Ś. i Tomasz B. byli bardzo zdziwieni, gdy do ich domów zaczęły napływać monity o uregulowanie rat za przedmioty, których nie widzieli na oczy – mówi naczelnik Romaniuk. – Oczywiście nie poniosą oni żadnych kosztów z tego tytułu, zgłosili utratę dokumentów.

Policjanci mówią, że Wioletta K. ma jedną cechę, którą bardzo sobie chwalą: przechowuje skrupulatnie wszelkie faktury i dokumenty dotyczące swojej działalności. Segreguje je i uporządkowane przechowuje w kartonach w domu.

Pod koniec ubiegłego roku grunt zaczął się palić oszustom pod nogami. Gdy zorientowali się, że policja jest na ich tropie, wyjechali z Białegostoku i ukrywali się w innej części Polski. Policjanci spokojnie czekali. Najpierw zatrzymali dwoje współpracowników Wioletty. Ona sama wpadła, gdy przyjechała do Białegostoku na święta. Na wniosek prokuratury sąd aresztował ją na trzy miesiące. Wacław M. nadal jest poszukiwany przez policję.

REKLAMA

Białystok:
ul.Piękna 5/27
085/ 745 57 47
085/ 745 57 48

Ostrołęka:
ul.Kilińskiego 14
029/ 764 86 47

Łomża:
ul.Polowa 45/105
086/ 216 37 93

Giżycko:
pl.Grunwaldzki 1
087/ 429 32 22
087/ 429 34 79

Ełk:
ul.A. Krajowej 26 IIp.
087/ 621 54 42
087/ 621 54 87

Suwałki:
ul.Chłodna 5/9
087/ 563 02 92

Chcesz kupić dom, samochód, mieszkanie lub przeprowadzić remont? Nie stać Cię na

KREDYT?

- okres spłaty do 10 lat
- stałe oprocentowanie do 3%
- możliwość zawieszenia spłaty nawet 6-ciu rat
- nie wymagamy zdolności kredytowych
- minimum formalności



ZAPRASZAMY DO NEGOCJACJI WARUNKÓW

N88102gsbsc

W Dąbrowie Białostockiej, jak w wielu innych niewielkich miejscowościach, nie ma zbyt wielu rozrywek, ale po ostatnim wydarzeniu, aż huczy od plotek

Przepraszam, czy tu biją?

Prokuratura Rejonowa w Sokółce ma pełne ręce roboty: prowadzi postępowanie przeciwko czterem policjantom z komisariatu w Dąbrowie Białostockiej podejrzanych o pobicie trzech mieszkańców tej miejscowości. Jednocześnie prowadzi postępowanie w sprawie pobicia dwóch spośród czterech podejrzanych policjantów przez... mieszkańców Dąbrowy.

JOLANTA GADEK



P. Niemczynowicz

To tutaj, w parku przy placu Kościuszki przylegającym do dworca PKS w Dąbrowie Białostockiej, doszło do bójki, o której mówi cała Polska

W Dąbrowie aż huczy od plotek. Wszyscy słyszeli o bójce, do której doszło w parku przy placu Kościuszki. Jeśli nie od świadków zdarzenia, to w radiu czy telewizji.

– Dzwonili do mnie krewni z USA. Pytali, co się tu u nas dzieje, bo słyszeli o zadymie w dzienniku TV Polonia – mówi mieszkaniec Dąbrowy Białostockiej.

Ludzie spotkani na ulicy twierdzą, że w przeszłości nie było takich zdarzeń, a policjanci z miejscowego komisariatu mieli dobrą opinię. Wielu z nich uważa, że prawdziwym problemem nie jest zachowanie funkcjonariuszy, lecz miejscowa żulia zbierająca się we wspomnianym parku. Mężczyźni zaczepiają przechodniów, proponują tani alkohol pochodzący z przemytu, papierosy bez banderoli. Ludzie skarżą się, że osoby te piją alkohol w miejscach publicznych, sprzedają papierosy nieletnim, głośno przeklinają. Wielokrotnie policja była wzywana do interwencji w parku.

Chciałem pomóc

Wiesław S. przykłada ręce do piersi, zanosi się kaszlem. Kuląc wsiada do swojej taksówki, wiśniowego poloneza. Uskarża się na bolesności. W poniedziałek wieczorem był w szpitalu. Wyszedł z niego na własną prośbę, bo, jak mówi, musi zarabiać na życie.

Postój taksówek znajduje się w pobliżu dworca PKS i parku. W piątek wieczorem Wiesław S. przejeżdżając obok parku zobaczył, że na ziemi leży dwóch mężczyzn. Na nich siedziało dwóch innych i szamotało się z nimi. Zostawił samochód i podszedł zobaczyć, co się dzieje.

– Nie doszedłem do nich, bo z boku wyskoczył facet i zaatakował mnie. Po chwili dołączył do niego drugi. Zaczęli mnie ciągnąć, nie wiedziałem, co jest grane – opowiada. – Dopiero po chwili zorientowałem się, że są to policjanci w cywilu. Jeden z nich miał na sobie czarną policyjną kurtkę. Bili mnie rękami po głowie, chcieli położyć na asfalcie. Wyrywałem się, wołałem, żeby uważali, bo mam tylko jedną nerkę i jeśli ją uszkodzą, będą mieli problemy.

Taksówkarz twierdzi, że gdyby policjanci byli w mundurach, nie podchodziłby do nich. Myślał jednak, że dzieje się coś złego i trzeba wezwać policję i pogotowie ratunkowe.

Po chwili do parku przyjechał radiowóz. Wiesław S. oraz Adam W. i Józef N., dwaj dąbrowianie, którzy leżeli na ziemi, zostali wprowadzeni do radiowozu w kajdankach. Przewieziono ich do komisariatu w Dąbrowie.

W pobliżu parku zebrało się kilku gapiów. Ktoś zadzwonił do sokólskiej komendy powiatowej i Radia Białystok.

– Wypuścili mnie z komisariatu do lekarza na badania. Gdy wróciłem do komisariatu, byli tam już policjanci z Sokółki – mówi Wiesław S. – W pobliżu budynku zobaczyłem jednego z policjantów, który mnie szarpał. Schwytałem go i zaciągnąłem do komisariatu, oddałem sokólskim funkcjonariuszom. Mój syn zauważył, jak drugi z nich przemyka pomiędzy blokami i dociągnął go do komisariatu z kolegami.



P. Niemczynowicz

Wiesław S. narzeka na ból w klatce piersiowej. Mówi, że będzie domagał się od policjantów finansowego zadośćuczynienia

Obdukcje i zawiadomienia

Wiesław S. i Krzysztof W. zrobili obdukcję lekarską. Sokólscy funkcjonariusze bezpośrednio po opisanych zdarzeniach zatrzymali trzech policjantów z KP w Dąbrowie. Następnego dnia zatrzymano dwóch kolejnych. Jednego z nich prokurator przesłuchał w charakterze świadka, czterem pozostałym przedstawił zarzut udziału w pobiciu trzech mężczyzn i zakazał im opuszczania kraju. Wiesław S. twierdzi, że policjanci pobili jeszcze 17-letniego mieszkańca Dąbrowy. Prokurator Anna Malczyk, szefowa sokólskiej Prokuratury Rejonowej, mówi, że dotychczas osoba taka nie zgłosiła się do organów ścigania.

– Wyjaśniamy ten wątek. Póki co jest trzech poszkodowanych – dwóch zostało pobitych, doznali otarć naskórka i bolesności, w stosunku do trzeciego doszło do naruszenia nietykalności cielesnej. Obrażenia są niewielkie – dodaje pani prokurator.

Podejrzani policjanci mają staż w policji od 2 do 15 lat. Dotychczas nie stwarzali żadnych problemów, mieli dobrą opinię u przełożonych. Sokólski komendant powiatowy wszczął przeciwko nim postępowanie dyscyplinarne i na trzy miesiące zawiesił ich w wykonywaniu czynności służbowych.

Prokurator Anna Malczyk mówi, że wersja poszkodowanych i wersja zdarzenia przedstawiona przez policjantów różnią się. Ci ostatni nie przyznają się do stawianych zarzutów.

Dwóch spośród czterech podejrzanych policjantów złożyło w sokólskiej prokuraturze zawiadomienie o tym, że zostali pobici przez... mieszkańców Dąbrowy Białostockiej. Jeden z nich wskazał domniemanego sprawcę pobicia. Policjanci utrzymują, że to oni są poszkodowani.

Zaczepili młodego

– Widziałem, że w piątek policjanci pili w budynku, w którym mieści się komisariat i mieszkania funkcjonariuszy. Mieszkam po drugiej stronie ulicy – mówi jeden z mieszkańców. – Opijali chyba przyjęcie kogoś do pracy. Tak samo robią inni, nie ma w tym nic złego.

Budynek komisariatu dzieli się na dwie części – służbową i część mieszkalną. W tej ostatniej po służbie spotkali się funkcjonariusze, by spędzić czas w swoim gronie. Gdy po

luc

godz. 20 najmłodszy z nich szedł na przystanek autobusowy znajdujący się w pobliżu parku, został zaczepiony i pobity. Zawołał na pomoc kolegów. Poszli do parku szukać sprawców pobicia. Tam natknęli się na na Adama W. i jego syna. Nie wiadomo, kto kogo zaczepił, co powiedział, dość, że doszło do szamotaniny. Policjanci chcieli zatrzymać obu mężczyzn. Obaj w przeszłości wchodzili w konflikt z prawem, mają złą opinię w Dąbrowie.

– Adam W.: Posiadanie towarów akcyzowych pochodzących z przemytu. Sąd skazał go też na dwa lata pozbawienia wolności w zawieszeniu na cztery lata za znęcanie się nad żoną – wyliczają policjanci. – Jego syn, Krzysztof W. kilka razy był zatrzymywany i trzy razy karany przez sąd za bójki i pobicia.

Także Wiesław S., taksówkarz, był w przeszłości zatrzymywany za nielegalne posiadanie papierosów pochodzących z przemytu. On sam twierdzi, że nie wiedział, że ich posiadanie jest niezgodne z prawem. Jeden z jego kolegów złożył kiedyś zawiadomienie o popełnieniu przez niego przestępstwa. Twierdził, że taksówkarz mu groził.

– Tym W. dawno już należało się lanie – mówi kobieta, która zadzwoniła do „Gazety" twierdząc, że policjanci padli ofiarami nagonki. – Na nich nie było mocnych, odgrażali się naszym chłopcom, że nic im nie zrobią, bo mają znajomości w sokólskiej komendzie. Policjanci ich przeganiali z parku, utrudniali handel papierosami, dlatego W. byli na nich źli. Albo wykorzystali okazję, albo to wszystko było ukartowane.

– Obaj W. byli tak pijani, że nie trzeba było ich bić, wystarczyło pchnąć palcem, a przewróciliby się na ziemię – mówi Wiesław S. narzekając na brutalność dąbrowskich funkcjonariuszy.

Taksówkarz twierdzi, że po zakończeniu postępowania karnego będzie na drodze cywilnej domagał się od policjantów zadośćuczynienia finansowego za uszczerbek na zdrowiu i straty materialne, jakie poniósł. Mówi, że w sobotę stracił dużo kursów, bo spędził kilka godzin w prokuraturze. W poniedziałek i wtorek też pracował mniej niż zwykle.

– No tak, chce odszkodowania, żeby odrobić starty, jakie poniósł, gdy policjanci zabrali mu papierosy – mówi inny z dąbrowskich taksówkarzy.

Ludziom puszczają nerwy

W Komisariacie Policji w Dąbrowie Białostockiej służbę pełni 33 funkcjonariuszy. Jednostka ta obejmuje swym zasięgiem cztery gminy – Dąbrowę, Suchowolę, Sidrę i Nowy Dwór. Zdaniem policji rejon ten jest bezpieczny, w minionym roku stwierdzono tu zaledwie 168 przestępstw kryminalnych, z których wykryto blisko 63 proc. Odnotowano tu 74 drobne kradzieże cudzej rzeczy, 64 włamania (głównie do pomieszczeń gospodarczych), 9 rozbojów (wszystkie wykryto). W pierwszym kwartale tego roku dąbrowscy policjanci wszczęli zaledwie 76 postępowań, wykrywalność wyniosła 91,7 proc.

– Niestety, w rejonie tym jest dużo interwencji domowych. W minionym roku było ich aż 354 spośród 453 – mówi podinsp. Waldemar Bielski, komendant powiatowy policji w Sokółce. – Winne jest bezrobocie i kłopoty finansowe mieszkańców. Ludziom puszczają nerwy.

W Dąbrowie, jak w wielu innych niewielkich miejscowościach, nie ma zbyt wiele rozrywek. Młodzież od czasu do czasu chodzi na dyskoteki. Niezbyt często, bo brakuje pieniędzy. Wstęp do parku jest darmowy, można tu kupić też alkohol znacznie tańszy niż w barze czy sklepie.

Wiesław S. jest przekonany, że teraz, po całym zajściu, policjanci będą „uprzyjemniać" mu życie ciągłymi kontrolami. Założył nawet specjalny zeszyt, w którym zamierza notować „szykany". Wzmożonych kontroli obawiają się też inni taksówkarze. Mówią, że gdy funkcjonariusze będą chcieli, zawsze znajdą przyczynę kontroli i jakieś uchybienia.

– Na pewno tak nie będzie – deklaruje podinsp. Waldemar Bielski. – Nie oznacza to jednak, że nie skontrolujemy taksówki, jeśli będzie zachodziło popełnienie przestępstwa. To nasz ustawowy obowiązek.

Jeśli sąd uzna podejrzanych policjantów za winnych przestępstwa, zostaną oni dyscyplinarnie zwolnieni ze służby.

Podinspektor Waldemar Bielski, komendant powiatowy policji w Sokółce:



– W stosunku do policjantów, którzy będą naruszać dyscyplinę służbową, *będę wyciągał surowe konsekwencje. Nie będę tolerował łamania przepisów. W mojej ocenie obrażenia, które odnieśli poszkodowani, są typowymi obrażeniami będącymi skutkiem typowych policyjnych działań, zmierzających do obezwładnienia i zatrzymania sprawców, nie zaś aktów agresji polegających na biciu. Policjanci poszli do parku, żeby zatrzymać mężczyzn, obezwładniali ich chwytając od tyłu. Popełnili jednak błąd podejmując interwencję po spożyciu alkoholu. Powinni pójść do komisariatu i zawiadomić o tym, że zostali pobici, wskazać miejsce. Wówczas interweniowaliby policjanci pełniący służbę.*

REKLAMA



TAAAAKIE ZAWODY I TAAAAKIE RYBY

Dziś drukujemy przedostatni kupon

Ubiegłoroczne Otwarte Międzynarodowe Zawody Spinningowe Dziennikarzy na jeziorze Pomorze w Kuklach udały się nadzwyczajnie. Dość powiedzieć, że największy złowiony szczupak ważył ponad 4,5 kilograma i mógł być ozdobą każdych zawodów. Wszystko wskazuje na to, że w tym roku będzie jeszcze lepiej. Warto się o tym przekonać i w dniach 24-26 maja przyjechać do Kukli.

Organizatorami „Drapieżnika 2002" są: Wydawnictwo „Taurus" i Spółka „Invest-Nord". Rolę gospodarzy pełnią właściciele ośrodka w Kuklach, czyli „Invest-Nord". Wśród sponsorów medialnych są: telewizje „Seasons" i białostocki Oddział TVP, Polskie Radio Białystok i Radio 5 Suwałki, „Wiadomości Wędkarskie", „Wprost" i nasza „Gazeta Współczesna".

Dziś, po raz kolejny przedstawimy listę sponsorów. Podkreślamy, że dzięki nim wartość nagród przekracza 40 tysięcy złotych! Wśród nich są łodzie wędkarskie, silniki, echosondy, wysokiej jakości wędki i kołowrotki, puchary i medale.

Oto lista:

Browar Dojlidy, Darek Co – producent łodzi, Milex – producent łodzi, Kanu – producent łodzi, Salmo – producent przynęt, Euromet – dystrybutor wyrobów znanych firm wędkarskich, Salix Alba – akcesoria wędkarskie, Rust&Garner – odzież wędkarska, Dragon – sprzęt wędkarski, Sensas-Gutmix – zanęty, spławiki, akcesoria, Robinson – sprzęt wędkarski, Sak – przedstawiciel światowych firm wędkarskich, Morena – hurtownia wędkarska, Spinex – przynęty, Permatech – echosondy, VMC Water Queen Poland – przedstawiciel światowych firm, NOK – przedstawiciel łodzi, Adam Kaczmarek – przynęty (karlinki), Bass – centrum promocji sprzętu wędkarskiego, Salon Wędkarski Tristar-Muskie Sp. z o.o, MTC – hurtownia alkoholi, Firma Handlowa Stynka, Rolmak Plus – producent żywności, Suwalskie Zakłady Drobiarskie, Bial-Tur – biuro turystyki zagranicznej, Bank Gospodarki Żywnościowej Oddział w Białymstoku, PZU Oddział Okręgowy w Białymstoku, Urząd Marszałkowski, Urząd Miejski w Suwałkach, „Wiadomości Wędkarskie", francuski kanał telewizyjny „Seasons", „Wprost", Polskie Radio Białystok, Radio 5 Suwałki, TVP Oddział Białystok, Inwest Nord, Wydawnictwo Taurus i oczywiście „Gazeta Współczesna".

W tym roku rozegramy zawody w kategorii „open" (dostępnej dla wszystkich) i oddzielnie dla dziennikarzy. Toteż szczególnie gorąco zapraszam niestroniących od kija kolegów po piórze.

Z uwagi na ograniczoną wielkość łowiska stosujemy zasadę: kto pierwszy ten lepszy. Stąd prosimy jak najszybciej wypełnić drukowaną we „Współczesnej" kartę zgłoszenia i wysłać wraz z dowodem opłaty wpisowej na adres Wydawnictwa „Taurus" (15-869 Białystok, ul. Białostoczek 17/61) lub do naszej redakcji, z dopiskiem „Drapieżnik 2002".

Wszelkie wątpliwości można wyjaśnić u organizatora, red. Janusza Niczyporowicza: tel. (085)652-1282 lub 0602-326-968.

Wpisowe wynosi 295 złotych. Zawodnicy niekorzystający z noclegów i wyżywienia wpłacają sumę 165 złotych. Wpłacamy na konto: Wydawnictwo „Taurus" PBK SA I Oddział Białystok nr 11101154-401150027536

Decyduje kolejność zgłoszeń.

(ebe)

ZGŁOSZENIE UCZESTNICTWA W II OTWARTYCH MIĘDZYNARODOWYCH ZAWODACH SPINNINGOWYCH DZIENNIKARZY „DRAPIEŻNIK 2002"

IMIĘ I NAZWISKO .....
ADRES .....
DATA URODZENIA ..... NR DOWODU OSOBISTEGO .....
PESEL .....
ŁÓDŹ WŁASNA TAK-NIE (skreślić)
Istnieje możliwość dopłaty na miejscu za domki o wyższym standardzie – 16 zł na pobyt, pokoje – 28 zł za pobyt i pensjonat – 50 zł za pobyt.
Wyrażam zgodę na wykorzystanie i przetwarzanie przez organizatorów danych zawartych w tym zgłoszeniu wyłącznie w celach statystycznych i dla potrzeb firmy ubezpieczeniowej.

.....
PODPIS

Znanego piosenkarza Janusza Laskowskiego radni Augustowa uhonorowali medalem za zasługi dla miasta. Wręczenie srebrzystego krążka z wizerunkiem króla Zygmunta Augusta odbędzie się już w czerwcu. Właśnie wówczas słynnej tutejszej knajpie stuknie okrągłe 40 lat. Jest więc Laskowski, jest „Albatros, a gdzie Beata?

W poszukiwaniu Beaty

Pojawiła się w piosence niczym objawienie. Rzecz w tym, że składała się z samego imienia. Bo, choć słowa utworu żywo nawiązywały do augustowskich realiów, nikt nigdy nie potrafił wskazać palcem pierwowzoru dziewczyny z „Albatrosa". Między bajki należy włożyć teorie domorosłych detektywów i beatofilów różnej maści, które wcześniej czy później okazywały się czczymi domysłami.

GRAŻYNA MIKŁASZEWICZ

– To postać autentyczna – zapewnia Janusz Laskowski. – Kobietę powinna otaczać aura tajemniczości. I niech już tak zostanie. Ciekawskim musi wystarczyć moja piosenka – uśmiecha się autor i kompozytor „Beaty".

Medal za promocję

Na jednej z ostatnich sesji Rady Miejskiej Augustowa padł wniosek o nadaniu Januszowi Laskowskiemu medalu za zasługi dla grodu nad Nettą.

– Tak, osobiście zgłosiłem kandydaturę popularnego piosenkarza – mówi burmistrz Leszek Cieślik. – Już od dawna nosiliśmy się z zamiarem uhonorowania pana Laskowskiego. Za uzasadnienie wystarczą słowa „Beaty". Lepszej promocji dla Augustowa jeszcze nikt nie wymyślił – burmistrz z rozbawieniem zastrzega, że nie pokusił się o popis wokalny na sesji.

Któryś z radnych napomknął jednak o Marii Koterbskiej i jej słynnych „Augustowskich nocach".

– Kilka lat temu próbowaliśmy nawiązać kontakt z piosenkarką. Nawet się udało, ale artystka nie była zainteresowana nawiązaniem bliższych kontaktów z Augustowem. Nie chcieliśmy być nachalni – ucina Leszek Cieślik.

Co innego Janusz Laskowski. Młodzieńczy epizod z Beatą poznaną nad brzegami Necka przerodził się w trwały romans z urokliwym miasteczkiem.

– Nie ma roku, żebym tu nie był. Nie wyobrażam sobie życia bez Augustowa, zwłaszcza że tak ostatnio pięknieje. Gołym okiem widać dobrego gospodarza – podkreśla piosenkarz.

Miłosny podbój i wielki przebój

Rok 1965, Augustów, pełnia lata. Grupka młodzieńców z Białegostoku spędza wakacje pod namiotami. Wśród nich dziewiętnastolatek, który nie rozstaje się z gitarą.

– Tak, to było moje ostatnie lato przed pójściem do wojska. Bardzo różniło się od poprzednich, wchodziłem w dorosłość i beztroskę zastąpiła nostalgia. Moja wrażliwość twórcza osiągała najwyższe rejestry – wspomina dziś Janusz Laskowski.

Ktokolwiek był w Augustowie nie mógł obojętnie przejść obok „Albatrosa". Oficjalnie i nieoficjalnie bywali tu ministrowie, literaci, artyści. Ale nigdy nie zamykano drzwi przed zwykłymi turystami. Pustki w kieszeniach i sprane dżinsy nikogo nie dziwiły.

– Nie pamiętam, czy wówczas wystarczyło nam pieniędzy na piwko, czy tylko na wodę mineralną. Przy sąsiednim stoliku siedziały dziewczęta. Wszystko prawda, było ich siedem, a wśród nich Beata – Laskowski grzecznie, aczkolwiek zdecydowanie broni się przed nazywaniem uczuć.

– Może miłość od pierwszego wejrzenia, a może tylko zauroczenie? W każdym razie powstała piosenka, która tętniła mi gdzieś pod skórą, nie dawała spokoju. Zacząłem ją pisać już w drodze powrotnej do domu – podkreśla.

Zanim dojechał do Białegostoku piosenka była prawie gotowa. Nawet nie przypuszczał, że krucha melodyjka z trudem przebijająca się przez stukot kół pociągu, narobi tyle hałasu.

Magia tkwiła w słowach

Głównie w ich prostocie, ale i w dramaturgii ujęcia tematu. Tekst można było potraktować jak gotowy scenariusz do krótkometrażówki o miłości.

Plenery: *"...w Augustowie pierwszy raz ujrzałem Cię; tam nad Neckiem w białe dnie; minął dzionek, słońce zaszło za jeziorem i fregaty kontur ukrył się za mgłą"*.



G. Mikłaszewicz

Augustowski „Albatros". Tu 37 lat temu Janusz Laskowski spotkał legendarną Beatę.



Akcja: Przydymione wnętrze „Albatrosa". Przy jednym ze stolików chłopak z gitarą, obok siedem dziewcząt. Ale młodemu muzykowi podoba się tylko jedna z nich. Ona to czuje, ich oczy spotykają się. Ma na imię Beata.

Rozkwita uczucie – *...bo jestem Beatko zakochany; zabierałem ją ciągle na fregatę, byś miłością swą upajała mnie; na fregacie byliśmy znów sami.*

A potem przychodzi czas na bolesne rozstanie – *Już od dawna Ciebie tutaj nie widziałem, tak mi smutno jest bez Ciebie, tak mi źle; chciałbym znowu kiedyś spotkać Cię.*

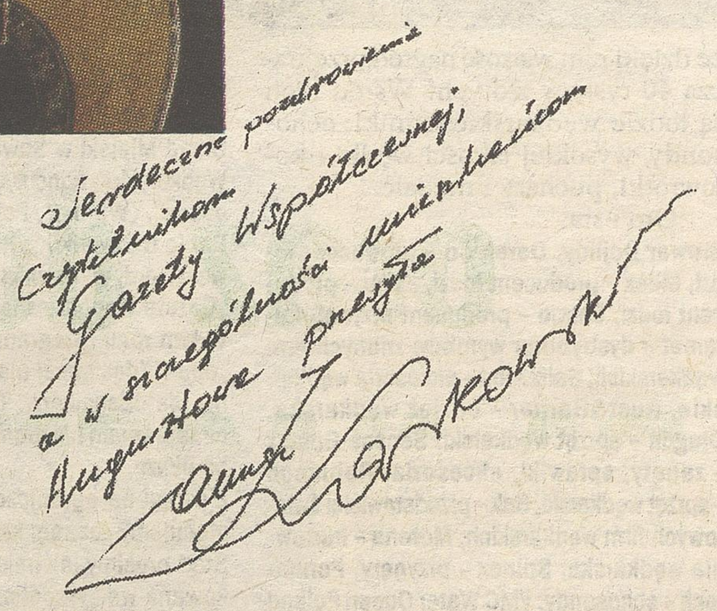
„Beata" poszła w kraj

Piosenka zrobiła prawdziwą furorę. Nastolatki oszalały. Ich rówieśnikom, chłopakom wprawdzie nie wypadało tak jawnie manifestować słabości do rzewnych kawałków, ale który umiał, czy nie umiał, łapał za gitarę i pobrzdąkiwał melodię o tajemniczej siedemnastolatce z „Albatrosa". I jeden z drugim dobrze wiedział, co robi. Na „Beatę", jak na lep, szły stęsknione uczucia dziewuchy.

Natomiast beztalencia muzyczne kupowały płyty. Hitem były wówczas pocztówki dźwiękowe. Adaptery „Bambino", jak Polska długa i szeroka, łkały „Beatą" wygraną na lśniących kartkach z rysunkami pąsowych róż i serc przebitych strzałą. Krytycy muzyczni łapali się za głowy, wytykając piosenkarzowi miałkość kompozycji i tekstu, a jego fanom kompletne bezguście. A płyty nadal rozchodziły się w szaleńczym tempie.

– W tamtych czasach trudno się nawet było rozeznać, ile tego wyprodukowano. W każdym razie bardzo dużo – mówi dziś Janusz Laskowski, który ma na swoim artystycznym koncie aż sześć Złotych Płyt i jedną Platynową.

– Naturalnie, nie tylko za przebój o Augustowie – mówi piosenkarz. – Niewątpliwie, „Beata" utorowała mi drogę do kariery, ale potem było całe mnóstwo dobrze przyjmowanych utworów. Chociażby „Żółty liść" czy „Kolorowe jarmarki", napisane specjalnie dla mnie przez Ryszarda Ulickiego. A jeszcze później „Goń karuzelę", „Świat nie wierzy łzom" i wiele, wiele innych – Janusz Laskowski nie chce wracać do kontrowersyjnego występu w Opolu w 1987 roku i fatalnej noty jednego z jurorów festiwalu.



– Nie pojechałem tam po laury, choć za „Kolorowe jarmarki" dostałem aż dwie nagrody specjalne – dziennikarzy oraz publiczności. A nota jednego z jurorów... No cóż, pan Ibis Wróblewski nie żyje. O zmarłych mówi się albo dobrze, albo wcale – podkreśla niezwykle poważnie.

„Jarmarki" też się w końcu przebiły. Maryla Rodowicz zrobiła z nich prawdziwą perełkę estradową.

– I jestem jej za to wdzięczny. Natomiast twierdzenie, że piosenkarka mi ją zwędziła jest absolutnym nonsensem. Miała moją zgodę – tłumaczy Laskowski.

Medalowa trójka

Augustowscy radni, oprócz autora „Beaty z Albatrosa", medalem za zasługi dla miasta uhonorowali także dwie tutejsze szkoły – Państwową Szkołę Muzyczną oraz I Liceum Ogólnokształcące im. Grzegorza Piramowicza. W lokalnych gazetkach pojawiły się sugestie, że dyrekcje obu szkół trochę kręcą nosem na towarzystwo Laskowskiego.

– Bzdura, o niczym takim nie słyszałam – dziwi się Joanna Lisek, dyrektorka „Piramowicza" i radna. – Wręcz przeciwnie, bardzo się cieszę, że pan Laskowski nareszcie doczekał się wdzięczności od miasta, które tak rozsławił i nadal je promuje przy każdej nadarzającej się okazji – dyrektorka ma nadzieję, że znany piosenkarz zaszczyci szkołę swoją obecnością.

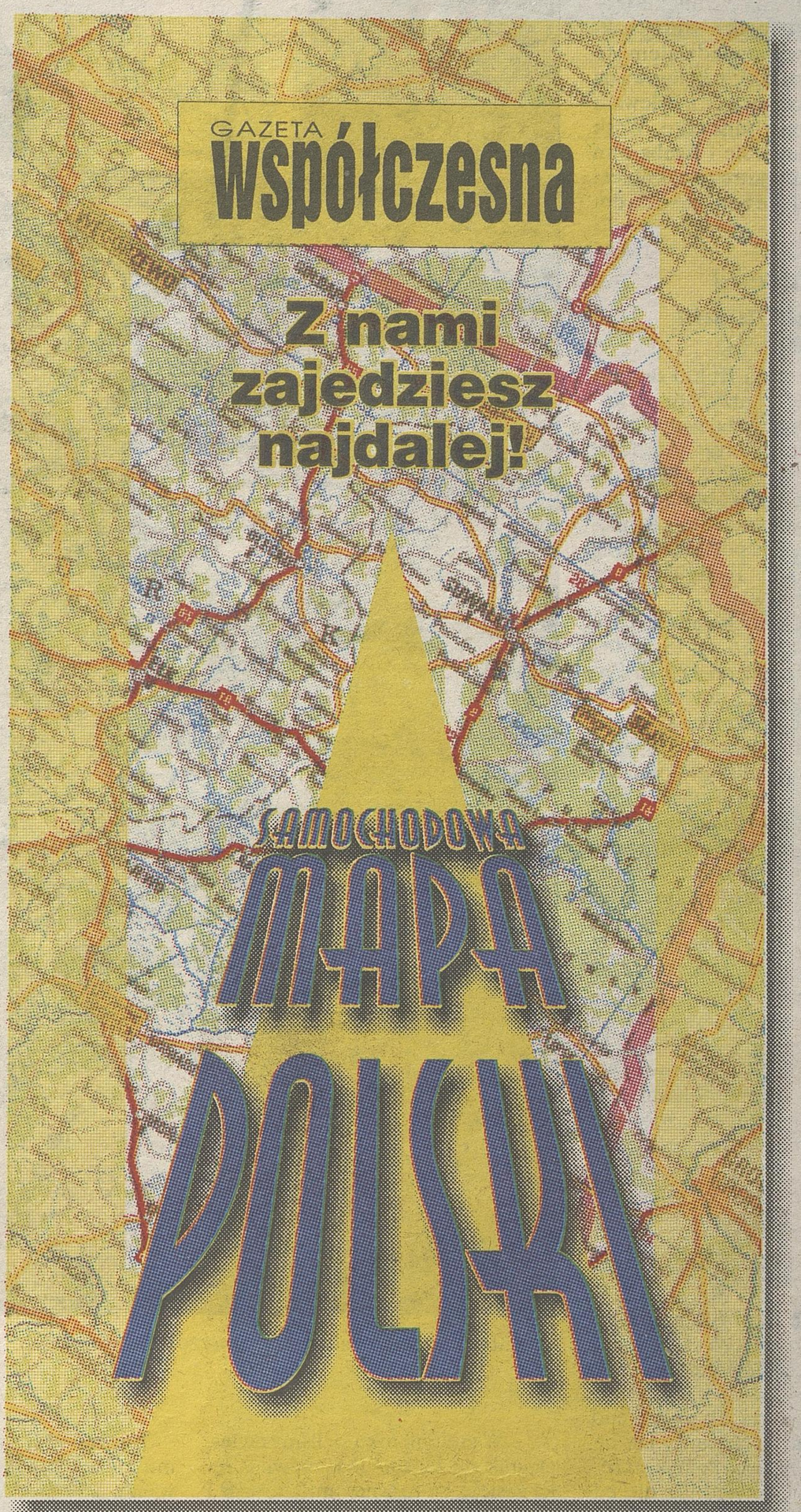
– Właśnie 8 czerwca będziemy obchodzić 75-lecie liceum. Planujemy wielki zjazd absolwentów. Przyjadą do Augustowa z całego świata. Jestem pewna, że wielu z nich chciałaby usłyszeć „Beatę" w oryginalnym, mistrzowskim wykonaniu Janusza Laskowskiego – kończy Joanna Lisek.

Sam piosenkarz o medalu dowiedział się kilka dni temu. Gdy rozdzwoniła się komórka, był w drodze do Warszawy. Jechał na nagranie do teleturnieju „Jaka to melodia?" Po drugiej stronie odezwał się burmistrz Augustowa Leszek Cieślik.

– Trudno się nie cieszyć, to dla mnie wielkie wyróżnienie – Janusz Laskowski zawsze odwiedza miasto nad Neckiem. – Nic nie słyszałem o jubileuszu „Albatrosa", ale skoro świętuje 40-lecie, chętnie tam zaśpiewam – deklaruje.

Tylko w Gazecie Współczesnej!

Już w piątek - 26 kwietnia SAMOCHODOWA MAPA POLSKI



oraz dokładna MAPA NASZEGO REGIONU!

Wyjedź na długi weekend - ze Współczesną!

Jan zwany Wróżem pomaga na wszelkie dolegliwości i czaruje bydło

Tylko kur nie zamaw

Ludzie przyjeżdżają do niego szukać ratunku na drobne dolegliwości i poważne choroby. Pomaga też, gdy krowa przestaje dawać mleko albo zachoruje inne zwierzę. Jan Kuklo „zamawia" i wszystko wraca do normy. Ale zięć 82-letniego Jana oskarża go o to, że czaruje mu bydło. „Spojrzy z dala i tak zrobi, że zwierzaki zdychają" – mówi Piotr Frąckiewicz.

ANETA ZAMOJSKA

Przed domem 82-letniego Jana Kuklo w niewielkiej wsi w gm. Trzcianne prawie codziennie stoją sznurem samochody. Czasami w ciągu dnia przyjeżdża tu i 30 aut. To ludzie z okolicy szukają w pokoiku pana Jana ratunku.

Dar od głuchego

Jan Kuklo zwany jest w okolicy Wróżem. A to z racji swych zdolności, a raczej daru. Mężczyzna odkrył swój dar w Niemczech, podczas okupacji.

– W Niemczech był stary człowiek. Głuchy. Miał 64 lata, ważył 180 kg. Do jego chorej krowy przyjechał weterynarz. Stwierdził, że trzeba ją zarżnąć. Niemiec uparł się, że to dobra krowa, że musi żyć. Poszedł do obory i zamawiał po niemiecku. On był głuchy, zdawało się jemu, że mówi cicho, a on na cały głos mówił. Przyszedłem do domu i mówię: to on umie, a ja nie umiem? Spisałem na papier i przechrzciłem na polski. A Niemiec zadowolony, że nikt nie wie, że on ma swoje pisma – wspomina lata wojny pan Jan. Wplata niemieckie słowa, lecz od razu je tłumaczy. Mówi o zdarzeniu ze śmiechem, jakby opowiadał, że zrobił Niemcowi niezły dowcip. Jego oczy zdają się mówić: ale jestem spryciarz.

Na jąkanie i bóle

Swój dar pan Kuklo ujawnił dopiero 18 lat temu. Pierwszy raz „zamówił" i spowodował, że żonie kolegi zniknęła z powieki „czerwona wiśnia" – jak mówi. Od tamtej pory codziennie ktoś go odwiedza. Ludzie przychodzą do jego pokoiku w parterowym domku.

– W poniedziałek była kobieta. Nie da rady chodzić, głucha, 85 lat. Mówi, że nie może jeść. I dostała łuszczycy. Zamówiłem, kazałem wosk wylać i się zmyć – mówi pan Jan.

Pytany, z jakimi dolegliwościami ludzie do niego przychodzą, wymienia:

– Jak dziecko nie chodzi, się jąka, nie mówi. Albo dziecko płacze i płacze. Matka gada, oj, co to będzie. Ja zamówię – dziecko śpi, leży w wózku normalnie, nie ma cudów.

Ale są i gorsze przypadki. Jako najtrudniejszy wymienia sprawę młodego mężczyzny z ostatniego tygodnia:

– Młody chłopak i nie mógł wyjść z samochodu. Nie ruszał ani ręką, ani nogą, musieli go nieść. Nie ruszał się, jak flejtuch. Zamówiłem i ma przyjechać drugi raz. Można zamówić dwa razy, trzy razy może nie pomóc.

– Niektórzy chcą zamówić ogólnie. Na przykład pani przyszła ogólnie zamówić – to się mówi: od nerwów, zawału, nadciśnienia, tarczycy, nerwicy, korzonków – wymienia jednym tchem dziarski staruszek. – Teraz co ja wypowiedziałem, to zamówiłem. Pani będzie kolorowa na buzi. Potem biorę świecę i wylewam wosk nad głową w miseczkę. Wosk z miseczki wylewa się i trzeba nim się zmyć. I wtedy jutro taka kobieta powie, że nic jej nie boli, że spała dobrze.

Maciora wyzdrowiała

Ratunku u pana Kuklo szukają nie tylko ludzie w przypadku swoich chorób. Przyjeżdżają tu z prośbą o wyleczenie zwierząt gospodarskich.

– Jak chłop czy kobieta urzeknie bydło i krowa wtedy tylko połowę mleka daje. Gospodarze mówią, że trzeba zamówić. To się jedzie na miejsce i się zamawia.

– Albo maciora chora, nie chce żreć. Ludzie leczą, bo ma 15 prosiaków. Dają zastrzyki po 120 zł. Zamówiłem. Gospodarz stoi i się śmieje. Zamieszał jej jedzenie – żarła. A tak by się zmarnowała.

– Źrebak jest delikatny, po narodzinach nie chce ciągnąć szkapy. Trzeba dużo razy zamawiać, żeby ciągnął mleko. Jak raz spróbuje, to potem już dobrze – mówi Wróż.

Nie zamawia tylko kur. Bo potem kury się dziobią, aż krew leci. Jedynie kurczaki można zamawiać.

Ten dar szczególnie przydaje się w gospodarstwie.

– Bo jak chce się doić, a krowa bije nogami i rogami. Zamówię, za 15 minut przychodzę. Stoi krowa spokojnie, można dwoma rękami doić – mężczyzna, gdy jeszcze gospodarzył, często zamawiał swoje zwierzęta.

Dar dla wnuczka?

– Jak to się robi? Się modli, się żegna i Bóg pozwala, że człowiek albo krowa staje z powrotem na nogi – mówi Jan Kuklo.

Często powtarza, że to jest cud. Nikt nie potrafi w rodzinie. Jak będzie umierał, to może to komuś „zdać". Ale jak już zda, to sam już nie będzie tego robił.

– Zdam na wnuczka – zapewnia 82-letni mężczyzna.

– Nie pozwolę – stwierdza zięć pana Kuklo, Piotr Frąckiewicz – Zrobi mi kalekę z chłopaka. Bo jak to przejmie, to będzie musiał zamawiać. A jak nie zamówi, to będzie kaleka. Tak sobie upodobał mojego syna.

Moc w człowieku

Pan Piotr mówi, że teść przeszkadza mu w gospodarce. Innym pomaga, a im psuje. Ile im krów i koni się namarnowało. Krowy mleka nie dają. Tak zrobi, że zdychają. Taką moc w sobie ma. Tylko spojrzy z dala i to samo się robi.

– Od kiedy? Odkąd gospodarzę – mówi z żalem mężczyzna.

Jako dowód pokazuje swoje pole zarośnięte perzem.



Jan Kuklo pomaga i ludziom, i zwierzętom „zamawiając" choroby

– W tamtym roku sieliśmy owies, ciągnik się zepsuł. Teść mówi: ja ręką zasieję, co to – nie umiem siać? I ręką zasiał, po starodawnemu. Patrzę, że coś nie wschodzi. On mówi, że był spleśniały owies. I powiedział: będziesz miał całe pole w perzu. Akurat to jest – pokazuje na pole pan Piotr. – Grabiarką grabiłem i wszystkiego nie wygrabiłem – denerwuje się.

– Taka chwila mu najdzie – mówi o teściu. – Wczoraj tylko co miałem wyjechać, ciągnik stał u bramy. Jak tylko on spojrzał, ruszyłem i koniec. Pompa wtryskowa się zepsuła.

– Czemu on tak robi? Bo chce gospodarzyć po starodawnemu, konikiem, a nie ciągnikiem. I nie ma z nim rozmowy – mówi Piotr Frąckiewicz.

Duchowa robota

Jan Kuklo zaś twierdzi, że ludzie nie traktują go jak czarownika. Nie boją się, że może źle zamówić.

– Najwyżej nie pomoże. Takiemu może nie pomóc, co w Boga nie wierzy. A tak każdemu pomaga – mówi Wróż.

Dodaje, że to duchowa robota, więc ksiądz każe wysyłać pieniądze na budowę kościołów.

– Ale księdza też zamawiałem. Już nie mówił, a potem mowę odzyskał, wstał i do kościoła chodził jeszcze rok czasu.

Takie zamawianie trwa ok. 15 minut. Pan Jan nic nie czuje podczas swej pracy, nie maleje jego energia. Zaznacza jednak, że nie „zaklina", tylko „zamawia". Słyszał o zaklęciach i jest to dla niego coś złego. Zapewnia, że pomaga innym.

Ludzie w gm. Trzcianne potwierdzają jego zdolności. Jeden z mężczyzn wspomina, że uratował mu córkę, która po napadzie nie mogła dojść do siebie i spać.

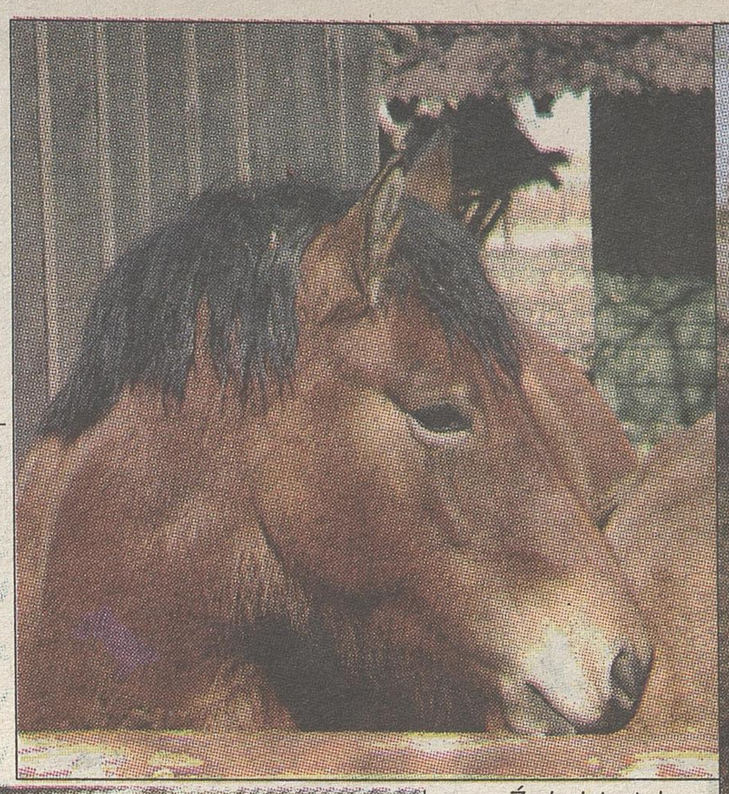
– Ja ją wziąłem do tego Jana. I ozdrowiała. Do dziś jest dobrze – mówi rolnik.

Fot. autorka



Piotr Frąckiewicz mówi, że teść przeszkadza

am



Źrebak jest delikatny, po narodzinach nie chce ciągnąć mleka



– Jak chłop czy kobieta urzeknie bydło i krowa wtedy tylko połowę mleka daje. Gospodarze mówią, że trzeba zamówić. To się jedzie na miejsce i się zamawia.



mu gospodarzyć patrząc źle na zwierzęta, pole i maszyny

REKLAMA

*po założeniu pierwszej promocyjnej lokaty otrzymasz bankową układankę, a jeśli wpłacisz **5000 zł** lub więcej podarujemy Tobie **dodatkowy upominek** (oferta ważna do wyczerpania zapasów)

PROMOCJA

DOBRA LOKATA 8% + UPOMINEK*



wybieram tylko

DOBRE LOKATY!

- lokata **3 miesięczna** o zmiennym oprocentowaniu
- oferta ważna do **31 maja 2002 r.**
- **na każdej poczcie i w oddziałach Banku Pocztowego**

Bank Pocztowy

Najbliższy Ci Bank

www.bp.com.pl

bezpłatny numer telefonu 0 800 55 00 55

D691/2002/BP

bm

wędkarstwo
najzdrowszy z nałogów

O nałogu inaczej

Aby dobrze poznać i zrozumieć życie ryb, a zatem osiągać jeszcze wyższy kunszt wędkarski, niezbędne jest poznanie środowiska bytowania ryb, a więc wody w akwenach. Coraz częściej sprawdza się zasada: „Tam są ryby, gdzie są wędkarze".

Na progu wiosny najliczniej odwiedzanymi łowiskami były: Kanał Augustowski w rejonie śluzy Sosnowo, rzeka Narewka w rejonie mostu a także Kanał Rudzki przy linii kolejowej Białystok – Ełk. To fakt bezsporny, tam bytowały ryby.

Z własnego doświadczenia każdy z nas wie już wiele interesujących rzeczy o akwenie. O miejscu najlepszych połowów można dowiedzieć się od „miejscowych". Wymaga to jednak pozyskania ich sympatii i zaufania, a prowadzi to do umiejętności „autochtonicznego" zachowania się nad wodą w symbiozie z „rozmowną wodą".

Opinie wędkarzy o potrzebie współżycia nie tylko z miejscowymi ale i przyrodą to interesujący temat.

Wzajemne opinie wędkarzy o ludności wsi i rolników o wędkarzach miejskich są dość sprzeczne. Wędkarze – zwłaszcza ci łowiący w obrębie rzek i jezior, narzekają często na grodzenie przez rolników terenów przyległych zasiekami kolczastymi, sięgającymi do samej wody. Przedostanie się brzegiem rzeki lub jeziora na wymarzone łowisko w tych warunkach wymaga wiele wysiłku, a nawet treningu gimnastycznego. Często też ogrodzenia te są niszczone, co naturalnie nie może podobać się rolnikom.

Rolnicy w takich sytuacjach zarzucają wędkarzom niszczenie łąk, palenie siana, marnotrawienie ich wysiłku. I niestety, wiele z tych pretensji jest bardzo uzasadnionych. Jakże często zdarzają się przypadki przejeżdżania samochodów w poprzek łąk, a nawet zasianych pól by skrócić sobie drogę, wydeptywanie ścieżek wśród najbujniejszych traw, rozkładanie na łąkach całych obozowisk.

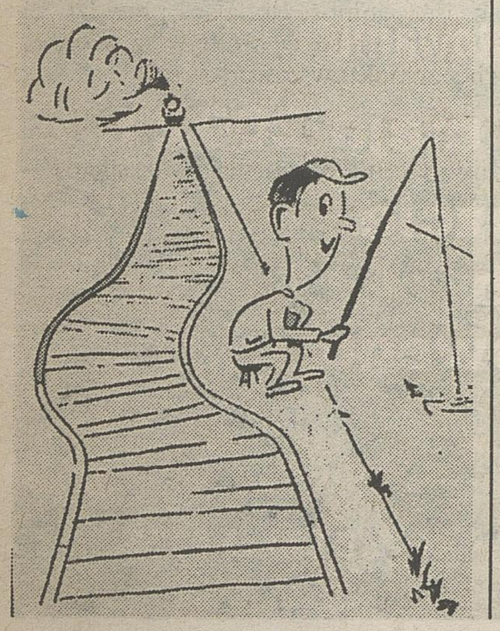
Po takim wędkowaniu teren jest zniszczony na przestrzeni kilku metrów kwadratowych.

W tych warunkach trudno się dziwić, że ludzie ze wsi określają tych z wędkami jako swoistą odmianę stonki, przed którą trudno się bronić.

Znam przypadek gdy rolnik, w rejonie Bronowa, celowo przejechał się furą po rozłożonych wędziskach węglowych. Doszło do rozprawy sądowej. Wygrał rolnik – był na swojej posiadłości, zaś wędkarz, który skierował sprawę do sądu o odszkodowanie za zniszczony sprzęt, wtargnął bez uzgodnienia z właścicielem na jego teren.

Uniknięcie tych zadrażnień nie jest na pewno trudne, wystarczy odrobina zastanowienia i znajomości biologii współżycia z ludnością zamieszkałą w pobliżu terenów łowieckich.

belona@wspolczesna.pl



Auta ze snów

Audi RS6 – tylko takie!

Audi RS6 w wersji Avant i limuzyna miały swoje premiery na tegorocznym salonie genewskim. Określenie modelu nie jest niczym nowym, ale rozwiązania, to i owszem.



Stylistyka tego sportowego samochodu jest raczej powściągliwa, co zresztą leżało w zamiarach projektantów i konstruktorów. Wygląd zewnętrzny sugeruje porównanie z wilkiem w owczej skórze. Ot, zwykłe Audi... Dopiero bliższy kontakt z samochodem, dokładne przyjrzenie się maszynie, wyjaśnia wszystkie wątpliwości.

Przód RS-a poza trzema dużymi wlotami powietrza i spojlerem, niczym nie różni się od innych modeli. Podobnie ma się rzecz z tyłem, chociaż tutaj elementem dodatkowym jest mały spojler na pokrywie bagażnika i nowy spojler dolny. Uwagę zwracają także dwie potężne rury wydechowe. Na tylnej ścianie – podobnie jak na wlocie powietrza z przodu – znajdziemy małe znaczki „RS". Dla znawców wyjaśniają wszystko – mamy do czynienia ze sportową wersją Audi 6.

Specjalnie dla Audi RS6 skonstruowano nowy ośmiocylindrowy silnik w układzie widlastym o pojemności 4,2 l i mocy 450 KM w zakresie 5700 – 6400 obr./min. Jego maksymalny moment obrotowy ma także wielkość budzącą respekt – 560 Nm przy bardzo szerokim zakresie obrotów, od 1950 do 5600. Wysoka moc uzyskiwana jest przy pomocy dwóch turbosprężarek (biturbo) i dwóch dużych chłodnic powietrza doładowanego (intercoolery). Na efektywność tej jednostki napędowej ma wpływ komputer pokładowy.

Układ stałego napędu na cztery koła (quattro) oraz specjalnie przygotowana dla RS-a automatyczna skrzynia biegów (tiptronic), bardzo sprawnie przetwarzają bardzo duży moment obrotowy silnika na siłę napędową. Przyspieszenie od 0 do 100 km/h auto osiąga po zaledwie 4,9 sek., 200 km/h ma już po upływie 18 sek. Prędkość maksymalna – niestety, ograniczona elektronicznie – to 250 km/h.

Ciekawostką techniczną jest układ przeniesienia napędu. Program S podczas pełnego hamowania silnikiem przełącza biegi przy wyższych obrotach, jednocześnie troszcząc się o redukcję zapewniającą dobre przyspieszenia. Kierowca w RS-ie może zmieniać przełożenia ręcznie – dźwignią lub przyciskami przy kole kierownicy.

Przyspieszenia i wytracanie prędkości wymagało opracowania bardzo skutecznego układu hamulcowego. Tarcze o dużej średnicy z wentylowaniem to nie wszystko, pomocną okazała się technologia rodem ze sportu wyczynowego, ale to już ciekawostka natury technicznej. Oczywiście, układ wspomagany jest ABS-em i EBD.

Duże prędkości i możliwości bardzo szybkiego przyspieszania spowodowały zastosowanie systemu kontroli dynamiki jazdy (DRC). Jest to specjalny system przeciwdziałający ruchom samochodu wokół osi podłużnej i poprzecznej. Dzięki temu systemowi, RS6 wyznacza nowe standardy w dynamice jazdy. Przyczynia się do tego seryjnie montowany elektroniczny program stabilizujący tor jazdy (ESP), w którym zostały zintegrowane funkcje ABS z EBV (elektroniczny rozdział siły hamowania), EDS (elektroniczna blokada mechanizmu różnicowego), ASR (regulacja przeciwpoślizgowa), MSR (regulacja momentu hamującego silnika), wreszcie nadrzędnego regulatora momentu żyroskopowego. Uff... czegóż tutaj nie ma!

Wnętrze RS6 ma sportowy, a jednocześnie bardzo indywidualny charakter. Najwyższej jakości materiały oraz ich harmonijne dopasowanie tworzą niepowtarzalną atmosferę. Sportowe fotele Recaro ze specjalną tapicerką zapewniają doskonałe trzymanie w trakcie pokonywania zakrętów i na długich trasach. Do wyboru są dwie kolorystyki – czarna i srebrna – z których każda jest bardzo elegancka. Wybór ma kupujący.

Audi RS6 montowane jest w zakładzie w Neckarsulm, jednak montaż końcowy i wykończenie wnętrza – zgodnie z zamówieniem – prowadzone są ręcznie w innym zakładzie Audi.

Janusz Grysin

KĄCIK SAMOTNYCH SERC

Drodzy Czytelnicy!

Nikt nie musi być skazany na samotność. Jeśli tylko zechcesz, na pewno znajdziesz kogoś bliskiego Twemu sercu. Rozejrzyj się. W znalezieniu takiej osoby pomocny może okazać się nasz Kącik Samotnych Serc. Może właśnie dzięki niemu znajdziesz swoją drugą połówkę i odnajdziesz szczęście. Napisz więc do nas swój anons, gdyż w dzisiejszym świecie niełatwo jest dźwigać ciężar samotności. Jeśli chcecie, aby Wasz anons ukazał się w „Gazecie Współczesnej", należy przesłać go do redakcji z dopiskiem Kącik Samotnych Serc. Napiszcie, jak wyglądacie, czym się interesujecie, jakie macie ogólne wymagania.

Aby skontaktować się z osobą, której anons już się ukazał, należy napisać na kopercie, do kogo jest ona skierowana i numer, który umieszczamy na końcu oferty, np: Andrzej (1008), przesłać pod adresem redakcji:

KRESY BO sp. z o.o., 15-950 Białystok, skr. poczt. 193, ul. Suraska 1 z dopiskiem Kącik Samotnych Serc lub wrzucić do naszych żółtych skrzynek.

Korespondencję będziemy wysyłać pocztą tylko osobom zamieszkałym poza terenem Białegostoku, natomiast białostoczan prosimy o osobiste zgłaszanie się po jej odbiór do redakcji, pok. nr 2, na parterze, od środy do piątku w godz. 8.00-16.00. Z naszych ofert nie mogą korzystać biura matrymonialne. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za nawiązane znajomości.

NATALIA

Panna 42/160: Miła, niebrzydka, pracująca i niezależna finansowo, katoliczka, z wykształceniem wyższym, z własnym mieszkaniem pozna czułego mężczyznę, który chce być kochany i może zawrzeć związek sakramentalny.

(6015)

Jacek: Mam 27 lat, jestem spod znaku Koziorożca, ciemny blondyn o niebieskich oczach, wzroście 190 cm, szczupły. Wrażliwość, delikatność, dobroć, prawdomówność to moje najważniejsze cechy charakteru. Nie znoszę pijaństwa i kłamstwa. Uwielbiam przyrodę, muzykę, taniec i sport. Lubię spacerować przy blasku księżyca, a także chciałbym podziwiać zachody słońca we dwoje. Poznam panią do lat 32 o dobrym sercu, bez nałogów. Mile widziane zdjęcie.

(6016)

Samotny: Czekam na Ciebie... Cichy, zamknięty w sobie, prosty, szczery chłopak lat 22/170 cm/60 kg. Pragnę poznać dziewczynę, która rozjaśni ciemność mego życia. Jak tęcza na niebie rozbłyśnie kolorami szczęścia... Cenię prawdę, uważam, że łączy ludzi choć niewidocznie. Kocham Boga, przyrodę i wszystko co prowadzi do niego. Ostatnio trochę biegam, uprawiam gimnastykę we własnym zakresie. Pierwszy próg młodości mam już za sobą i boję się, że stracę kondycję i sprawność fizyczną. Gdy jestem sam w lesie, ten spokój i cisza, aż chce się żyć. Czas tak szybko mknie, czy odnajdę Cię...

(6017)

Bliźniaczka lat 18: Jestem niebieskooką szatynką. Uwielbiam muzykę, fotografowanie oraz długie spacery. Chętnie poznam miłego chłopaka, który tak jak ja twierdzi, że w miłości dwojga ludzi nie jest ważny wygląd, wiek, a liczy się tylko to co masz w środku. Serdecznie pozdrawiam, odpiszę na każdy list.

(6018)

Rak lat 62/170 cm: Zaliczam się do szczupłych, włosy ciemny blond. Jestem samotny, bez żadnej bliskiej rodziny. Jestem rencistą, bez nałogów. Szukam przyjaciółki na resztę życia. Może to być pani starsza, oby miała dobre serce, z mieszkaniem może być ze wsi. Lubię przyrodę, zwierzęta, jestem pracowity, zadbany, lubię czystość, ład i porządek, mam wykształcenie zawodowe mechaniczne. Może jest gdzieś pani samotna tak jak ja i odezwie się do mnie.

(6019)

Skorpion: Jestem niebrzydkim ciemnym blondynem, miłym, z dużym poczuciem humoru chłopakiem. Mam 22 lata i 172 cm wzrostu. U ludzi cenię przyjaźń, szczerość i zaufanie. Lubię posłuchać dobrej muzyki, obejrzeć ciekawy film oraz chodzić na długie spacery. Interesuję się sportem i motoryzacją. Prowadzę własne, niewielkie gospodarstwo rolne. Chciałbym poznać spokojną, niebrzydką i wesołą dziewczynę w wieku 18-22 lat, wyznania katolickiego, która wypełniłaby mi pustkę w sercu. Proszę o odpowiedzi od dziewczyn poważnie myślących o życiu i nawiązaniu kontaktu, najlepiej z byłego białostockiego, lecz nie jest to warunek. Jeśli jesteś samotna to odpisz, może to właśnie my jesteśmy sobie przeznaczeni. Odpiszę na każdy list. Mile widziane zdjęcie – 100% do zwrotu. Telefon przyspieszy kontakt.

(6020)

Jarek z Pomorza: 28-latek, szatyn, wysoki (180 cm) przystojny, z poczuciem humoru, uczący się pozna panią, która nie szuka przygód. Foto mile widziane.

(6021)

Sławomir: Wysoki blondyn (184 cm), o niebieskich oczach, lat 27, z wykształceniem średnim pozna panią, która szuka swojej drugiej połowy – odpiszę na każdy list.

(6022)

Andrzej: Jestem zodiakalnym Rakiem i liczę sobie 23 lata. Zaliczam się do osób sympatycznych, wrażliwych, rozrywkowych, z bardzo dużym poczuciem humoru. Lubię słuchać różnej muzyki, a wiąże się to z nastrojem jaki wokół mnie panuje. Imprezy to jest to, bez czego nie mógłbym żyć, po prostu je uwielbiam. Moje zainteresowania są ogólne. Pragnę poznać ciekawe kobiety. Dziewczyny piszcie od razu – odpiszę na każdy list. Mile widziane zdjęcie.

(6023)

Hela: Mam 45 lat, 160 cm wzrostu, jestem szatynką, z wykształceniem średnim. Lubię literaturę piękną, muzykę rozrywkową. Nie chodzę na zabawy, ani nie zawieram przygodnych znajomości. Moje życie to dom i praca. Cenię przyjaźń, szczerość, wierność i lojalność. Chciałabym poznać kawalera lub wdowca, bez nałogów, wyznania katolickiego. Proszę o zdjęcie, które zwrócę.

(6024)

Wolna: Poznam niepalącego, kulturalnego, inteligentnego, uczciwego pana, powyżej 35. roku życia, może mieć dzieci.

(6025)

Samotny emeryt lat 70: Z wyglądu młodszy, blondyn 170/70, przystojny, nadzwyczaj uczciwy, niepalący i niepijący. Pilnie pozna samotną duszę z mieszkaniem, w celu dalszego wspólnego pożycia. Miejscowość obojętna.

(6026)

Czuły: Jestem w wieku przedemerytalnym, wyznaję prawosławie, zadbany, o czułym sercu, bez zgubnych nałogów. Poznam panią, samotną, może być w pewnym stopniu niepełnosprawna, a los doprowadził do takiej sytuacji, że została bez żadnej perspektywy dalszego życia, samotna, załamana. Napisz, a pokonamy wspólnie samotność i wszelkie zło. Czekam na poważne oferty.

(6027)

Piotr 25/167 cm: Studiuję i pracuję. Jestem osobą empatyczną, wrażliwą (taki lekki ból istnienia), radosną, kreatywną i niezłym organizatorem. Mam w sobie dużo spokoju i romantyzmu – jednak kiedy trzeba twardo stąpam po ziemi. Dużo podróżuję, lubię wodę, słońce, las, góry i przestrzeń. Szukam kobiety – takiej na noce i dnie, przyjaciółki i kochanki, towarzyszki życia, kogoś z kim wzajemność dodaje skrzydeł – napędza dni i uczucia. Kobiety z pasją, zainteresowaniami niekoniecznie takimi jak moje, z którą można dzielić wszystko i będąc tysiące kilometrów stąd mieć jej obraz przed oczyma i w sercu. Kobiety, którą na dobry początek można porwać na weekend majowy na wybrzeże. Telefon, meil przyspieszy kontakt.

(6028)

Atrakcyjny kawaler 35/172/70: Wesoły, opiekuńczy, niekonfliktowy, spokojny, włosy kręcone, ciemne. Mam duży dom, zachodnie auto, pragnę poznać i pokochać dziewczynę w wieku 17-35 lat, szczupłą, spokojną, niekonfliktową, aby zamieszkała razem ze mną. Czekam na list. Wiem, że czekasz, tęsknisz, jesteś daleko ode mnie, napisz.

(6029)

DZIWY ŚWIATA ROŚLIN

ODMŁADZAJĄCA MACADAMIA

Olej palmowy występuje w handlu pod dwiema postaciami. PALM OIL tłoczy się z owoców palmy olejowej. Ma konsystencję masła, pomarańczową barwę (ze względu na obfitość karotenoidów, czyli prowitaminy A), fiołkowy zapach i delikatny smak. Jest doskonałym tłuszczem kosmetycznym do wyrobu kremów odżywczych. PALM KERNEL OIL – to olej nasion tej rośliny. Jest czysto biały, twardy i służy do produkcji luksusowych mydeł.

Konsystencję płynnego wosku ma JOJOBA OIL. Charakteryzuje się dużą stabilnością, odpornością na utlenianie, nie gromadzi zanieczyszczeń i wykazuje świetne właściwości kosmetyczne – nawilżające, zmiękczające, przeciwalergiczne oraz wysoki stopień penetracji skóry.



MACADAMIA NUT OIL tłoczy się z orzechów makadamiowych. Ten delikatny tłuszcz jest najbogatszy w kwas palmitoolejowy (wit. F) ze wszystkich olejów roślinnych. Wykazuje wybitne właściwości odmładzania skóry. Ponieważ ww. orzechy należą do najdroższych orzechów świata, tylko renomowane firmy pozwalają sobie na produkcję kosmetyków z udziałem tego oleju. MACADAMIA (na rysunku) pochodzi z Australii. Dziś uprawia się ją również na Hawajach i w Południowej Afryce.

Źródłem dobrego oleju są fistaszki, czyli „orzechy" arachidowe. Cudzysłów stąd, że tak naprawdę nie są orzechami ale nasionami rośliny strączkowej – Orzachy ziemnej. Jej strąki dojrzewają w glebie, a to dzięki szypułom kwiatowym, które po opadnięciu kwiatów tracą zainteresowanie słońcem i wciskają zielone jeszcze owoce pod ziemię. Orzacha rośnie dziko w Brazylii, ale na stary kontynent trafiła już w XVI wieku. Głównymi rejonami upraw są Bałkany, Włochy i Hiszpania, a także subtropikalna Azja i niektóre kraje Afryki. Olej arachidowy – PEANUT OIL zawiera dużo witamin F i E. Doskonale natłuszcza wysuszoną, wiotką skórę.

Leng.

MODA

Jedziemy na wycieczkę...



„(...)bierzemy misia w teczkę" – tak brzmią słowa wierszyka, jednak, prawdę mówiąc, są ważniejsze rzeczy, które należy ze sobą zabrać wybierając się na weekendowy wiosenny wyjazd lub dłuższą wakacyjną wyprawę. Należą do nich np.: nieprzemakalna kurtka z kapturem, niekrępujące ruchów spodnie, a przede wszystkim wygodne buty. Dzisiaj napiszemy o najnowszych trendach mody sportowej oraz przedstawimy kolekcję jednej z firm specjalizujących się w produkcji takiej odzieży.

Sezon wiosna-lato 2002 w odzieży sportowej zapowiada się przebojowo. Hitem – zaproponowanym przez firmę Columbia Sportswear Company – staną się z pewnością koszule z... przeciwsłonecznymi faktorami SPF oraz spodnie „2 w 1", czyli takie, od których możemy odpiąć długie nogawki i tym sposobem uzyskać krótkie spodenki. Na różnego typu wędrówki z pewnością przyda się też łatwa w pakowaniu kurtka (składa się ją tak sprytnie, że chowa się w jednej ze swoich kieszeni) oraz skarpety zapewniające komfort w upalne dni.

W upalne dni często sięgamy po jasne ubrania, które lepiej chronią nas przed słońcem. Kiedy jednak ubrania staną się wilgotne, np. od potu, przestają nas chronić przed szkodliwym promieniowaniem. Dlatego też odzież sportowa z kolekcji „Sportswear" uszyta jest z materiałów z faktorami SPF o właściwościach chroniących przed szkodliwym działaniem promieni słonecznych, z tkanin o właściwościach antybakteryjnych, wodoodpornych i „oddychających wraz z ciałem". Takie ubrania staną się z pewnością marzeniem niejednego wędrowca i wędkarza.

Dla osób wybierających się na pieszą wycieczkę równie ważnym elementem jak dobrze dobrana odzież wierzchnia jest też wygodne obuwie. Kolekcja butów z Columbia Sportswear wykonana jest z wodoodpornych materiałów, dzięki którym stopy użytkownika są zawsze suche. Niemałe znaczenie mają też antypoślizgowe podeszwy.

Warto pamiętać, że zdrowie i wygodę naszych nóg podczas pieszych wędrówek zapewniają nie tylko wygodne buty, ale i odpowiednie skarpetki. Powinny być wykonane z tkanin pochłaniających i odprowadzających wilgoć na zewnątrz, utrzymujących stałą temperaturę ciała i o odpowiedniej rozciągliwości. Do nowatorskich rozwiązań firmy Columbia Sportswear należy wykorzystanie w procesie produkcji skarpet systemu zapobiegającego przesuwaniu się ich na stopie. Dzięki temu wyeliminowane zostaje ryzyko powstawania pęcherzy i podrażnień skóry.



Udanych wędrówek!

DONA

KOSMETYCZKA RADZI

Wiosna w solarium

Choć od kilku lat lansowana jest jasna cera, wiele osób – zarówno pań jak i panów – nie wyobraża sobie siebie bez opalenizny. Nie trzeba wyjeżdżać do ciepłych krajów, żeby wiosną mieć pięknie opaloną skórę. Wystarczy wybrać się do solarium.

Opalenizna kojarzy się ze zdrowiem, dobrym samopoczuciem, wypoczynkiem. Bardzo dobrze komponuje się z ubraniami sportowymi i jasnymi.

Przed pierwszą wizytą w solarium należy ustalić swój typ skóry. Większość mieszkańców Polski reprezentuje typ europejski: ciemny (włosy ciemny blond do brązowych, oczy od szarych do brązowych, brak piegów) lub jasny (włosy blond, jasne oczy i skóra, czasami występują piegi).

Zalecany czas kąpieli słonecznych dla takich osób to 7-11 minut (typ europejski jasny) lub 11-15 minut (typ europejski ciemny). Krócej mogą się opalać osoby reprezentujące typ celtycki (oczy, włosy, skóra są bardzo jasne, ze skłonnością do występowania piegów). a dłużej – typ śródziemnomorski (ciemna skóra, brak piegów, oczy i włosy ciemne).

Aby uzyskać piękną opaleniznę, najlepiej wykupić karnet wizyt w solarium i rozłożyć je na 2-3 tygodnie. Potem wystarczy 1-2 razy w tygodniu utrwalać opaleniznę.

Trzeba pamiętać, że nie każdy może korzystać z usług solarium. Skóra osób o bardzo jasnej cerze i rudych włosach często źle reaguje na opalanie. Trzeba także uważać na leki. Niektóre, pod wpływem promieni UV, mogą spowodować uczulenia. Należą do nich np. antybiotyki, leki przeciwdepresyjne, przeciwgrzybiczne. W razie wątpliwości zawsze należy skonsultować się z lekarzem.

Przed opalaniem należy także zmyć makijaż i inne kosmetyki. Przykładowo, perfumy mogą spowodować na skórze trudne do usunięcia plamy. Podczas opalania w solarium używajmy okularów ochronnych, a po zabiegu – środków nawilżających skórę.

Monika

NA TALERZU

Tatarskie przysmaki

Co to jest dołma? Ta egzotyczna nazwa oznacza... gołąbki. A co to jest halwa? Nie, nie jest to chałwa, chociaż słowo brzmi podobnie, a i smak chalwy jest przyjemnie słodki. Dołmę i halwę EWA miała okazję próbować niedawno, podczas XXXI wieczoru „u Janeczki".

W swoim białostockim mieszkaniu pani doktor (specjalista dermatolog) Janina Bolińska przygotowuje od ponad czterech lat, na każde z kolejnych spotkań, przeróżne specjały, w zależności od tematu wieczoru w jej „salonie muz". Tym razem, w dniu 8 kwietnia, odbywała się prezentacja książki pt. „Dżennet znaczy raj", a gośćmi spotkania byli znani w swoim środowisku z aktywności polscy Tatarzy. Nie mogło zatem być inaczej jak tylko – z tatarskimi przysmakami.

Pani doktor osobiście przygotowała dołmę – wołowe mielone mięso z kaszą, dobrze przyprawione i zawinięte w liście kapusty. Po uduszeniu takie gołąbki naprawdę – parafrazując polskie przysłowie – „same wpadają do gąbki".

Halwę natomiast przyrządziła i przyniosła na spotkanie pani Halina Szachidewicz, która kiedyś uczyła młodzież w białostockim Zespole Szkół Mechanicznych fizyki i chemii (i była tam dyrektorem do spraw administracyjnych), a teraz uczy dzieci muzułmańskie religii.

Halwę otóż robi się z... mąki, masła i miodu. Proporcji dokładnych EWA wprawdzie nie zanotowała, ale metodą prób i błędów można swoim pociechom zrobić ten właśnie, orientalny słodki przysmak. Mąkę i masło należy razem wymieszać i podgrzewać na ogniu, a potem dodać miód i już nie gotować. Tężejącą masę pięknie rozwałkowuje się na równy placek, który kraja się następnie w niewielkie kawałeczki.

EWA

HOROSKOP

BARAN 21 III – 20 IV

Zmiany w towarzyskich kontaktach osobistych. Nadchodzące dni zbliżą do Ciebie pewnego Skorpiona i pozwolą odnaleźć wspólny język. Bardzo odważnie i zdecydowanie odpowiesz na pytanie, czego tak naprawdę chcesz. Sympatyczne, rodzinne spotkania.

BYK 21 IV – 21 V

Skorzystaj z szansy, podwiń rękawy i bierz się do roboty. I chociaż większość czasu poświęcisz pracy, to przeżyjesz wspaniałe chwile z bliską, drogą Twojemu sercu osobą. Finanse w normie. Tylko ich nie ryzykuj dla niepewnych interesów. Udany weekend.

BLIŹNIĘTA 22 V – 22 VI

Dobry czas na stawianie różnych celów. Niewykluczone, że coś podsunie Ci pomysł, który z zapałem zaczniesz realizować. W połowie tygodnia jakieś wiadomości wprawią Cię w doskonały nastrój. Pomnożysz swoje dochody i dogadasz się z jakimś Wodnikiem.

RAK 23 VI – 22 VII

Marzenia nabiorą wkrótce konkretnego kształtu. Nie będziesz nadmiernie wybiegać myślami do przodu i skupisz się na zajęciach zawodowych. Nagła niepewność nie będzie powodem do zbyt dużego niepokoju. Jeżeli spodziewasz się dodatkowych pieniędzy, cierpliwości.

LEW 23 VII – 23 VIII

Uważaj na jakiegoś zazdrośnika. Dzięki opanowaniu i wyczuciu sytuacji nie dopuścisz do konfliktów. Spory wpływ na Twoje poczynania może mieć jakiś krewny. Zrób pierwszy krok, z pewnością nie będziesz tego żałować. Odpoczniesz od kogoś spod znaku Bliźniąt.

PANNA 24 VIII – 23 IX

Od pewnego czasu jesteś pełen energii. Prawdopodobnie pokonasz każdą przeszkodę, która znajdzie się na Twojej drodze. Teraz profilaktycznie łykaj witaminę C i odsuwaj się od zakatarzonych ludzi. Chcesz tyle osiągnąć, że choroba byłaby Ci zupełnie nie na rękę.

WAGA 24 IX – 23 X

Sprawy zawodowe zejdą na drugi plan, a Ty nie będziesz mógł powiedzieć, że Cię to martwi. Wygląda na to, że nadeszła chwila na istotne decyzje osobiste. Niewykluczone, że zaczniesz przygotowania do podróży. Zadowolenie z rozmów z Baranem.

SKORPION 24 X – 22 XI

Nie narzucaj sobie przesadnego tempa. Nie jesteś niezniszczalny. I uświadom sobie, że nie jesteś także niezastąpiony, a Twoje znużenie ktoś może wykorzystać. Rodzina, jak zawsze, będzie Cię wspierać. Z radością zareagujesz na dobre kontakty koleżeńskie.

STRZELEC 23 XI – 22 XII

Swoimi planami bez trudu zainteresujesz pewną osobę, którą darzysz szacunkiem. Wiara w sukces sprawi, że będziesz konsekwentnie dążyć do wyznaczonych celów. Nadchodzące dni mogą obfitować w różne niespodzianki. Zdecydowanie więcej spacerów i wycieczek.

KOZIOROŻEC 23 XII – 20 I

Właśnie teraz zaczniesz finalizować kontrakty. I okażą się one niezwykle wręcz korzystne. Kolejny tydzień naprawdę dobrego nastroju. Jakaś wiadomość dodająca prawdziwej otuchy. Wygląda na to, że wchodzisz w okres ciekawych perspektyw zawodowych.

WODNIK 21 I – 19 II

Zmiany znacznie wzmocnią Twoją siłę działania. Spiętrzenie zadań, ale też świetna trafność decyzji. Masz szansę uporać się z niektórymi problemami. Trochę domowej pracy nad dokumentami. Szczęśliwie wybrniesz z niefortunnej sytuacji na polu towarzyskim.

RYBY 20 II – 20 III

Potrzebujesz mądrej refleksji. A zatem rozmyślaj. Nie rezygnuj z rad bliskich i nieco dalszych osób. Ich spojrzenie może wnieść coś nowego. Odzyskasz dobry nastrój i chęć do życia. Radość z bardzo trafionego prezentu. Interesująca dyskusja w gronie przyjaciół.

ZBIJAMY CENY ZAWODOWO!

Oferta weekendowa ważna od 19.04 do 21.04.2002 r.

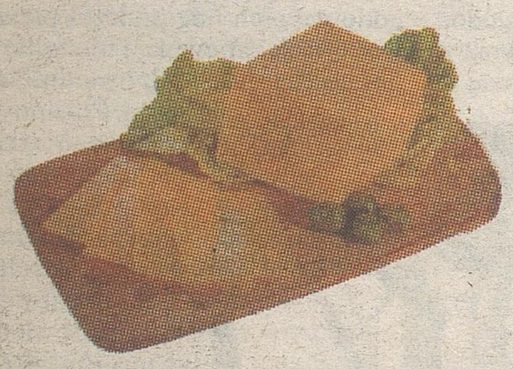
Szukaj produktów ze znakiem

PROMOCJA

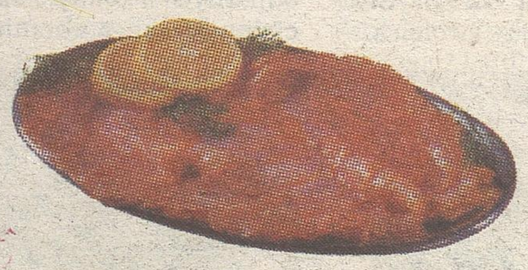
WEEKEND



cukier **1,99 kg**



ser Gouda **10,99 kg**



łosoś wędzony w plastrach 100 g. **4,69 szt.**



rajskie mleczko **9,99 kg**



kurczak z grilla **5,99 szt.**

Okazja goni okazję!

Tylko w ten weekend wyjątkowo niskie ceny!!!

- ✔ TV ALTUS 28" za 999 zł + odkurzacz HOOVER ARIENNE T2300 za 1 zł
- ✔ wiertarko-wkrętarka akumulatorowa 12V - 54,99 zł/szt.
- ✔ drabina lauminiowa (4 stopnie) - 64,99 zł/szt.
- ✔ lalki Barbie od 11,99zł/szt.

D8S002gwbh

Białystok, ul. Produkcyjna 84

Zapraszamy: poniedziałek-sobota 7.00-22.00
niedziela 9.00-20.00

Auchan

OFERTA WAŻNA DO WYCZERPANIA ZAPASÓW MAGAZYNU. CENY WSZYSTKICH PRODUKTÓW ZAWIERAJĄ VAT. Auchan informuje, że zdjęcia niektórych produktów nie są dokładnym odzwierciedleniem rzeczywistości.

ELMIR

SZAFY Z DRZWIAMI SUWANYMI

RATY RABATY

N68602gwbh

STUDIO KUCHENNE

ZAŚCIANKI, SZ. BARANOWICKA 64/1,
tel./fax 746-62-06, fax 746-62-07

DH KORAL
ul. WYSZYŃSKIEGO 2/1, lok. 111,
tel. 744-44-30

Przedsiębiorstwo Drogowo-Mostowe Spółka Akcyjna 16-400 Suwałki, ul. Przytorowa 24, tel. 087/ 566-22-57

Ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż:

1.	Naczepa cysterna CNB 15000	- rok bud. 1980	- cena wywoławcza - 5.000 zł.
2.	Układarka mas bitumicznych	- rok bud. 1991	- cena wywoławcza - 10.000 zł.
3.	Układarka mas bitumicznych	- rok bud. 1993	- cena wywoławcza - 10.000 zł.
4.	Ciągnik rolniczy URSUS C360	- rok bud. 1986	- cena wywoławcza - 6.000 zł.
5.	Ciągnik rolniczy URSUS C355	- rok bud. 1973	- cena wywoławcza - 3.000 zł.
6.	Samochód wywrotka JELCZ 3W317	- rok bud. 1987	- cena wywoławcza - 4.600 zł.
7.	Samochód wywrotka JELCZ 3W317	- rok bud. 1987	- cena wywoławcza - 4.600 zł.
8.	Samochód wywrotka JELCZ 3W317	- rok bud. 1988	- cena wywoławcza - 4.600 zł.

Ww. ceny nie zawierają podatku VAT.

Przetarg odbędzie się w dniu 9.05.2002 roku o godz. 12.00 w Biurze Przedsiębiorstwa. Sprzęt można oglądać w dniach 7-08.05.2002 r. Wadium można wpłacać w wysokości 10% ceny wywoławczej w dniu przetargu do godz. 11.00. Wadium przepada na rzecz Przedsiębiorstwa w przypadku uchylenia się oferenta od zawarcia umowy kupna-sprzedaży przedmiotu przetargu, bądź w przypadku, gdy żaden z uczestników przetargu nie zaoferuje ceny nabycia równej co najmniej cenie wywoławczej. Przetarg może być unieważniony bez podania przyczyny. Informacje: tel. (0-87) 566-22-57 wew. 24.

M109902GSBS

„CERAMIKA"



N74802gwbh

KLINKIER A-Z

SKŁAD: Białystok, Kleosin
ul. Baczyńskiego 37 (dojazd od pętli 11)
tel. (0-85) 74-74-947, fax 74-74-948

KREDYT już od 4,9%*

już od 2,5% środki z Funduszu

**Dzięki ofercie P.F.F."JAAL"
i jednego z największych
banków macie Państwo możliwość uzyskania
środków na realizację życiowych planów:
• zakup mieszkania • zakup domu, działki,
gruntów rolnych • remont, budowa
• cele inwestycyjne • refinansowanie**

PRZYKŁADOWE RATY:
10.000 — 110,29 zł
30.000 — 232,50 zł
50.000 — 387,50 zł
100.000 — 775,00 zł
200.000 — 1550,00 zł

UWAGA! PROMOCJA!

**Teraz nowy
kredyt gotówkowy
do 15.000 zł
w 48 godzin**



D76402gwbh

*według kursu USD na 3.04.2002 r.

Białystok
ul. św. Rocha 11/1 lok. 206, 207
tel. (085) 742 52 87, 744 60 92

Łomża
ul. Bema 13
tel. (086) 215 35 40

**LUBELSKI WĘGIEL
„BOGDANKA"
SPÓŁKA AKCYJNA**

oferujemy po atrakcyjnych cenach
węgiel energetyczny
w następujących klasach i cenach:

ORZECH kl. 27/08/12	260,00 zł/t + VAT
GROSZEK kl. 27/07/12	210,00 zł/t + VAT
M II A kl. 20/25/12	150,00 zł/t + VAT
M II A kl. 22/18/12	170,00 zł/t + VAT



Kupując węgiel z BOGDANKI oszczędzisz czas i pieniądze oraz zyskujesz na niższych kosztach remontów instalacji ze względu na niską zawartość chloru w węglu.

*Dział Sprzedaży Węgla
i Zagospodarowania Kamienia*

adres:
Bogdanka,
21-013 Puchaczów

tel. 0 (prefiks) 81 462-55-80
462-55-81

fax 0 (prefiks) 81 462-56-37

**Zainteresowani jesteśmy nawiązaniem współpracy
z dobrze funkcjonującymi Składami Opału,
na atrakcyjnych warunkach ustalonych w umowie.**

Nasze miejsce
jest
w ogrodzie !

SOLO®

OLEJ SILNIKOWY GRATIS!*



*Oferta ważna od 12.04.02 do 31.05.02
lub do wyczerpania zapasów.

DYSTRYBUCJA: "EXTECH" Kraków, ul. Sosnowiecka 91 tel. (012) 638 20 55
fax (012) 636 64 65 www.extech.com.pl e-mail: office@extech.com.pl

Zapraszamy do naszych punktów handlowo-serwisowych:

P.H.U. SOLO, BIAŁYSTOK, ul. Wasilkowska 47B, tel. (085) 67 52 069
AMAH S.C. BIAŁYSTOK, ul. Choroszczańska 11 tel. (085) 652 23 66, 651 25 90
CENTRUM OGRODNICZE OGRODOM, ŁOMŻA, ul. Nowogrodzka 38A, tel. (086) 216 39 66
Sklep Ogrodniczy ABC S.C., AUGUSTÓW, ul. Nowomiejska 3A, tel. (087) 64 321 55
Centrum Ogrodnicze ILEX, SUWAŁKI, ul. Wojska Polskiego 56, tel. (087) 566 61 91
Z.U.H. Las-Ogród, PISZ, ul. Piłsudskiego 30, tel. (087) 42 50 166

N659302gwbo

ANLEX
OKNA i DRZWI
WEWNĘTRZNE I ZEWNĘTRZNE

- TŁOCZONE
- DREWNIANE
- ALUMINIOWE
- OKNA Z PCV
- PARAPETY
- MARMURY
- ZABUDOWY WNĘK

Bardzo Korzystne Raty!!!



E80682gwbh

PORTA; BETA BIS; INTERDOOR; KENDOOR; DONIMET

Białystok, ul. Hetmańska 36
Tel./fax 085 652 10 38, tel. 652 10 94

GAZETA współczesna
Chcesz dać reklamę?
ZADZWOŃ
Białystok, tel. (085) 748-74-30
Bielsk Podlaski, tel./fax (085) 730-00-35
Hajnówka, tel./fax (085) 682-59-89
Siemiatycze, tel. (085) 655-31-41
Sokółka, tel. (085) 711-41-89



D87202gwbh

Wielkie Dni Otwarte
Combo Tour
19-21 kwietnia

Przyjdź, zobacz.
Czekają na Ciebie
liczne niespodzianki
i promocje!

KWIATKOWSKI
sp. z o.o.
19 - 300 Ełk, ul. Kilińskiego 5
SALON tel./fax (087) 610 -21-02,
SERWIS tel. (087) 621 - 51-12,
AUTOKOMIS (087) 610 - 26 -14
www.kwiatkowski.com.pl

OPEL
WWW.OPEL.COM.PL

STIHL®

PROMOCJA KOS SPALINOWYCH!

✓ NOWOCZESNE ✓ NIEZAWODNE ✓ BEZPIECZNE



ANDREAS STIHL, ul. Poznańska 16, Sady, 62-080 Tarnowo Podgórne

Sprzedaż oraz obsługę serwisową prowadzą wyłącznie autoryzowani dealerzy firmy STIHL.

www.stihl.pl • infolinia: (061) 816 62 16

Augustów - Wierzbna 11, tel. 643 62 48; **Białystok** - Berlinga 31, tel. 853 68 04; Dworzec PKS, pawilon 17, tel. 745 14 02, Kawaleryjska (Targowica paw. 1), tel. 742 24 49; **Bielsk Podl.** - Mickiewicza 18, tel. 730 75 25; **Ciechanowiec** - Sienkiewicza 45, tel. 277 28 64; **Czyżew** - Nurska 13 (pawilon GS), tel. 0602 27 94 06; **Dąbrowa Białostocka** - Wesoła 30, tel. 712 25 57; **Ełk** - E. Orzeszkowej 15, tel. 621 59 37; **Giżycko** - Pocztowa 7, tel. 428 13 08; **Gołdap** - Wolności 24, tel. 615 34 60; **Grajewo** - Wojska Polskiego 49, tel. 272 33 44; **Hajnówka** - Armii Krajowej 32, tel. 682 28 86; **Kolno** - Wojska Polskiego 46, tel. 474 04 09; **Kruklanki** - Dworcowa 12, tel. 428 13 08; **Łomża** - Kierzkowa 1, tel. 216 44 66; **Mońki** - Wyzwolenia 13A, tel. 716 48 69; **Olecko** - Zamostowa 10, tel. 523 00 20; **Orzysz** - Ełcka 25, tel. 423 77 46; **Ostrołęka** - Żeromskiego Plac Dworcowy PKP, tel. 769 07 90, Inwalidów Wojennych 5, tel. 764 47 52; **Pisz** - Świerczewskiego 55 (Woj. Polskiego), tel. 425 13 68; **Rudka** - 3 Maja 28, tel. 0 608 402 695; **Sejny** - Konarskiego 1, tel. 517 31 37; **Siemiatycze** - Wysoka 45A, tel. 655 29 42; **Sokółka** - Pl. Kościuszki 7, tel. 711 22 51 w. 51; **Suchowola** - Pl. Kościuszki 18, tel. 712 51 22; **Suwałki** - Przytorowa 19, tel. 565 13 03, 1 Maja 6, tel. 566 42 40; **Wysokie Maz.** - 1000-lecia 4, tel. 275 23 16; **Zambrów** - Wilsona 10, tel. 271 69 07.

* Szczegóły promocji u dealerów

D55502gwbo

Unibud Podlaski Sp. z o.o. w Bielsku Podlaskim ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż:

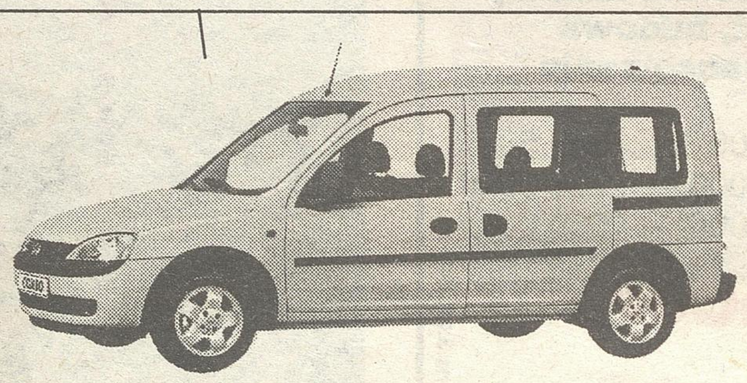
unibud PODLASKI

1. Autobus Autosan H10-11.21, 1996 r., 48/78 miejsc	50 000 zł
2. Autobus Autosan H9-21, 1986 r., 40 /52 miejsc	15 000 zł
3. Dźwig towarowo-osobowy FADA 1000, 1997 r.	20 000 zł
4. Kotły grzewcze K40/T40, szt. 5	750 zł/szt.
5. Ciągnik siodłowy Jelcz C417D, 1988 r.	6 000 zł
6. Star A200 skrzyniowy, 1987 r., 6 ton	4 000 zł
7. Nagrzewnice Master i AGP50, szt. 18	750 zł/szt.
8. Budowlane rozdzielnie prądu PP-200, RB-93, szt.3	1 000 zł/szt.
9. Nożyce NM 4-40, do zbrojenia	750 zł
10.Giętarki G 3-40, do zbrojenia, szt. 3	750 zł/szt.

Przetarg odbędzie się 25 kwietnia 2002 r. o godz. 11^{00} w siedzibie firmy przy ul.Brańskiej 132 w Bielsku Podl. Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium w wysokości 10% licytowanych środków. Sprzęt do obejrzenia i odbioru po przetargu w miejscu garażowania. Poz. 1-3 w Warszawie, ul. Zawiszy 16, (022) 53 44 838, 0605 260 634, 0605 260 635 Poz. 4-10 w siedzibie firmy, (085) 730 00 01, 0605 260 633, 0607 265 408

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

D87602gwbh



D87302gwbh

Wielkie Dni Otwarte
Combo Tour
19-21 kwietnia

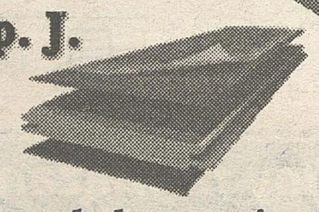
Przyjdź, zobacz.
Czekają na Ciebie
liczne niespodzianki
i promocje!

Dostępny w salonie Opla:

TOP AUTO
www.topauto.com.pl
Krupniki 25, Białystok 13,
tel. 085 661-68-02, 661-47-87
Ostrołęka, ul.Warszawska 36,
tel./fax 029 760-41-18

OPEL
WWW.OPEL.COM.PL

LAMINAT Sp. J.
HURTOWNIA PŁYT LAMINOWANYCH



- panele podłogowe
promocja na 12 kolorów
- panele boazeryjne MDF
30 kolorów - 2 kolory w super cenie!!!
- płyty MDF, HDF
- blaty kuchenne - postforming
- obrzeża kolorowe wykończeniowe
- płyty meblowe laminowane i surowe

cięcie na wymiar

Dobrzyniewo Duże, ul. Ełcka 39
tel./fax (085) 719-73-79, 719-73-78

34402gwbhb

PRACA

ZATRUDNIĘ

ANGLIA legalna bez kwalifikacji. ☎0-503-463-437.

006553A

CHAŁUPNICTWO. Koperta, znaczek. „GA" Mickiewicza 24B/12, 96-100 Skierniewice.

006486A

CHAŁUPNICZE od zaraz. ☎(0-24)355-72-62.

006342A

CHAŁUPNICZO - montaż sztucznej biżuterii. ☎0-602-395-001.

005662C

FIRMA handlowa poszukuje pracowników na stałe. Wysokie zarobki. Suwałki, (0-87)563-16-85.

001078A

KIEROWCĘ na przewozy do Rosji. Białystok, Klepacka 2/1.

007319A

KIEROWNIKA apteki. ☎0-608-656-838.

007010A

KLUB zatrudni panie w wieku 18-30 lat z zakwaterowaniem we Wrocławiu. 0-501-160-840.

001055A

KOBIETOM - opieka, Włochy, Hiszpania. ☎0-609-490-235.

002993B

LAKIERNIKA przyjmę. ☎719-75-12.

007170A

MŁODYCH, operatywnych zatrudnię. ☎501-269-220, 504-751-200.

001068A

MAJSTRA na budowę, Suwałki. (0-87)566-29-63.

001092A

MĘŻCZYŹNI, kobiety- opieka, Włochy. ☎0-608-89-10-70.

006360A

OPIEKA, sprzątanie - Grecja. ☎0504-437-041.

006893A

PILNIE! Umieścimy reklamę- 2500 (pojazdy, budynki). ☎0-602-39-49-31.

005662B

PILNIE. Zlecimy składanie długopisów (dostawa- odbiór). ☎0-501-664-419.

006937B

POSZUKUJĘ glazurnika. ☎0606-966-310.

001105A

SKŁADANIE długopisów. ☎060-44-77-894.

006937A

UMOWA! Domową pracę oferuje wydawnictwo 800 brutto. ☎0-609-139-641.

005662A

WYJAZDY turystyczno- zarobkowe (językowe). Zatrudnimy pełnomocników regionalnych. Działamy od 1989 roku. Wyjechało z nami ponad 6.000 osób. Bardzo dobre warunki współpracy. Gdańsk, (0-58)344-00-94, www.interregion.home.pl

001020A

ZATRUDNIĘ HANDLOWCÓW, BRANŻA ROLNICZA, ☎(0602)429-289.

000875A

ZLECĘ roboty murarskie, dekarskie, docieplenie, sanitarne, elektryczne. ☎0-602-52-77-54.

007141A

ZLECĘ zrobienie reklam na samochodach, naczepach, okolice Łap. ☎0602-557-199, ☎(085)650-21-99.

007080A

ZLECIMY klejenie toreb papierowych. ☎0-604-406-785.

006937C

SZUKAM PRACY

SZUKAM pracy na „Mercedesa" - kontener z windą 15 palet. ☎(086)218-66-22.

001101A

AUTOMOTO

KUPIĘ

*POWYPADKOWE - GOTÓWKA. ☎0604-846-202.

005910B

*POWYPADKOWE - osobowe, dostawcze - gotówka, ☎0604-228-214.

005913B

***POWYPADKOWE,** zniszczone do remontu, ☎0601-617-279.

005912B

*SKUP aut powypadkowych, ☎(0-85)716-48-16.

005911B

POWYPADKOWE i nieuszkodzone - gotówka, ☎(0-85)7197-542, 0604-95-95-99.

000723A

ROZBITE, ☎0603-050-603 ☎0602-740-749

000059A

ROZBITEGO forda fiestę, 1.8D, (1990- 1994), ☎(0-87)644-60-71.

007403A

WAGA samochodowa 20-25 t. (086)272-25-68, ☎0604-612-542.

000416A

SPRZEDAM

ŻUK (1990) stan dobry, 3400 zł. ☎(086)476-02-57, ☎0505-994-539.

007078A

ŁADA 2107 (1988) -2.200 zł. ☎(086)218-55-61.

001086A

ŁADA samara 1300 (1992), po wypadku. (0-87)569-15-62.

001065A

126P 500zł. ☎0602-374-403.

001102A

4 opony zimowe + felgi do Skody octavii, 650 zł. ☎0502-469-210.

007386A

AUDI 80, (1981), do remontu lub na części. ☎(0-85)71-88-461 po 19.00.

007232A

AUDI A4, (1995), 1.8, 33.500 zł. ☎(0-86)275-28-60, ☎0-609-805-095.

007114A

AUDI C4 2.6B (1994). ☎0-502-65-45-40.

007135A

AUTOKOMIS GRAJEWO. KOPERNIKA 29. ☎(0-86)272-25-77.

000012A

BEZPOŚREDNI importer samochodów z Belgii- Francji, od A-Z, ☎0-602-557-199, ☎(0-85)65-02-199.

007109A

BMW 316i compact (1997) 65.000 km, 28.500 zł. ☎(0-85)65-45-779.

007294A

BMW 535 (1990), stan bdb.- zdecydowanie. (0-87)567-79-00.

001096A

CARINA E turbo diesel. ☎0-602-33-72-62.

000870A

CC 704 (1997), pierwsza rejestracja (1998), 26000 km. ☎(085)662-19-68 po 18.00.

006910A

CIĄGNIK siodłowy DAF 400ATi, (12.1991), globtroter, stan bdb, 40.500 zł. ☎(0-85)65-02-199, ☎0-602-557-199.

007107A

CIĄGNIK siodłowy Renault-Major R-350, (1991), stan idealny, 15.500+ VAT. ☎0-602-557-199, ☎(0-85)65-02-199.

007105A

CINQUECENTO części. ☎(0-85)66-16-832.

006246A

CITROEN BX 1,4 (1988). (0-87)568-32-37.

001083A

CORSA (1999). ☎(0-85)65-24-971.

007102A

FIAT 126p, (1991), stan dobry. ☎(0-87)567-53-46.

007373A

FIAT 125p (1989) na polonezie. ☎(085)711-56-10, ☎0501-856-108.

007399A

FIAT 126p (1989/90), stan dobry. (0-87)565-15-29.

001091A

FIAT 126p (1990), mały przebieg, stan dobry. (0-87)567-69-55, 0608-44-96-43.

001067A

FIAT brava 1.6SX (1996), 39.000 km, I właściciel. ☎(0-86)272-65-07.

000422A

FIAT ducato (1995) 7-osobowy, paka ładunkowa 2x3 1200 kg. 0609-413-850.

001066A

FIAT ducato 18 maxi 2.5TDi (1995). ☎0-502-654-540.

007134A

FIAT ducato, 2.5D, (1988), faktura, 8.900 zł. ☎(0-85)74-37-127.

007165A

FIAT palio weekend 1,4 (1998), 16.900 zł. ☎0600-267-602.

007214A

FIAT siena 1,4 (XI.1997) Grajewo. ☎(086)272-61-25.

000417A

FIAT uno 1.4 IES 1994 rok. ☎(0-85)730-38-57.

007209A

FORD escort 1,8D kombi (1992), 12.500 zł. ☎0600-267-602.

007213A

FORD fiesta 1,3 (1997), 16.900 zł. ☎0600-267-602.

007210A

FORD mondeo 2,0 (1994), uszkodzony przód, sprzedam z częściami. 0609-413-850.

001066B

FORD orion 1,3 (1990). ☎(085)675-15-72.

007422A

FORD transit (1995), kontener, bliźniaki. ☎0600-213-312.

001087B

GOLF III (1998). ☎(0-85)650-40-55, ☎747-04-04.

007290A

JELCZ 316 wywrot, przyczepa 11,5 tony. ☎(085)654-48-44, ☎0502-545-636.

006977A

JELCZ 317 3W wywrotka (1985), stan dobry. Cena 5.500 zł. ☎(086)218-15-26.

001083A

JELCZ C-620 z naczepą Fruehauf z pracą, 25.000 zł. Suwałki, 0602-325-963.

001048A

JELCZA: ☎(086)218-53-09.

001099B

KAMAZ 5320, (1982); opel ascona 1.6D, (1985)- 2.800,-. ☎(0-85)681-55-53.

007414A

KAMAZ 53212, (1993)+ żuraw, Jonsered 80 do drewna. ☎0-606-349-243.

007303A

KAMAZ wywrotka, zarejestrowana, tanio. ☎0-608-467-844.

007390A

KAMAZ+ przyczepa+ HDS HIAB, zamiana na osobowy. ☎0-692-829-327, ☎(0-85)722-10-54.

007155A

KIA Pridge, 1.3GLX, (1999), srebrny, I właściciel, 15.500 zł. ☎(0-85)654-07-83, ☎0-604-125-752.

007286A

KOPARKO-ŁADOWARKA „FEND". ☎(086)219-10-09, kom. 501-408-363.

001015A

LANOS van (2000) uszkodzony, 10.500 zł. ☎(085)719-75-42.

007379A

LAWETA IVECO (1982) +kontener meblowy. ☎(086)2188-664.

001005A

LUBLIN II (1997), izoterma lub skrzynia. (0-87)64-47-067.

000994A

LUBLIN II (1998), blaszak, stan bdb. ☎0600-213-312.

001087A

MATIZ czerwony, (1999), 14.500 zł. ☎0-504-99-55-12.

007097A

MATIZ life 2000 rok, przebieg 11.500, gwarancja. ☎600-938-446.

001832A

Pozostałe ogłoszenia drobne na str 12-14

Nr 92

MONITOR EŁCKI

Dodatek samorządowy redagowany i finansowany przez Urząd Miasta w Ełku



Józef Górniewicz, z-ca rektora UWM przedstawił potencjalnym studentom dziekanów funkcjonujących w Ełku wydziałów



W czasie dnia otwartego uczelni można było obejrzeć sale dydaktyczne i porozmawiać ze studentami

Dzień otwarty ełckiej placówki akademickiej

Udana promocja

Centrum Studiów Bałtyckich przeżywało w ostatnią środę prawdziwe oblężenie. Kilkaset osób przyszło zapoznać się z ofertą edukacyjną i murami uczelni. Rozdano wszystkie informatory, część z nich trzeba było nawet dodrukować. Zwiedzanie placówki urozmaicały występy studenckich zespołów z Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie.

Dzień drzwi otwartych w Centrum Studiów Bałtyckich w Ełku zakończył się niewątpliwie sukcesem. Zainteresowanie podjęciem nauki na zaproponowanych w Ełku kierunkach przeszło oczekiwania władz UWM. W środę przez posesję CSB przewinęło się kilkuset uczniów ełckich szkół średnich.

– Niewątpliwie funkcjonowanie tej uczelni jest również sukcesem władz miejskich – mówi Zdzisław Fadrowski, prezydent Ełku. – Dążymy do tego, aby poszerzała ona zasięg swojego działania poza nasze województwo.

Śmiało można stwierdzić, że CSB już teraz jest placówką ponadregionalną. Uczą się w nim bowiem osoby pochodzące z miast oddalonych od Ełku o kilkaset kilometrów.

– Ja na przykład jestem z Ciechanowa, koleżanka, która ze mną studiuje pochodzi z Elbląga, inna z Lublina – opowiada Katarzyna Grzelak, przewodnicząca samorządu studenckiego.



Przez korytarze CSB przewinęło się kilkaset osób

Jest wiele powodów, dla których funkcjonująca niecały rok uczelnia cieszy się tak dużym powodzeniem.

– Studenci z Ełku mają o tyle lepszą sytuację, że nie muszą płacić za dojazdy i zakwaterowanie – mówi Rafał Grabowski, student prawa. – Poza tym wykładowcami są te same osoby, co w Olsztynie, a wiadomo, że ta uczelnia stoi w rankingach bardzo wysoko.

– Studiowanie i rekrutacja w Centrum Studiów Bałtyckich opiera się na takich samych zasadach, jak na Uniwersytecie Warmińsko-Mazurskim w Olsztynie – przekonywał Józef Górniewicz, I z-ca rektora UWM w Olsztynie. – Składając podania należy jedynie zaznaczyć, że miejscem, w którym ktoś chce rozpocząć naukę jest Ełk.

Studenci CSB mają takie same prawa, co studenci UWM. Otwierają się przed nimi możliwości zagranicznych wyjazdów, odbywania praktyk w innych krajach oraz w ramach programu „MOST" zaliczenia części studiów na innych uczelniach.

Od przyszłego roku akademickiego w CSB będzie można podjąć naukę na kierunkach: prawo, politologia, pedagogika, budownictwo, wychowanie techniczne, gospodarka przestrzenna i administracja. Władze uczelni planują, że do 400-osobowej społeczności dołączy kolejnych 500 studentów.

(xjed)

fot. J. Dziekoński



Zespół Pieśni i Tańca „Kortowo" w środę wystąpił w Ełku. Niebawem pojedzie na mistrzostwa do Seulu



Bluesowo kołysała grupa „MBB"

Pytania, problemy, opinie i uwagi do Zarządu Miasta można kierować pod adresem: Urząd Miasta w Ełku, Wydział Planowania i Rozwoju Miasta, ul. Piłsudskiego 4, 19-300 Ełk, e-mail um@elk.com.pl, tel. 610 92 51 w. 281 i 282

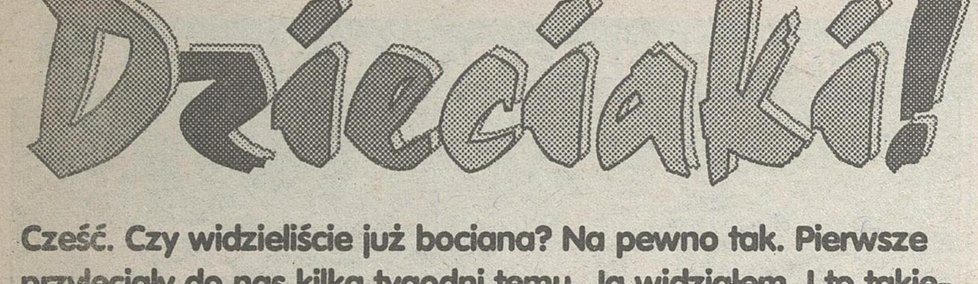
Cześć Dzieciaki!

WSPÓŁCZESNA 443 DZIECIOM

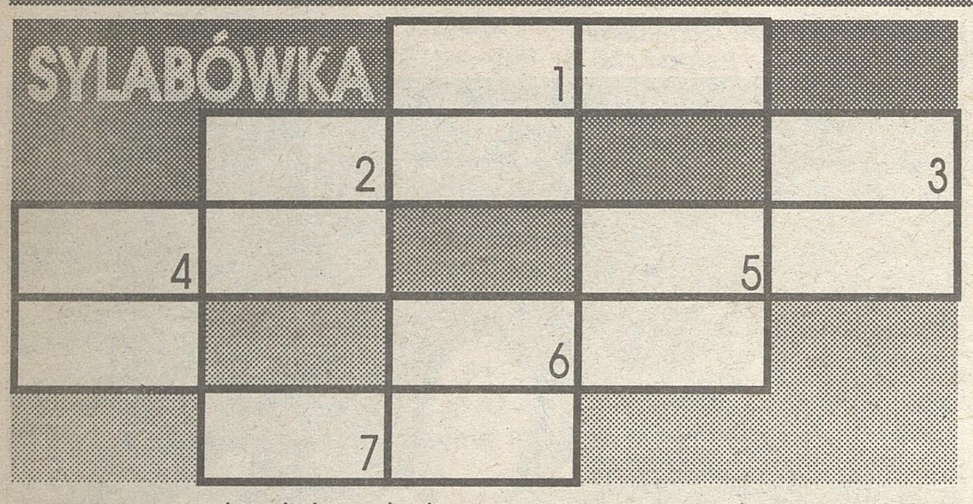
Cześć. Czy widzieliście już bociana? Na pewno tak. Pierwsze przyleciały do nas kilka tygodni temu. Ja widziałem. I to takiego, który na szczęście nie siedział. Niestety, nie chciało mu się też lecieć. Po prostu stał. Cóż mi to wróży na ten rok? Nic szczególnego, ani dobrze, ani źle. A jak jest z Wami? Przefruniecie do kolejnej klasy, czy może będą z tym trudności...

Zapraszam do łamania głowy. Aby wziąć udział w losowaniu trzech nagród, musicie bezbłędnie rozwiązać dwa zadania. Kartki z rozwiązaniami dostarczcie w ciągu dwóch tygodni do redakcji (15-950 Białystok, ul. Suraska 1). Pamiętajcie o naklejeniu kuponu. Piszcie też, ile macie lat. Nagrody za prawidłowe rozwiązanie zadań z numeru 440. otrzymują: **Anna Dyszkiewicz z miejscowości Pokośno, Artur Borzemski z miejscowości Grochy oraz Sandra Gryko z Białegostoku.** Gratuluję. Przez tydzień nagrody są do odebrania w redakcji, później wyślemy je pocztą.

Marek



SYLABÓWKA



Do poszczególnych kratek diagramu wpisuj nie litery a sylaby kolejnych rozwiązań.
POZIOMO: 1. Przedstawicielka drobiu. 2. Może być gryczana lub manna. 4. Wyrzuca ją wulkan. 5. Walczą na niej zapaśnicy. 6. Ruchoma część ogrodzenia. Pływa po morzu.
PIONOWO: 1. Krewniaczka łuku. 2. Zaparzana po zmieleniu. 3. Lisi ogon. 4. Wakacyjna pora roku. 5. Jedno z rodziców. 6. Niepozorny, ale piękny kwiat.

DLA SPOSTRZEGAWCZYCH

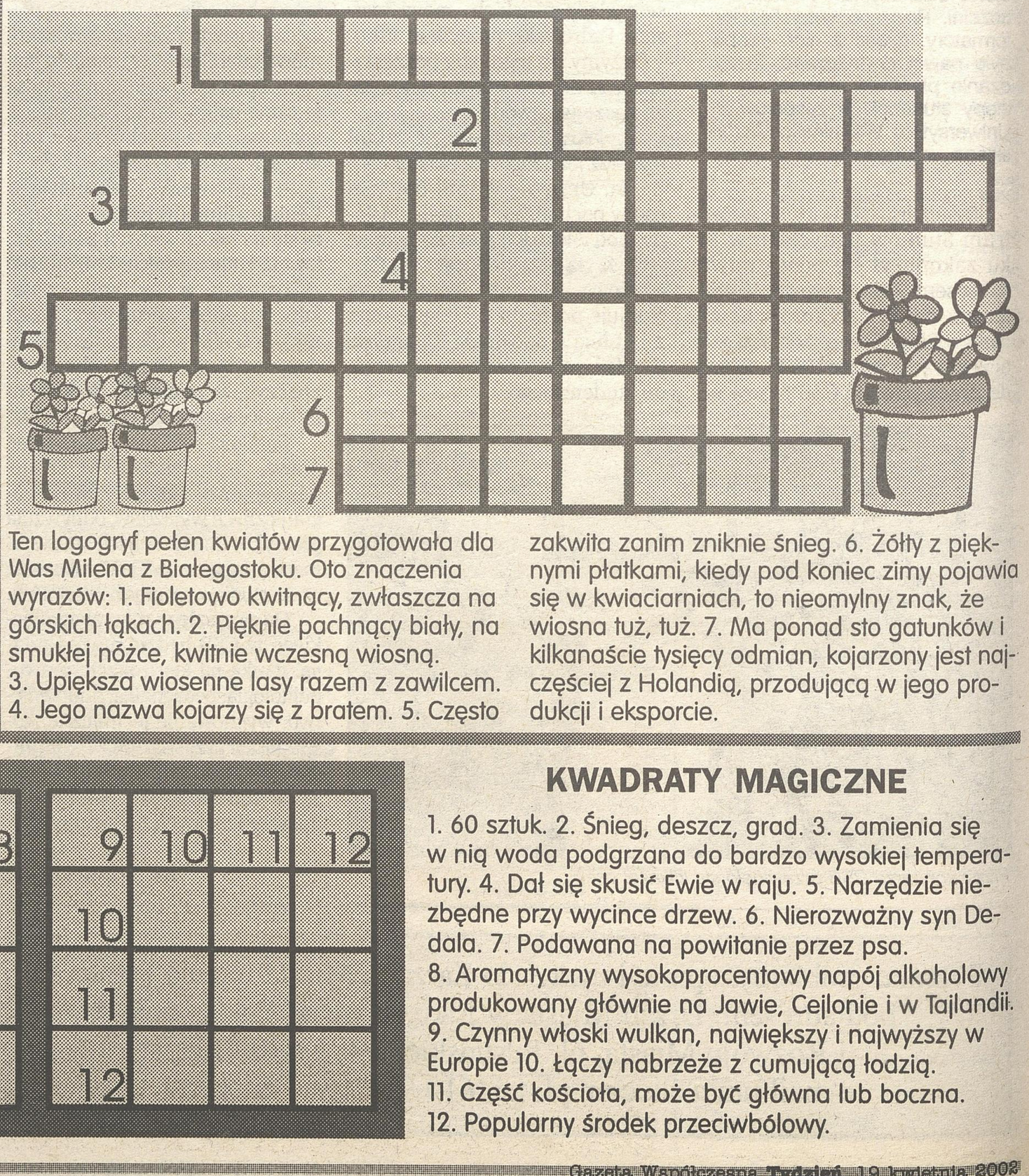
Iloma szczegółami różnią się poniższe obrazki?





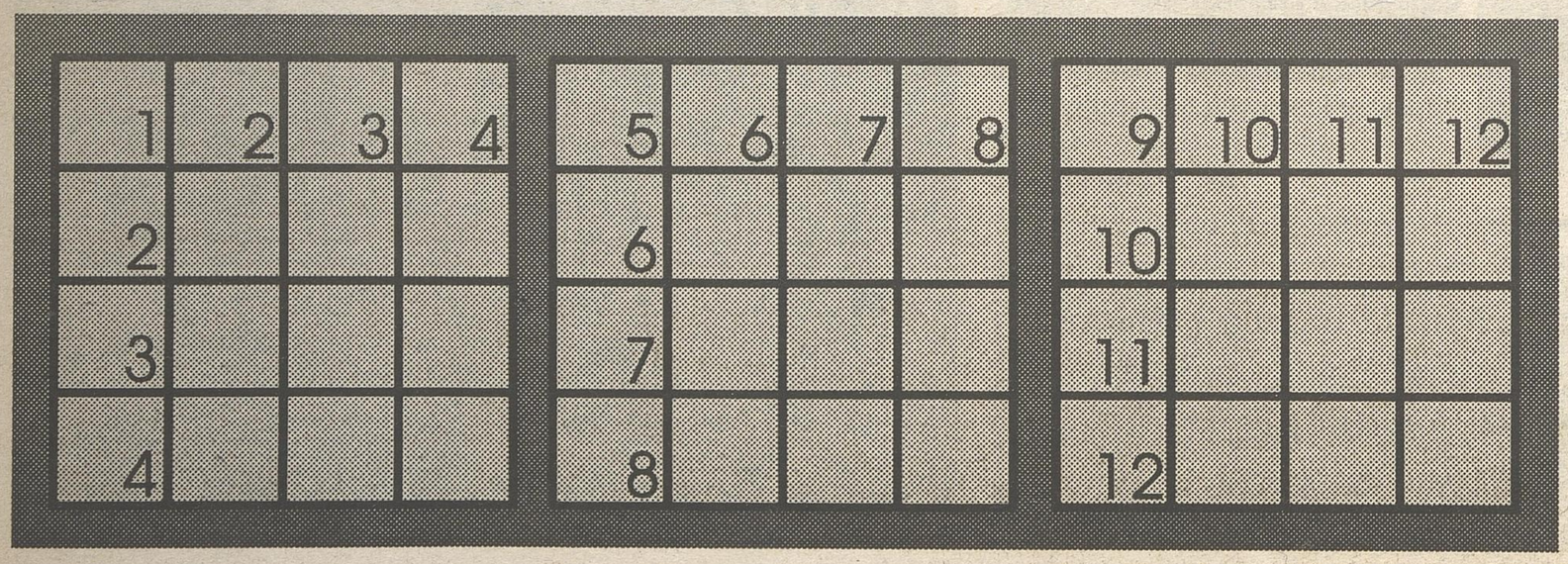
Czy Was także zauroczyły te oczy? Niezwykłe. Te na górze są bardzo poczciwe, a te na dole – ciekawe. Jakie zwierzęta mają takie piękne oczy? Wyraki i lemury.
Na zdjęciu powyżej widzicie nowo narodzonego wyraka tulącego się wdzięcznie do swojej mamy. Właściciel nazwał nowego pupila nieco przewrotnie T. Rexem, ponieważ dorosłe wyraki osiągają średnią wielkość 10-13 cm plus 26-centymetrowy ogon.
Na zdjęciu obok widzicie jedną z samic lemura katta z bliźniętami. Urodziły się one w opolskim ZOO, który narodziny lemurów, aż siedmiu, może śmiało uznać za sukces hodowlany. Żadnemu z polskich ogrodów zoologicznych posiadających ten gatunek lemura nie udało się w ostatnich latach dochować potomstwa. Fot. PAP

LOGOGRYF – WIOSENNE KWIATY



Ten logogryf pełen kwiatów przygotowała dla Was Milena z Białegostoku. Oto znaczenia wyrazów: 1. Fioletowo kwitnący, zwłaszcza na górskich łąkach. 2. Pięknie pachnący biały, na smukłej nóżce, kwitnie wczesną wiosną. 3. Upiększa wiosenne lasy razem z zawilcem. 4. Jego nazwa kojarzy się z bratem. 5. Często zakwita zanim zniknie śnieg. 6. Żółty z pięknymi płatkami, kiedy pod koniec zimy pojawia się w kwiaciarniach, to nieomylny znak, że wiosna tuż, tuż. 7. Ma ponad sto gatunków i kilkanaście tysięcy odmian, kojarzony jest najczęściej z Holandią, przodującą w jego produkcji i eksporcie.

KWADRATY MAGICZNE



1. 60 sztuk. 2. Śnieg, deszcz, grad. 3. Zamienia się w nią woda podgrzana do bardzo wysokiej temperatury. 4. Dał się skusić Ewie w raju. 5. Narzędzie niezbędne przy wycince drzew. 6. Nierozważny syn Dedala. 7. Podawana na powitanie przez psa. 8. Aromatyczny wysokoprocentowy napój alkoholowy produkowany głównie na Jawie, Cejlonie i w Tajlandii. 9. Czynny włoski wulkan, największy i najwyższy w Europie 10. Łączy nabrzeże z cumującą łodzią. 11. Część kościoła, może być główna lub boczna. 12. Popularny środek przeciwbólowy.

Bez litości

Kiedy – gdzieś tak w połowie lat 80-tych, gdy miałem 14-15 lat – byłem metalowcem, usłyszałem piosenkę „Boys Don`t Cry": przyjemną, prościutką. Tak mnie zauroczyła, że stałem się fanem The Cure, a to spowodowało, że przez moich ówczesnych kolegów byłem wykpiwany. Iron Maiden, którego też wtedy słuchałem, dzisiaj wydaje mi się śmieszny – takie rycerstwo.

Paweł Krawczyk (HEY)

Komputer jest genialnym edytorem tekstów, genialną maszyną do pisania, natomiast jakoś mało genialnych książek powstaje! A jak pisało się ręką, był Dostojewski, był Bułhakow, naprawdę wspaniali ludzie. Więc czasami zbyt duża ilość doskonałych narzędzi może pozbawić człowieka weny.

Maciek Maleńczuk

Nie czujemy się przypisani do żadnej konkretnej estetyki. Na pewno lata 60. i 70. są dla nas inspiracją, ale poza starym rock`n`rollem słuchamy też dużo innej muzyki. To, co robimy, nie jest hołdem składanym żadnemu pieprzonemu Velvet Underground.

Nick Valensi (THE STROKES)

Wszystkie cytaty za październikowym „Tylko Rockiem"

Stare oryginały są lepsze

O nowej płycie „Of Human Bondage", manierach niemieckich wokalistów i coverze SEAL`a rozmowa z Frankiem BANX`em, basistą zespołu ANGEL DUST.

Upłynął już jakiś czas od wydania Waszego nowego albumu, więc pewnie nabrałeś już do niego dystansu. Jesteś zadowolony, czy może uważasz, że pewne rzeczy można było zrobić lepiej?

– Cóż, zawsze mam wrażenie, że coś można było zrobić lepiej, ale teraz, po tym całym czasie, który upłynął od nagrywania, jestem bardzo zadowolony z tego krążka. Powiedzmy, że prawie w 90 proc.

Jest pewna rzecz, która dość wyraźnie daje się zauważyć podczas słuchania „Of Human Bondage" – generalnie utwory są ostre i ciężkie, ale pojawiają się momenty bardzo lekkie, o prostych melodiach. Różnica między, dajmy na to, „The Human Bondage" i „Freedom Awaits" jest naprawdę ogromna.

– Tak, jeśli chodzi o „Freedom Awaits", muszę się z tobą zgodzić, bo to jedyny utwór z tej płyty, którego właściwie nie lubię. Ale cóż, każdy członek zespołu jest zaangażowany w pisanie piosenek i kiedy ktoś przynosi prawie gotowy utwór, dyskutujemy o tym trochę, ale zazwyczaj reszta zespołu zgadza się na umieszczenie go na płycie. „Freedom Awaits" jest moim zdaniem najsłabszym punktem tego albumu.

Ale nawet pomimo tych lżejszych partii, płyta jest naprawdę ciężka, jak na tzw. zespół power metalowy. Nie podążacie za panującymi obecnie w takiej muzyce trendami?

– Zawsze staramy się nie zwracać uwagi na trendy. Po prostu gramy naszą muzykę i staramy się być możliwie jak najoryginalniejsi.

Macie też bardzo agresywnie śpiewającego wokalistę. Czytałem w pewnym wywiadzie sprzed paru lat, że 10-letnia przerwa w działalności zespołu była częściowo spowodowana niemożnością znalezienia odpowiedniego śpiewaka.

– Tak, to prawda. Tutaj, w Niemczech, każdy chce śpiewać jak Udo **DIRKSCHNEIDER** albo Michael **KISKE**. Ja osobiście nie lubię maniery ani jednego, ani drugiego, więc było bardzo trudno znaleźć kogoś, kto sprostałby wymaganiom.

A jakie były pozostałe powody?

– Ówczesny skład. Po prostu nie pasowaliśmy do siebie. Było wśród nas coraz więcej kłótni, więc postanowiliśmy rozwiązać zespół.

Ciekaw jestem Twojej opinii o współczesnym metalu. Gdy zaczynaliście grać w latach 80-tych, wszystko wyglądało nieco inaczej.

– Osobiście w większości nie lubię nowych zespołów metalowych. Za wiele tu kopiowania, wolę po prostu posłuchać oryginałów – **IRON MAIDEN**, czy **BLACK SABBATH**. Jest za to kilka nowych zespołów, które całkiem mi się podobają, np. **NICKELBACK** – uważam, że są cool, podoba mi się taka muzyka. Natomiast najciekawszymi zespołami lat 90-tych są dla mnie **NEVERMORE** i **PANTERA**.

A obecnie popularne zespoły z kręgu power, jak HAMMERFALL czy RHAPSODY?

– Dla ludzi, którzy nie mieli okazji dorastać w latach 80-tych jest to niewątpliwie coś wyjątkowego; sukces tych zespołów zresztą mówi wszystko – jest bardzo wielu ludzi, którzy słuchają takiej muzyki i czerpią z tego wiele radości. Uważam, że jest to całkowicie w porządku. Natomiast sam osobiście nie kupiłbym ich nagrań, bo mam już to wszystko w mojej kolekcji płyt, w wykonaniu zespołów z lat 80-tych. Wolę słuchać tych oryginalnych wykonań.

Pogadaliśmy o nowych zespołach, a ciekawi mnie jeszcze, co sądzisz o tych starych, które wciąż są aktywne – JUDAS PRIEST, IRON MAIDEN, HELLOWEEN...

– Cóż, nigdy nie byłem fanem **HELLOWEEN**, więc nie śledzę ich poczynań, ale np. byłem zawsze wielkim fanem **IRON MAIDEN**. I może cały czas brzmią bardzo podobnie, ale wciąż lubię posłuchać sobie ich płyt, czy pójść na ich koncert. To bardzo dobry zespół i słuchanie ich muzyki cały czas sprawia mi wiele radości.

Powróćmy do Waszego nowego wydawnictwa. Powiedz coś o tytule i tekstach: o czym traktują? Czy jest w nich jakiś przewodni motyw?

– Nie, tym razem nie ma żadnego głównego motywu. Zrobiliśmy tak na „Enlighten The Darkness", ale postanowiliśmy tego nie powtarzać – tym razem każdy miał jakieś swoje pomysły, nie było żadnej przewodniej myśli, więc teksty poruszają wiele różnych tematów. Pomysł tytułu pochodzi od mojego brata – po prostu zaproponował taki tytuł, uznaliśmy, że brzmi dobrze i tak zostało.

W utworze „Unite" daje się słyszeć growling. Co sądzisz o takich ekstremalnych technikach wokalnych?

– Och, Dirk ma bardzo elastyczny wokal, mógłby równie dobrze śpiewać death metal, jak i popowe piosenki. Lubi bawić się swoim głosem, a my powiedzieliśmy po prostu: „Dirk, cokolwiek masz robić, po prostu to rób" – nie lubimy z nim dyskutować, bo rozmawianie z nim o czymś, co na płycie trwa kilka sekund, zajmuje całe godziny. Po prostu pozwalamy mu na wszystko, na co przyjdzie mu ochota, jeśli chce krzyczeć, niech krzyczy, jeśli chce growlować, niech growluje. W ostatecznym rozrachunku zawsze jestem zadowolony z efektów, jakie przynoszą jego pomysły.

Teraz pytanie, które pewnie wszyscy zadają: czemu zdecydowaliście się na nagranie coveru SEAL`a?

– Tak, każdy o to pyta. (śmiech) Chcieliśmy zamieścić na tej płycie jakiś cover, ale nie chcieliśmy, żeby to był utwór metalowego zespołu. To nudne, poza tym zazwyczaj oryginał i tak brzmi lepiej. Postanowiliśmy więc zaaranżować na metalowo jakąś popową piosenkę – to dla nas, jako muzyków, dużo bardziej interesujące, myślę, że jest też ciekawsze dla słuchacza.

Prawdę mówiąc na początku wcale nie wiedziałem, że to utwór SEAL`a i nawet mi to przez myśl nie przeszło.

– Ta piosenka, zdaje się, nie jest bardzo popularna. Dirk mówił, że każdy zna ten utwór, ale wszyscy mówią, że nigdy wcześniej nie słyszeli tego kawałka...

Zatem: nigdy wcześniej nie słyszałem tego kawałka (śmiech).

(śmiech) – W oryginale ten utwór to stuprocentowy pop, więc było to dla nas niewątpliwie duże wyzwanie. Z początku byłem przeciwny temu wyborowi, ale Dirk to człowiek bardzo stanowczy w swoich decyzjach.

Fragmenty wywiadu pochodzą ze strony www.rockmetal.pl

PO STRUNACH



CUDAWIANKI „Udawanki"

Universal Music Polska (3+1/2 $truny)

Eklektyzm w muzyce może czasami wyjść na zdrowie. Tak jest właśnie w przypadku płyty grupy **CUDAWIANKI**. Muzę, która znalazła się na „Udawankach", uznać można w zasadzie za hip-hop, jednak wokal Magdy **ŚCIUBIDŁO** robi tu sporo soulowego zamieszania. Gdy dorzuci się do tego jeszcze R&B i elementy jazzu, powstaje melanż zrywający berety z głów. Już sam początek płyty – kawałek „Gdy Twe..." pozwala docenić warunki głosowe wokalistki. Prawie popowo (ta akustyczna gitarka!) brzmi „Bliskość Przestrzeń Miłość". Niestety, utwór został „położony" przez infantylny tekst („zaufanie wszystko spaja i pozwala dobrze spać"). Kapela rehabilituje się dzięki „A gdzie teczka", doskonałej rymowance, historii mówiącej o poszukiwaniu klucza do samochodu. Aż prosi się, żeby ten właśnie kawałek wrzucić na singiel. „O czasie?" jest zabawą z dęciakami, „RO-ER-O-A" to szybki, taneczny wręcz hip hop. Surowością z kolei przykuwa uwagę „Gra w trzy kropki", prawie wyrecytowany, brudny rap. **CUDAWIANKI** mają spore szanse, by przyciągnąć do hip-hopu ludzi, którzy za tą muzyką nie przepadają. **Pit**



MALEŃCZUK „Ande La More"

Noff Rec. (2+1/2 $truny)

Nowe wcielenie byłego lidera **HOMO TWIST** zadziwi tych, którzy uwierzyli mu kiedyś, że przy techno można z nudów zdechnąć. Mniej zaskakujące będzie dla osób, które pamiętają z tribute albumu dla **DEPECHE MODE** „Master Of Celebration" dziwne, elektroniczne duo **MALEŃCZUK UND TUTA**. O ile jednak wtedy można je było uznać za jednorazowy „wybryk", tak tu odpowiedzialny za sampling i programowanie Robert **TUTA** jest jednym z głównych współpracowników **MALEŃCZUKA**. Stąd na „Ande La More" dominują utwory, oparte na elektronicznych brzmieniach, które jednak za nowatorskie można było uznać wtedy, kiedy używali ich **KRAFTWERK** i **TANGERINE DREAM**. Miało być nowocześnie i może psychodelicznie, a jest duszno, niestrawnie i ciężko, nawet w niemal balladowym i przestrzennym kawałku „Miłość". Mówiąc krótko – jest słabo, a czasem po prostu denerwująco. W utworach tych z **MALEŃCZUKA**, który jeszcze nie tak dawno hołdował surowym i ostrym riffom, pozostał jedynie od razu rozpoznawalny sposób śpiewania (sam wokal czasem poddawany jest elektronicznej obróbce) i charakterystyczne teksty, zarówno kontrowersyjne i dotyczące poważnych spraw (np. mocno antyklerykalny „Potęga"), jak i będące słowną zabawą („Praca na saxach (szkodzi na maxa)"). Na szczęście czasem na „Ande La More" dochodzą też do głosu inne wcielenia – znane z pierwszej solowej płyty „Pan Maleńczuk" („uliczny", przejmujący kawałek „Twarze przy barze", zagrany jedynie na gitarze akustycznej; piękna, delikatnie flirtująca z estetyką dansingowego kiczu ballada tytułowa), jak i bardziej „elektryczne" (gitarowo-elektroniczne bluesowe utwory „Diabeł w wiosce" i „Wes & me"). Fani **MALEŃCZUKA** – barda i **HOMO TWIST** powinni kupować tę płytę na CD, dzięki czemu będą mogli zaprogramować odtwarzacz tak, by omijał „nowoczesne" kawałki. Tyle, że do słuchania pozostanie wtedy – fakt, że wart minimum jedną $trunę więcej – co najwyżej maxi singel. **DJ BĘBEN**



CELINE DION „A New Day Has Come"

Columbia/Sony Music Polska (4 $truny)

Celine **DION** to pierwsza liga muzycznego show biznesu. Najnowsza płyta wokalistki jeszcze bardziej ugruntuje jej pozycję divy popu. Słynna Kanadyjka mogłaby zostać zatrudniona w kamieniołomach jako strzałowy, głazy kruszyłaby wtedy swoim krystalicznym głosem. Repertuar na „A New Day Has Come" to nowoczesny pop z domieszką disco. Nagranie otwierające krążek – „I`m Alive" już szykowane jest na singiel. Może być z tego największy hit nadchodzącego lata. „Have You Ever Been In Love" jest klasyczną balladą z pianem w tle. Zresztą tego typu łzawej (wy)twórczości jest na tym krążku więcej. „Goodbye`s (The Saddest Word)" idealnie nadawałoby się na utwór, promujący romantyczną komedię. Nad wykorzystaniem patetycznych „I Surrender" i „The Greatest Rewards" powinien poważnie pomyśleć Międzynarodowy Komitet Olimpijski. A nuż przyda się podczas otwarcia najbliższych igrzysk. Nieźle brzmią „Rain" i „Sorry For Love", popowe kawałki z „połamanymi" rytmami. Jest też na płycie perełka – barowe, swingujące „At Last". Słuchając tego nagrania czuje się wręcz dym unoszący się leniwie nad stołami. Nakład tej płyty znów może pobić wszelkie nagrody, choć tych Celina ma już na swoim koncie sporo. **Pit**



BOSSON „One In A Million"

MNW Rec./Magic Rec. (2 $truny)

„One In A Million" **BOSSON**`a to album niebezpiecznie bliski dokonaniom Enrique i Ricky`ego (nazwisk podawać nie trzeba). Trochę gorących rytmów od tego ostatniego („One In A Million" i „Stay"), szczypta nostalgicznej słodyczy od pierwszego („I Don`t Wanna Say Goodbye", czy „We`ll Meet Again") i album gotowy. Trzeba przyznać, że według tego przepisu powstała płyta, która może nie powala oryginalnością, ale jest w stanie zainteresować bywalców dyskotek. To po prostu zbiór prostych piosenek disco, przy których można poskakać – bo i rytm jest, i melodia wpada w ucho. W takim wymiarze płyta z **BOSSON**`a z pewnością zdaje egzamin. Znacznie gorzej jest, jeżeli weźmiemy pod uwagę sprawność wokalną artysty, który śpiewa niczym Britney **SPEARS** po kuracji hormonalnej testosteronem. Dość wysoki, pozbawiony dynamiki głos artysty brzmi płasko, a w wyższych rejestrach przypomina pianie koguta. W tym przypadku z pewnością przydałoby się trochę retuszu vocoderem, czy innymi ostatnio często wykorzystywanymi w muzyce tanecznej urządzeniami do „przebarwiania" głosu. Niczym szczególnym nie wykazał się także producent płyty, czyli osoba, która w tym gatunku odgrywa kluczową, o ile nie najważniejszą rolę. Tyle, jeśli idzie o niedociągnięcia. Jednak tak naprawdę nie jest dziś łatwo nagrać pozbawioną wpływów płytę z muzyką taneczną. Problem leży chyba w umiejętności czerpania z dokonań poprzedników, tworzących kanony. Mimo wszystko **BOSSON**`owi sztuka ta nie wyszła najgorzej. **(man)**

Bilety taniej

Zgodnie z zapowiedzią sprzed tygodnia, podajemy, jak w przedsprzedaży kupić bilety na największą w Polsce i jedną z największych w Europie Środkowowschodniej imprezę metalową w 2002 r. – SMASH FEST 2002 Open Air Festival.

Festiwal odbędzie się w dniach 28-29.06.2002 na terenie lotniska „Bagicz" w Ustroniu Morskim koło Kołobrzegu. Wystąpi tam ponad 30 zespołów z całego świata i Polski, m.in. **GRAVE**, **SINISTER**, **HOUWITSER**, **HYPNOS**, **DIABOLICAL**, **OBSCENITY**, **CENTINEX**, **TURBO**, **LUX OCCULTA**, **DEVILYN**, **SACRIVERSUM** oraz **DEMISE**.

Przedsprzedaż biletów na SMASH FEST 2002 (w cenie 65 zł plus 3,5 zł kosztów przesyłki) potrwa do 1 czerwca br. włącznie. Od 2 czerwca będą one kosztować już 85 zł. Aby kupić wejściówki po niższej cenie, należy wysłać przekazem pocztowym, na adres: **Mariusz Stelągowski, ul. Zagórna 17, 05-230 Kobyłka** stosowną sumę pieniędzy (65 zł x ilość biletów + 3,5 zł). Ponieważ koszty przesyłki są stałe, niezależnie od liczby zamówionych biletów, warto jednorazowo zamówić więcej wejściówek. Bilety będą wysyłane w ciągu dwóch dni od daty otrzymania przekazu.

Pierwszy tysiąc nabywców biletów otrzyma płytę CD – kompilację nagrań zespołów, które zagrają na festiwalu. Płytę będzie można odebrać przy wejściu za okazaniem specjalnego kuponu, dołączonego do biletu.

DJ BĘBEN

PLAYLISTA METAL HAMMER SHOW



RADIO BIAŁYSTOK
metal@radio.bialystok.pl
z 14.04.2002 r.

1. AT VANCE „The Winner Takes It All"
2. RHAPSODY „Knightrider Of Doom"
3. SLIPKNOT „My Plague"
4. FIVE POINT O „Untitled"
5. IRON MAIDEN „The Wicker Man"
6. IRON MAIDEN „Hallowed Be Thy Name"
7. IRON MAIDEN „Sanctuary"
8. IRON MAIDEN „Wrathchild"
9. MOTORHEAD „Walk A Crooked Mile"
10. ABUSED MAJESTY „Gods Are With Us"
11. FEAR FACTORY „Demanufacture"

Dziś natomiast pytamy o to, w jakim zespole nie występował Maciek Maleńczuk. Chodzi o formację:

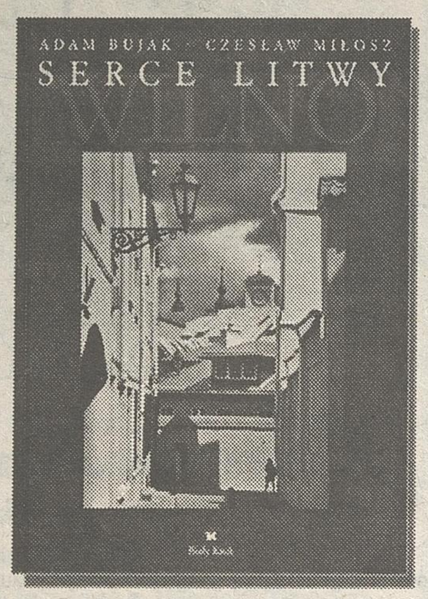
a) Big Cyc,
b) Homo Twist,
c) Pudelsi?

WYGRAJ KULTURA TALONIK NR 265

Na pozbawione biustu, ale za to z talonikiem kartki pocztowe czekamy przez dwa tygodnie.

OD DESKI DO DESKI

Wilno w obrazach i słowach



Piękny album zatytułowany „Serce Litwy" jest dziełem dwóch wybitnych artystów, których sztuka znana jest na całym świecie. Czesław Miłosz, laureat Nagrody Nobla, wielki poeta ciągle obdarzający nas nowymi, wspaniałymi wierszami (ostatnio w tomie „Druga przestrzeń", Znak 2002). Adam Bujak znakomity fotograf, znany przede wszystkim jako kronikarz życia i posługi Jana Pawła II, autor wielu albumów fotografii, m.in. „Ruś – tysiąclecie chrześcijaństwa", „Wielki Tydzień z Janem Pawłem II", „Lwów".

Obaj spotkali się w Wilnie, w październiku 2000 roku przy okazji wizyty w tym mieście trzech noblistów: Miłosza, Szymborskiej i Grassa. „Jeden wspomina wierszem i prozą swoje tam dawne lata, drugi światłem opisuje urodę grodu Giedymina". Niezwykłej urody zdjęcia Adama Bujaka skomentował Czesław Miłosz. Użył do tego fragmentów swoich wierszy i poematów oraz komentarzy-wspomnień napisanych specjalnie do wybranych fotografii zamieszczonych w „Sercu Litwy".

A fotografie w albumie pogrupowane są w następujące tematy: Mickiewicz, Miasto, Katedra wileńska, Góra Zamkowa, Uniwersytet, Świątynie (najobszerniejsza część albumu), Cmentarze, Okolice. Każdy z tematów to interesujące, piękne, a czasem wręcz zapierające dech zdjęcia, których podziwianie nieodparcie zachęca do szybkiego odwiedzenia Wilna, miasta Polakom tak bliskiego, wrośniętego w naszą historię, o czym zresztą świadczy niejedna fotografia z omawianego albumu. Na wielu z nich pojawia się postać „komentatora" i „przewodnika", Czesława Miłosza. Na stronie 53. sędziwy już poeta mówi tak: „Urok Wilna bierze się z barokowej architektury oprawnej w zieleń pagórków, coś, czego nie spotyka się w miastach budowanych na równinie. Panorama Wilna ciągle się zmienia, zależnie od punktu, z którego patrzymy, i ta zmienność jest radością oczu dla fotografa"...

(mm)

Adam Bujak, Czesław Miłosz, „Serce Litwy", Biały Kruk, Kraków 2002, s. 192.



To piaszczyste zbocze Góry Trzykrzystnej, stromo spadające do rzeki Wilenki, pamięta moje nogi...

Śladem nadgranicznych cerkiewek



Adam Wiesław Kulik jest znanym lubelskim dziennikarzem i poetą. Jako reporter telewizyjny zasłynął między innymi z cyklów „Miasta Kresowe" oraz „Greckokatolickie cerkwie pogranicza". Książka „Droga na południe" jest wartościowym uzupełnieniem tego ostatniego cyklu. Kulig wraz przyjacielem przemierzają na rowerach trasę od Bełżca na Zamojszczyźnie po Ustrzyki Dolne w Bieszczadach, znaczną uwagę poświęcając często zapomnianym unickim bądź pounickim zabytkom. Większość z cerkiewek jest opuszczona i zaniedbana, prawie żadna nie posiada oryginalnego ikonostasu. Różny jest też do nich stosunek lokalnych społeczności, zróżnicowanych narodowościowo. Są to głównie Polacy i Ukraińcy, nad którymi ciąży brzemię wzajemnych uprzedzeń i nieufności datujących się często jeszcze na lata międzywojenne. Głównie jednak dzieli gospodarzy pogranicza pamięć lat wojny, walk partyzanckich i niesławnej pamięci akcji „Burza". Kulik stara się pokazać racje każdej ze stron, próbuje zrozumieć ten fenomen nietypowej „prowincji magicznej", gdzie unoszą się jeszcze krwawe upiory wzajemnej nienawiści. Z radością obserwuje też pojawiające się objawy porozumienia, troskę obydwu społeczności o to, co jest wspólne, co łączy a nie dzieli.

Ten swoisty diariusz podróżny bogaty jest także w ogólne refleksje dotyczące naszej obecnej rzeczywistości, zawsze osobiste i niebanalne, nie mające wiele wspólnego z obiegową formą „politycznej poprawności". Zacytujmy na próbę: „Psychiczna małość rządzących w Polsce elit wlecze ogon o długości 400 lat. Od Zygmunta III faceci władający tym krajem cierpią na tę samą chorobę: zapalenie jaj. Wyjątek dla Jana III Sobieskiego i Piłsudskiego. Dałem sobie prawo pisania w ten sposób, nie uciekłem nigdzie, ponoszę konsekwencje tego stanu rzeczy razem z moimi dziećmi. Ci, których nie boli, niech klaszczą". Albo: „Święci tryumf selekcja negatywna, premiująca obrzydliwy ludzki spryt (właśnie nie zwierzęcy!) (...) Co daje, prócz miałkości, obniżenia poziomu, uproszczenia, izolowania wartości humanistycznych? Będziemy pracować na giełdowych szulerów, krzykaczy pod marketingu i facetów od reklamy z głowami jak prostopadłościany. (...) Zatracą się słowa: złodziej, kompromitacja, zastąpią je inne, rozmamłane, w rodzaju faul taktyczny". Miejmy nadzieję, że dopóki istnieją ludzie, dla których tradycja i historia ciągle są punktem odniesienia, to proroctwo się nie spełni.

(ajs)

Adam Wiesław Kulik, „Droga na południe", Krajowa Agencja Wydawnicza, Lublin 2002, s. 130.

TYGODNIOWA LISTA BESTSELLERÓW BIAŁOSTOCKIEJ KSIĘGARNI „AKCENT"

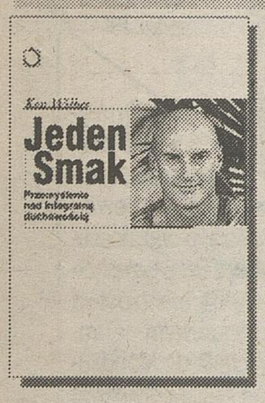
1. Cz. Grzelak, **Wilno-Grodno-Kadziowce 1939**, Bellona
2. K. Grochola, **Serce na temblaku**, W.A.B.
3. J. Chmielewska, **(Nie)boszczyk mąż**, Kobra
4. W. Śleszyński, **Okupacja sowiecka na Białostocczyźnie 1939-1941**, Benkowski
5. J.R.R. Tolkien, **Władca Pierścieni**, Muza
6. J. Lucas, **Pikujące orły**, Magnum
7. M. Gallo, **Napoleon. Pieśń wymarszu**, Rebis
8. R. Dziewoński, **Kabaretu Starszych Panów wespół w zespół**, Prószyński



9. K. Wilber, **Jeden smak. Przemyślenia nad integralną duchowością**, Santorski & Co
10. A. Prolux, **Kroniki portowe**, Rebis

(o)

PÓŁKA Z KSIĄŻKAMI



Ken Wilber, „Jeden Smak. Przemyślenia nad integralną duchowością", przeł. Henryk Smagacz, Jacek Santorski & Co Wydawnictwo, Warszawa 2002, s. 404.

„(...) najgłębsza część ciebie jest tożsama z Kosmosem w całej jego promiennej wspaniałości. Po prostu jesteś wszystkim, co powstaje z chwili na chwilę. Nie widzisz nieba, jesteś niebem. Nie dotykasz ziemi, jesteś ziemią. Nie słyszysz deszczu, jesteś deszczem. Ty i wszechświat jesteście tym, co mistycy nazywają Jednym Smakiem".

Ken Wilber jest autorem m.in. takich książek jak „Niepodzielone. Wschodnie i zachodnie teorie osobowości", „Krótka historia wszystkiego" oraz „Śmiertelni nieśmiertelni". Tym razem przedstawia istotę swej integralnej wizji w formie osobistego dziennika, którego rozdziały noszą nazwy dwunastu miesięcy 1997. Idąc dzień po dniu śladem Wilbera, czytelnik znajdzie niemal wszystko – od przekluwania sutków do świadomości Świadka, od ulubionych filmów i muzyki do refleksji na temat architektury, literatury i mody. Wszystko to widziane poprzez stany medytacyjne i poprzez relacje z kręgiem bliskich przyjaciół.

RM



Rena Marciniak, „Uzdrawiająca moc kamieni", Wydawnictwo Kormoran, Warszawa 2001, s. 192.

Minerałami interesowali się już Egipcjanie i Chińczycy. Informacje o mistycznej mocy kamieni zawiera też Biblia, gdzie np. w Księdze Wyjścia można przeczytać, jak Bóg poucza Mojżesza, by wykonując efod i pektorał dla Aarona odpowiednio rozmieszczono kamienie (II Mojż. 28, 4-30). Do dziś o mistycznych, magicznych i leczniczych właściwościach minerałów napisano już bardzo dużo książek. Teraz zaś na wydawniczym rynku pojawiła się kolejna – „Uzdrawiająca moc kamieni" Reny Marciniak. Autorka – poetka i publicystka – od wielu lat parająca się praktycznie medycyną naturalną i litoterapią – w zajmujący sposób opowiada o kamiennym królestwie i roli kryształów w dziejach ludzkości. Uczy też, jak korzystać z mocy kamieni, by poprawić samopoczucie, zdrowie, urodę, a także rozwijać talenty i umiejętności. Rena Marciniak podpowiada też, jak stosować tzw. kamienie mocy do ochrony przed negatywnymi siłami i nieżyczliwymi osobami. Doradza też jak – za pomocą kamieni – przyciągać pomyślność, dostatek i miłość. Cennym uzupełnieniem tej publikacji są rysunki pokazujące jak układać kamienie na ciele, by uzdrawiały, wyciszały lub pobudzały.

(dona)



Louis de Bernieres „Senior Vivo i król kokainowy", Prószyński i S-ka, Warszawa 2002, s. 261.

Wydawnictwo, po publikacji sfilmowanej powieści Bernieresa „Kapitan Corelli", przedstawia teraz jedną z trzech jego powieści, których akcja dzieje się w wyimaginowanym kraju Ameryki Południowej. Główny bohater, Dionisio Vivo, to młody wykładowca filozofii, który nie oczekuje zbyt wiele od życia. Zadowala go praca i... kobieta. Pisze jednak listy piętnujące okrucieństwo „narkotykowych bossów" i publikuje je w miejscowej gazecie. To wystarcza, by szef miejscowej mafii wydał na niego wyrok. Jak się jednak okazuje, zabić niesfornego młodzieńca wcale nie jest łatwo...

(ka)

Na Światowy Dzień Książki i Praw Autorskich

Konkurs z książką i różą

Od pięciu lat w Polsce, 23 kwietnia, w rocznicę śmierci Williama Szekspira oraz Miguela de Cervantesa, obchodzony jest Światowy Dzień Książki i Praw Autorskich. Święto początkowo obchodzono wyłącznie w jednym regionie pewnego kraju europejskiego. Tam właśnie w dniu Świętego Jerzego – patrona regionu, obdarowywano się książkami.

Zwyczaj ten zaczął rozprzestrzeniać się po całej Europie. W związku z tym na wniosek rządu kraju z którego pochodzi oraz Międzynarodowej Unii Wydawców – 23 kwietnia został ogłoszony przez UNESCO Dniem Książki i Praw Autorskich. W tym dniu odbywa się wiele imprez i uroczystości związanych z książką. M.in. wręczana jest nagroda im. Miguela de Cervantesa, będąca odpowiednikiem Nagrody Nobla w zakresie literatury hiszpańskojęzycznej. Dotychczas jej laureatami byli m.in. Jorge Luis Borges, Octavio Paz, Carlos Fuentes oraz Mario Vargas Llosa.

Redakcja „Gazety Współczesnej" i białostocka księgarnia „Akcent" włączając się w obchody Święta Książki proponują wszystkim miłośnikom dobrej literatury konkurs, w którym nagrodami będą oczywiście książki. Wystarczy prawidłowo odpowiedzieć na pytanie, a odpowiedź przesłać pod adresem redakcji (15-950 Białystok, ul. Suraska 1) z dopiskiem „Książka i Róża" do 26 kwietnia br., aby wziąć udział w losowaniu 20 nagród.

Oto pytanie konkursowe:

Z jakiego kraju pochodzi zwyczaj obdarowywania się książkami w dniu Świętego Jerzego?

a) z Anglii
b) z Hiszpanii
c) ze Szwecji.

(tm)

REKLAMA

26 kwietnia 2002
Warszawa, hotel Marriott

Ogólnopolska Konferencja na temat:

ZABEZPIECZENIE EMERYTALNE POLAKÓW

W konferencji udział wezmą przedstawiciele:
Ministerstwa Finansów, Ministerstwa Skarbu,
Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej, KNUiFE, PIU,
KIU, SPBUiR, Stowarzyszenia na rzecz
Bezpieczeństwa Finansowego Obywateli RP, Rzecznik
Ubezpieczonych, przedstawiciele partii politycznych,
towarzystw ubezpieczeniowych i funduszy
emerytalnych, oraz niezależni eksperci

ORGANIZATOR: Life+ LIFECLUB

PATRONAT MERYTORYCZNY: KIU KRAJOWY INSTYTUT UBEZPIECZEŃ

PATRONAT MEDIALNY: IAP INTERAKTYWNA . POLSKA Gazeta Ubezpieczeniowa

Dodatkowe informacje: tel. (0...22) 628 51 40, fax (0...22) 628 87 94, e-mail: life@lifeplus.com.pl
00-672 Warszawa, ul. Piękna 43 www.lifeclub.pl

A699202gwbo

KRZYŻÓWKI PANORAMICZNE

MŁODSZA OD GŁAGOLICY	13	GOLIBRODA / GRA W KARTY	18	RZEŹBI W METALU / PODŁY NAPÓJ		FLAMASTER	1	BRAUNEK LUB OSTROWSKA		NIKCZEMNIK / KUZYN OKONIA		BUTELECZKA NA PERFUMY
					28			STOLICA NORWEGII				
GATUNEK MAŁPY / POWRACAJĄCA BROŃ	6			26		MNIEJSZA OD KAJAKA		24				JEST NAJLEPSZĄ OBRONĄ
23							10	WERNIKS CHIŃSKI / TRUJĄCE PAŃSTWO	16			2
POTOCZNIE ZWANY BZEM	14					DZIKI KOT / PODRÓŻUJE I ZWIEDZA				30		
			17	IMIĘ HAŃSKIEJ	MOŻE BYĆ CUKROWA			7				
BOGINI ZWYCIĘSTWA		CZARNA POLEWKA / MIĘKKI METAL					19		TOJAD		ELEKTRODA TRANZYSTORA	
WOSK ZIEMNY	WERWA		OPRZĘD JEDWABNIKA	12	POUCZENIE			5		GREKOKATOLIK	29	UTWÓR CHATEAUBRIANDA
	9					20		MATKA CHRZESTNA / OJCIEC NA DACHU				4
WYSPA KORALOWA Z LAGUNĄ				25	MINERAŁ PRZYPOMINAJĄCY MYDŁO							
KONTROLNY PLIK AKCJI	8				15		IMIĘ LIPNICKIEJ			22		
				21	GŁOWICA KOLUMNY						31	
MODEL UBIORU	3	CZĘŚĆ KOŚCIOŁA			27		OZDOBNA LAMÓWKA TAŁESU	11				

✱	1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15
16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30	31

1. Litery uszeregowane od 1 do 31 utworzą rozwiązanie – przysłowie staropolskie

TRZASK / PRZYJĘCIE PO NADANIU IMIENIA		SAMOLOT III RZESZY / EPOPEJA INDYJSKA		AZJATYCKI JELEŃ / LOKUM DLA WIĘŹNIA		ORZEŁ PRZEDNI		KAMIEŃ SZLACHETNY		IGLIWIE TECHNICZNE		GARDA ALBO RYBA
	16		27					SKŁADNIK ZALEWY / CHOROBA LUB RZEKA	8		4	
MIODOŻER / CHMURA KŁĘBIASTA	11			6		ZWIS / CZŁOWIEK BARDZO SPOKOJNY				14		COŚ Z UŻYWEK
	19				28		JAŁMUŻNA / SKOK W BOK	1			18	
SKRZYNIA / PŁYWAJĄCE ŁÓŻKO				23	SIERŚĆ ZAJĄCA / GATUNEK TYTONIU		12					
		3		TRAFIŁA NA KAMIEŃ / SĄD, OPINIA					FILMOWY WŁADCA MAŁP		BŁAWATEK	
PLUSKWIAK PODOBNY DO MRÓWKI ALBO CHWAST POLNY	25			9			15	REKWIZYT KELNERA / OTYŁOŚĆ				
	TYP SPOD CIEMNEJ GWIAZDY		STAN W USA / ŚLUSARSKA OPASKA			NASYP ZNANY OD NEOLITU				OKRĘT NIENADAJĄCY SIĘ DO ŻEGLUGI	20	KOBRA
	5						24		7			
ŻYDOWSKA SOBOTA		ODMIANA TAPIRA					DAWNE OKRYCIE PODBITE FUTREM					
		26				CYKUTA				13		17
DOBYTEK		METAL ZIEM RZADKICH		10			SPINA PĘKAJĄCE MURY	2				

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14
15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28

2. Litery uszeregowane od 1 do 28 utworzą rozwiązanie – fraszkę J. Sztaudyngera

Wśród Czytelników, którzy nadeślą w terminie tygodniowym poprawne rozwiązania co najmniej trzech zadań, rozlosujemy trzy nagrody pieniężne po 50 złotych. Na karcie pocztowej z rozwiązaniami prosimy nakleić kupon nr 16. Kupon można znaleźć obok krzyżówek.
Rozwiązania można także przynieść bezpośrednio do redakcji i wrzucić je do żółtej skrzynki przy wejściu do budynku redakcji.

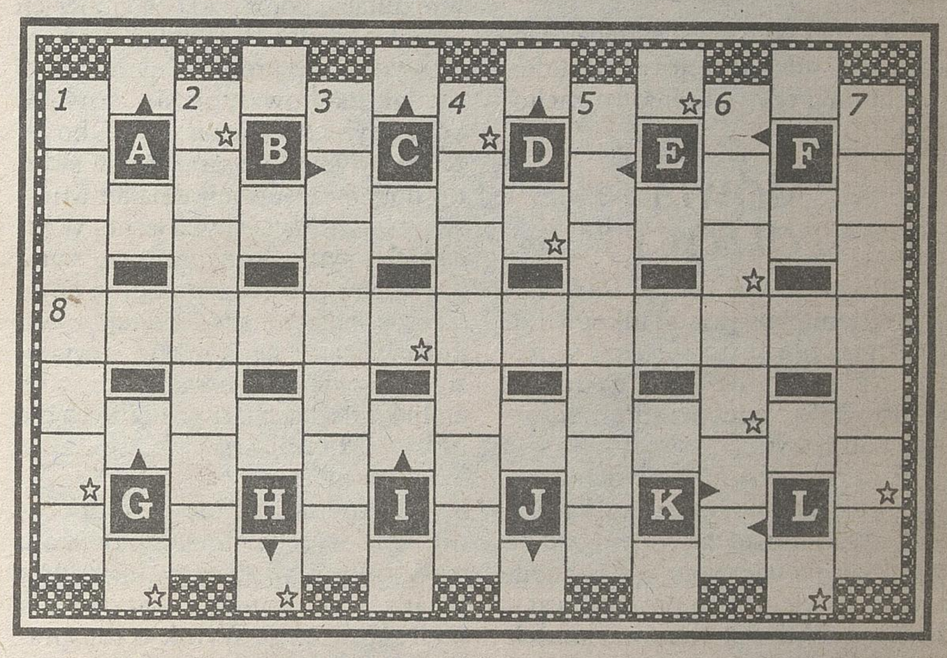
KUPON NR 16 GAZETA współczesna

Za rozwiązanie krzyżówek z magazynu z numerem 14 nagrody pieniężne po 50 złotych otrzymają następujący Czytelnicy: **Antoni SŁABY z Zambrowa, Stanisław SZEPIETOWSKI – Piętki Grężki, Marian CHABEREK z Kolna. Gratulujemy!**
UWAGA
Po nagrody zapraszamy do Biura Gry, pok. 25 (parter) w redakcji „Gazety Współczesnej" (ul. Suraska 1) codziennie w godzinach od 9.00 do 16.00 od dzisiaj do następnego piątku. Po tym terminie laureatom spoza Białegostoku nagrody wyślemy pocztą.

(jn)

3. WIROKRZYŻÓWKA

Litery w polach zaznaczonych gwiazdką, czytane rzędami, utworzą ostateczne rozwiązanie.
PRAWOSKRĘTNIE (od pola ze strzałką): A) odmiana czerwieni, B) lekarska albo prawna, C) imitacja towaru na wystawie sklepowej, D) Korzeniowski albo De Niro, E) wybrzuszenie denka puszki konserw, F) dzieło bednarza, G) przesadna grzeczność, H) sztuczne włosy przypinane do własnej fryzury, I) mieszkaniec Bratysławy, J) męty społeczne, K) grządka kwiatowa, L) kupalnik górski.
PIONOWO: 1) zły los, 2) sędzia sportowy, 3) zwiewna chustka, 4) glon zwany też skrzeczką („telepało"), 5) kolega klarnecisty, 6) patronka górników, 7) gwiżdże w kuchni.
POZIOMO: 8) męska konkurencja lekkoatletyczna.



4. ALGEBRAF z kwadratem magicznym

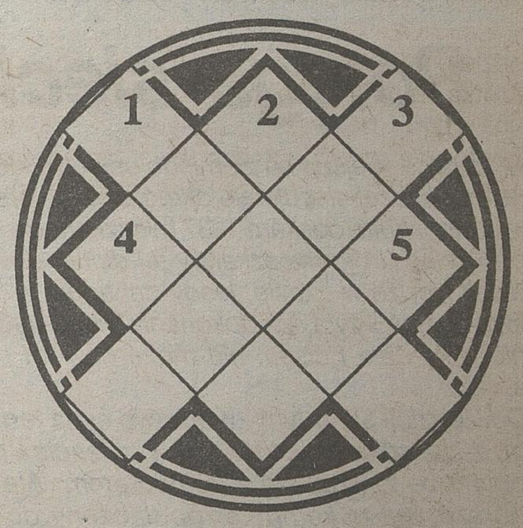
Litery zastąpić odpowiednimi cyframi tak, aby powstały prawidłowo wykonane działania arytmetyczne. Jednakowym literom odpowiadają takie same cyfry. Rozszyfrowane w ten sposób litery podstawić następnie w miejsce następujących cyfr: 3-9-6-4-2-0, 3-8-5-7-3-6, 4-6-3-7-1-2, 7-5-3-6-4-3, 6-3-7-4-7-4, 5-2-8-3-6-9. Otrzymane wyrazy wpisać do diagramu tak, aby powstał kwadrat magiczny.
Litery w polach zaznaczonych gwiazdką, czytane rzędami, utworzą ostateczne rozwiązanie.

IKAR : AT = NO
\- × +
PAR + IĘ = PĘK
INEE - ROAN = ATA

5. UKOŚNIK SYLABOWY

PRAWOSKOŚNIE: 1) szczególne prawo związane z zajmowanym stanowiskiem, 2) gliniana podłoga, 4) kołem się toczy.
LEWOSKOŚNIE: 2) substancja stosowana do otrzymywania tworzyw porowatych, 3) placówka reprezentująca czyjeś interesy, 5) śniedź.

HELLES



ROZWIĄZANIA ZADAŃ Z NUMERU 14.

1. Zło jest bezimienne. 2. Prawda kole w aureolę. 3. Łatwo dać, gdy jest z czego. 4. Kanonizacja. 5. Śródborów, Bożena, równanie, żegluga, nagana, nienawiść.

pit



ZŁOTE USTA – SREBRNE PIÓRA – BRĄZOWE UMYSŁY

OGŁOSZENIA DROBNE

„Gazeta Wyborcza": Stragan z lokalizacją – Lepsza jest północno-wschodnia czy południowo-zachodnia?

MÓWIĄ POLITYCY

Nie może być tak, że Rada Polityki Pieniężnej jest od nikogo niezależna. Nawet od sytuacji w naszej gospodarce – **Jarosław Kalinowski, wicepremier, minister rolnictwa.**

Z uprawnieniami prezydenta jest jak z garniturem. Niezależnie jakby skrócić garnitur, to na jednym będzie wisiał jak na wieszaku, a na innym będzie się elegancko prezentował – **Tomasz Nałęcz, wicemarszałek Sejmu.**

Zapytajmy więc: czym naprawdę różni się Samoobrona – bo ona jest najbardziej bulwersującym nosicielem tej nowej formy – od SLD, PSL czy dużej części Solidarności? Niczym. Większość polskich ugrupowań to roszczeniowe korporacje, bardziej związki zawodowe niż partie polityczne, dla których grupowy przywilej zawsze będzie ważniejszy od uniwersalnej zasady – **Donald Tusk, współtwórca PO.**

Jeżeli – używając języka Młynarskiego – spieprzymy tę kadencję, to nikt popierany przez SLD nie zostanie prezydentem – **Marek Borowski, marszałek Sejmu.**

W GAZETACH PISZĄ

Z wyjaśnień aptekarzy wynika, że w wyniku wprowadzonej właśnie obniżki cen leków, ceny leków urosną. Zostawmy na boku – jako wyłącznie teoretyczną – kwestię, czy w rezultacie podwyżki cen leków ich ceny by spadły. Bardziej interesujący wydaje się problem ekonomiczny, jak zachowałyby się ceny leków, gdyby ich nie zmieniać, bo to, że nie byłyby takie same, jest w świetle dotychczasowych działań Ministerstwa Zdrowia chyba jasne. W zaistniałej sytuacji rozumie się samo przez się, że nie zaprezentowano na razie społeczeństwu żadnej z kwot, które wkrótce będą niższe, a wynosić będą więcej. Można by to tylko zrobić w liczbach bezwzględnych dla ludzi – **Michał Ogórek, „Gazeta Wyborcza".**

Krakowski sąd nie potrafił ocenić, czy wjechanie samochodem terenowym w grupę amazonek jadących na koniach stanowi dla nich zagrożenie. Wyrok w tej sprawie został odroczony. Sąd postanowił bowiem powołać biegłego, który w sposób naukowy oceni sytuację. Sprawca zaś nie przyznaje się do winy i twierdzi, że próbował tylko wyprzedzić przechodzące przez mostek zwierzęta – **„Przegląd".**

ARTYŚCI DYWAGUJĄ

Zwierzęta są mądrzejsze od nas. Nie mają wolnej woli, a jednak robią to, do czego są stworzone. Małpy są małpami, gęsi są gęśmi, a niedźwiadek idzie w zimie spać i ma wszystko w dupie – **Cezary Pazura, aktor.**

Ja mam dość sceptyczny stosunek do gatunku męskiego. Przecież to są pawie i koguty. Paw pokazuje własny ogon, a kogut robi kukuryku – **Czesław Miłosz, poeta.**

CHORA SPRAWA

BLADO WIDZE

Rozmowa z Cześkiem Tarasewiczem, mieszkańcem okolic ulicy Młynowej w Białymstoku

– **Co tam słychać, panie Czesiu?**

– Nu mam jedne take sprawe, co mnie ona w głowie siedzi i ja nie potrafie jo zrozumieć. Temu u mnie terez słychać, że ja terez głównie siedze i główkuje.

– **Tak? A o co chodzi?**

– Najprzeważniej to o brak rozumu jaki w luckich głowach wystempuje.

– **A dokładniej, jeśli można prosić?**

– Nu dokładniej to o polityke. Chiba czytał, że ostatnio ten Lepeper kongres zrobił swój partyjny.

– **Lepper i oczywiście czytałem.**

– Jeśli skoro tak, to co on na to?

– **Szczerze mówiąc, nie bardzo rozumiem...**

– Bardzo mnie ciekawi, ile trzeba żep zrozumiał. Czy dla jego starczy, jak obozy pracy zrobi u nas w kraju kiedy przejmnie władze, co zupełnie jest możliwe i co o ich prawie aficialnie mówi?

– **Niech pan nie przesadza.**

– Nu masz tobie...

– **Nie ma rady, panie Czesiu, w demokracji wszystko można mówić, demokracja to jest demokracja...**

– A biezmysnosć to biezmysnosć. Niech do podrenczników siengnie historycznych i poczyta sobie jak przeróżne korzystajonc z dymokraci dyktature wprowadzili. Toż Lepery take dymokracie majo w du... w zadniej znaczy potylicy, kurtularnie mówionc. Dla ich jest najlepsza to odskocznia, za pomoco której robio w kraju dyktature...

– **Nie przeczę, że takie coś się zdarzało, jednakże teraz to nie możliwe. Dzisiaj świat jest inny od tego sprzed II wojny światowej. Informacje obiegają go w minutę, ludzie nie są tacy jak to kiedyś było ciemni i na pewno by nie dopuścili...**

– Nu by ja by chciałby, żep sie on nie mylił. Ale cóś się dla mnie zdaje, że straszliwe, jak i dużo innych robi pomyłke. Leper to już terez nie jest pajac na patyku, za im wielka siła stoi...

– **I ma prawo, bo demokracja to demokracja.**

– Ot weś ź im mów. Dymokracia bendzie tutej tylko w jedno strone, tego nie rozumie? I tak długo tylko ona potrwa, aż dopokond leperniki tego, co potrzeba dla ich z dymokraci nie wyscisno. Później ciemna noc ciemniacka w kraju zapanuje...

– **Nie no, tak nie wolno panie Czesiu!**

– A ja mysle, że nie tylko wolno ale nawet trzeba głosno o tym krzyczeć. Dziś dla ludzi cienżko, widzo dużo dranstwa, jeszcze wiencej krzywdy poszczególnej, ale czy to powód do wpadnienciа z deszczu popod rynne? Te, co na stojency brawa bili dla Lepera nie rozumio, co to jest za jeden ten ich wódz? Mówi, że dziś ludzi nie so ciemne i że informaci szybko biegno, a ja ide sie zapytać czy słyszeli kongresniki, że ich miszcz talibów odkrył w popegeroskim chlewie dla bydła? Czy słyszeli, że co któryść poseł z Same tej Abrony prawem jest scigany? Że sie ukrył przed prekuratorem za poselski amunitet? I dla takich ludzi wierzo, brawo dla ich bijo? Toż to jakaść oćma jest mozgowa bo nic druge.

– **No cóż...**

– On jak nie wie, co powiedzieć, wtenczas zawsze nocóżuje. Ludzi, weście sie obućcie!... nu sie chiba ale nie obudzo. A jak skoro tak, to blado widze naszo przyszłosć. Jajko można rozbić młotkiem, tyle że nic ź jego wtenczas nie zostaje, a ten Leper na te nasze cienkie dymokracie wzioł maczuge. Póki co jo tylko wymachuje, ale już nie długo... nu i wie, co jeszcze?

– **Skąd mogę wiedzieć.**

– Faktycznie. Jeszcze to jest taka sprawa, że te pierwsze w ryj od jego wezno, co dziś głosno dla Lepera przyklaskujo. Jak swiat swiatem wszystke dyktatury na poczontku zawsze brali sie za swoich popleczników. Dla santrapy, co samotnie rzondzi, kumple so potrzebni tylko aż dopokond on nie wygra. Nu a potem w smietnik z imi. Taka prawidłowosć zawsze w takich rzondach wystempuje. Czy Leperske popleczniki o tym nic nie wiedzo, czy aż tak oszlepli i ogłuchli, że tej prawdy nie rozumio?

– **Ostre słowa.**

– Po mojemu wcale obsolutnie. Jest najwyższa pora bić na alarm, bo nie długo wszystke możem sie obudzić, jak mówio, z renko w nocniku. Jak sie ta głupota rospszeszczeni po ojczyznie, to co z jej zostanie? Terez nie za dobrze, ale potem to by już był całkowity kalepitus. Skensen dzieś na skraju Ełuropy, bo nie tylko że by do jej nas nie chcieli wogle przyjonć, ale jeszcze mur by jakiść od zachodu postawili na granicy.

– **Znowu niech pan nie przesadza.**

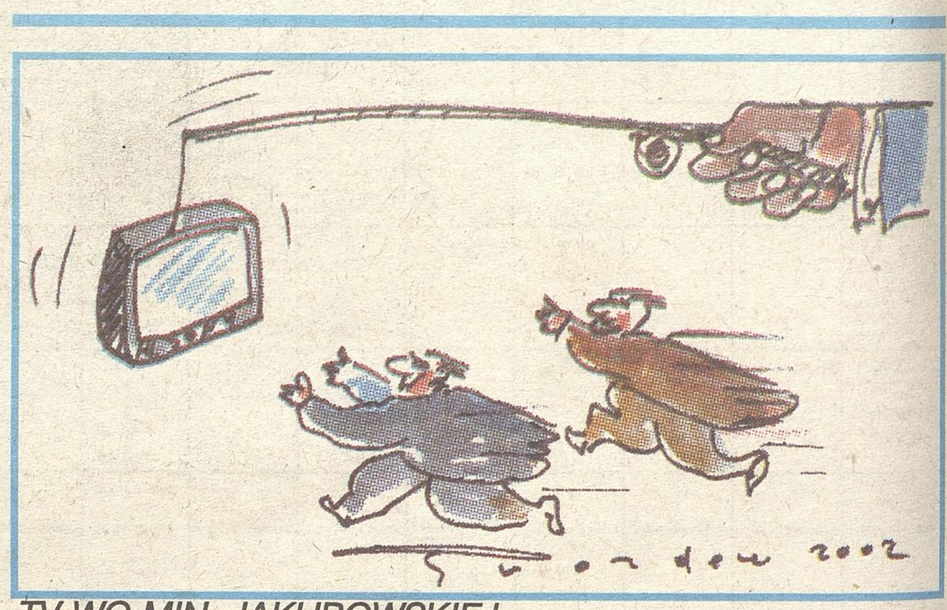
– Jeśli skoro tak on mówi, to ja jego terez tu zapytam czy on może sobie wyobrazić jak Lepera przyjmujo dzieś za granico? Jakeś ichne tam ministry rency do człowieka wyciongajo a on do ich – Wy złodzieie! Wy łobuzy! Wy krwiepiojcy!

– **No nie no...**

– Niech on lepiej nic nie mówi. A ja konczonc nasze gatke, powiem tylko jeszcze, że niech nasze polityki w koncu sie obudzo. Niech zostawio nawzajemne kłótnie i kraj ratujo. Dzisiej już nie ważne, który z prawej, który z lewej, a który ze sródka, bo dla wszystkich jedna i ta sama ciemna noc sie już szykuje.

– **Panie Czesiu, może chodźmy lepiej na te nasze polskie, bezalkoholowe...**

– Dobra, daje idziem. Jest możliwosć, że nie długo skonczym nasze gazetowe pogaduszki, bo jak te Leperske wezno władze, wtenczas tylko na parkanie bendziem swoje mysli wypisywać.



TV WG MIN. JAKUBOWSKIEJ

KLASYCZNA SZKOŁA OBYCZAJU

Potęga sieci

M. to takie miejsce na ziemi, do opisania którego zazwyczaj stosuje się określenie stolarskie – dziura zabita deskami. 137 mieszkańców i jeden sklep. I oto mieszkańcy tej dziury dowiedzieli się, że w czasie, kiedy oni sobie w nieświadomości żyją, ich dokonania może śledzić nie tylko cała Polska, ale może nawet i cały świat...

Dowiedzieli się o tym za sprawą syna jednego z mieszkańców, który był w mieście i nieopatrznie zetknął się z komputerem. Ale co gorsze, był to komputer podłączony do Internetu.

– Tata – powiedział syn po powrocie – a my wszyscy w Internecie występujem!

– W jakim znowu Internacie? – zainteresował się tata. – I jak to wszyscy?

– I ty, I mama, I sąsiad Witek, a nawet Zenkowie z kolonii. Internet to taka sieć w komputerze. Napisali tam nawet, że nasze baby charakteryzują się nadmierną rozrodczością.

Ojciec niczego nie zrozumiał. Kazał synowi wracać do miasta I spisać wszystko, co w tym „Internacie" siedzi.

„Ludność na ogół przyjazna – spisał syn – chociaż niezbyt zamożna. Przeważnie bezrobotna I bez prawa do zasiłku. Poziom wykształcenia: około 10 osób ma ukończoną szkołę średnią, z tych cztery mogą pochwalić się maturą, z tych jedna ma wyższe wykształcenie. Na drugim biegunie jest pan J., który nie potrafi czytać I pisać".

Nie obraził się tylko pan J., ale tylko dlatego, że nie potrafił tego, co o nim napisano, przeczytać. Pozostali mieszkańcy M., kiedy tylko zapoznali się z tekstem przywiezionym z miasta, poobrażali się, że piszą o nich jak o nieukach. A kobiety, że się za bardzo rozmnażają.

Poza tym wiele osób miało też osobiste powody do obrazy. Na przykład sklepikarz.

– Napisali – powiada – że pod sklepem się jakieś wino I piwo pije. A to wierutna bzdura. Ja żadnej sprzedaży wina nie prowadzę, bo nie mam pozwoleństwa.

– Akurat! Wina nie sprzedaje! To już nawet na całym świecie wiedzą, że kantuje na jabolach, tylko w gminie tego nie zauważyli – jego sąsiad aż ręce zaciera z uciechy. – Teraz się do niego w Internacie dobiorą!

Okazało się, że ktoś w Internecie prowadzi „Kronikę M." I w niej opisuje wszystkie wydarzenia.

– I.G. powrócił z przymusowego urlopu – zapisano pod datą lipcową. – Krótko ścięte włosy. Oto kilka jego wrażeń: Dawno tak dobrze nie pojadłem. I siłownia jest. A klawisza nie można uderzyć, bo za to od razu 10 lat. A taki co uderzy klawisza, to ma taką powagę, że wszyscy go słuchają.

– I.G. udał się w celu odbycia kary 15 dni pozbawienia wolności za włamanie do kurnika, wybicie szyby I kradzież 32 kur wartości 640 zł na szkodę pani A.B."

– Jakich 32 kur! – I.G. nie może usiedzieć na miejscu z oburzenia. – Tylko dwie zjadłem, bo reszty nie dało rady złapać. Dwie? Zaraz, zaraz. Może trzy, bo z kolegą po głębszym my byli.

Co ciekawe, nikt z oburzonych mieszkańców „Kronik M." w Internecie nie widział. Skąd je znają?

– Jakieś łebki po wsi latali – mówi dziadek W., najstarszy mieszkaniec miejscowości – z kartkami I mówili, że wszyscy już o nas plotkują. Taki wstyd, po co naszą społeczność na jakąś poniewierkę I obśmianie wydawać.

Właśnie na tych kartkach zostały przepisane kroniki z Internetu. Ale na kartkach nie mogą mieszkańcy zobaczyć całej reszty, czyli swoich zdjęć. Może to i lepiej, bo i bez nich są wystarczająco wkurzeni. Opowiadają, że jak złapią tego, kto im to zrobił, to dadzą mu takiego łupnia, że już do końca życia będzie światową sieć omijał z daleka. Na razie podejrzewają młode małżeństwo zootechników, które sprowadziło się niedawno. Przypomniano sobie, jak się odgrażali, że wieś zastygła jest i oni obudzą ją z marazmu.

Jeśli to oni prowadzą „Kroniki M.", to rzeczywiście im się udało. Dzięki potędze światowej sieci wieś jest rozbudzona ponad stan.

(kk)